



KOMISJA OBSZARÓW WIEJSKICH  
POLSKIE TOWARZYSTWO GEOGRAFICZNE



INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA  
IM. STANISŁAWA LESZCZYCKIEGO  
POLSKA AKADEMIA NAUK

# Polska wieś w perspektywie długookresowej – – ujęcie regionalne

Pod redakcją  
Jerzego BAŃSKIEGO



KOMISJA OBSZARÓW WIEJSKICH  
POLSKIE TOWARZYSTWO GEOGRAFICZNE

INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA  
IM. STANISŁAWA LESZCZYCKIEGO  
POLSKA AKADEMIA NAUK

---

**Studia Obszarów Wiejskich**  
**tom XXXI**

COMMITTEE OF RURAL AREAS  
POLISH GEOGRAPHICAL SOCIETY

STANISLAW LESZCZYCKI  
INSTITUTE OF GEOGRAPHY AND SPATIAL ORGANIZATION  
POLISH ACADEMY OF SCIENCES

---

**Rural Studies**  
**Vol. 31**

**POLISH COUNTRYSIDE  
IN A LONG-TERM  
TIME PERSPECTIVE –  
– REGIONAL APPROACH**

Editor

Jerzy BAŃSKI

KOMISJA OBSZARÓW WIEJSKICH  
POLSKIE TOWARZYSTWO GEOGRAFICZNE

INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA  
IM. STANISŁAWA LESZCZYCKIEGO  
POLSKA AKADEMIA NAUK

---

**Studia Obszarów Wiejskich**  
**tom XXXI**

**POLSKA WIEŚ**  
**W PERSPEKTYWIE**  
**DŁUGOOKRESOWEJ –**  
**– UJĘCIE REGIONALNE**

Pod redakcją  
Jerzego BAŃSKIEGO



WARSZAWA 2013



# STUDIA OBSZARÓW WIEJSKICH / RURAL STUDIES

## RADA REDAKCYJNA / EDITORIAL BOARD:

Jerzy BAŃSKI <i>Polish Academy of Sciences</i>	Michael SOFER <i>Bar-Ilan University</i>
Roman KULIKOWSKI <i>Polish Academy of Sciences</i>	Vladimír SZÉKELY <i>Slovak Academy of Sciences</i>
Toivo MUILU <i>University of Oulu</i>	Antonín VAISHAR <i>Mendel University of Brno</i>
Roman RUDNICKI <i>Nicolaus Copernicus University</i>	Michael WOODS <i>Aberystwyth University</i>

## KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL COMMITTEE

Redaktor / Editor-in-Chief

Konrad CZAPIEWSKI  
*Polish Academy of Sciences*

Zastępcy Redaktora / Deputy Editors

Maria BEDNAREK-SZCZEPAŃSKA <i>Polish Academy of Sciences</i>	Marcin WÓJCIK <i>University of Lodz</i>
---	--

Członkowie Komitetu / Committee Members

Barbara SOLON (Managing Editor) <i>Polish Academy of Sciences</i>	Edyta REGULSKA <i>Polish Academy of Sciences</i>
Michał KONOPSKI (English Language Editor) <i>Polish Academy of Sciences</i>	Mirosław BICZKOWSKI <i>Nicolaus Copernicus University</i>
Marcin MAZUR (Cartography Editor) <i>Polish Academy of Sciences</i>	Krzysztof JANC <i>University of Wrocław</i>

## RECENZENCI / REVIEWERS

Bożena GAŁCZYŃSKA  
*Polish Academy of Sciences*

Wojciech DZIEMIANOWICZ  
*University of Warsaw*

Adres Redakcji / Editorial Office  
00-818 Warszawa, Twarda 51/55  
phone (+48 22) 697 88 34 fax (+48 22) 620 62 21  
e-mail: b.solon@twarda.pan.pl, www.igipz.pan.pl

Skład i łamanie / Typesetting

Janusz KSIĘŻAK

Praca naukowa została sfinansowana ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2011/01/B/HS4/00840, projekt pt. *Scenariusze rozwoju i wizje polskiej przestrzeni wiejskiej w perspektywie długookresowej*

ISSN 1642-4689  
ISBN 978-83-62089-22-2

Oddano do druku w maju 2013 r.  
Druk i oprawa: Wydawnictwo „Bernardinum” Sp. z o.o.

## Spis treści

Wprowadzenie.....	7
Jerzy BAŃSKI – O przyszłości polskiej wsi.....	9
Krzysztof JANC – Dolnośląska wieś – rok 2050.....	25
Marcin WÓJCIK – Wieś 2050 – refleksje na temat przyszłości wsi polskiej, ze szczególnym uwzględnieniem regionu łódzkiego .....	39
Wojciech JANICKI – Obszary wiejskie w województwie lubelskim A.D. 2050.....	53
Radosław ULISZAK – Wizja wsi małopolskiej - rok 2050 – – spodziewane scenariusze zmian .....	67
Maria BEDNAREK-SZCZEPAŃSKA – Podróż przez małopolską wieś – 2050.....	83
Roman RUDNICKI, Leszek KOZŁOWSKI – Obszary wiejskie województwa kujawsko-pomorskiego – diagnoza prospektywna (2002–2010) i wizja rozwoju do 2050 roku .....	95
Roman KULIKOWSKI – Obszary wiejskie województwa podlaskiego w perspektywie 2050 roku .....	129
Anna KOŁODZIEJCZAK – Przyszłość obszarów wiejskich w Wielkopolsce – możliwe scenariusze.....	143
Gabriela CZAPIEWSKA – Trendy rozwoju obszarów wiejskich Pomorza Środkowego w perspektywie 2050 roku.....	153
Ewa PAŁKA – Wybrane aspekty wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich województwa świętokrzyskiego w kontekście kierunków polityki rozwoju wsi i rolnictwa w perspektywie 30 lat ...	165
Konrad Ł. CZAPIEWSKI – Mazowiecka wieś „Od... Do...” .....	187



## Wprowadzenie

Przyszłość budzi w nas ciekawość i wzmacnia twórczą wyobraźnię, a prognozowanie przyszłości jest interesującym zagadnieniem badawczym. Na ogół na podstawie zdobytej wiedzy i doświadczenia staramy się określić zdarzenia, które mogą nastąpić w przyszłości oraz ocenić ich skutki. Ma to bardzo istotne znaczenie w praktyce planowania rozwoju społeczno-ekonomicznego krajów i regionów oraz kształtowaniu wizji, do jakiej te plany mają doprowadzić.

Dorobek naukowy w zakresie planowania przestrzennego i strategii rozwoju jest w Polsce bardzo bogaty. Prace mające wymiar lokalny, regionalny i krajowy poruszają zarówno zagadnienia teoretyczne, jak i aplikacyjne. Jednakże niewiele z nich stawia sobie za cel określenie przyszłego obrazu regionów lub scenariuszy, według których powinny się one rozwijać. A ma to szczególnie dziś ogromne znaczenie wobec globalnych procesów społecznych, gospodarczych i środowiskowych. Wyzwaniem współczesności jest bowiem „bycie o krok do przodu” i przewidywanie tego, co nastąpi. W przeciwnym razie będziemy niekonkurencyjni i marginalizowani.

Niniejszy tom poświęcony jest ważnemu fragmentowi polskiej przestrzeni – obszarom wiejskim. Problematyka przyszłości polskiej wsi jest zagadnieniem pomijanym; dotychczas powstało na ten temat zaledwie kilka prac przygotowanych przez socjologów i ekonomistów wsi. Elementy prognostyczne dotyczące wsi zawarte są też w dokumentach strategicznych odnoszących się do różnych skal przestrzennych. Niestety powielają one standardowe wnioski lub mają charakter nadmiernie ogólny.

Zwróciłem się do badaczy wyspecjalizowanych w tematyce wiejskiej i reprezentujących różne ośrodki naukowe o przygotowanie opracowań dotyczących przyszłości wsi w ich regionach w perspektywie długookresowej – 2050 roku. Przy tym, sposób i forma opracowania były dowolnym wyborem autorów. Chodziło bowiem o przedstawienie różnorodnych podejść do tej problematyki i jej popularyzację. W tomie znalazły się prace diagnozujące współczesne trendy społeczno-ekonomiczne w kontekście ich wpływu na przemiany obszarów wiejskich w nadchodzących dekadach (np. W. Janicki, A. Kołodziejczak, R. Kulikowski, E. Pałka oraz R. Rudnicki i L. Kozłowski) oraz prace koncentrujące się na obrazie polskiej wsi 2050, w których autorzy sięgają do uwarunkowań historyczno-kulturowych (np. R. Uliszak, M. Wójcik) lub współczesnych trendów globalnych (np. K. Janc); niektóre z nich mają formę esejów (np. M. Bednarek-Szczepeńska, K. Czapiewski). Autorzy wyodrębniają w regionach obszary o specyficznych kierunkach przemian społeczno-ekonomicznych w przyszłości, które doprowadzą prawdopodobnie do większej różnorodności wewnątrzregionalnej (np. M. Bednarek-Szczepeńska, W. Janicki, R. Uliszak, M. Wójcik).

Mam nadzieję, że przedstawiany tom wzbudzi zainteresowanie wśród badaczy wsi i otworzy dyskusję na temat prognozowania i kształtowania scenariuszy rozwoju oraz wizji obszarów wiejskich w Polsce.

Drogi czytelniku z 2050 roku. Czy nasze prognozy dotyczące współczesnej Tobie wsi są poprawne? A może Ty podejmiesz podobną próbę namysłu na temat „wsi 2100”? Przekonasz się, że zadanie nie jest proste, ale jednocześnie fascynujące i „wciągające”.

*Redaktor tomu  
Jerzy Bański*

Jerzy BAŃSKI  
Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN  
00-818 Warszawa, ul. Twarda 51/55  
jbanski@twarda.pan.pl

## O przyszłości polskiej wsi<sup>1</sup>

### The future of the Polish countryside

**Zarys treści:** Opracowanie poświęcone jest przyszłości polskiej wsi do 2050 roku. Omówiono w nim uwarunkowania kształtujące przyszłość i opisano obraz dwóch typów polskiej wsi: urbanizującej się oraz tradycyjnej. Wśród czynników zewnętrznych kształtujących przyszły obraz polskiej wsi najważniejszą rolę odegrają zjawiska globalizmu i lokalizmu, zmiany klimatu i proces różnicowania źródeł energii, zaś wśród czynników wewnętrznych będą to: aktywność społeczna oraz rozwój kapitału intelektualnego. Wieś 2050 roku będzie bardziej zróżnicowana i w większym stopniu wykorzysta swój kapitał lokalny wynikający z renty położenia, walorów środowiskowych, dobrych warunków agroeologicznych, wartości kulturowych, kapitału intelektualnego mieszkańców, aktywności lokalnych przedsiębiorców. Na obszarach wiejskich pojawiają się alternatywne dla rolnictwa funkcje gospodarcze, które przejmą stopniowo wiodącą rolę rozwojową.

**Słowa kluczowe:** wieś, rozwój lokalny, przyszłość, Polska, 2050 rok.

## Wprowadzenie

To, co wydarzy się w przyszłości, jest dla nas raczej niewiadomą. Jednakże właśnie dzięki temu budzi w nas ciekawość i wzmagą twórczą wyobraźnię. Zacierają się granice pomiędzy realnymi ocenami i marzeniami, bo niepoznawalna przyszłość jest istotą naszego bytu; cóż warte byłoby życie, gdybyśmy wiedzieli, co nas spotka w przyszłości.

O przyszłych zdarzeniach możemy wypowiadać się z większym lub mniejszym prawdopodobieństwem. Dużo łatwiej jest przewidywać na miesiąc lub rok, niż na kilka lub kilkadziesiąt lat naprzód. Im dłuższa perspektywa czasowa, tym więcej czynników może wpływać na przyszłość. Dlatego długoterminowe przewidywania obarczone są większym błędem, ale też ich większa niepewność wzmagą ludzką wyobraźnię i pozwala snuć ciekawsze pomysły i idee.

Przewidywanie zdarzeń jest bardzo interesującym zagadnieniem badawczym z teoretycznego, metodycznego i praktycznego punktu widzenia. Badania teoretyczne i metodyczne dostarczają nowych rozwiązań i metod pozwalających z większym prawdopodobieństwem formułować i oceniać przyszłe zdarzenia i procesy w różnych horyzontach czasowych. Daje to z kolei podstawę do bardziej racjo-

---

<sup>1</sup> W pracy wykorzystano fragmenty przygotowywanej monografii pt. *Polska wieś w perspektywie 2050*.

nalnego planowania przyszłości i analizy możliwości wykonania zamierzonych celów.

Tematem mojego opracowania jest przyszłość polskiej wsi w perspektywie długoterminowej. Postawiłem sobie dwa cele: omówienie czynników kształtujących przyszłość polskiej wsi i charakterystykę obrazu wsi w 2050 roku. Zdając sobie sprawę z tego, iż zbyt wiele jest elementów oddziałujących na przekształcenia społeczno-kulturowe, środowiskowe i ekonomiczne obszarów wiejskich, uważę skupiłem tylko na kluczowych – moim zdaniem – uwarunkowaniach rozwoju.

## Obszary wiejskie w dokumentach programujących rozwój przestrzenny kraju

Przyszłość polskiej wsi, w tym szczególnie kierunek jej rozwoju, zależy od racjonalnego planu postępowania na różnych szczeblach polityki społecznej i gospodarczej kraju. Swoją uwagę skoncentruję na rozwoju struktury przestrzennej. Zasady planowania rozwoju przestrzennego kraju realizowane są w oparciu o dokumenty strategiczne. Zgodnie z oczekiwaniami Unii Europejskiej podstawę do prowadzenia polityki rozwoju stanowią: *Długookresowa Strategia Rozwoju Kraju, Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2010–2020: Regiony, Miasta, Obszary Wiejskie, Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju i Plan Zagospodarowania Przestrzennego Kraju*. Ich uzupełnienie stanowią: *Sredniookresowa Strategia Rozwoju Kraju* oraz dziewięć zintegrowanych strategii odnoszących się do różnych sektorów życia społeczno-gospodarczego kraju, w tym do zrównoważonego rozwoju wsi i rolnictwa.

*Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego (KSRR)* zakłada wzrost konkurencyjności regionów oraz spójność terytorialną i przeciwdziałanie marginalizacji. Podjęto w niej próbę pogodzenia dwóch przeciwstawnych kwestii: wzmacniania konkurencyjności regionów i niedopuszczania do nadmiernych zróżnicowań między- i wewnątrzregionalnych. W dokumencie wiele miejsca poświęcono obszarom wiejskim, koncentrując uwagę przede wszystkim na rozwiązywaniu problemów marginalizacji, wpływu migracyjnego, monofunkcyjności, słabej dostępności komunikacyjnej itp. Realizacja założonych celów polegająca na wydobywaniu ukrytych do tej pory potencjałów powinna zwiększyć perspektywy rozwojowe, szczególnie w zapóźnionych obszarach wiejskich. Jednakże strategia ustala cele krótkoterminowe, bo do 2020 r., zaś założone działania, aby przynieść skutek, powinny być realizowane przez kilka następnych dekad.

Po gruntownej modyfikacji projektu eksperckiego Ministerstwo Rozwoju Regionalnego przygotowało projekt *Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030 (KPZK)*, który po konsultacjach społecznych został przyjęty przez Radę Ministrów w końcu 2011 roku. Obszerny rozdział poświęcono w nim wizji zagospodarowania przestrzennego Polski w 2030 roku. Opiera się ona na pięciu pożądanym cechach przestrzeni: konkurencyjności i innowacyjności, bogactwie i różnorodności biologicznej, bezpieczeństwie, spójności wewnętrznej i ładzie przestrzennym.

Według autorów KPZK wiodącą rolę w rozwoju kraju będzie odgrywała poli-centryczna metropolia sieciowa (tworzona przez największe ośrodki miejskie i ich strefy oddziaływania), dająca impulsy rozwojowe obszarom słabszym ekonomicznie, w tym przede wszystkim peryferyjnym obszarom wiejskim. Ważną funkcję integracyjną w ujęciu lokalnym będą odgrywać ośrodki powiatowe, które mają gwarantować mieszkańcom wsi równy dostęp do pracy, usług, edukacji i kultury. Rosnąca mobilność mieszkańców wsi spowoduje spadek zatrudnienia w rolnictwie i wzrost jakości zasobów ludzkich. Przemianom ulegnie struktura agrarna na obszarach cechujących się rozdrobnionym rolnictwem; zmniejszy się też udział rolnictwa w strukturze gospodarki. Z drugiej strony na obszarach o wysokiej wydajności produkcyjnej rozwinie się konkurencyjne rolnictwo wykorzystujące nowoczesne technologie. Dzięki interwencjom systemowym polska przestrzeń wiejska zachowa bogactwo walorów dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego.

Wizja zawarta w KPZK ma bardzo optymistyczne założenia; nie przewiduje kryzysów, klęsk i innych zdarzeń mogących osłabić dynamikę rozwoju społeczno-ekonomicznego. Nie uwzględniono w niej również różnego tempa rozwoju regionów, które spowoduje prawdopodobnie zwiększenie – a nie redukcję – różnic rozwoju przestrzennego. Jednakże zawarty w niej obraz zagospodarowania kraju stanowić może istotny cel, do którego powinniśmy dążyć. Przewiduje się między innymi, że na skutek odpływu mieszkańców obszarów wiejskich w miastach i ich bezpośrednim sąsiedztwie będzie mieszkało 75–80% ludności kraju. Najwięcej ludności wiejskiej odpłynie ze stref peryferyjnych, w tym głównie tych zlokalizowanych we wschodniej części kraju. Procesy depopulacji wsi ułatwią wspierane przez państwo skupianie osadnictwa.

W 2011 r. zespół doradców ekonomicznych pod kierunkiem M. Boniego przedstawił do konsultacji i dyskusji *Długookresową Strategię Rozwoju Kraju – Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności* (2011). Celem dokumentu jest analiza warunków niezbędnych dla rozwoju Polski i współczesnych procesów zachodzących w świecie oraz zaproponowanie narzędzi i działań do realizacji w konkretnych projektach. W dokumencie zidentyfikowano między innymi najważniejsze czynniki (demografia, energetyka, nowe technologie, warunki środowiskowe oraz układ sił w świecie) kształtujące przyszły rozwój Polski. Jedną z kluczowych kwestii jest spójność i równoważenie rozwoju oraz wzmocnienie procesów integracyjnych i powiązań funkcjonalnych. W tym kontekście zwraca się uwagę na poprawę dostępności komunikacyjnej i mobilności wahadłowej mieszkańców wsi. Pozwoli to zdywersyfikować źródła zatrudnienia i usamodzielnic się ekonomicznie gospodarstwom wiejskim. Proces ten wymaga wzmocnienia potencjału rozwojowego ośrodków lokalnych poprzez rozwój usług, pełny dostęp do ICT, rewitalizację oraz rozwój lokalnego kapitału intelektualnego.

Wśród 25 kluczowych decyzji projektu cywilizacyjnego *Polska 2030* znalazły się dwie, które odnoszą się bezpośrednio do terenów wiejskich. Pierwszą z nich jest poprawa cywilizacyjnych warunków życia na wsi mająca polegać na wyposażeniu wsi i ośrodków lokalnych w infrastrukturę cywilizacyjną umożliwiającą wyrównywanie szans zawodowych i społecznych oraz silniejsze powiązania z ośrodkami subregionalnymi i regionalnymi. Celowi temu ma służyć poprawa dostęp-



ności komunikacyjnej, cyfrowej, edukacyjnej, medycznej i warunków uczestnictwa w kulturze. Drugą decyzją jest zabezpieczenie żywnościowe kraju poprzez modernizację rolnictwa, zachowanie potencjału produkcyjnego oraz promocję produkcji i konsumpcji żywności wysokiej jakości. Inne decyzje mają większe bądź mniejsze konotacje z obszarami wiejskimi. Na szczególną uwagę zasługują: lepszy start życiowy i zawodowy młodych, unowocześnienie i poprawa jakości edukacji oraz uczenia się przez całe życie, modernizacja infrastruktury i bezpieczeństwo energetyczne, poprawa warunków środowiskowych.

W regionalnej polityce rozwoju *Strategia* identyfikuje jeden z trzech podstawowych celów polegający na wzmocnieniu potencjału rozwojowego obszarów wiejskich. Ma on być realizowany za pośrednictwem trzech celów operacyjnych: modernizacji rolnictwa poprzez zwiększenie jego wydajności i zmniejszenie zatrudnienia, tworzenie pozarolniczych miejsc pracy oraz poprawę infrastruktury oraz stopnia dyfuzji na linii wieś-miasto. Wiele miejsca poświęca się także poprawie sytuacji edukacyjnej i wychowania przedszkolnego. Zaproponowane cele i działania zostały trafnie określone, ale wydaje się, że mają one raczej charakter życzeniowy. Na podkreślenie zasługuje dość szczegółowy zestaw działań koniecznych do podjęcia w ramach celów operacyjnych, który stanowi bardzo konkretny „przewodnik” w procesie programowania.

W kwietniu 2012 r. Rada Ministrów przyjęła *Strategię zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa na lata 2012–2020* (2012). Zaproponowana wizja obszarów wiejskich w 2020 r. przewiduje poprawę jakości życia oraz efektywne wykorzystanie zasobów i potencjałów dla zrównoważonego rozwoju kraju. Zakłada się, że: „Obszary wiejskie w 2020 r. będą atrakcyjnym miejscem pracy, zamieszkania, wypoczynku i prowadzenia działalności rolniczej lub pozarolniczej, które w sposób komplementarny przyczyniają się do wzrostu gospodarczego. Tereny te będą dostarczały dóbr publicznych i rynkowych z zachowaniem unikalnych walorów przyrodniczych, krajobrazowych i kulturowych dla przyszłych pokoleń. Mieszkańcy obszarów wiejskich będą posiadać szeroki dostęp do wysokiej jakości edukacji, zatrudnienia, ochrony zdrowia, dóbr kultury i nauki, narzędzi społeczeństwa informacyjnego i niezbędnej infrastruktury technicznej. Obszary wiejskie zachowają swój unikalny charakter dzięki zrównoważonemu rozwojowi konkurencyjnego rolnictwa i rybactwa (*Strategia...*, 2012, s.17).

Zaproponowane priorytety działań i kierunki interwencji obejmują wszelkie możliwe przejawy aktywności społecznej i ekonomicznej na wsi. Jest to podstawowa słabość dokumentu, który powinien koncentrować się na kilku najważniejszych zadaniach. Co prawda strategia rozwoju dotyczy całego zakresu życia społeczno-gospodarczego, ale równocześnie dokument powinien identyfikować szczególnie istotne zagadnienia do rozwiązania, tym bardziej, że jego perspektywa obejmuje zaledwie osiem lat. Bez skoncentrowania uwagi na kilku wiodących priorytetach (np. poprawa dostępności elektronicznej, rozwój kapitału intelektualnego, hamowanie odpływu migracyjnego), trudno oczekiwać, aby strategia spełniła swoje cele. Krytycznie należy też ocenić brak uwzględniania różnic regionalnych przy określaniu kierunków i priorytetów interwencji.

Projektowanie rozwoju obszarów wiejskich jest integralną częścią strategii rozwoju regionów. Uwzględniana jest przy tym ich specyfika oraz najważniejsze potrzeby. Niestety perspektywa dotyczy zazwyczaj najbliższych kilku lat, brak natomiast programowania przewidzianego na okres kilkudziesięciu lat.

## Trendy i czynniki kształtujące przyszłość polskiej wsi

Oceniając potencjalne zmiany na obszarach wiejskich, koncentrujemy swoją uwagę na ogół na czynnikach mających bezpośredni wpływ na te zmiany (kondycja sektora rolniczego, dynamika rozwoju infrastruktury, procesy migracyjne itp.). Warto jednak poświęcić uwagę identyfikacji uwarunkowań szerszych, które można określić mianem megaczynników i megatrendów, tym bardziej, jeżeli nasze przewidywania mają dotyczyć przyszłości w dłuższej perspektywie czasu.

Według *Raportu Polska 2050* (2011), decydujący wpływ na przyszły rozwój Polski będą miały trendy o charakterze globalnym. Autorzy raportu koncentrują przy tym uwagę na zwykle łatwiejszych do wyodrębnienia zagrożeniach rozwojowych, wśród których znalazły się: powstawanie korporacji międzynarodowych o silnych wpływach ekonomicznych i politycznych powodujące oligopolizację gospodarki świata, rewolucje polityczno-kulturowe (zbrojne i pokojowe) w krajach słabo rozwiniętych, rozwój spekulacyjnych rynków finansowych, rozchwianie gospodarki i kryzysy, antropogeniczny nacisk na środowisko naturalne, deficyt surowców naturalnych, polaryzacja dochodów społeczeństw i rosnące bezrobocie, nierównomierny przestrzennie rozwój ludnościowy świata, komercjalizacja wiedzy i upowszechnianie pseudowiedzy, zagrożenia związane z rewolucją biotechniczną. Uwzględnienie wszystkich czynników w procesie tworzenia prognoz jest praktycznie niemożliwe. Wystarczy podać przykład ze wspomnianego raportu, w którym autorzy rozważają trzy możliwe scenariusze dotyczące Unii Europejskiej: 1) intensywna integracja, 2) rozpad, 3) „kłajstrowanie” zagrożeń. Każdy z nich może mieć różną intensywność i całkowicie odmienny wpływ na przyszły rozwój naszego kraju. A jest to przecież tylko jeden z elementów systemu, w którym powinny się też znaleźć na przykład: relacje z Rosją, kierunek rozwoju politycznego Chin i Indii, światowe konflikty religijne itp.

Najsilniejszym megatrendem kształtującym współczesny i przyszły obraz wsi jest globalizacja, która ma wymiar gospodarczy, polityczny i społeczno-kulturowy. Świat wokół nas kurczy się – jesteśmy „globalizowani”. Nasze myślenie, postawy i wybory oraz sposób zachowania i styl życia mają coraz bardziej wymiar globalny. Podobnym procesom poddawani są ludzie, grupy społeczne, wsie, miasta, regiony w różnych częściach świata. Geograficzna przestrzeń skurczyła się i stała się powszechniej dostępna. W zakresie życia społecznego następuje odejście od tradycji, wzrasta anonimowość i korporacyjność zawodowa. W życiu kulturowym obserwować można ekspansję popularnej i masowej kultury oraz asymilację nowych wzorców. W sferze ekonomicznej wykorzenia się lokalnych producentów i kształtuje „standardowych” konsumentów (macdonaldyzacja, hypermarketyzm itp.). W sferze politycznej słabnie rola państwa na rzecz instytucji globalnych (Unia Europejska, Światowa Organizacja Handlu, Bank Światowy, NATO).

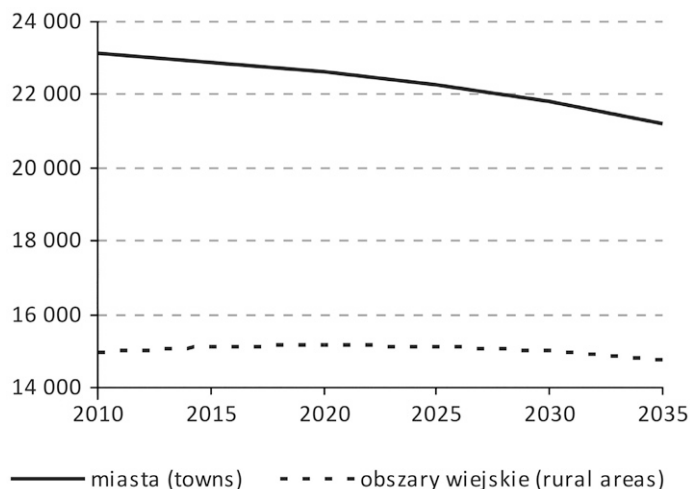
Według długoterminowych przewidywań w gospodarce światowej wzrośnie znaczenie krajów azjatyckich, w tym przede wszystkim Chin i Indii. W sektorze żywnościowym wzrośnie konkurencyjność produktów z Ameryki Południowej i Afryki. Globalizacja i wynikająca z niej konkurencyjność regionów wymusza w polityce rozwoju koncentrację uwagi na obszarach najlepiej rozwiniętych, w tym głównie obszarów metropolitalnych. Natomiast wsparcie regionów peryferyjnych w myśl zasady społecznego i gospodarczego egalitaryzmu może przynieść obecnie raczej negatywne skutki. Tym samym w myśl zasady „bogacą się bogaci – ubożeją biedni” nasili się zależność obszarów peryferyjnych od obszarów centralnych. Prawdopodobnie pogłębi to dywersyfikację ekonomiczną regionów, co będzie budzić niezadowolenie i sprzeciw społeczny.

Swoistym sprzeciwem wobec globalizacji i wynikających z niej procesów powielania, dezintegracji, deterytorializacji i unifikacji jest lokalizm. Rośnie znaczenie ruchów społecznych apolożujących solidarność, humanizm i walory lokalności, zgodnie z zasadą „myśl globalnie, działaj lokalnie”. Ukuto nawet pojęcie glocalizacja, która wg T. Friedmana (2001) ma być filtrem pozwalającym ratować lokalne dziedzictwo kultury przed ujednolicającym wpływem globalnego kapitalizmu<sup>2</sup>. Chodzi zatem o to, aby społeczeństwo wykorzystywało wszelkie dobrodziejstwa wynikające z globalizacji, a przy tym miało możliwość zachowania lokalnych lub regionalnych wzorów, tradycji i wartości. Na przykład w krajach Unii Europejskiej kształtuje się nowy paradygmat polityki rozwoju regionalnego, który w większym niż dotychczas stopniu uwzględnia lokalną specyfikę. W polityce tej wskazuje się na: endogeniczny potencjał, dywersyfikację podejścia do różnych typów terytoriów, decentralizację decyzji oraz funkcjonalne podejście do terytoriów. Ma temu towarzyszyć wzrost konkurencyjności i spójności terytorialnej.

Rozwój medycyny i stopniowa poprawa warunków życia stymuluje wzrost liczby ludności przede wszystkim w krajach rozwijających się. W krajach bogatszych zmiany demograficzne dotyczą struktury i liczby ludności. Na przykład w Europie obniżyła się dzietność kobiet i równocześnie wzrosła długość trwania życia, co w efekcie powoduje starzenie się społeczeństwa. Cała Europa starzeje się w zastraszającym tempie; w 1990 r. 13,9% ludności miało więcej niż 65 lat, zaś w 2020 r. wartość ta ma wzrosnąć do około 24%. Strukturę wiekową ludności kontynentu charakteryzuje coraz niższy udział osób w wieku przedprodukcyjnym i stopniowy wzrost liczby ludności poprodukcyjnej.

Według danych GUS w najbliższych dekadach można oczekiwać spadku ogólnej liczby mieszkańców naszego kraju, w tym także ludności wiejskiej (ryc. 1). Depopulacja będzie efektem ujemnego bilansu migracji zagranicznych oraz ubytku naturalnego. Przewiduje się, że procesy te, przybierające na sile z upływem lat spowodują ubytek ludności do około 35 993 tys. osób w 2035 r. (*Prognoza ludności...* 2007). Z kolei wg scenariusza „rozwój i liberalizacja” Eurostatu liczba mieszkańców Polski spadnie w 2054 r. do 30 253 tys. osób, tj. 78,5% obecnego stanu, zaś wg scenariusza „stagnacja i kontrola” nawet do 29 382 tys. osób.

<sup>2</sup> Charakter glocalizacji oddaje najlepiej przykład hamburgera w sieci Mc Donald: wieprzowy w Europie, wołowy w krajach muzułmańskich i koszerzny w Izraelu.



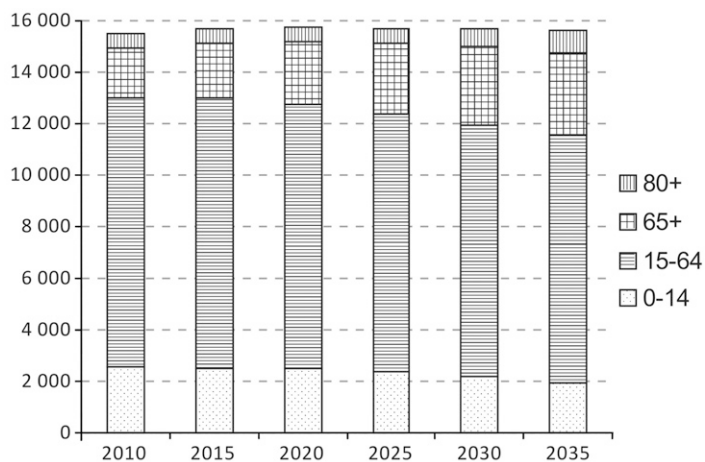
**Ryc. 1.** Prognoza liczby ludności wg GUS (tys. osób)  
*Population prognosis by the Central Statistical Office (in thousands)*

Według prognozy GUS liczba ludności miast będzie podlegała stałemu ubytkowi natomiast na wsi do 2022 r. liczebność populacji nieznacznie wzrośnie, zaś przez kilkanaście kolejnych lat przewiduje się jej niewielki spadek. Spowoduje to dalszy wzrost udziału ludności wiejskiej, głównie w związku z odpływem mieszkańców miast na tereny sąsiadujące. W dłuższej perspektywie czasowej ludność będzie prawdopodobnie przenosiła się na dalej położone tereny wiejskie w związku z poprawą ich dostępności komunikacyjnej, polepszeniem się warunków życia i rozwojem usług medyczno-rehabilitacyjnych na wsi (np. domy opieki).

W ciągu ostatnich trzydziestu lat spadł dramatycznie wskaźnik dzietności kobiet, głównie tych mieszkających na wsi (w 1980 r. wynosił 2,6). Przesunęła się także najwyższa płodność kobiet do grupy wiekowej 25–29 lat. Opisywane zmiany są m.in. rezultatem wzrostu poziomu wykształcenia kobiet i ich aspiracji zawodowych, przenoszenia na wieś miejskiego stylu życia oraz kształtowania się nowego modelu rodziny na wsi. Należy zatem spodziewać się, że różnica wskaźnika dzietności kobiet mieszkających na wsi i w mieście ulegnie redukcji. Prognozy Eurostat (2005) zakładają na najbliższe kilka lat nieznaczną poprawę wskaźnika dzietności kobiet do około 1,5–1,6 i utrzymywanie się go na tym poziomie do 2050 r.

Procesowi ubytku ludnościowego będzie towarzyszył wzrost przeciętnego trwania życia; w 2011 r. wynosiło ono w przypadku kobiet 80,9 lat, zaś mężczyzn 72,4 lata. Według M. Kupiszewskiego i J. Bijaka (2007) w 2050 r. wartości te wzrosną odpowiednio do 85,8 i 80,4 lat. Wzrost będzie wynikiem poprawy warunków życia i opieki medycznej oraz podnoszenia się świadomości społecznej

na temat zdrowego trybu życia i jego ochrony. W związku z tym oczekuje się utrwalania trendu starzenia się społeczeństwa (ryc. 2). Jest on już szczególnie widoczny na terenach peryferyjnych, które zostały w znacznym stopniu „wysyczone” z ludności młodej.

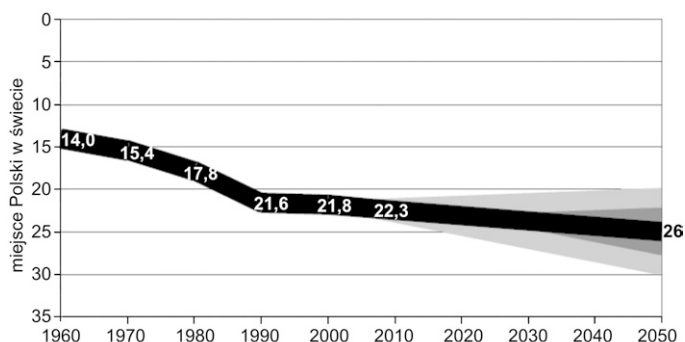


**Ryc. 2.** Zmiany struktury wieku ludności wsi wg GUS (tys. osób)

*Changes in the age structure of rural population by the Central Statistical Office*

Zarysowane powyżej zmiany odegrają bardzo istotny wpływ na strukturę demograficzną wsi, w tym przede wszystkim na strukturę wieku. Wzrostowi liczby ludności w wieku poprodukcyjnym będzie towarzyszył utrzymujący się niski stan liczby dzieci i młodzieży. W konsekwencji wzrosną oczekiwania co do opieki zdrowotnej i zabezpieczenia społecznego na wsi, co wraz z pogarszającymi się zasobami pracy wywoła poważne wyzwania społeczne.

Ocena czynników ekonomicznych kształtujących przyszłość polskiej wsi jest trudna. Stąd na przykład prognozy ekonomiczne nie wybiegają na ogół w tak odległą przyszłość jak prognozy demograficzne, bo uwarunkowania gospodarcze są mniej stabilne i mogą być poddawane bardziej krótkotrwałym i nieoczekiwanym zmianom. Według *Raportu Polska 2050* nasz kraj o ograniczonym potencjale ludnościowym, ekonomicznym i kulturowo-intelektualnym będzie poddany przekształceniom głównie pod wpływem czynników od nas niezależnych, wynikających z wymienionych wcześniej trendów globalnych. Uśrednione wskaźniki ludnościowe i ekonomiczne GUS lokują Polskę na około 22. miejscu w świecie, a prognozy wskazują na stopniowe obniżanie się naszej pozycji do około 26. w 2050 r. (ryc. 3).



**Ryc. 3.** Statystyczne miejsce Polski w świecie w latach 1960–2050 wg czynników ludnościowych i gospodarczych (*Raport „Polska 2050”*, 2011)

*Statistical position of Poland worldwide in the years 1960–2050 according to demographic and economic factors (Report “Poland 2050”, 2011)*

W mojej ocenie pesymistyczne wnioski autorów raportu są przesadzone. Po pierwsze, w ciągu stosunkowo krótkiego czasu Polska dokonała w wielu dziedzinach skoku cywilizacyjnego, który bardziej optymistycznie nastraja do oczekiwanych zmian. Po drugie, wejście do Unii Europejskiej stało się m.in. katalizatorem rozwoju społecznego i intelektualnego, którego efekty są już widoczne (udział polskich placówek naukowych w projektach europejskich, stypendia i wymiany, wzrost aktywności społecznej itp.). Po trzecie, wskaźniki rozwoju uśredniane dla całych krajów mają tylko poglądowo-informacyjny charakter, lecz nie stanowią rzetelnej oceny sytuacji. Porównywanie ze sobą krajów takich jak np. Polska i Brunei lub Andora nie ma raczej sensu.

Według projektu *Wizji zrównoważonego rozwoju dla polskiego biznesu 2050* (2012) opracowanej na podstawie dyskusji i konsultacji z przedstawicielami biznesu (143 osoby ze 115 organizacji), kluczowymi czynnikami rozwoju gospodarczego będą: edukacja, innowacyjność i współpraca. W związku z tym w perspektywie nadchodzących dekad nasza uwaga będzie zwrócona na: kapitał społeczny i ludzki, infrastrukturę, energetykę, ochronę środowiska oraz jakość państwa i instytucji.

Wśród czynników bardziej „przewidywalnych”, a przy tym odgrywających równie istotną rolę w kształtowaniu przyszłego obrazu polskiej wsi jak czynniki demograficzne i ekonomiczne są uwarunkowania przyrodnicze. Chodzi tu przede wszystkim o skutki w środowisku przyrodniczym wywołane działalnością człowieka związane przede wszystkim z pozyskiwaniem surowców naturalnych i ich przetwarzaniem oraz z produkcją żywności.

Przekształcenia środowiska przyrodniczego ogniskują się przede wszystkim wokół zmian klimatycznych. Nie wiemy do końca, jaki wpływ wywieramy na klimat; pewne jest jednak to, że nasz wpływ jest coraz większy. W ciągu ostatnich 200 lat liczba ludności na Ziemi powiększyła się sześciokrotnie, zaś poziom emisji CO<sub>2</sub> do atmosfery – aż dwudziestokrotnie (Nakičenič i in. 2007). Szacuje się,

że przyrost liczby ludności o 1% powoduje wzrost emisji węgla do atmosfery o około 1% (Rosa i in. 2004, Cole i Neumayer 2004). Dynamiczny wzrost ilości dwutlenku węgla w atmosferze powoduje polaryzację przestrzenną warunków klimatycznych na naszej planecie, a w konsekwencji silne zróżnicowanie warunków życia (Bański 2009). Regiony najdotkliwiej doświadczone niekorzystnymi zmianami klimatu są już dziś, albo będą w najbliższej przyszłości obszarami odpływu ludności, szukającej bezpiecznego i ustabilizowanego życia. Z kolei koncentracja ludności na „obszarach bezpiecznych” może wywoływać dalsze przekształcenia klimatu związane z intensyfikacją form użytkowania ziemi lub koncentracją emisji zanieczyszczeń.

Rolnictwo jak żadna inna gałąź gospodarki, jest zależne od klimatu i zjawisk atmosferycznych. Długotrwałe zmiany temperaturowe kształtują nowe zasięgi upraw, terminy wykonywania prac polowych, plonowanie itp. Zmuszają też rolników do poszukiwania nowych rozwiązań i metod produkcji. Wobec powyższego pojawia się pytanie: jak zmiany klimatyczne wpłyną na gospodarkę rolną i zabezpieczenie żywnościowe Polski? Interakcja klimat-rolnictwo jest dwukierunkowa, ale na pewno klimat oddziałuje silniej na rolnictwo, niż ono na klimat. Tym niemniej wycinanie dużych połaci leśnych pod uprawy rolnicze, tworzenie wielkich powierzchni upraw monokulturowych, nawadnianie upraw, powodują lokalne lub globalne zmiany warunków klimatycznych.

Prognozowany wzrost temperatury na Ziemi będzie zróżnicowany przestrzennie, a jego największa zmiana, jak wskazują na to dotychczasowe obserwacje i badania, wystąpi prawdopodobnie w wyższych szerokościach geograficznych. Skutki tego powinny być wyraźne na terytorium naszego kraju, w postaci wydłużenia się okresu wegetacyjnego. Zjawisko takie umożliwi wprowadzenie większego spektrum upraw. Z optymistycznych scenariuszy wynika, że na krańcach zachodnich Polski okres wegetacji może trwać nawet cały rok.

Wzrost temperatury zmieni geograficzne zasięgi występowania poszczególnych roślin uprawnych. W Polsce wzrośnie udział roślin, które są obecnie uprawiane na południe od Karpat. Spowoduje to daleko idące zmiany w kierunkach rolniczego zagospodarowania ziemi. W strukturze zasiewów zmniejszeniu ulegnie udział zimnolubnych ziemniaków i żyta, których zasięg występowania przesunie się daleko na północ.

Konsekwencją globalnego wzrostu temperatury będą prawdopodobnie przestrzenne zmiany ilościowe opadów atmosferycznych. Spodziewać się można także sezonowych zmian opadów atmosferycznych, które mogą mieć wpływ na wybór odpowiednich odmian roślin uprawnych. Ponadto koncentracja opadów w krótkich okresach może skutkować natężoną erozją gleby oraz intensyfikacją rozwoju szkodników i chorób roślin.

Wymienione powyżej zjawiska są tylko przykładem złożoności systemu oddziaływania człowiek-środowisko. Wzrost wrażliwości i świadomości społecznej oraz wiedzy na temat przekształcania środowiska pozwalają mieć nadzieję, że potrzeba utrzymania jego odpowiedniej jakości będzie jednym z kluczowych priorytetów w przyszłej polityce rozwoju na szczeblu światowym i krajowym.

Wśród największych wyzwań, przed jakimi stoi Polska w perspektywie nadchodzących dekad, jest utrzymanie wysokiej jakości walorów środowiska naturalnego, które będzie poddawane przez gospodarkę coraz większej presji, a konieczność jego ochrony będzie generowała konflikty. Szczególnie istotna interakcja będzie zachodziła na linii środowisko-energetyka. Chodzi tu o problem bezpieczeństwa energetycznego kraju i związanego z nim zagadnienia redukcji emisji CO<sub>2</sub> do atmosfery.

Według Agencji Rynku Energii (2009) wzrost zapotrzebowania na energię finalną w 2030 r. będzie wyższy o około 29% w porównaniu z 2006 r., głównie w wyniku rozwoju transportu i sektora usług. W tym samym czasie jesteśmy zobligowani do stałej redukcji emisji CO<sub>2</sub>. Gospodarka polska wymaga więc dywersyfikacji źródeł energii, w tym przede wszystkim ograniczenia wykorzystania źródeł konwencjonalnych (węgiel kamienny i węgiel brunatny) na rzecz źródeł alternatywnych i paliwa jądrowego.

Prognozy struktury wytwarzania energii elektrycznej są zróżnicowane, tym niemniej wszystkie wskazują na wyraźny wzrost udziału źródeł odnawialnych i energetyki nuklearnej. Według Banku Światowego przy niskiej cenie gazu udział źródeł odnawialnych w produkcji energii elektrycznej brutto w Polsce w 2030 r. wyniesie 20%, a paliw jądrowych 19%; natomiast w przypadku wysokich cen gazu wartości te wyniosą odpowiednio 21% i 12%. Analogiczne prognozy Ministerstwa Gospodarki mówią o udziale źródeł odnawialnych na poziomie 19% i paliw jądrowych 16%. Efektem tych zmian będzie ograniczenie emisji CO<sub>2</sub>, do około 8,5% poniżej poziomu z 1990 r. Przygotowano też dwie prognozy dla perspektywy 2050 (Greenpeace i EnergSys). Greenpeace (2008) rozważa scenariusz rewolucji energetycznej, w której aż 80% energii elektrycznej miałoby być produkowane z wykorzystaniem potencjału Słońca, biomasy i wiatru. Dużo mniej „radykalny” scenariusz przedstawia EnergSys (2010), wg którego dzięki polityce „dekarbonizacji” ponad połowę produkcji energii elektrycznej zapewni energetyka jądrowa i źródła odnawialne.

Bez względu na przyjęty scenariusz i poziom jego optymizmu należy stwierdzić, że znaczenie źródeł odnawialnych będzie bardzo ważnym elementem w strukturze produkowanej energii. Miejscem jej produkcji będą przede wszystkim obszary wiejskie, gdzie lokowane będą farmy wiatrowe, a rolnictwo i leśnictwo będą dostarczycielami biomasy. Podmioty wytwarzające energię i zasięgi ich działania będą miały bardziej lokalny wymiar. Energetyka zróżnicuje funkcje gospodarcze wsi i gospodarstw rolnych oraz wygeneruje nowe miejsca pracy. Ubocznym skutkiem jej rozwoju może być degradacja krajobrazu, środowiska i bioróżnorodności, wynikająca z nadmiernego rozwoju upraw roślin energetycznych lub lokalizacji farm wiatrowych.

Wśród czynników społeczno-kulturowych kształtujących przyszły obraz wsi ważną rolę odgrywać będą aktywność społeczna i kapitał intelektualny. Należy oczekiwać wzrostu świadomości społecznej mieszkańców na temat ich możliwości i roli w kształtowaniu otoczenia. Skutkiem tego będzie rozwój różnorodnych organizacji formalnych i nieformalnych wspomagających organy samorządowe, ale także spełniających role kontrolne. Aktywność mieszkańców zwiększy poziom



samorządności oraz podniesie znaczenie decyzji lokalnych w zakresie rozwoju i jego planowania.

Aktywność społeczna zależy w dużym stopniu od kapitału intelektualnego mieszkańców. Im jest on wyższy, tym większa rola społeczeństwa w samostanowieniu i inicjatywach społecznych. Wiedza jest dziś podstawowym elementem konkurencyjności regionu; jej rozwój jest priorytetem w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej. Wzrost poziomu wykształcenia mieszkańców będzie wpływał na kształtowanie odpowiedniej struktury zatrudnienia, tak aby sprostać ich rosnącym aspiracjom zawodowym. Musi temu towarzyszyć właściwe rozmieszczenie placówek oświatowych i ich dobra dostępność. Aktualnie obserwujemy w Polsce raczej odwrotne zjawisko polegające na likwidacji szkół oraz koncentracji uczelni wyższych i jednostek naukowo-badawczych w dużych aglomeracjach.

Wymienione przykłady aktualnych trendów w życiu społecznym i gospodarczym zmieniają Polskę w bardzo szybkim tempie; w miarę upływu lat ich dynamika będzie najprawdopodobniej jeszcze większa. Równie szybko musi się zmieniać nasza świadomość dotycząca efektów tych zmian, tak aby zapobiegać lub łagodzić ewentualne zagrożenia oraz wspierać korzystne zjawiska.

## Dwa typy wsi

Wśród kształtujących się w przyszłości obszarów wiejskich można wyróżnić dwa zasadnicze typy: 1) wiejskie obszary urbanizowane i 2) tradycyjne obszary wiejskie. W każdym z nich będzie można wskazać szereg różniących się podtypów o określonych cechach struktury przestrzennej i funkcjonalnej. Urbanizowane obszary wiejskie będą silnie związane z miastem, które otaczają; w zależności od cech i wielkości miasta będą położone od niego w promieniu od kilku do kilkunastu kilometrów.

Obszary urbanizowane będą rozwijać się na bazie istniejącej obecnie sieci osadniczej, która z upływem lat będzie zagęszczać się w związku z rozbudową obszarów osiedlowych. Podstawowymi funkcjami gospodarczymi będą: mieszkalnictwo, usługi i rekreacja. Rolnictwo nie będzie odgrywać istotnej roli, a liczba gospodarstw rolnych zostanie zredukowana; pozostaną tylko duże gospodarstwa (powyżej 50 ha) o charakterze wielofunkcyjnym (produkcja i przetwórstwo żywności, usługi, ochrona krajobrazu) kształtujące rolniczy krajobraz i zwiększające atrakcyjność turystyczną obszaru. Zmniejszy się powierzchnia użytków rolnych na rzecz terenów zabudowanych (osiedla domów jednorodzinnych, zabudowania usługowo-handlowe, klastry technologiczne, elementy infrastruktury komunikacyjnej) i rekreacyjnych (tereny leśne, pola golfowe, sztuczne zbiorniki wodne). Zmianie ulegnie struktura rolniczego użytkowania ziemi, w której zmniejszy się udział gruntów ornych na rzecz użytków zielonych. Będzie to związane z odchodzeniem gospodarstw rolnych od funkcji produkcyjnych i wzrostem zainteresowania rolnictwem hobbystycznym (*hobby farming*) polegającym na hodowli koni, kóz i zwierząt egzotycznych i świadczeniu usług turystycznych i gastronomicznych.

Rozwój mieszkalnictwa będzie wynikał z napływu ludności miejskiej poszukującej spokoju i wyższego komfortu życia. Prawdopodobnie wykształcą się obszary o zróżnicowanej strukturze społeczno-zawodowej mieszkańców. Najbardziej atrakcyjne obszary zostaną zasiedlone przez ludność bogatą o wyższym statusie społecznym. Posiadłości będą miały charakter rozległych rezydencji z dużą dbałością o ład przestrzenny i różnorodność środowiska przyrodniczego. W sąsiedztwie takich osiedli rozwiną się usługi i handel o wysokim standardzie oraz powiększą się tereny rekreacyjne. Osiedla zamieszkałe przez ludność o niższym statusie społecznym będzie cechowała większa dowolność architektoniczna i chaos przestrzenny związany z wielofunkcyjnym charakterem osiedli; zabudowie mieszkaniowej będzie towarzyszyła zabudowa handlowa, usługowa i produkcyjna.

Tradycyjne obszary wiejskie będą położone peryferyjnie, na ogół z dala od głównych centrów rozwoju. Rolnictwo pozostanie nadal ważną funkcją gospodarczą, ale zmniejszy się jego rola ekonomiczna i zmieni struktura produkcji. Kosztem produkcji roślinnej (zboża, buraki cukrowe, rzepak, ziemniaki) wzrośnie rola bardziej opłacalnej produkcji zwierzęcej. Będzie to również wynikało z konkurencyjności produktów roślinnych pochodzących z krajów rozwijających się (głównie z Ameryki Południowej i Afryki) oraz wzrostu różnorodności upodobań konsumpcyjnych mieszkańców naszego kraju. W produkcji roślinnej wzrośnie znaczenie warzyw i owoców, które częściej niż dotychczas będą przetwarzane na gotowe wyroby spożywcze bezpośrednio w gospodarstwach rolnych. Zmniejszy się zatem powierzchnia gruntów ornych na rzecz użytków zielonych, w związku z wypasem bydła mięsnego, kóz i owiec.

Korzystnym dla rolnictwa zmianom klimatu towarzyszyć będzie wzrost natężenia zjawisk ekstremalnych (silne mrozy, upały, gwałtowne ulewy, wichry, susze), które w istotny sposób zwiększają ryzyko produkcyjne w rolnictwie. Mogą one niwelować zyski związane z poprawą termicznych warunków uprawy i wydłużenia się okresu wegetacji. Szczególnie istotne w przypadku Polski jest zapewnienie optymalnego gospodarowania wodą, zabezpieczającego przed skutkami suszy oraz ograniczającego skutki powodzi.

Wraz ze zmianą struktury produkcji zmieni się struktura obszarowa gospodarstw rolnych. Zmiana będzie polegała przede wszystkim na wzroście przeciętnej powierzchni gospodarstw, co w konsekwencji spowoduje redukcję ich ogólnej liczby do około 200–300 tys. Ubytek liczby gospodarstw rolnych powinien być jeszcze większy, ale prawdopodobnie proces ten będzie hamowany w związku z traktowaniem ziemi jako lokaty kapitału (głównie na południu Polski). Ziemia będzie chętniej dzierżawiona niż sprzedawana.

Gospodarstwa rolne będzie charakteryzował wzrost znaczenia działalności usługowych i produkcyjnych, które w strukturze dochodów będą ważniejsze od tradycyjnej produkcji rolnej. Gospodarstwa będą miały charakter wielofunkcyjny, a działalność rolnicza będzie podstawą do rozwoju nowych funkcji ekonomicznych związanych przetwórstwem spożywczym, gastronomią, produkcją czystej energii oraz turystyką i rekreacją.

Na tradycyjnych obszarach wiejskich wzrośnie liczba gospodarstw domowych niezwiązanych z sektorem rolniczym. Można oczekiwać, że będzie ich zdecydowanie więcej niż gospodarstw rolnych. Ich mieszkańcy będą prowadzili własną działalność gospodarczą lub będą pracownikami podmiotów gospodarczych w lokalnych centrach rozwoju. Popularność telepracy spowoduje wzrost liczby pracujących w domu na rzecz dużych korporacji. W związku z tym na tereny peryferyjne napłyną mieszkańcy z obszarów centralnych poszukujący spokoju i atrakcyjnych warunków przyrodniczych.

## Podsumowanie

Współczesne procesy gospodarcze i społeczne w skali globalnej i regionalnej nabrały takiego tempa, że coraz trudniej jest przewidywać ich skutki w następnych dekadach, a zatem trudno również sterować tymi procesami. Być może przekroczyliśmy już granicę, do której mogliśmy świadomie kształtować nasze otoczenie i teraz niektóre zmiany dokonują się poza naszą kontrolą lub jest ona ograniczona.

Trudność w „racjonalnym” przewidywaniu przyszłości jest chyba powodem ograniczania okresu planowania do kilku lub rzadziej kilkunastu lat do przodu. W Polsce dokumenty tego typu odnoszą się najdalej do 2030 roku, zaś dalszą perspektywę mają tylko opracowania naukowe i eksperckie. W związku z tym wydaje się, iż nasze planowanie jest krótkowzroczne i nie przewiduje strategicznych „megadziałań” o charakterze gospodarczym i geopolitycznym.

Wśród czynników kształtujących przyszły obraz polskiej wsi wymienić należy przede wszystkim uwarunkowania zewnętrzne, na które nasz wpływ jest ograniczony. Chodzi tu przede wszystkim o zjawisko globalizmu i lokalizmu, zmiany klimatu i różnicowanie źródeł energii. Wśród czynników wewnętrznych ważną rolę będzie odgrywało stymulowanie aktywności społecznej oraz rozwoju kapitału intelektualnego mieszkańców wsi.

Wieś 2050 roku będzie bardziej zróżnicowana. Wykorzystane będą przewagi konkurencyjne, tj. w większym stopniu wieś wykorzysta swój kapitał lokalny wynikający z renty położenia, walorów środowiskowych, dobrych warunków agrokologicznych, wartości kulturowych, kapitału intelektualnego mieszkańców, aktywności lokalnych przedsiębiorców, itp. Generalnie z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że w strukturze dochodów gospodarstw wiejskich wzrośnie rola usług i przetwórstwa kosztem rolnictwa i tradycyjnych gałęzi przemysłu. Na obszarach wiejskich będą pojawiały się nowe funkcje gospodarcze przejmujące stopniowo wiodącą rolę rozwojową.

Wykształcą się dwa typy wsi: w sąsiedztwie miast będą to wsie urbanizowane zaś w większej odległości od miast – ograniczającej możliwości codziennych dojazdów – wieś będzie miała charakter tradycyjny. Jednakże poprawa wyposażenia infrastrukturalnego i rozwój technologii ICT zwiększających możliwości pracy w domu (telepracy) zmienią strukturę społeczno-zawodową obszarów tradycyjnych, w której dominować będą zatrudnieni poza rolnictwem i dobrze wykształceni.

## Literatura

- Agencja Rynku Energii, 2009, *Prognoza zapotrzebowania na paliwa i energię do roku 2030*, Warszawa.
- Bański J., 2009, *Zmiany gospodarki rolnej i zabezpieczenia żywnościowego ludności w wyniku zmian klimatycznych*, [w:] M. Gutry-Korycka, T. Markowski (red.), *Zrównoważone warunki życia w zmieniającym się systemie klimatycznym Ziemi*, Studia KPZK PAN, 74, s. 64–74, Warszawa.
- Cole M. A., Neumayer E., 2004, *Examining the impacts of demographic factors on air pollution*, *Population and Environment*, 26, s. 5–21.
- Długookresowa Strategia Rozwoju Kraju – Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności*, (projekt), 2011, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa.
- EnergSys, 2010, *Raport 2050. Ocena skutków ustanowienia celów głębokiej redukcji emisji gazów cieplarnianych w UE do roku 2050, ze szczególnym uwzględnieniem skutków dekarbonizacji produkcji energii elektrycznej dla Polski*, Polski Komitet Energii Elektrycznej, Warszawa.
- Friedman T., 2001, *Lexus i drzewo oliwne. Zrozumieć globalizację*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
- Greenpeace Polska, 2008, *Rewolucja energetyczna dla Polski. Scenariusz zaopatrzenia Polski w czyste nośniki energii w perspektywie długookresowej*, Warszawa.
- Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030*, 2011, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa.
- Kupiszewski M., Bijak J., 2007, *Population and labour force forecast for nine European countries: assumptions and results*, CEFMR Working Paper, 4/2007, Warsaw.
- Nakićenović N., Fisher B., Alfsen K., Corfee Morlot J., de la Chesnaye F., Hourcade J. C., Jiang K., Kainuma M., La Rovere E. L., Rana A., Riahi K., Richels R., van Vuuren D. P., Warren R., 2007, *Issues related to mitigation in the long-term context*, [w:] B. Meta, O. Davidson, P. Bosch, R. Dave, L. Meyer (red.), *Climate change 2007: Mitigation of climate change. Contribution of working group III to the fourth assessment report of the intergovernmental panel on climate change*, Cambridge, Cambridge University Press.
- Prognoza ludności Polski na lata 2008–2035*, 2007, notatka informacyjna GUS, Warszawa.
- Raport „Polska 2050”*, 2011, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, PAN, Warszawa.
- Rosa E. A., York R., Dietz T., 2004, *Tracking the anthropogenic drivers of ecological impacts*, *Ambio*, 32, s. 509–512.
- Strategia zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa na lata 2012–2020*, 2012, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa.
- Wizja zrównoważonego rozwoju dla polskiego biznesu 2050*, PwC Polska, Warszawa, [http://www.pwc.pl/pl/doradztwo-csr/Wizja\\_2050\\_d.pdf](http://www.pwc.pl/pl/doradztwo-csr/Wizja_2050_d.pdf).

## Summary

The study identified the most important trends affecting the future picture of rural areas in Poland. These included: globalization, localism, demographic polarization, transformation of the natural environment, diversification of energy sources, growth of information and knowledge-based society. The effects of trends shaped by global socio-economic phenomena and the world's civilization development are only dependent on us to a slight extent. We are merely able to modify them with applicable policies, which take the approved development priorities of the country and the regions.

Contemporary socio-economic processes are bringing about an increasing spatial polarization. One of the major questions facing the country's spatial is whether the focus should be on supporting poor areas (assuming that the richer ones will manage themselves), or to focus the efforts and means on rich areas, which in time will economically and socially stimulate the poorer ones. Studies on concepts and visions of spatial development of the country have long been accompanied by this dilemma. Current thinking in Poland favors the latter course.

The picture of Poland's rural areas in about forty years probably will not witness any radical changes but a thesis could be formed here, that it will be more diverse, more active and more attractive. Probably, two basic types of rural areas will form, urban villages in the vicinity of towns and further away, traditional villages shall remain.

Krzysztof JANC  
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego  
Uniwersytet Wrocławski  
50-138 Wrocław, ul. Kuźnicza 49/55  
krzysztof.janc@uni.wroc.pl

## Dolnośląska wieś – rok 2050

### Lower Silesian countryside – the year 2050

**Zarys treści:** W artykule przedstawiono wizję dolnośląskiej wsi w roku 2050. Podstawą jej stworzenia były wyodrębnione – w oparciu o analizę literatury i dokumentów programowych – główne płaszczyzny (czynniki zmian) dotyczące: demografii, środowiska naturalnego, ekonomii, technologii. Przyjęto też następujące założenia: brak wystąpienia w perspektywie najbliższych kilkudziesięciu lat w skali globalnej gwałtownych kataklizmów, brak odkryć redefiniujących podstawy funkcjonowania ludzi, brak globalnego konfliktu oraz słuszność najogólniejszych prognoz. Tak zakreślone ramy opracowania pozwoliły na stworzenie wizji wsi dolnośląskiej w połowie bieżącego stulecia. Stwierdzono, że zróżnicowania na linii miasto (wraz z najbliższym otoczeniem) – peryferyjne obszary wiejskie nie ulegną zatarciu. Nie dojdzie do zrównania potencjału rozwojowego. Silnie zróżnicowana przestrzeń wiejska Dolnego Śląska pozostanie taką, dojdzie jednak do zmian w warstwie społecznej, ekonomicznej i przestrzennej. Za kluczowe elementy przedstawionej wizji należy uznać: wystąpienie tendencji do decentralizacji regionu – internacjonalizacja pogranicza; wystąpienie istotnych zmian z perspektywy funkcjonowania społeczeństwa wiejskiego Dolnego Śląska – tworzenie się wspólnot opartych nie na terytorium, ale na grupach zawodowych, wiekowych. Finalnie należy stwierdzić, że podstawy zróżnicowań funkcjonalnych będą pochodną obecnych.

**Słowa kluczowe:** Dolny Śląsk, wieś, rok 2050.

## Wprowadzenie

Perspektywa roku 2050 jest niewątpliwie odległą. Szczególnie w kontekście prognozowania czy określenia wizji rozwojowej odnoszącej się do jakiegoś obszaru. Współcześnie mamy podstawy do twierdzenia, iż „przyszłość jest zawsze bliższa i dziwniejsza niż myślimy” (Keen 2012, loc. 162–163<sup>1</sup>). Przy czym przyszłość wyobrażona nie zawsze się ziszcza. Najłatwiej wyobrazić sobie świat sprzed 40 lat i porównać z dzisiejszym – część przewidywań można uznać za zupełnie chybione. Niełatwo bowiem wyobrazić sobie było na początku lat 70 XX w., że tradycyjny układ podziału sił, a co za tym idzie sytuacja gospodarcza, społeczna

<sup>1</sup> Przykładem „dziwności” teraźniejszości w świetle pojawiania się nowych rozwiązań technologicznych jest sam sposób podawania miejsca, z którego pochodzi cytowane zdanie. W przypadku korzystania z elektronicznych wersji książek przeznaczonych na czytniki *e-book*, nie podaje się stron lecz „lokacje” (*location*).

zmieni się diametralnie. Tym niemniej chęć i potrzeba określenia przyszłych trendów wpływających na kształt gospodarki i społeczeństwa jest niezmienna. W przypadku badań z zakresu nauk społecznych w celu naszkicowania sensownej wizji funkcjonowania jakiegoś obszaru należy dokonać reinterpretacji teraźniejszości. Wymaga to analizy obecnego stanu wraz z poznaniem mechanizmów wpływających na ów stan oraz ekstrapolację najważniejszych trendów w przyszłość, z uwzględnieniem wpływu na społeczeństwo i gospodarkę. Wynika to z faktu, że przyszłość tworzona jest w teraźniejszości. Zwłaszcza z perspektywy struktur przestrzennych, stan zastany oraz podejmowane współcześnie decyzje-działania będą – w związku z pewną inercją tych struktur – rzutowały na stan w perspektywie kilkudziesięciu lat.

Celem niniejszego opracowania jest zaprezentowanie autorskiej wizji sytuacji wsi dolnośląskiej. Podstawą jej opracowania jest uwzględnienie przewidywanych trendów w skali szerszej niż region, z odniesieniem do specyfiki regionu, jego wewnętrznej różnorodności. Przyjmuje się, że pojęcie „wizja”, zgodnie z brzmieniem podanym przez J. Bańskiego (2012), odnosi się do przedstawienia fragmentu rzeczywistości skonstruowanego przez autora, głównie na drodze wyobrażenia przyszłości.

Uwzględnić należy, że losy, sytuacja Dolnego Śląska będą kształtować się w nawiązaniu do losów świata, Europy i Polski. Stąd też w celu nakreślenia wizji obszarów wiejskich regionu należy odnieść się do współcześnie diagnozowanych trendów globalnych, w dalszej kolejności europejskich i krajowych. Odniesieniami są w tym przypadku zarówno publikacje naukowe (popularnonaukowe), jak i raporty (strategie) tworzone przez przedsiębiorstwa, organizacje czy instytucje rządowe. W większości opracowań dotyczących wizji rozwojowych, trendów dominuje cezura czasowa – 2050, rzadziej 2030. Połowa wieku XXI ma, jak każda „okrągła” data, znaczenie symboliczne.

Należy podkreślić, że tworzenie wizji społeczeństwa, gospodarki w długiej perspektywie to nie tylko domena świata nauki, ale również literatury pięknej – zwłaszcza fantastyki naukowej. Jak zauważa S. Lem (1970) literatura tego gatunku, poza tradycyjnymi funkcjami (informacyjną, dydaktyczną, ludyczną), pełni również funkcję prognostyczną. Stąd też niemal 10 lat temu jedna z istotniejszych antologii w polskiej literaturze fantastycznej (*PL +50... 2004*) za punkt odniesienia dla stworzonych wizji Polski miała rok 2054. Autorami nie byli li tylko literaci, ale również uznani naukowcy z zakresu nauk społecznych. I szczególnie obecnie można się zastanowić, czy prognozy i wizje tworzone przez naukowców i literatów (bazujące na zupełnie innym podejściu, nieporównywalne z perspektywy metodologii) wytrzymają próbę czasu? Które będą bliżej rzeczywistości?

## Przyszłość świata – Europy – Polski w świetle innych opracowań

Identyfikacja trendów rozwojowych w perspektywie globalnej jest często domeną prac osób reprezentujących środowiska naukowe, jak i pozanaukowe (dzien-

nikarze czy inni „obserwatorzy życia”). W kontekście roku 2050 (2030) można w tym przypadku wyróżnić kilka opracowań.

L.C. Smith (2011), upatrując wzrostu znaczenia państw znajdujących się w północnej części północnej półkuli (m.in. Rosja, Kanada, państwa skandynawskie), wskazuje na kilka kluczowych czynników przemian w najbliższych kilkunastu latach. Zaliczyć można do nich: demografię, wzrost zapotrzebowania na surowce naturalne oraz zróżnicowanie genetyczne, globalizację, zmiany klimatyczne. Piątą „siłą”, niejako przenikającą wcześniej wymienione, ma być technologia (telekomunikacja, farmakologia, biotechnologia, nanotechnologia itp.). Autor precyzuje również podstawy swych przewidywań odnośnie stanu świata w 2050 r., które mogą być regułami uniwersalnymi w tego typu opracowaniach. Są to: (1) brak „srebrnej kuli” – nie pojawi się (nie będzie stosowana na szeroką skalę) technologia zmieniająca podstawy funkcjonowania planety, (2) brak III wojny światowej, (3) brak ukrytych Dżinnów – nie przewiduje się dekad kryzysów, zabójczej pandemii, zderzeń planety z wielkimi ciałami niebieskimi itp., (4) modele przewidujące przyszłość (np. klimatyczne, ekonomiczne, demograficzne) są wystarczająco dobre, aby tworzyć ogólne wizje przyszłości.

R. Watson (2008) do 5 megatrendów, które będą kształtowały najbliższe 50 lat zalicza: starzenie się populacji, zmiany prowadzące do zwiększenia się wpływu państw wschodnich, globalną łączność, technologie GRIN (genetyka, robotyka, internet i nanotechnologia), środowisko naturalne (jego przekształcenia). R. Hammond (2007) do roku 2030 wyznacza następujące trendy: eksplozję populacji świata i zmiany w demografii społeczeństw, zmiany klimatyczne i środowiskowe, rozszerzanie się globalizacji, zbliżający się kryzys energetyczny, przyspieszony, wykładniczy rozwój technologiczny oraz długowieczność i prewencję zachorowań. Natomiast G. Friedman (2009), sięgając w swej wizji aż do roku 2100, co prawda na rok 2050 przewiduje trwanie wojny światowej (negacja założeń R. Smitha), jednak również uważa za najważniejsze czynniki przemian: demografię (w konsekwencji zmiany stylu życia), technologię (zmiana sposobu myślenia). Uwzględnia również istotny wpływ konfliktów o podłożu społecznym i kulturowym. Co ciekawe, G. Friedman upatruje wiodącej roli Polski w kontekście siły politycznej w całej wschodniej części kontynentu.

Bardziej konkretne zdają się być prognozy tworzone „na zamówienie” wiodących organizacji międzynarodowych, organizacji pozarządowych czy firm. U. Dadushu i B. Stancil (2010) uznają za główne siły napędzające gospodarkę: przyrost siły roboczej (demografia), zasoby kapitału (inwestycje), postęp technologiczny i wzrost produktywności (zdolność do absorpcji innowacji), aprecjację kursu wymiany handlowej. W konsekwencji globalnych przemian zredukowany zostanie udział osób żyjących w ubóstwie, głównie w krajach rozwijających się. Autorzy wskazują również na obszary ryzyka mogące wpłynąć na zatrzymanie wzrostu i zmniejszanie konwergencji rozwojowej. Są nimi: załamanie geopolityczne, kryzys finansowy i depresja, protekcyjizm, zmiany klimatu. K. Ward (2011) w ramach opracowania wydanego przez HSBC, do określenia stanu gospodarki w 2050 r. stosuje model ekonometryczny. Uważa on, że zgodnie z modelem R.



Barro, za możliwości rozwoju odpowiadają: zarządzanie gospodarcze, kapitał ludzki, początkowy poziom dochodów na osobę. Zwraca jednocześnie uwagę na istotne problemy związane m.in. z wyżywieniem ludności, wyczerpywaniem się surowców naturalnych, zmianami klimatycznymi. Podobnie postępuje S. Poncet (2006), uznając, z perspektywy modelowania makroekonomicznego, trzy główne źródła wzrostu ekonomicznego: wzrost zasobów siły roboczej, akumulację kapitału, wzrost produktywności. Na zakończenie należy, jak w znamienitej części opracowań dotyczących przyszłości, przywołać poglądy A. i H. Toffler (2007). Uważają oni, że o przyszłości (w kontekście „tworzenia bogactwa”) zadecyduje wiedza oraz rozwój technologiczny.

Dolnemu Śląskowi bliższe są wizje Europy i Polski związane z dokumentami (wizjami) instytucjonalnymi. Autorzy unijnego opracowania *Global Europe 2050* (2012) wskazują sześć głównych wymiarów kształtujących przyszłość (do roku 2050): (1) globalne zmiany demograficzne i społeczne, (2) bezpieczeństwo energetyczne, zmiany środowiskowe i klimatyczne, (3) horyzonty ekonomiczne i technologiczne, (4) geopolitykę i rządzenie, (5) dynamikę terytorialną i mobilność, (6) badania, edukacja i innowacje. W ramach przedstawionych trzech scenariuszy znaleźć można odniesienia do sytuacji obszarów wiejskich, zwłaszcza w kontekście relacji miasto-wieś w wymiarze dynamiki terytorialnej. W najbardziej optymistycznym scenariuszu („Renesans UE – dalsza europejska integracja”) zwraca się uwagę, że w Polsce populacja wiejska w dalszym ciągu będzie liczna, jednak w dużej mierze będzie reprezentowała miejski styl życia. W całej Unii różnice pomiędzy miejskimi a wiejskim stylem życia staną się rozmyte. Pojawia się trendy związane ze wzrostem znaczenia tzw. „rolnictwa miejskiego”.

W polskim dokumencie rządowym *Polska 2030...* (2009) wskazuje się na wyzwania, które możemy potraktować jako płaszczyzny decydujące o przyszłości kraju (również w dłuższej perspektywie). Są to: wzrost i konkurencyjność, sytuacja demograficzna, aktywność zawodowa i adaptacyjność zasobów pracy, potencjał infrastruktury, bezpieczeństwo energetyczno-klimatyczne, gospodarka oparta na wiedzy oraz kapitał intelektualny, solidarność i spójność regionalna, zaufanie, spójność społeczną i terytorialną, kreatywność, mobilność, konkurencyjność. Jest to więc dokument pokazujący raczej, co będzie (powinno być) ważne we wszelkich działaniach decydujących, jak kroczyć do sukcesu, niż jak wyglądać będzie Polska w roku docelowym.

Kolejne opracowanie odnoszące się do Polski, o zbliżonych charakterze do opisywanego wcześniej, sięga już horyzontu 2050. *Wizja zrównoważonego rozwoju...* (2012) wyznacza sześć obszarów, które powinny być pod szczególną pieczę, tak aby osiągnąć jak najlepsze warunki funkcjonowania gospodarki w roku 2050. Zaliczono do nich: kapitał ludzki, kapitał społeczny, infrastrukturę, zasoby naturalne, energię, jakość państwa i instytucji. Filarami wszelkich procesów odbywających się w ramach owych obszarów są tzw. „kluczowe czynniki sukcesu”: edukacja, innowacyjność, współpraca. Z kolei autorzy *Raportu „Polska 2050”* (2011) pragnęliby widzieć w 2050 roku Polskę o silnej, zaawansowanej technologicznie gospodarce, z dobrze wykształconą i społecznie nieodróżnioną lud-

nością, o stabilnym zatrudnieniu i bez przerostu osób bez gwarancji zatrudnienia, ze sprawną demokracją. Zwraca się uwagę, że podstawowymi czynnikami wpływającymi na procesy gospodarcze w Polsce będą: relacje państwo-korporacje międzynarodowe, pozycja UE w świecie, zapobieganie destrukcyjnemu wpływowi kryzysów, relacje (równowaga) w wymiarze gospodarka realna-gospodarka wirtualna, postęp technologiczny.

Warto również wspomnieć o dokumencie istotnym z perspektywy przestrzennej: *Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030* (2011). Przewiduje się w niej, że polska przestrzeń w roku docelowym będzie: innowacyjna i konkurencyjna (w oparciu o sieć metropolii), zintegrowana i spójna (m.in. wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich), odporna na zagrożenia związane z bezpieczeństwem energetycznym i naturalnym, zachowująca walory przyrodnicze i kulturowe, z ładem przestrzennym. W tej optymistycznej wizji znajdują się odwołania do wymienionych w innych opracowaniach czynników (trendów) rozwojowych. Zwraca się uwagę również, że w najbliższym okresie należy zadbać o rozwój cywilizacyjny i podniesienie poziomu innowacyjności obszarów wiejskich.

Reasumując ów przegląd wizji, prognoz odnośnie stanu świata, Europy, Polski w roku 2050 (2030) należy wyodrębnić wspólne płaszczyzny – podstawy zmian, które będą następnie rozpatrywane w kontekście Dolnego Śląska. Grupy trendów można uporządkować następująco:

- **Demograficzne.** Niekorzystne zmiany liczby ludności państw „starego kontynentu” względem krajów rozwijających się. Zmiana struktury demograficznej – wzrost znaczenia osób w starszym wieku.
- **Środowiskowe.** Zagrożenia związane ze zmianami klimatycznymi, wyżywieniem ludności, znalezieniem (substytucją) kluczowych zasobów naturalnych.
- **Ekonomiczne.** Postępujące procesy globalizacji – wzrost powiązań pomiędzy rynkami, rola nieoczekiwanych wydarzeń (kryzysy).
- **Technologiczne.** Istotne znaczenie technologii informacyjno-komunikacyjnych w każdym aspekcie życia oraz kluczowa rola postępu naukowego w takich dziedzinach, jak biotechnologia, genetyka, inżynieria materiałowa itp.

Pozwalając sobie na krótki komentarz, można stwierdzić, że zgodnie z zasadami prognozowania – *nihil novi sub sole* – to co wpłynie na wizerunek świata A.D. 2050, jest znane, zdiagnozowane współcześnie i powszechnie uznane. Charakterystyczny jest fakt, że naukowcy starają się przedstawić obraz świata w przyszłości. Dokumenty rządowe czy związane z organizacjami są opisem wizji, ale w ujęciu życzeniowości i zwracają uwagę na drogi (czynniki) prowadzące ku założonemu celowi.

## Obszary wiejskie Dolnego Śląska – 2012

Podstawą dla meritum rozważań winna być krótka charakterystyka obszaru regionu. Obraz wsi dolnośląskiej na początku drugiej dekady XX w. jest niezwyk-

le interesujący, do czego przyczynia się głównie duża różnorodność przyrodnicza i ekonomiczna czynników rozwoju. Po pierwsze, na południe i zachód od Wrocławia występuje obszar o bardzo dobrych uwarunkowaniach przyrodniczych, a w konsekwencji o intensywnym rolnictwie. Po drugie, obszar sudecki (od Kotliny Kłodzkiej do Kotliny Jeleniogórskiej) – kojarzony głównie z dawnymi funkcjami przemysłowymi, odznacza się dużymi walorami przyrodniczymi i liczną grupą miejscowości uzdrowiskowych. Kolejny wyraźny obszar to północ regionu – słabsze warunki dla rolnictwa niż na południe od Wrocławia, jednak duży potencjał (rekreacja, turystyka, rezydencje) związany z walorami przyrodniczymi (m.in. Stawy Milickie). Po czwarte, obszary wiejskie związane z Legnicko-Głogowskim Okręgiem Miedziowym; obszar uzależniony od profilu zlokalizowanych przedsiębiorstw. Jako ostatni można wyróżnić obszar przy granicy z Niemcami – podobnie jak poprzedni, w dużej części pozostający pod wpływem działalności związanej z górnictwem (KWB Turów), posiadający również obszary o potencjale rekreacyjnym czy turystycznym (Bory Dolnośląskie).

Na specyfikę obszarów wiejskich Dolnego Śląska rzutuje duża liczba miast w regionie. Funkcjonalne związanie miast z obszarami wiejskimi stanowi o całości procesów zachodzących na wsi. Należy rozgraniczyć rangę miast: z jednej strony stolica regionu, pod wpływem której pozostaje duży obszar otaczający miasto, z drugiej liczne kilkutyśięczne, zdegradowane miasta związane funkcjonalnie tylko z najbliższym obszarem. Oczywiście powiązania (relacje) miasto-wieś należy współcześnie rozpatrywać w szerokim kontekście przemian społecznych (np. styl życia), szczególnie zaznaczających się w strefach podmiejskich największych miast: Wrocławia, Wałbrzycha, Jeleniej Góry i Legnicy.

Najważniejsze obszary stanowiące o pozycji regionu to: Wrocław wraz z najbliższym otoczeniem, obszar LGOM oraz tzw. Worek Turoszowski. Jako jedno z największych miast kraju, stolica regionu – Wrocław, posiada intensywnie zagospodarowaną strefę podmiejską. Pozostałe istotne z perspektywy ekonomii obszary są związane z górnictwem i powiązanymi z nim dziedzinami. Górnictwo to istotne źródło zamożności części społeczności lokalnych – w chwili obecnej stanowi o dobrej pozycji części obszarów wiejskich w zakresie dochodów, warunków życia. Warto jednak przypomnieć, że na Dolnym Śląsku funkcjonowały również dobrze prosperujące obszary o podobnych funkcjach – Dolnośląskie Zagłębie Węglowe (Wałbrzych i okolice), będące obecnie synonimem ubóstwa. Przykład ten pokazuje, że silne uzależnienie od jednego profilu działalności (zwłaszcza w zakresie kopalnictwa i innych działalności z zakresu przemysłu), powinno być traktowane jako potencjalny obszar ryzyka. Obszary bazujące na górnictwie (węgiel i miedź) są interesujące z perspektywy sytuacji obszarów wiejskich – dobre warunki egzystencji materialnej, ale również niekorzystne zmiany w krajobrazie wsi (vide Worek Turoszowski). Można również stwierdzić, że coraz większego znaczenia dla Dolnego Śląska nabiera turystyka i rekreacja, głównie w południowej części regionu.

Według wspomnianej *Konceptji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030* (2011) większość obszarów wiejskich Dolnego Śląska znajdujących się na

południu regionu oraz w części zachodniej, zaliczono do wiejskich obszarów funkcjonalnych wymagających wsparcia procesów rozwojowych (słabo rozwinięta sieć małych i średnich miast, oddalenie od stolicy regionu). Natomiast bliższe (w obrębie obszaru funkcjonalnego Wrocławia) oraz dalsze otoczenie stolicy regionu wraz z większością obszarów północnych, to wiejskie obszary funkcjonalne uczestniczące w procesach rozwojowych.

## Obszary wiejskie Dolnego Śląska – 2050

Uwzględniając przedstawione trendy (podstawy zmian), które będą miały dominujący wpływ na przyszłość świata oraz Dolnego Śląska jako całości, można stworzyć wizję wsi regionu. Stosując reguły L.C. Smitha (2011), przedstawione we wcześniejszej części niniejszego opracowania, zakłada się przede wszystkim, że sytuacja wsi dolnośląskiej roku 2050 będzie pochodną współcześnie obserwowanych (i przewidywanych) trendów, z dużym udziałem wpływu technologii informacyjno-komunikacyjnych. Odnosząc się do części dokumentów rządowych, nie przewiduje się aż tak optymistycznego punktu widzenia – np. odnośnie zrównania szans rozwojowych obszarów wiejskich i dominujących miast regionu.

Po pierwsze, należy przypatrzeć się roli regionu jako całości. Jego specyficzne położenie było często wymieniane jako atut – ważny czynnik rozwoju społeczno-ekonomicznego. I w roku 2050 niewątpliwie dalej będzie ważnym czynnikiem, oczywiście również w kontekście obszarów wiejskich. Warunki przyrodnicze oraz bliskość granic będą czynnikami wpływającymi na obraz dużej części obszarów wiejskich regionu. Wyraźnie zaznaczają się tendencje do powstawania obszarów de facto niezależnych od państwa – rządu centralnego (euroregionalizacja pogranicza). Silne związki z mieszkańcami, instytucjami sąsiednich państw (zwłaszcza na obszarze pogranicza polsko-niemieckiego) wraz z oddaleniem od stolicy regionu oraz państwa przyczynią się do funkcjonowania tych obszarów raczej w orbicie europejskiej (głównie niemieckiej) niż centralnej – polskiej. Z jednej strony procesy swobodnego przemieszczania się ludzi pomiędzy trzema państwami – poszukiwanie pracy, zmiana miejsca zamieszkania (czynniki kosztowe, jakość życia), z drugiej zbliżenie instytucjonalne samorządów oraz innych podmiotów funkcjonujących na obszarze pogranicza, przyczynią się do stworzenia podstaw obszaru o złożonym charakterze.

Warunki przyrodnicze i krajobrazowe południa regionu staną się jeszcze większym atutem niż obecnie. Obszar ten będzie się rozwijał w oparciu o turystykę i świadczone usługi z zakresu zdrowia. Zwiększanie się udziału ludności w starszych grupach wiekowych oraz przemiany postaw (większa dbałość o zdrowie wraz z postępem cywilizacyjnym), przyczynią się do dużego popytu na tego typu usługi. Przy czym popyt ów generowany będzie nie tylko przez mieszkańców regionu czy nawet kraju, ale również państw sąsiednich.

Wieś dolnośląska nie będzie w roku 2050 stanowiła przeciwwagi dla rozwijających się miast. Nie należy oczekiwać, że podział miasto-wieś w zakresie możliwości rozwojowych ulegnie zatarciu. Odwieczną prawidłowością jest kumulacja

procesów rozwojowych w miastach, z pewnego rodzaju „pokrzywdzeniem wsi”. Obszary wiejskie Dolnego Śląska (a i zapewne całej Polski) nie będą innowacyjne w sensie tworzenia nowych rozwiązań – mogą sprawnie adoptować (ich mieszkańcy) i wykorzystywać innowacje tworzone w miastach (i to raczej nie polskich). Na brak zaniku opisywanego podziału wpłynie kolejna kwestia: większe uzależnienie życia społecznego i ekonomicznego od technologii – głównie informacyjno-komunikacyjnych. Warto bowiem zauważyć, że technologie te są z natury przypisane do miast, związane są z miejskością, wymianą informacji pomiędzy mieszkańcami miast czy miejskim stylem życia (Poncet P. i Ripert 2007). Co jednak istotniejsze, umiejętność, potrzeba korzystania z najnowszych rozwiązań jest niezmiennie związana z poziomem wiedzy, wiekiem, statusem społecznym oraz ekonomicznym czy też sieciami relacji społecznych. Obszary wiejskie, jak już podkreślano, również w roku 2050 będą słabiej prezentować się w tych dziedzinach niż miasta Dolnego Śląska. Stąd też, pomimo ogromnego postępu i wpływu na przekształcenia wszystkich domen życia – również na wsi, technologia będzie również czynnikiem uniemożliwiającym zrównanie szans rozwojowych wszystkich obszarów regionu. Jest to związane z tzw. „błędnym kołem technologii” (w tym kontekście technologii informacyjno-komunikacyjnych) – podmioty (obszary, osoby) słabe stają się coraz słabsze, w związku z tym, że największe korzyści z adopcji nowych rozwiązań mają podmioty wcześniej je adoptujące, posiadające duży zasób wiedzy (Warren 2007).

Przemiany ekonomiczne doprowadzą do dużego zróżnicowania w funkcjonowaniu wsi dolnośląskiej. Współczesne zróżnicowanie funkcjonalne obszarów wiejskich nie ulegnie zmianie w sensie podziału przestrzeni regionu. Również podstawy funkcjonowania poszczególnych obszarów będą podobne jak współcześnie, tudzież będą ich konsekwencją. Dlatego obszar strefy podmiejskiej, powiększając się o kolejny pas czy dwa pasy gmin, będzie silnie ekonomicznie i funkcjonalnie związany z Wrocławiem. Obszary wiejskie tej strefy stracą swój dotychczasowy charakter. Nie należy być optymistycznym w kwestii dalszej korzystnej sytuacji obszarów wiejskich związanych z LGOM. W okresie blisko 40-tu lat sytuacja na rynku metali kolorowych może się diametralnie zmienić, zwłaszcza uwzględniając niepewność funkcjonowania – załamania na giełdach itp. Szczególnie w przypadku cyklicznych kryzysów, spekulacji na rynkach (finansowych oraz niefinansowych) nie należy sądzić, aby obszary wiejskie LGOM mogły funkcjonować bez problemów.

Zawód rolnika przez długi czas będący „znakiem firmowym” wsi, de facto zaniknie. Ostoją na obszarze Dolnego Śląska będą tereny dotychczas charakteryzujące się wysoką jakością rolnictwa. Jednakże rolnik połowy XXI w. będzie przedsiębiorcą zarządzającym nowoczesną firmą – będzie dobrze wykształcony, obeznany w najnowszych sposobach produkcji, zbytu. Poza grupą dużych przedsiębiorstw funkcjonować będą w całym regionie małe gospodarstwa nastawione na produkcję wszelkich możliwych „modnych” produktów: ziół, żywności ekologicznej. Problemem, z perspektywy sytuacji ekonomicznej i społecznej, będzie dla mieszkańców części obszarów wiejskich brak alternatywy dla znalezienia pracy

poza własnym gospodarstwem. Nie wydaje się jednak, by na Dolnym Śląsku był to duży problem. Nie grożą więc sytuacje jak opisane w opowiadaniu J. Dukaja „CruX”: „Interpol wydaje ostrzeżenie przed nowymi atakami terrorystów chłopskich, Ostatni Rolnicy zapowiadają suicide-shows” (*PL +50...*, 2004 loc. 5879–5880).

Kolejnym istotnym czynnikiem związanym z obszarami wiejskimi są kwestie środowiskowe i energetyczne. Na Dolnym Śląsku nie należy spodziewać się wystąpienia jakiegokolwiek katastrofy ekologicznej czy związanej z niszczyielską siłą żywiołu. Problemem będzie odpowiednie zadbanie o obszary wiejskie, zdegradowane wskutek górnictwa, przetwórstwa przemysłowego oraz wytwarzania energii. Odnośnie ewentualnych zagrożeń związanych ze zmianami klimatu i klęsk żywiołowych, niekorzystny ich wpływ powinien zostać zminimalizowany poprzez sprawne zarządzanie i przesyłanie informacji – one są głównym czynnikiem umożliwiającym przygotowanie się na wystąpienie niekorzystnych zjawisk (np. niszczyielskich powodzi pojawiających się na Dolnym Śląsku). Oparcie funkcjonowania niemal we wszelkich aspektach życia w technologiach informacyjno-komunikacyjnych to również ogromne bazy danych dostarczające informacje w czasie rzeczywistym. Oznacza to szybką możliwość reakcji na wystąpienie negatywnych zjawisk przyrodniczych. Zmiany klimatyczne nie powinny znacząco wpłynąć w analizowanym horyzoncie na potencjał rozwojowy wsi w zakresie rolnictwa. Rolnictwo, będąc w pełni zależnym od technologii, opierać się winno sezonowym i epizodycznym zmianom warunków pogodowych.

Istotnym wyzwaniem dla przyszłości będzie zapewnienie odpowiedniego poziomu energii dostarczanej do gospodarstw domowych i przedsiębiorstw. Wieś dolnośląska wskutek rozwoju technologicznego znacznie zwiększy swoje zapotrzebowanie w tym zakresie. Na wsi pojawiają się oraz zostaną wykorzystane na większą skalę istniejące, zróżnicowane sposoby dostarczania energii. Wymienić należy m.in. możliwość uprawy roślin energetycznych, tworzenie „pól” kolektorów słonecznych. Spowoduje to, że obszary wiejskie będą w większym stopniu uniezależnione od dużych dostawców energii pochodzących z tradycyjnych źródeł niż mieszkańcy dużych miast regionu. Biorąc pod uwagę, że dokona się postęp w efektywności działania (nowe materiały) m.in. kolektorów słonecznych, korzyści dla mieszkańców wsi będą większe. Nie należy jednak przypuszczać, że chociażby na obszarach wokół Wrocławia te formy dostarczania energii zastąpią w globalnej strukturze tradycyjne źródła.

Co w epoce, gdy produkcja rolnicza nie będzie głównym źródłem pracy, a i zarazem dochodów, wieś dolnośląska może zaoferować? Odwołać się można do stanowiska K. Halfacree (2007), jak wyglądać będzie wieś w czasach postproduktywizmu (wartość wsi traktowana również przez pryzmat pozaekonomiczny). Wspomniany autor wymienia cztery wizje wsi. Jedną z nich jest koncepcja sielanek (idylli) – wsi rezydencjalnej, umożliwiającej spędzanie czasu wolnego, kontemplację, będącej świadkiem kontrurbanizacji. Jest ona w opozycji do wsi będącej superproduktywną – z genetycznie modyfikowanymi zwierzętami i roślinami, zaawansowaną biotechnologią. Kolejna wizja – to wieś usunięta w cień – opusz-

czona, widmowa. Finalnie – wieś, jako forma radykalna – zdecentralizowana i samowystarczalna, zakorzeniona w środowisku naturalnym, samodzielna. W tym ujęciu migracje miasto-wieś miałyby charakter nomadyczny (praca sezonowa, wydarzenia kulturalne, zgromadzenia grup ludzi). Możemy stwierdzić, że w odniesieniu do przedstawionych wizji, wieś Dolnego Śląska będzie reprezentowała (w ogólnym zarysie) wszystkie z tych czterech koncepcji. W zależności od specyfiki obszaru kierunku rozwoju i tak naprawdę również przemiany wsi będą inne. Sielanka częściej występować będzie w Sudetach i północnych-wschodnich obszarach regionu, wieś superproduktywna – to obszary współcześnie najlepiej rozwiniętego rolnictwa, wieś widmowa – wieś okolic obszarów górniczych oraz części centralnej regionu, forma radykalna wsi – to raczej obszary znajdujące się w specyficznych warunkach (wystarczający potencjał własny oraz wysokie walory krajobrazowe) – m.in. okolice Sobótki, Stawów Milickich.

Pewnego rodzaju naturalną konsekwencją odbywających się przemian dolnośląskiej wsi, w kontekście globalnych trendów, będzie zwiększenie pierwiastka ludycznego. Wieś regionu ma duży potencjał rekreacyjny, stąd też uzupełniając „ofertę” o elementy zagospodarowania związane z zaspokojeniem potrzeby zabawy, ciekawego spędzenia czasu wolnego, wieś dolnośląska w części stanie się „sielanką” w kontekście rozrywki. Zaznaczające się trendy czynienia ze wszystkich form aktywności człowieka możliwości zabawy (np. *eaterntaimnet*, *edutainment*), doprowadzą, do stanu, w którym wieś będzie „sprzedawana” jako element *country-tainment*. Dodatkowo zagospodarowaniu ulegną obszary pokopalniane – głównie w Wałbrzychu i okolicach oraz Worku Turosszowskim. Stworzona zostanie podstawa funkcjonowania szerokiej gamy „działalności rekreacyjnych”.

Pozostając w kontekście ekonomicznym, należy stwierdzić, że w roku 2050 Unia Europejska nie będzie pełniła istotnej roli. Wątpliwym jest, by do tego roku w ogóle przetrwała. Jeżeli tak, to raczej jako twór nie mający realnego wpływu na ekonomię. Biorąc pod uwagę, że w zakresie przepływu ludzi, kapitału, informacji dokona się daleko idący progres, UE jako „dawca i zarządca” funduszy, regulator działalności gospodarczej, kreator polityki przestrzennej nie będzie miał racji bytu. Przyczynią się do tego również tendencje do coraz większego stanowienia o sobie różnych grup społecznych czy terytorialnych. Wiek XXI będzie wiekiem korporacji i grup ludzi związanych wspólnym sposobem życia, a nie wiekiem państwa czy organizacji ponadpaństwowych.

Warto odnieść się do istotnego wpływu technologii na funkcjonowanie mieszkańców Dolnego Śląska. Należy stwierdzić, że rozwój WWW doprowadzi do stanu, w którym będzie ona miała wpływ nie tylko na komunikację, zakupy, spędzanie wolnego czasu itp., ale również na współzarządzanie obszarem (demokracja, samorządność bezpośrednia). Przytoczyć tu można koncepcję przedstawioną przez J. Dreyera (2012), która mówi, że w nieodległej przyszłości globalna sieć WWW będzie funkcjonować na zasadzie „kłączy” (ang. *rhizome*), co oznacza sieć użytkowników funkcjonującą bez centralnego „pnia”, rozwijającą się i funkcjonującą poniżej (z pominięciem) państwa, zdolną do tworzenia, kumulowania, przetwarzania informacji. W takiej sieci użytkowników nie jest istotna fizyczna lokalizacja. Możliwość uczestnictwa w działaniu sieci-kłączy jest limitowana przez umiejętności oraz dostęp do Internetu (zakładamy, że na Dolnym

Śląsku będzie już niedługo pełny). Oczywiście uwzględniając szereg czynników natury społecznej (m.in. potrzeba kontaktów osobistych), nie należy spodziewać się totalnego oderwania od przestrzeni i kontaktów *face-to-face*. Jednak należy stwierdzić, że w roku 2050 to nie lokalizm – przywiązanie do konkretnego obszaru, będzie dominującą siłą spajająca społeczności, ale sieć relacji pomiędzy ludźmi oparta na aprzestrzennych relacjach, w dalszej kolejności sterytorializowana. Należy oczekiwać wzrostu upodmiotowienia (pewnego rodzaju samorządności) grup społecznych (zawodowych, o podobnym stylu życia), w tym również demograficznych (głównie osób starszych). Doprowadzi to w konsekwencji do tworzenia się na obszarach wiejskich regionu swego rodzaju „pół-wirtualnych komun” – obszarów zamieszkałych stale lub czasowo przez grupy ludzi związane poprzez status społeczny lub/i cechy demograficzne. Przykładowo na Dolnym Śląsku Sudety staną się ostoją zamożnych i średniozamożnych osób w starszym wieku. Wieś w okolicach dużych miast (szczególnie Wrocławia) wytworzy enklawy grup specjalistów konkretnych branż wiodących dziedzin działalności. Nie należy spodziewać się jednakże trwałości tak wytworzonych struktur przestrzennych wokół miast. Utrzymywanie się konkretnej grupy ludzi (głównie związanych statusem materialnym i podobnym profilem pracy) na obszarach wiejskich w tej samej lokalizacji w dłuższej perspektywie nie będzie występowało. Stacjonarność zjawisk zarówno w przyrodzie, jak i w społeczeństwie stanie się coraz mniejsza. Obszary wiejskie znajdujące się w pobliżu Wrocławia będą „pulsować” – zmieniać się często.

## Podsumowanie

Bez spoglądania w kryształową kulę nie zdoła się precyzyjnie określić skali zachodzących zmian w okresie kilkudziesięciu lat. Ciężko jest stworzyć wizję, która oprze się upływowi czasu i wpływowi nieprzewidzianych wydarzeń, uwarunkowań. Można jednak z pewną dozą pewności stwierdzić kilka ogólnych kierunków przemian i stanu – tych, które znalazły swój wyraz w przedstawionej wizji. Na pewno w roku 2050 nie będziemy mieli do czynienia z Dolnym Śląskiem jako regionem jednorodnym, o podobnym poziomie rozwoju społeczno-ekonomicznego. W naturze funkcjonowania społeczeństwa, gospodarki jest nierówność; w naturze tychże są różnicowania przestrzenne. Jak wspomniano – immanentną cechą przypisaną do wsi – jest słabsza pozycja względem miast.

Odnieśmy się na koniec do przedstawionej we wprowadzeniu dyskusji o wizji Polski widzianej oczyma literatów. Czy porządek występujący w przeszłości będzie zgodny z występującymi w literaturze fantastyczno-naukowej<sup>2</sup> nurtami: cyberpunk (uzależnienie od technologii, rozkład tradycyjnych stosunków społecznych),

<sup>2</sup> Literatura *science fiction* nierzadko jest „źródłem wiedzy” dla geografów. Wspomnieć należy przykład opracowania R. Kitchin, J. Kneale (2001), w którym autorzy przeprowadzają analizę krytyczną zbioru utworów cyberpunkowych z perspektywy społeczno-przestrzennych procesów kształtujących miasta. Z kolei C. Abbott (2007) twierdzi, iż lektura dzieł *cyberpunkowych* pozwala na stwierdzenie, jak teorie, idee odnośnie miast przenikają do kultury popularnej, co w konsekwencji przynosi wiedzę o społecznym zrozumieniu zagadnień planistycznych.



*political fiction* (podległość kulturowa, państwowa innemu krajowi – np. Rosji, Chinom), postapokalipsy (świat po katastrofie nuklearnej, wyczerpaniu się tradycyjnych źródeł energii)? Nie możemy współcześnie z całą pewnością tego stwierdzić. Możemy jednak odnośnie roku 2050 i obszarów wiejskich w kontekście „pewności” pewnych procesów, przywołać słowa G. Friedmana (2009, s. 13): „XXI wiek będzie taki jak inne stulecia. Będą wojny, ubóstwo, będą triumfy i porażki. Będą tragedie i szczęście. Ludzie będą pracowali, zarabiali pieniądze, będą mieli dzieci, będą się zakochiwać i nienawidzić”.

## Literatura

- Abbott C., 2007, *Cyberpunk Cities: Science Fiction Meets Urban Theory*, Journal of Planning Education and Research, 27, s. 122–131.
- Bański J., 2012, *Scenariusze rozwoju obszarów wiejskich w perspektywie długookresowej – próba metodyczna*, Studia KPZK PAN, CXLV, s. 78–105.
- Dadushu U., Stancil B., 2010, *The World Order in 2050*, Carnegie Endowment for International Peace, Washington.
- Dreyer J., 2012, *Engaging the audience: Rethinking hegemon and the web*, Futures, 44, s. 778–786.
- Friedman G., 2009, *The next 100 years: a forecast for the 21st century*, Doubleday, New York.
- Global Europe 2050*, 2012, European Commission, Luxembourg.
- Halfacree K., 2007, *Trial by space for a 'radical rural': Introducing alternative localities, representations and lives*, Journal of Rural Studies, 23, s. 125–141.
- Hammond R., 2007, *The World in 2030*, Editions Yago, Zarautz.
- Keen A., 2012, *Digital Vertigo: How Today's Online Social Revolution Is Dividing, Diminishing, and Disorienting Us*, St. Martin's Press, New York.
- Kitchin R., Kneale J., 2001, *Science fiction or future fact? Exploring imaginative geographies of the new millennium*, Progress in Human Geography, 25, 1, s. 19–35.
- Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030*, 2011, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa.
- Lem S., 1970, *Fantastyka i futurologia*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- PL +50. Historie Przyszłości*, 2004, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa.
- Poncet S., 2006, *The Long Term Growth Prospects of the World Economy: Horizon 2050*, CEPII Working Papers, 16/2006.
- Poncet P., Ripert B., 2007, *Fractured space: a geographical reflection on the digital divide*, GeoJournal, 68, s. 19–29.
- Raport "Polska 2050"*, 2011, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus przy Prezydium PAN, Warszawa.
- Smith L.C., 2011, *The World in 2050: Four Forces Shaping Civilization's Northern Future*, Dutton, New York.

- Toffler A., Toffler H., 2007, *Rewolucyjne bogactwo*, Wydawnictwo Kurpisz, Przeźmierowo.
- Ward K., 2011, *The world in 2050. Quantifying the shift in the global economy*, HSBC Bank, London.
- Warren M., 2007, *The digital vicious cycle: Links between social disadvantage and digital exclusion in rural areas*, *Telecommunications Policy*, 31, s. 374–388.
- Watson R., 2008, *Future Files: A Brief History of the Next 50 Years*, Nicholas Brealey Publishing, London.
- Wizja zrównoważonego rozwoju dla polskiego biznesu 2050*, 2012, Pricewaterhouse Coopers, Ministerstwo Gospodarki, Forum Odpowiedzialnego Biznesu, Warszawa.

## Summary

The article aims to show a vision of Lower Silesian countryside in the year 2050. Based on the review of scientific literature and official documents the main factors of future changes were distinguished. These provided the basis for the process of creating the vision. The main global forces of changes were identified: demographical changes; environmental (climate change, resource demand vs. scarcity); economic (e.g. global crisis) and technological. The pillar of vision was a set of the following assumptions (based on L.C. Smith, 2011): (1) no silver bullet – not assumed of incremental advances in technology, (2) no World War III, (3) no hidden genies – e.g. no killer disease pandemic, a meteorite impact and other accidents with low probability of occurrence, (4) the global models (prognosis) are good enough to form reliable visions of future facts. This framework of article allows to create the vision of Lower Silesian countryside in the year 2050. It was stated that the division between towns (along with the immediate environment) and peripheral rural areas will not disappear. It will not overcome a gap in the development potential. Highly diversified rural areas of Lower Silesia shall remain but there will occur important changes in social, economic and spatial domain. Key aspects of presented vision are as follows: decentralisation tendencies - border internationalisation; important tendencies in regard to social aspects of rural society functioning – formation of communities based not on the territory but on professional and age groups. Finally, it should be noted that the core basis of spatial diversification will be a derivative of the existing functional differences.



Marcin WÓJCIK  
Katedra Geografii Regionalnej i Społecznej  
Uniwersytet Łódzki  
90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 31  
marwoj@geo.uni.lodz.pl

## Wieś 2050 – refleksje na temat przyszłości wsi polskiej, ze szczególnym uwzględnieniem regionu łódzkiego

### The countryside of 2050 – reflections on the future of Polish countryside, with particular emphasis on the Łódź region

**Zarys treści:** W opracowaniu podjęto próbę przedstawienia wizji wsi w regionie łódzkim w perspektywie 2050 roku. Zasadniczą część artykułu poprzedzają refleksje teoretyczne oraz próba nakreślenia wizji badań naukowych obszarów wiejskich w przyszłości. Opis kierunku i efektów przekształceń wsi w regionie łódzkim ustrukturyzowano, przyjmując trzy dominanty problemowe, tj. sytuację na rynku pracy, proces depopulacji oraz przemiany tożsamości kulturowej mieszkańców wsi. Zdaniem autora kluczowe znaczenie dla rozwoju wsi i jej stanu za 40 lat będzie mieć dezagraryzacja oraz osłabienie potencjału ludnościowego. Materialnemu i demograficznemu „kurczeniu” się wsi będzie towarzyszył proces odzyskiwania tożsamości wiejskiej przez społeczności lokalne, w którym należy widzieć szansę na jej przejście w nowy wymiar rozwoju społecznego (postprodukcyjny) oraz kształtowanie się szerszej, wielowymiarowej formuły „wiejskości”.

**Słowa kluczowe:** obszary wiejskie, wizja rozwoju, region łódzki.

## Wprowadzenie

Próby określenia wizji przyszłości wzbudzają w każdym refleksję dotyczącą przede wszystkim tego, co już było, co wydarzyło się w czasie, który wydawał się kiedyś odległą perspektywą. Patrząc na publikacje powstałe w minionych dziesięcioleciach w środowisku naukowym, wizja przyszłości jest przede wszystkim miarą tego, z czym mamy do czynienia dziś. Autorzy zazwyczaj odwołują się do aktualnych warunków, ekstrapolując w przyszłość stany teraźniejsze. „Namalowanie” obrazu przyszłości, szczególnie w warunkach „płynnej”, jak się często określa (Bauman 2006), rzeczywistości globalnych wyzwań wydaje się być podobne do strzelania z dużej odległości w ruchomy cel. W czasach, gdy każdy dzień przynosi „odkrycie” czegoś nowego, ulepszenie i modernizację rzeczy, które już przecież wydają

się nie do poprawienia, ułożenie elementów układanki z wyraźnym obrazem stanu za lat bez mała 40 jest zadaniem karkołomnym, choć nie niemożliwym. Stopień realności wizji zależy od celu, który przyświeca jej tworzeniu, a stąd już tylko krok do zaprogramowania procesów służących osiągnięciu założonego stanu (ideologia rozwoju).

Opracowanie wizji przyszłości wymyka się regułom podziału rzeczywistości na domeny badań dziedzin nauki. Mieści się ono raczej w sferze złożonych doświadczeń w prywatnych i zawodowych kontaktach ze środowiskiem wiejskim. Opisanie aktualnego stanu rzeczywistości i jej przyszłych wymiarów jest tylko pewnym przybliżeniem – mniej lub bardziej zredukowanym obrazem, lub, jak niektórzy sądzą, tylko pewnym wyobrażeniem osoby, która próbuje ten obraz nakreślić (por. Moscovici 2001). Wizję przyszłości budujemy zatem tylko z pewnych elementów, które z jakiegoś powodu uznaliśmy za słuszne wybrać, kierując się przede wszystkim efektem wieńczącym pracę. Doskonale sytuację tą opisał Z. Bauman (2007, s. 47) w następujących słowach: „(...) mamy na stole przed sobą mnóstwo kawałeczków i chcemy z nich ułożyć jakąś sensowną całość. Jednak obraz, który powinien nam się wyłonić na końcu pracy, nie jest nam z góry dany. Nie wiadomo więc na pewno, czy mamy wszystkie potrzebne kawałki, czy wybierzemy właściwie z tego, co leży na stole, i czy ułożymy końcowy wzór. (...) Nie znamy ostatecznego wzoru, ale zaczynamy od kilku kawałków, które mamy albo sądzimy, że warto je mieć. Następnie usiłujemy ustalić, jak można je uporządkować, i układamy je na nowo, by otrzymać zadawalające obrazy (ile?). Eksperymentujemy z tym, co mamy”.

Określenie stanu zjawisk w przyszłości w jakiegokolwiek sferze rzeczywistości społecznej, w tym przypadku wsi, jest właściwie pytaniem o tożsamość kulturową, jej ideowe korzenie i tradycje oraz kierunek, w którym ona zmierza. Współczesna hybrydyzacja tożsamości kulturowej polskiej wsi odzwierciedla się w eklektyzmie jej krajobrazu i przestrzeni. Pytanie o przyszłość wsi w danym regionie lub państwie jest w rzeczywistości pytaniem o zakres i charakter jej kulturowej autonomii oraz wynikających z niej społeczno-gospodarczych funkcji oraz, ostatecznie, form zagospodarowania przestrzeni.

## Interdyscyplinarne studia wiejskie – przyszłość badań wsi

Próba odpowiedzi na pytanie „jaka będzie wieś za 50 czy 100 lat?” kieruje w dużym stopniu rozważania na sposób identyfikacji i interpretacji problemów badawczych. Wizja wsi wiąże się bowiem z głębszym sensem, który trzeba nadać takim rozważaniom, a mianowicie należy się zastanowić, jakie funkcje spełnia ona w ramach wspólnot regionalnych, narodowych, a w przypadku Polski i wielu innych państw Europy, również wspólnoty ponadnarodowej, oraz jaka jest rola badaczy w wytwarzaniu dyskursu społecznego odnoszącego się do wsi.

Różnorodność przyrodnicza i kulturowa świata sprawiła, że formy wsi (krajobrazy kulturowe) oraz treść (życie społeczne), która się pod nimi kryje, są współcześnie bardzo zróżnicowane. Różnice te mają nie tylko przyczyny w tradycji roz-

woju kultur agrarnych, ale wynikają także z obecnych zmian we wzorcach kultury masowej. Obszary wiejskie w różny sposób reagują na przemiany o charakterze globalnym, co często prowadzi do bezsilności w próbach budowy ogólnego modelu przemian wsi, nawet w obrębie pojedynczych państw i regionów (por. np. Rembowska 2003, Lisocka-Jaegermann 2011). Próby porównania wsi z różnych regionów świata, kontynentów, a często i w jednym państwie, w oparciu o obiektywny zestaw cech i metod (np. typologia) oraz nadanie takiej procedurze charakteru formalnego nie oddaje jej indywidualnego charakteru, a przede wszystkim kontekstu kulturowego środowiska wiejskiego. Wieś w dużej mierze była i jest nośnikiem oraz środowiskiem trwania tradycji kulturowych, które schodzą z pierwszego planu współczesnych przemian cywilizacyjnych, a te (nowe) mają swe źródła przede wszystkim w procesach urbanizacyjnych (metropolizacyjnych). Nauki społeczne zaczęły się intensywnie rozwijać w erze nowoczesnej, zdominowanej przez fascynację urbanizmem (por. np. Wirth 1938). Miasta jawiły się badaczom jako źródło postępu, wieś natomiast stawała się często w ich oczach synonimem zacofania, opóźnienia cywilizacyjnego, obszarem przeznaczonym dla nowej kulturowej kolonizacji (por. Wójcik 2012a, s. 171–185). P. Sztompka (2005) zauważył, że idea postępu jest osadzona w modelu kierunkowej transformacji, pewnej wersji progresywizmu. W naukach społecznych, w tym również geografii społeczno-ekonomicznej, spojrzenie na wieś przez paradygmat „rozwoju przez urbanizację” był powszechnie przejmowany, zwłaszcza w ramach gospodarki centralnie planowanej. Stan badań i wiedzy o ówczesnej wsi doskonale przedstawiła I. Bukraba-Rylska (1992, s. 133) pisząc: „(...) na wieś i jej mieszkańców patrzono pod kątem widzenia określonego paradygmatu rozwoju, zgodnie z którym postęp miał się odbywać jednoliniowo ku zaprojektowanym z góry celom: urbanizacja, industrializacja, społeczeństwo masowe, kultura masowa. Kulturę wsi utożsamiano najczęściej z przewycięzaną na szczęście tradycyjną kulturą ludową, która miała być albo nostalgicznym wspomnieniem, albo zapleczem repertuarowym dla zespołów folklorystycznych. Współczesna, autentyczna kultura wsi pozostawała obszarem słabo poznanym. Gorliwie natomiast badano stan uczestnictwa w kulturze ogólnonarodowej, przede wszystkim tej rozpowszechnianej za pośrednictwem środków masowego przekazu – i w wyniku tych badań najchętniej opisywano wieś jako enklawy upośledzenia kulturowego”.

Idee urbanizacji negowały w dużej mierze wiejskość w rozumieniu pewnej tradycji kulturowej, poczucia tożsamości, odmienności społecznej, gospodarczej i krajobrazowej. Pod pozorami potrzeby modernizacji struktur wsi zbudowano koncepcję imitacji miasta, nieprzystającą najczęściej do tradycji kształtowania się wiejskiego krajobrazu, funkcji gospodarczych itd., a nauki społeczne, w tym geografia społeczno-ekonomiczna, i ich praktyczne funkcje (planowanie) sytuację tę w przeciągu wielu dziesięcioleci w dużej mierze usankcjonowały (por. np. Wierszewska 2012, Wójcik 2012a).

Przyszłość wsi, jej treść kulturowa i formy, w których jest osadzona (krajobraz), zależy od sposobu, w jaki będzie ona traktowana w ogólnospołecznym dyskursie, w tym również naukowym. Od badaczy wszystkich dziedzin nauk społecz-

nych, zainteresowanych problemami rozwoju wsi, będą również zależały formy interpretacji procesów i zjawisk, w tym równorzędnej oceny wkładu miasta i wsi w rozwój cywilizacji. Ponad 70 lat temu geograf W. Winid (1937, s. 17–18) przedstawił miasto i wieś jako dwa uzupełniające się podsystemy społeczne. Tak wówczas pisał o ich wzajemnych relacjach: „Miasto i wieś są w naszej kulturze nieodzownymi składnikami krajobrazu geograficznego, (...) lecz zawsze krajobraz geograficzny wsi pozostaje przyrodniczy, natomiast krajobraz geograficzny miasta – humanistyczny. (...) Mają one wyznaczoną sobie odrębną rolę w życiu gospodarczym i społecznym, całość tego życia, zwłaszcza gospodarczego, tworząc jedynie wspólnie. (...) Odmienne od życia gospodarczego, w którym zarówno i wieś, i miasto są ważkimi czynnikami, w życiu społecznym czynnikiem jest właściwie tylko miasto. Rzecz można: wieś żyje w świetle kultury wydzielanym tylko przez miasta; wieś jest dostawcą społeczeństwu materii, siły, zastoju i wypoczynku, miasto zaś intelektu, idei, postępu i wyczerpania.”

Choć opisany przez autora podział ról pomiędzy miasto i wieś jest dziś w dużej mierze nieaktualny, to aktualne pozostaje ogólne przesłanie i pytanie: co wieś wnosi do życia społeczno-gospodarczego państw, a nawet wspólnot ponadnarodowych?

Należy przewidywać, że wieś w pracach naukowych będzie w większym stopniu przedstawiana jako alternatywa dla miasta, niż jako przestrzeń, która miasto dopełnia („międzymiasto”). Zapotrzebowanie na interdyscyplinarną wiedzę o wsi będzie w przyszłości prowadzić do powstawania mniej lub bardziej sformalizowanych zespołów badawczych, w których będą prowadzone wieloaspektowe badania wsi, a jednocześnie będzie się promować wizję rozwoju społecznego, gdzie wieś jest istotnym elementem życia społecznego („interdyscyplinarne studia wiejskie”).<sup>1</sup> Wynika to z hybrydyzacji nauk społecznych, która przejawia się przede wszystkim w przepływie koncepcji i metod z jednej specjalności dyscypliny do specjalności innej oraz komercjalizacji wiedzy naukowej (Lisowski 2011, s. 71). Ważnym aspektem kształtowania się „studiów wiejskich” będą przemiany metodologiczne, z których najważniejszym będzie przesunięcie akcentu z badań ilościowych na studia jakościowe. Będzie to wynikało nie tylko z przenikania do praktyki badawczej wzorców związanych ze „zwrotem kulturowym” w naukach społecznych, ale również z charakteru przemian obszarów wiejskich w Polsce, tzn. zmniejszenia udziału funkcji produkcyjnych i rozwoju funkcji nieprodukcyjnych, których istoty nie da się przedstawić wyłącznie za pomocą metod ilościowych (badania struktur ukrytych).

## Koncepcja regionalna jako podstawa zintegrowanych badań i planowania rozwoju wsi

Próba określenia przyszłości wsi w obrębie określonych regionów wymaga nakreślenia koncepcji zintegrowanych jej badań i planowania rozwoju. Od lat 80.

<sup>1</sup> Dobrym przykładem jest wydana ostatnio praca pod redakcją M. Halamskiej (2011a), w której podjęto problem wielodyscyplinarnego oglądu wsi.

XX w. w naukach społecznych, w tym również w geografii społeczno-ekonomicznej podejmuje się problem szerokiego ujęcia procesów zachodzących w regionach, których interpretacja odwołuje się do kreacyjnej roli społeczeństwa. Z. Chojnicki badania takie (1999, s. 328–329) określa mianem orientacji społecznej w przedmiotowej koncepcji regionu. **Region rozpatruje się tu w kontekście społecznym jako element struktury i rozwoju społecznego.** Z analitycznego punktu widzenia obszarami takimi mogą być jednostki podziału terytorialnego, które odpowiadają pewnym utrwalonym w czasie terytorialnym całościom społeczno-gospodarczym, którymi są również spójne społecznie, kulturowo lub ekonomicznie regiony (por. Wójcik 2012a, s. 217–236). W skład komplementarnego programu badań wsi w regionach wchodzi problemy badawcze odpowiadające różnym aspektom rzeczywistości społecznej, tzn.:

- problem określenia specyfiki stosunków produkcji i rynku pracy oraz ich roli w kształtowaniu zagospodarowania przestrzennego obszaru wiejskiego;
- problem określenia specyfiki środowiska społecznego oraz jego roli w kształtowaniu struktury społeczno-przestrzennej;
- problem określenia identyfikacji terytorialnej (wartości i znaczenia desygnatów przestrzeni wiejskiej) jako jednego z czynników kształtujących spójność środowiska życia wiejskiego.

Przedstawione wyżej płaszczyzny można wykorzystać do ustrukturyzowania opracowania oraz prezentacji głównych dominant problemowych w próbie określenia wizji wsi w regionie łódzkim w połowie XXI w.

## Obraz wsi w regionie łódzkim w 2050 r.

Jedną z głównych determinant rozwoju wsi w perspektywie 30–40 lat będą przemiany na rynku pracy. Możliwości zatrudnienia, zwłaszcza w działalnościach pozarolniczych, będą w największym zakresie decydować o warunkach życia, a tym samym prowadzić do powstawania terytorialnego dualizmu gospodarczego – tworzenia się obszarów wzrostu oraz stagnacji lub regresu gospodarczego. Aby zrozumieć charakter przyszłych przekształceń w zakresie produkcji i wiejskiego rynku pracy, problem ten należy umieścić w perspektywie historycznej i odwołać się do procesów formowania się łódzkiego regionu społeczno-gospodarczego.

Region łódzki (społeczno-gospodarczy) jest wytworem procesów industrializacji, które w efekcie doprowadziły do powstania wielkiej aglomeracji przemysłowo-miejskiej na pograniczu regionów historyczno-kulturowych – Mazowsza, Wielkopolski, Małopolski i Śląska (Dylik 1970). Od połowy XIX w., aż do końca lat 80. XX w. (początek transformacji) spójność regionu łódzkiego miała przede wszystkim charakter funkcjonalny, tzn. zasadnicze związki pomiędzy centrum i regionalnymi peryferiami wynikały głównie z powiązań ekonomicznych (produkcyjnych) oraz społecznych, głównie w zakresie dojazdów do pracy. Przeszłość osadnicza obszaru, który dziś nazywany jest regionem łódzkim, od wielu dziesięcioleci jest przedmiotem studiów nauk społecznych (geograficznych, historycznych, etnograficznych) uprawianych w łódzkim ośrodku akademickim. Współczesna struk-



tura sieci osadniczej ukształtowała się w wyniku rewolucyjnych zmian, które zaszły w okresie industrializacji. Najbardziej czytelnym efektem tej zmiany jest struktura wielkościowa miast. Stolica regionu jest ok. 10 razy większa pod względem ludnościowym od kolejnych miast (np. Piotrków Trybunalski, Pabianice). Aglomeracja Łódzka koncentruje zaś połowę potencjału ekonomicznego województwa (por. Jewtuchowicz i Wójcik 2010, Liszewski 2001).

Ważnym elementem kreowania związków Łodzi z regionalnym otoczeniem była lokalizacja w regionalnym centrum instytucji obsługujących mieszkańców, co odpowiadało przypisaniu miastu funkcji administracyjnych różnego rodzaju oraz funkcji wyższego rzędu (szkolnictwo wyższe, ochrona zdrowia, finansowe i inne). Rozwój Łodzi i jej aglomeracji jako wielkiego ośrodka przemysłowego, a później również i usługowego, sprawił, że obszar ten przez wiele dziesięcioleci był centrum regionalnej zlewni migracyjnej, zwłaszcza dla ludności wiejskiej (por. Jewtuchowicz i Suliborski 2006, Jewtuchowicz i Wójcik 2010). W okresie rozwoju funkcji przemysłowych również inne środki subregionalne i lokalne wytwarzały różnej wielkości (zależnie od charakteru i skali działalności) strefy ciężarów migracyjnych. Region łódzki był w tym zakresie doskonałym przykładem podziału funkcji produkcyjnych pomiędzy miasta (przemysł) i wsie (rolnictwo). W stosunku do innych regionów społeczno-gospodarczych stopień przekształceń terenów podmiejskich był relatywnie mały (Jakóbczyk-Gryszkiewicz 1998, Wójcik 2008). Struktura przestrzenna gospodarki regionalnej została w latach 80. i 90. XX w. przebudowana przez inwestycje przemysłowe na terenach wiejskich w okolicach Bełchatowa, co doprowadziło do stosunkowo szybkiej dezagrystacji w obecnym powiecie bełchatowskim i radomszczańskim.

Zapotrzebowanie na „ręce do pracy” w miastach regionu, które już w latach 80. XX w. zaczęły się borykać ze znacznym ubytkiem naturalnym (zwłaszcza Łódź), zostało osłabione w okresie transformacji. Gospodarka regionalna znalazła się w dużym kryzysie związanym przede wszystkim z drastycznym ograniczeniem produkcji w branżach tekstylnych (bezrobocie). Strumień migracji ze wsi do miast pograżonych w kryzysie osłabł. Kryzys ekonomiczny regionu dotknął w równym stopniu wsie, co miasta, lecz rzadko było to przedmiotem zainteresowania środowisk decyzyjnych, ale również i nauki. Mało konkurencyjne rolnictwo regionu łódzkiego, reprezentujące głównie typ rodzinnej drobnoskalowej, niskotowarowej gospodarki rolnej, przy słabym rozwoju innych funkcji gospodarczych na wsi, nie było w stanie stworzyć warunków dla rozwoju nowych miejsc pracy i znaczącej poprawy standardów zamieszkiwania. Należy zwrócić również uwagę, że bezrobocie na obszarach wiejskich regionu (w tym również ukryte) wynikało z faktu, że w pierwszej kolejności z pracy w przemyśle zwalniane były osoby dwuzawodowe, które oprócz etatu w mieście pracowały w indywidualnym gospodarstwie rolnym. Wieś regionu łódzkiego, podobnie jak w wielu innych regionach Polski, poniosła olbrzymie społeczne koszty transformacji, które dopiero od niedawna są rekompensowane, głównie w oparciu o programy pomocowe Unii Europejskiej (por. np. Halamska 2011b).

Obserwując współczesne procesy przemian funkcjonalnych wsi interpretowanych w kategoriach zmienności lokalnych rynków pracy można spróbować określić charakter i efekt przemian ekonomicznych na obszarach wiejskich regionu łódzkiego (Wójcik 2012b). W połowie XXI w. znaczenie funkcji rolno-produkcyjnej będzie dużo niższe niż obecnie, zwłaszcza w zakresie udziału zatrudnienia rolniczego w strukturze aktywności ekonomicznych oraz produktu krajowego brutto. W rolniczych powiatach regionu zatrudnienie w tym dziale gospodarki będzie wynosić maksymalnie 10–15% ogólnego zatrudnienia na obszarach wiejskich. Zatrudnienie w rolnictwie będzie jednak wyższe niż w regionach zachodnich Polski oraz lepiej ekonomicznie rozwiniętych krajach Unii Europejskiej. Modernizacja rolnictwa i przekształcenia struktury agrarnej osiągną pewien pułap (ok. 2030 r.), po przekroczeniu którego nastąpi stabilizacja. Ukształtuje się grupa gospodarstw wyspecjalizowanych, wysokotowarowych i wielkopowierzchniowych. Koncentracja ziemi w tych gospodarstwach rolnych w skali regionu nie będzie jednak duża (30–40%), choć na terenach o wysokiej jakości przydatności rolniczej (północ regionu) będzie z pewnością wyższa (ok. 50%). Główną przyczyną stojącą na przeszkodzie w kształtowaniu się bardziej racjonalnej ekonomicznie struktury wielkościowej gospodarstw będzie kryzys demograficzny, przekładający się na brak „rąk do pracy w rolnictwie”, zwłaszcza w sferze zatrudnienia najemnego. Nie należy w przyszłości przewidywać szczególnego zainteresowania wiejskim rynkiem pracy ze strony migrantów (również sezonowych) z krajów słabiej rozwiniętych niż Polska. Wystąpi natomiast wzrost zainteresowania prowadzeniem gospodarstwa rolnego typu farmerskiego przez rodzinne firmy z zagranicy. Na terenach o korzystnych uwarunkowaniach przyrodniczych dla rolnictwa będą zakładane nowe gospodarstwa prowadzone przez Holendrów, Niemców, Duńczyków. Proces ten będzie początkiem ponownej, choć nie zmasowanej, kolonizacji rolnej z zachodu Europy.

W wytwarzaniu się specyficznego dualizmu w strukturze agrarnej dużą rolę będą odgrywały cechy społeczności lokalnych, przejawiające się zwłaszcza w przywiązaniu do ziemi. Wzrośnie liczba działek rolnych oraz „karłowatych” gospodarstw rolnych (1–5 ha), które będą utrzymywane ze względów sentymentalnych, hobbyistycznych, również socjalnych, ale także będą formą zabezpieczenia ekonomicznego na przyszłość. Proces dualizacji gospodarki rolnej na grupy gospodarstw o różnych funkcjach społeczno-gospodarczych, zwłaszcza utrzymywanie się w przyszłości dużej liczby gospodarstw małych, nie będzie jednocześnie oceniany pejoratywnie, tzn. ekstensyfikacja ekonomiczna oraz inne niż ekonomiczne funkcje gospodarstw rolnych będą odgrywały bardzo dużą rolę w utrzymaniu (zachowaniu) wsi jako społeczności lokalnych, gdzie żyją ludzie o różnych stylach życia, ale których łączy przywiązanie do wartości wiejskich opartych na własności ziemi, jej kulcie oraz szeregu różnych kulturowych cechach z nią związanych. Utrzymywanie społecznej łączności ze wsią będzie przejawiać się większym udziałem tzw. drugim domów, będących miejscem czasowego pobytu ludności z miast, a w przyszłości również osób, które przez część roku będą pracować zarobkowo za granicą.

Znaczną przeszkodą w kształtowaniu zdywersyfikowanej struktury społeczno-gospodarczej wsi regionu łódzkiego, która byłaby pewnym powrotem do sytuacji (choć już w innych warunkach) sprzed epoki industrialnej, będzie w przyszłości słaby rozwój innych niż rolnictwo aktywności ekonomicznych. W formalnie zakreślonych obszarach wiejskich (obszary bez praw miejskich) od początku okresu transformacji widoczny jest znaczny wzrost znaczenia funkcji nierolniczych, identyfikowanych przez wzrost zatrudnienia i liczby firm o charakterze przemysłowym i usługowym (Wójcik 2012b). Większość potencjału działalności pozarolniczych (60–80% zależnie od przyjętej metody i klasyfikacji terenów wiejskich) skoncentrowana jest we wsiach stref podmiejskich miast, zwłaszcza Łodzi. W przeciągu następujących 40 lat nie należy spodziewać się odwrócenia tego trendu w aspekcie ilościowym. Na większości „właściwych” obszarów wiejskich regionu łódzkiego, tzn. po wyłączeniu terenów ściśle związanych z dużymi miastami (regiony miejskie), wielofunkcyjny charakter wsi będzie zależeć od relacji z małymi miastami. Przewidywany kryzys przestrzeni produkcyjnej, będzie dla wsi regionu łódzkiego w dużej mierze kryzysem infrastruktury społecznej i technicznej. Jeśli dołączy się do tego kryzys funkcji ośrodków lokalnych, zwłaszcza małych miast, to w przyszłości może to skutkować pogłębianiem się depopulacji strefy peryferyjnej regionu. W ciągu 40 lat nastąpi na wielu obszarach wiejskich (położonych przede wszystkim najbardziej peryferyjnie w stosunku do dużych miast) kryzys instytucji życia społecznego i gospodarczego. W wielu wsiach dojdzie do likwidacji punktów usług podstawowych, sklepów wielobranżowych, placówek zdrowia, szkolnictwa. Pogorszy się dostępność wsi w układzie obsługi transportu zbiorowego. Zubożenie funkcjonalne wsi w aspekcie działalności podstawowych tylko w pewnym zakresie zostanie zrekompensovane przez rozwój funkcji profesjonalnych. Tereny wiejskie regionu, zwłaszcza atrakcyjne przyrodniczo i krajobrazowo, będą miejscem lokalizacji inwestycji korzystających z walorów „wiejskości”, np. przemysłu zaawansowanego technologicznie (warunek czystego środowiska), usług hotelowych i rekreacyjnych, przedsięwzięć artystycznych i naukowych, odtwarzanie ginących zawodów, tworzenie wiosek tematycznych, żywych skansenów, promocji dziedzictwa kulturowego, itd. Ze względu na postęp technologiczno-informacyjny wsie będą miejscem pracy na odległość dla przedstawicieli wolnych zawodów. Liczba powstałych w ten sposób miejsc pracy nie zrekompensuje spadku zatrudnienia w rolnictwie i podstawowych działalnościach usługowych. Działalności te będą bowiem słabo związane z funkcjonowaniem społeczności lokalnych, tzn. nastąpi separacja nowych funkcji gospodarczych od autochtonicznego środowiska społecznego wsi. Poprawa warunków życia jako obiektywna miara oceny funkcjonowania społeczności lokalnych w swym środowisku niekoniecznie przełoży się na odczucia subiektywne ludności (jakość życia). Główną przeszkodą będzie słabość lokalnych rynków pracy i związany z tym brak satysfakcjonujących wynagrodzeń.

Postproduktywizm na obszarach wiejskich będzie w konsekwencji skutkować znacznymi przekształceniami krajobrazu wiejskiego. Wycofanie się działalności produkcyjnej, głównie rolnictwa, osłabi jego oddziaływanie na krajobraz kultu-

rowy (por. Krysiak 2010). Wiele obszarów regionu łódzkiego, zwłaszcza położonych peryferyjnie i o gorszych warunkach przydatności rolniczej (głównie opoczyńskie, wieluńskie, wieruszowskie, pajęczańskie, rawskie), do 2050 r. ulegnie znacznej renaturalizacji. „Dziczenie” krajobrazu kulturowego będzie podstawą do znacznego rozszerzenia terenów prawnie chronionych oraz poddaniu ich dalszym, celowym zabiegom przywracania pierwotnego (naturalnego) charakteru. Rozwój funkcji ochronnej będzie zwrotnie oddziaływać na przestrzeń ekonomiczną (zakaz lub ograniczenie funkcji produkcyjnych). Sytuacja prawna obszarów będzie wymuszała na rolnikach częściową lub całkowitą zamianę ich w „ogrodników krajobrazu”.

Oprócz przemian na rynku pracy, drugim ważnym uwarunkowaniem przemian wsi w regionie łódzkim będzie depopulacja. Ten niekorzystny proces będzie miał daleko idące konsekwencje nie tylko ekonomiczne, ale i społeczne. W stosunku do stanu z początku XXI w., do 2050 roku liczba ludności wiejskiej w regionie zmniejszy się o ok. 30–40%. W obszarach problemowych, czyli tam gdzie kumulują się niekorzystne procesy ekonomiczne i społeczne, wystąpi zanik osadnictwa. Część wsi przestanie istnieć w powiatach położonych peryferyjnie, zwłaszcza na terenach wzdłuż dwóch największych rzek w regionie, tj. Pilicy i Warty. Konsekwencją będą zmiany w układach administracyjnych. Gminy wiejskie, w których w ciągu najbliższych 40–50 lat ubędzie 60–70% ludności, będą się łączyć, aby zapewnić funkcjonowanie struktur społeczno-gospodarczych. Ubytek ludności, oraz deformacja struktur biologicznych ludności (duży udział ludności w wieku emerytalnym) będzie mieć konsekwencje dla działalności rolniczej. Obszary wiejskie o najsilniejszej funkcji rolniczej w regionie od lat 80. XX w. miały jednocześnie najbardziej zaawansowany proces depopulacji (por. Rosner 2012). W połowie XXI w. zagrożone będzie funkcjonowanie nawet towarowego i wielkopowierzchniowego rolnictwa, czego przyczyną będzie brak w wielu takich gospodarstwach następcy.

Oslabnie proces koncentracji ludności w strefach podmiejskich dużych miast. Główną przyczyną będzie kryzys demograficzny i znaczny ubytek ludności miejskiej. Miasta będą przeciwdziałać odpływowi migracyjnemu mieszkańców do sąsiednich gmin wiejskich, tworząc programy nowej organizacji przestrzennej terenów mieszkaniowych wraz z planami rozwoju wielofunkcyjnych dzielnic mieszkaniowych o zróżnicowanym standardzie mieszkań (zależnie od możliwości ekonomicznych odpowiednich grup). Mało skoordynowana polityka mieszkaniowa i mało racjonalna gospodarka gruntami gmin podmiejskich prowadzona od początku lat 90. XX w. przez samorządy przy braku dostatecznego rozwoju pozarolniczych funkcji gospodarczych, doprowadzi w połowie XXI w. do przewartościowej koncepcji rozwoju opartej na suburbanizacji. Degradacja krajobrazu kulturowego wsi podmiejskich (chaos urbanistyczny) oraz przyrodniczego (antropopresja) obniży jakość życia, co sprawi, że część mieszkańców wróci do miast lub będzie poszukiwać terenów do zamieszkania w większej odległości. Tereny zainwestowane w latach 1990–2020 pod funkcje mieszkaniowe wejdą w fazę znacznej już degradacji tkanki materialnej. Stąd też walory zamieszkania w takich przes-

trzeniach zostaną również poważnie osłabione. Region miejski Łodzi (miasta i wsie) wejdzie w nową fazę rozwoju, która z modelu koncentryczno-pierścieniowego przejdzie w fazę wielordzeniową. Rozwój ekonomiczny będzie skoncentrowany w wybranych rejonach regionu miejskiego. Lokalizacja takich „ognisk” rozwoju w strefie podmiejskiej będzie źródłem konfliktów pomiędzyubożonymi ekonomicznie gminami podmiejskimi.

W połowie XXI w. następować będzie dalsze, stopniowe wygaszanie wielkiej inwestycji związanej z pozyskiwaniem i spalaniem na cele energetyczne węgla brunatnego (kompleks „Bełchatów”). Likwidacja dużych zakładów pracy, które od lat 80. XX w. gospodarczo aktywizowały okoliczne gminy, wywoła miejscowy kryzys ekonomiczny. Nowe inwestycje nie zrekompensują ubytków miejsc pracy. Dotychczasowe obszary wiejskiego wzrostu ekonomicznego (Kleszczów) staną się również terenem odpływu ludności. Zdezagraryzowane wsie w powiecie bełchatowskim i piotrkowskim wejdą w połowie XXI w. w proces charakterystyczny już dla wiejskich obszarów peryferyjnych regionu. Pojawią się problemy demograficzne i ekonomiczne oraz, co ważne, obsługa kosztów środowiskowych powstałych po kilkudziesięcioletniej eksploatacji złóż.

Depopulacja przyczyni się do szeregu konsekwencji społecznych. Starzenie się społeczności lokalnych osłabi nie tylko aktywność ekonomiczną, ale co istotne dla tradycji ich rozwoju, również aktywność społeczną. Instytucje społeczne (OSP, koła gospodyń) w wielu przypadkach przestaną funkcjonować z uwagi na brak młodych działaczy. Osłabienie aktywności społecznej, a tym samym procesu reprodukcji instytucji społecznych (w tym również relacji w społecznościach) może niekorzystnie odbić się na wielu inwestycjach, które do 2030 r. powstały na terenach wiejskich w ramach środków strukturalnych i pomocowych Unii Europejskiej. Wykonane ogromnym kosztem finansowym i społecznym wysiłkiem inwestycje w infrastrukturę społeczną, techniczną, sportową, itd. ulegną częściowej degradacji. Główną przyczyną będzie brak funduszy w samorządach na odtwarzanie ich stanu oraz brak pomocy na ten cel z instytucji centralnych (wycofanie się państwa z finansowania wielu sfer działalności społecznej). Depopulacja i towarzyszący jej spadek potencjału społeczno-gospodarczego sprawi, że osłabnie oddziaływanie wsi na sferę polityki. Politycy, reprezentujący przede wszystkim interesy obszarów zurbanizowanych, nie będą zainteresowani wspomaganie terenów wiejskich w takim zakresie, jak miało to miejsce w dwóch pierwszych dziesięcioleciach XXI w. Rola i potencjał wsi będą w większym stopniu zależały od samorządów, a tym samym aktywności społecznej i samoorganizacji, w tym poszukiwania bodźców rozwojowych poza krajem, ale bez pośrednictwa państwa (np. zapraszanie nowych osadników z zagranicy i tworzenie im warunków rozwoju). Pozytywnym efektem będzie wzrost wykształcenia mieszkańców wsi i świadomości walorów wiejskiego życia społeczno-gospodarczego. Będzie to w większym stopniu kształtować potrzebę autonomizacji wiejskich układów społeczno-gospodarczych (gminnych, powiatowych i regionalnych) oraz prowadzenia niezależnej od struktur państwowych polityki własnego rozwoju, podobnie jak w przypadku obszarów metropolitalnych.

Niewątpliwie ważnym elementem sprzyjającym powstawaniu spójności obszarów wiejskich regionu łódzkiego będzie wzrost tożsamości lokalnej i regionalnej. Cechą kultury ludowej województwa łódzkiego było funkcjonowanie na tym terenie społeczności przynależących do różnych układów regionalnych (historyczno-kulturowych). Do najsilniejszych kompleksów osadniczo-kulturowych należały: Księstwo Łowickie, Opoczyńskie, Sieradzkie, Wieluńskie i Łęczyckie. Obszary te tworzyły własne tożsamości kulturowe, a po powstaniu województwa łódzkiego mówiono o charakterystycznych subregionalnych układach kulturowych. Polityka państwa socjalistycznego i jego ideologia przejawiająca się w celowym niszczeniu tradycji kulturowej wsi sprawiła, że w dużej mierze wzorzec tożsamości lokalnej został osłabiony. Niezależnie od systemu polityczno-gospodarczego kultura ludowa przechodziła we wszystkich modernizujących się państwach proces ewolucji od wzorca tradycyjnego do masowego. W Polsce powojennej (PRL) zmiany te zmierzały jednak do utożsamienia kultury wsi z folklorem. Efektem negacji dla wpływu tradycyjnych wzorców na formowanie się nowoczesnej kultury wsi było zniszczenie jej krajobrazu kulturowego. We wszystkich regionach wprowadzano podobne projekty zabudowy mieszkalnej i gospodarczej bez akcentowania choćby niewielkich wpływów dziedzictwa przeszłości. Próby rewitalizacji dziedzictwa duchowego i materialnego wsi (poza skansenami i innymi zbiorami muzealnymi) podjęte po 1990 r. dały początek stopniowemu odzyskiwaniu tożsamości kulturowej przez wiejskie społeczności oraz jej ogólnospołecznej promocji.

W 2050 roku kultura wiejska będzie się rozwijać w trzech równoległych i powiązanych ze sobą układach. Wszystkie będą wynikały z kształtującej się „nowej” tożsamości wiejskiej w regionie łódzkim. Spójność regionalna dawnych kompleksów osadniczo-kulturowych będzie kształtowana w dużej mierze przez utrwalony przez ponad 60 lat podział administracyjny i instytucjonalne oddziaływanie programów promocji wsi. Z jednej strony, w świadomości społecznej zachowana będzie odrębność wynikająca z tradycji rozwoju kulturowego poszczególnych części województwa, z drugiej zaś oddziaływać będzie „łódzki” regionalizm promujący wizję wspólnoty regionalnej podbudowanej więzią terytorialną (województwo łódzkie). Tożsamość ta będzie w dużej mierze kształtować się w oparciu o materialną spuściznę regionu (pierwszy układ kultury). Dziedzictwo przeszłości, które udało się jeszcze uratować i zachować, w skansenach lub swych pierwotnych lokalizacjach, będzie formą promocji wsi. Miejsca te przestaną pełnić tylko funkcje muzealne i staną się „żywymi” przestrzeniami spotkań z tradycją. W połowie XXI w. wieś przestanie być określeniem wstydlivym, a wiejskość będzie oparciem dla alternatywnych modeli rozwoju społeczno-kulturowego. Drugi układ kultury będzie funkcjonował w sferze symbolicznej. Pochodzenie wiejskie stanie się przedmiotem dumy mieszkańców, źródłem kreatywności i twórczych poszukiwań. Poczucie wiejskości będzie się opierać jednak w dużej mierze na elementach funkcjonalnych (warunków życia) oraz cechach środowiska wiejskiego (krajobraz, przestrzeń). Wiejski styl życia będzie budowany (wytwarzany) i pielęgnowany w dużej mierze przez nowych osadników – ludzi poszukujących „prywatnych przestrzeni życia”, wyrażających niechęć wobec wzorców globalno-liberal-

nego konsumpcjonizmu. Ludzie uprawiający wolne zawody, korzystający z nowoczesnych technologii, będą nowymi „zasadźcami”, w pewnym stopniu przewodnikami dla społeczności w budowie lokalnych tożsamości, a także inicjatyw ekonomicznych. Trzecim układem kultury będą instytucje, różnego rodzaju zrzeszenia, stowarzyszenia, formalne i nieformalne grupy osób budujące sieć podmiotów działających na rzecz rozwoju wsi. Będą to w dużej mierze pozarządowe organizacje broniące autonomii kulturowej wsi.

Proces przemian społecznych, swoista gentryfikacja wsi, będzie jednym z przejawów kulturowej dyferencjacji, odnoszącej się jednak do środowiska wiejskiego. Ze styku tego, co tradycyjne, miejscowe, wyłaniające się z dawnych, choć zmodernizowanych już struktur agrarnych oraz tego, co nowe, wytworzone z potrzeby życia na wsi, powstanie nowa wartość w życiu społecznym wsi i w jej krajobrazie kulturowym. Rozwój i społeczna siła nowych idei „wiejskości”, pomimo zmniejszenia potencjału demograficznego i produkcyjnego, może stanowić za 40–50 lat, początek dla nowego rozumienia wsi oraz jej ogólnospołecznych funkcji.

## Zamiast podsumowania

Czasopismo, w którym ukaże się to opracowanie, stanie się niebawem trwałym elementem dyskursu wiejskiego z przełomu XX i XXI w. Za chwilę będziemy się zastanawiać, kto nakreślił lepszą wizję wsi, jakie przyjął podstawy metodologiczne, zmienne, zakres czasowy, merytoryczny, itd. Prawdziwa weryfikacja przyjdzie jednak za 40 lat, kiedy ktoś weźmie do ręki poźółkłe kartki (lub ciągle „świeżą” wersję elektroniczną), sprawdzi, kto był bliżej oceny, a kto zbyt swobodnie uwolnił swą fantazję. Niepodważalną funkcją opracowań tego typu nie jest jednak w moim przekonaniu to, co się znajdzie w nakreślonym obrazie wsi, ale to, że każde zdanie zmuszało autora do refleksji. Refleksja ta miała w takim samym stopniu wymiar merytoryczny, bo dotyczyła namysłu nad zmiennością wsi, co osobisty, bo prowadziła myśli do wyobrażenia siebie i świata w następnych latach życia i pracy.

## Literatura

- Bauman Z., 2006, *Płynna nowoczesność*, Wydawnictwo Literackie, Warszawa.
- Bauman Z., 2007, *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Bukraba-Rylska I., 1992, *Badanie kultury a odbudowa tożsamości wsi współczesnej*, [w:] Wieruszewska M. (red.), *Odnowa wsi. Między mitem a nadzieją*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 133–157.
- Chojnicki Z., 1999, *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Dylik J., 1970, *Województwo ze stolicą bez antenatów. Geografia historyczna województwa łódzkiego*, ŁTN, Łódź.
- Halamska M. (red.), 2011a, *Wieś jako przedmiot badań naukowych na początku XXI w.*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

- Halamska M., 2011b, *Spoleczna kondycja polskiej wsi. Struktura, kapitały i społeczeństwo obywatelskie w I dekadzie XXI w.*, [w:] I. Nurzyńska, M. Drygas (red.), *Rozwój obszarów wiejskich w Polsce. Diagnozy, strategie, koncepcje polityki*, IRWiR, Warszawa.
- Jakóbczyk-Gryszkiewicz J., 1998, *Przeobrażenia stref podmiejskich dużych miast. Studium porównawcze strefy podmiejskiej Warszawy, Łodzi i Krakowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Jewtuchowicz A., Suliborski A. (red.), 2006, *Przestrzenne zróżnicowanie procesów transformacji społeczno-gospodarczej w regionie łódzkim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Jewtuchowicz A., Wójcik M. (red.), 2010, *Łódzka Metropolia. Problemy integracji gospodarczej*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź.
- Krysiak S., 2010, *Ekologiczno-krajobrazowy wymiar odłogowanych gruntów porolnych – przykłady z województwa łódzkiego*, [w:] S. Liszewski (red.), *Obszary metropolitalne we współczesnym środowisku geograficznym*, 58 Zjazd Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Łódź, s. 309–320.
- Lisocka-Jaegermann B., 2011, *Kultura w rozwoju lokalnym*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Lisowski A., 2011, *Geografia i nauki społeczne w nauce transdyscyplinarnej*, [w:] K. Marciniak, K. Sikora, D. Sokołowski (red.), *Koncepcje i problemy badawcze geografii*, Wydawnictwo Uczelniane WSG, Bydgoszcz, s. 69–90.
- Liszewski S. (red.), 2001, *Żarys monografii województwa łódzkiego*, ŁTN, Łódź.
- Moscovici S., 2001, *Social Representations: Essays in Social Psychology*, New York University Press, New York.
- Rembowska K., 2003, *Region i lokalność w świetle nowych geograficznych koncepcji badawczych*, [w:] I. Sagan, M. Czepczyński (red.), *Wymiar i współczesne interpretacje regionu*, Uniwersytet Gdański, Katedra Geografii Ekonomicznej, Gdańsk-Poznań, s. 33–42.
- Rosner A., 2012, *Zmiany rozkładu przestrzennego zaludnienia obszarów wiejskich*, IRWiR PAN, Warszawa.
- Sztompka P., 2005, *Socjologia zmian społecznych*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Wieruszewska M., 2012, *Lokalne, globalne, ponowoczesne wymiary kultury wsi*, [w:] A. Rosner (red.), *Spoleczne i kulturowe zagadnienia przemian na polskiej wsi*, IRWiR, Warszawa, 189–211.
- Winid W., 1937, *Miasto i wieś w krajobrazie geograficznym i ich rola w życiu gospodarczym i społecznym*, Czasopismo Geograficzne, 15 (1), s. 4–18.
- Wirth L., 1938, *Urbanism as way of life*, *The American Journal of Sociology*, 44, 1, s. 1–24.
- Wójcik M., 2008, *Przemiany społeczno-gospodarcze wsi w okresie transformacji ustrojowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Wójcik M., 2012a, *Geografia wsi w Polsce. Studium zmiany podstaw teoretyczno-metodologicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Wójcik M., 2012b, *Funkcje gospodarcze jako wyraz rozwoju lokalnych rynków pracy. Próba metodyczna na przykładzie obszarów wiejskich województwa łódzkiego*, [w:] W. Kamińska, K. Heffner (red.), *Wiejskie rynki pracy – zasoby, aktywizacja, nowe struktury*, Studia KPZK PAN, 145.



## Summary

This paper discusses the problem of imagining the countryside in the Łódź region in 2050. The main part of the article is preceded by reflections about the theoretical issues of assessing future concerns and an attempt of creating a vision of future research regarding rural areas. The description of trends and effects of rural transformations in the region were structured using three dominant problems, i.e. the labour market, the depopulation and the development of rural identity. According to the author, disagrarisation and the weakening of population's potential will be of key importance to the development and condition of rural areas in 40 years. The material and demographic "shrinking" of the countryside will be accompanied by the process of reclamation of rural identity, which should be seen as an opportunity for its passing into the new (post-productive) dimension of social development and the shaping of a wider formula of "rurality".

Wojciech JANICKI  
Zakład Geografii Społeczno-Ekonomicznej  
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej  
20-718 Lublin, al. Kraśnicka 2 cd  
wojciech.janicki@umcs.lublin.pl

## Obszary wiejskie w województwie lubelskim A.D. 2050

### Rural areas in the Lubelskie Voivodeship A.D. 2050

**Zarys treści:** Dokonanie projekcji zmian sytuacji społecznej i gospodarczej w horyzoncie niemal czterech dekad jest zadaniem wymagającym zerwania z analizą zakładającą ekstrapolację istniejących trendów i powielanie dotychczasowych doświadczeń. Realia społeczne, gospodarcze i polityczne za 40 lat mogą być znacząco różne od obecnych, ale na obraz lubelskiej wsi znaczący wpływ będzie miało przyjęcie określonego modelu rozwoju. Należy przyjąć, że celem rozwoju gospodarczego jest rozwój społeczny, a celem tego ostatniego jest rozwój i dobro jednostki. Przyjęty model rozwoju powinien zatem maksymalizować korzyści jednostki, a nie chronić prawa i przywileje określonych grup społecznych.

W województwie lubelskim A.D. 2050 wiejskie obszary przygraniczne zaczną korzystać z renty przygranicznego położenia dzięki likwidacji barier politycznych pomiędzy Polską a Ukrainą. Obszary podmiejskie będą rozwijać się w kierunku przemysłowo-usługowym. Dominujące w sensie wielkości powierzchni obszary o funkcji rolniczej zmienią się poważnie dzięki likwidacji systemu dopłat do rolnictwa, wzrostowi poziomowi wykształcenia rolniczego mieszkańców oraz znaczącemu spadkowi udziału rolników w zasobach siły roboczej. Zachowane zostaną różnice lokalne w typach gospodarki rolnej oraz w wielkości gospodarstw rolnych, zależne od uwarunkowań przyrodniczych. Dodatkowym czynnikiem będzie presja na wzrost udziału biopaliw w ogólnokrajowym zużyciu paliw płynnych, a także eksploatacja sylurskich łupków, które skutkiem będą poważne przemiany krajobrazowe oraz społeczno-ekonomiczne. Czynnikiem hamującym przemiany będą wciąż żywe tendencje do obrony przywilejów grupowych przez lobby rolnicze. Obszary wiejskie województwa lubelskiego będą oferować miejsca pracy w rolnictwie i budownictwie dla imigrantów, licznie przybywających do Polski, która stanie się państwem imigracyjnym. Problemy społeczne związane z niskim poziomem integracji imigrantów nie wystąpią w znaczącej skali na obszarach wiejskich, gdzie ich liczebność będzie niewielka, a znaczny udział Ukraińców w grupie imigrantów zagwarantuje poprawność stosunków między ludnością rdzenną a napływową.

**Słowa kluczowe:** województwo lubelskie, obszary wiejskie, prognoza, 2050, przemiany.

## Wprowadzenie

Jest rok 2013. Do roku 2050 mamy jeszcze 37 lat. To perspektywa na tyle odległa, że w analizie zawiodą standardowe metody dokonywania projekcji oparte o ekstrapolację istniejących trendów, naśladownictwo znanych wzorców bądź

wielowariantową analizę scenariuszową. Przy dzisiejszym stanie wiedzy i stopniu rozwoju nauki nie ma żadnych możliwości, aby w sposób w pełni wiarygodny dokonać prognozy zmian, jakie dotkną lubelską wieś w tak długim horyzoncie czasowym. Dokonanie analizy jest możliwe tylko w sytuacji, kiedy założeniem początkowym jest, że powstanie subiektywna, autorska wizja przyszłości obszarów wiejskich. Alternatywnie, może powstać obraz i model wsi idealnej, do osiągnięcia którego należy zmierzać.

Przyjęcie koncepcji pracy opartej o stworzenie wzorcowego modelu lubelskiej wsi jest zadaniem trudnym, wobec konieczności uwzględnienia rozbieżności interesów różnych grup społecznych, a także lokalnych różnic uwarunkowań przyrodniczych, społecznych i gospodarczych. Pomimo tych trudności, taki obraz zostanie w niniejszej pracy zaproponowany. W jakim stopniu tak nakreślone cele uda się osiągnąć – innymi słowy, jaki będzie faktyczny obraz lubelskiej wsi po upływie niemal czterech dekad – to zadanie przekraczające granice nauki *sensu stricto*, ale taka próba także zostanie przeprowadzona. Wobec w pełni uzasadnionego, wysokiego stopnia subiektywizmu niniejszego opracowania, dotyczącego w wysokim stopniu zarówno jego części modelowej (jak powinno być), jak i w jeszcze wyższym stopniu części prognostycznej (jak będzie), autor zastrzega sobie prawo do zachowania odrębnego stanowiska, pomimo – zapewne zasłużonej – krytyki przyjętych założeń początkowych oraz wizji końcowej.

## Podstawowe przesłanki do analizy

Oczekiwany obraz obszarów wiejskich województwa lubelskiego za cztery dekady może być skrajnie odmienny, zależnie od przyjętego modelu docelowego, kierunków rozwoju oraz wewnętrznych i zewnętrznych uwarunkowań rozwojowych. Poprzedzenie stworzenia koncepcji modelowej długą analizą istniejących koncepcji rozwoju oraz dyskusją nad słabymi i mocnymi stronami tych koncepcji wydaje się przekraczać granice niniejszego opracowania. Zaproponowany zostanie model oparty o szereg następujących przesłanek.

Po pierwsze, celem rozwoju gospodarczego jest rozwój społeczny i wszystko, co jemu służy, należy uznać za właściwe. Celem rozwoju społecznego jest rozwój i dobro jednostki, rozumianej w kategoriach oświeceniowego liberalizmu, na fundamencie którego powstała współczesna cywilizacja zachodnia. Zatem nie prawa grup, ale prawa i dobro jednostki powinny być traktowane jako nadrzędne. Przyjęcie takiego założenia implikuje analizę odrzucającą realizację takich postulatów, które za cel przyjmują ochronę partykularnych praw i interesów jakichkolwiek klas społecznych, grup etnicznych czy grup zamieszkujących określone obszary w przestrzeni fizycznej. Powstający model nie może zatem i nie będzie usiłował tworzyć wizji, dzięki której więcej niż inni zyskają na przykład rolnicy, imigranci bądź mieszkańcy okolic średnich i dużych miast. Model ten powinien maksymalnie obiektywizować korzyści gospodarcze, społeczne oraz korzyści jednostki, niezależnie od jej przynależności grupowej i miejsca zamieszkania.

Po drugie, tworzenie modeli wybiegających w odległą przyszłość wymaga skutecznego zerwania z analizą opierającą się o ekstrapolację istniejących trendów oraz o dotychczasowe doświadczenia (por. *Strategia...* 2005, *Polska 2030...* 2011). Przywiązanie do współczesności i jej uwarunkowań uniemożliwia wyzwolenie myślenia o przyszłości w kategoriach, które – chociaż mogą być uznane za nadmiernie oderwane od dzisiejszych realiów – pozwoliłyby przełamać istniejące schematy myślowe i odkryć nowe ścieżki rozwoju. Największych odkryć dokonują podobno ci, którzy nie wiedzą, że realizowane przez nich zadanie jest niewykonalne. Zmiany o charakterze fundamentalnym nie tylko są możliwe, ale także z bardzo wysokim prawdopodobieństwem nastąpią. Rewolucji telekomunikacyjnej z telefonami komórkowymi i internetem przed czterema dekadami nie wyobrażał sobie i nie przewidywał jej nikt, a dziś jest ona naszą codziennością, bez której nie wyobrażamy sobie funkcjonowania współczesnego świata.

Po trzecie, obecne realia społeczne, gospodarcze oraz polityczne nie muszą być aktualne po upływie czterech dekad. Możemy funkcjonować w zupełnie innym świecie, którego obraz będzie różnił się od współczesnego znacznie bardziej niż ten sprzed czterech dekad. Już cofnięcie się w czasie o 40 lat, do roku 1973, wskazuje na wielkość, rangę i charakter zmian, które zaistniały w międzyczasie na każdej z trzech wymienionych płaszczyzn (społecznej, gospodarczej oraz politycznej). Skoro wraz z upływem czasu świat zmienia się coraz szybciej, to za następne 40 lat będzie on z dużym prawdopodobieństwem zupełnie inny od nam współczesnego. Jest faktem, że tempo zmian mapy politycznej świata zmniejsza się i rośnie poziom stabilności na poziomie międzynarodowym, lecz z kolei przemiany gospodarcze nabierają coraz większego tempa, a przemiany społeczne pozwalają stwierdzić, że każda dekada różni się od poprzedniej na tyle znacząco, że mówi się o nowych pokoleniach bądź generacjach nie po upływie biologicznie i społecznie uwarunkowanych 20–30 lat, tylko po niespełna dekadzie.

Po czwarte wreszcie, województwo lubelskie jest obszarem o wyraźnym zróżnicowaniu wewnętrznym. Na jego obszarach wiejskich można wyróżnić zarówno gminy typowo rolnicze, gminy podmiejskie będące w pewnym stopniu peryferyjnymi dzielnicami mieszkaniowymi miast, wokół których leżą, jak i gminy o przewadze funkcji turystycznej, położone w najatrakcyjniejszych zakątkach województwa. Niektóre obszary są położone w pobliżu silnych ośrodków wzrostu bądź przy ważnych ciągach komunikacyjnych, inne leżą na peryferiach w rozumieniu przestrzennym, a także w rozumieniu rozwojowym tego terminu. Trudno zatem o stworzenie modelu homogenicznego lubelskiej wsi A.D. 2050, jednakowo dobrze pasującego do każdej z wymienionych powyżej, przykładowych sytuacji. Istnieje zatem konieczność stworzenia modelu wariantowego, uwzględniającego wewnętrzne zróżnicowanie wsi w województwie lubelskim.

## Modele i wzorce rozwoju gospodarczego

Jeśli rozwój gospodarczy ma służyć rozwojowi społecznemu, a ten z kolei dobru jednostki, to pytanie o modelowy obraz obszarów wiejskich w województwie

lubelskim można w pewnym stopniu sprowadzić do pytania o to, jaki powinien być człowiek A.D. 2050. Nie sposób oczekiwać, aby społeczeństwo składało się wyłącznie z wysoko wykształconych, w pełni świadomych społecznie i politycznie obywateli – nawet pomimo tego, że taki wzorzec mógłby zostać uznany za pożądany. W każdym społeczeństwie potrzebni są ludzie pełniący określone funkcje społeczne, realizujący określone zadania i wykonujący rozmaite prace. To wewnętrzne zróżnicowanie jest immanentną cechą każdego społeczeństwa i w analizowanym horyzoncie czasowym żadne istotne zmiany w tym zakresie nie wystąpią. Należy jednak założyć, że rozmaite struktury społeczne, w tym na przykład struktura zawodowa czy struktura wykształcenia, będą ulegać ciągłym zmianom.

Wyżej od Polski rozwinięte państwa Europy Zachodniej czy Ameryki Północnej mogą stanowić w pewnym stopniu wzorce rozwojowe. Daleko posunięta specjalizacja produkcji przemysłowej oraz produkcji rolnej, a także powszechne występowanie efektu skali, wskazują na ścieżki rozwojowe prowadzące do wzrostu efektywności produkcji oraz pracy. Realizowanie modelu rozwoju rolnictwa opartego o niskoobszarowe gospodarstwa rodzinne prowadzi na manowce – tacy rolnicy nigdy nie będą w stanie samodzielnie sprostać wyzwaniom wolnej konkurencji i będą permanentnie zależni od pomocy państwa lub organizacji ponadpaństwowych, jak Unia Europejska. Alternatywą jest potraktowanie działalności rolniczej jak każdej innej działalności gospodarczej. Ponad wszelką wątpliwość jest to działalność prowadzona w warunkach trudnych, bo zależnych w dużym stopniu od uwarunkowań środowiskowych – ale nie może to oznaczać, że przez następne dekady na wspieranie tej niskodochodowej działalności z budżetu Unii Europejskiej będą przeznaczane środki pochłaniające 30–40% wszystkich jej zasobów finansowych. Zatem nawet kierowanie się modelami wzrostu i rozwoju państw wysoko rozwiniętych, wyprzedzających Polskę w rozwoju o dwie dekady, nie może mieć charakteru bezkrytycznego naśladownictwa. Uczmy się na cudzych błędach i zmieniajmy się na korzyść szybciej niż ci, którzy na samych sobie musieli przećwiczyć rozmaite rozwiązania, wobec faktu, że byli ich prekursorami.

Modele rozwoju obszarów wiejskich, a w szczególności zapóźnionych w rozwoju obszarów peryferyjnych, przyjmują skrajnie odmienne założenia. Pierwsza perspektywa zakłada konieczność udzielania wsparcia tym obszarom, które z różnych powodów radzą sobie najslabiej – w imię wyrównywania szans i wspierania obszarów problemowych. Druga, skrajnie odmienna perspektywa za punkt wyjścia przyjmuje założenie, że należy inwestować środki przeznaczone na wsparcie rozwoju tam, gdzie zostaną one najefektywniej wydane i będą miały najwyższą stopę zwrotu – tylko w tej sytuacji bowiem można zagwarantować naprawdę szybki rozwój państwa jako całości. Żadna z tych perspektyw nie może być traktowana jako optymalna. W pierwszym przypadku środki inwestowane są nieefektywne i obszary najslabiej rozwinięte są premiowane z powodu indolencji władz lokalnych bądź z powodu obiektywnie trudnych uwarunkowań rozwojowych. Premiowanie niskiej efektywności jest zaprzeczeniem idei wzrostu gospodarczego opartego o pracę. Przyjęcie drugiej perspektywy powoduje z kolei szybkie rozrastanie się wielkich aglomeracji i stwarza dodatkowe zachęty do odpływu ludności

z obszarów peryferyjnych, tym samym pogłębiając ich problemy. Jednocześnie narastają problemy wielkich miast wynikające z ich przeciążenia. Wydaje się, że rozsądnym rozwiązaniem jest przyjęcie opcji środkowej – wspierania obszarów, które dzięki temu wsparciu są w stanie wykorzystać własne, endogeniczne potencjały, rozwinąć się, a po pewnym czasie usamodzielnic i uniezależnić od dalszej pomocy (por. Kawałko 2011). Innymi słowy, należy wspierać obszary posiadające dobry „pomysł” na swój dalszy rozwój.

## Obszary pograniczne

Poszukiwanie pomysłu na rozwój dla obszarów pogranicznych województwa lubelskiego można prowadzić metodą eliminacji pomysłów nie posiadających szans na sukces. Jednym z nich jest postawienie na rozwój turystyki, widoczny w koncepcjach rozwoju wielu gmin Lubelszczyzny, a także wyraźnie widoczny w oczekiwaniach ich mieszkańców (Janicki 2009). Kierunki rozwoju turystyki na świecie są od kilku dekad niezmiennie. Znaczne dochody przynosi wyłącznie turystyka masowa, a wśród warunków koniecznych sukcesu, obok infrastruktury turystycznej (tę zawsze można rozbudować), jest istnienie atrakcji przyciągających masowego turystę. Tych w województwie lubelskim nie ma i nie będzie. Nie wydaje się, aby wybudowanie repliki znanych w świecie atrakcji turystycznych (np. Wieży Eiffla) kiedykolwiek było rozważaniem na poważnie i zrealizowane, a następnie spowodowało znaczący wzrost liczby przyjazdów turystycznych. Natomiast postawienie na turystykę niszową da mizerne efekty w sensie ekonomicznym.

Budowanie szans na rozwój w oparciu o istniejące bądź planowane przejścia graniczne ma nieco większe szanse powodzenia. Wschodnia granica Polski jest obecnie i tak długo jeszcze będzie barierą rozwojową, jak długo Ukraina i Białoruś będą pozostawały poza Unią Europejską, w orbicie wpływów rosyjskich. Wykluczenie z zachodnioeuropejskiego kręgu rozwojowego naszych wschodnich sąsiadów, w obliczu realizacji koncepcji *fortress Europe*<sup>1</sup>, uniemożliwia wschodniej Lubelszczyźnie skorzystanie z renty położenia przygranicznego. Korzyści takiej renty są widoczne np. na pograniczu niemiecko-polskim, gdzie wobec odpływu ludności niemieckiej do zachodnich landów, opuszczone lokale mieszkalne są zasiedlane przez Polaków i w ten sposób przynoszą dochody niemieckim gminom. Czy do 2050 roku Ukraina zostanie członkiem wspólnoty gospodarczej i politycznej jednoczącej niemal całą Europę? Wydaje się, że na to pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej (por. także scenariusz *EU leadership on the global stage*

<sup>1</sup> Unia Europejska nie identyfikuje się z tą koncepcją rozwoju, często wręcz się od niej odcina. Pomimo tych deklaracji, trudno nie uznać za przejawy realizacji idei twierdzącej Europa wzmocnienia wschodnich granic w rezultacie przyjęcia Polski do strefy Schengen, powstawania umocnień granicznych i zasieków z drutu kolczastego pomiędzy Grecją a Turcją, zmian w prawodawstwie Wielkiej Brytanii zmierzających do zwiększenia presji na integrację imigrantów, czy wreszcie coraz powszechniejszych i coraz bardziej wyrazistych deklaracji niektórych europejskich przywódców stawiających explicite tezy o całkowitej porażce promowanych przez ostatnie dekady idei wielokulturowego społeczeństwa (np. A. Merkel, 17.10.2010, D. Cameron, 5.02.2011, za: tvn24.pl).

w raporcie *Global Europe 2050*, 2012). Jedynym państwem pozostającym przez kilka dekad w „poczekalni” do UE jest Turcja. Przyczyny tak długiego oczekiwania nie mają charakteru gospodarczego, lecz polityczny i kulturowy. Przypadek Ukrainy można raczej porównywać z przypadkiem państw nadbałtyckich – także dawnych republik radzieckich, także zamieszkiwanych przez liczną mniejszość rosyjską – a jednak dokonujących skutecznej transformacji z realiów postsowieckich do modelu społecznego i gospodarczego Europy Zachodniej. Jest oczywiście kwestią czasu odejście Ukrainy od ciągłych wahań kursu politycznego pomiędzy Wschodem a Zachodem, a także rozwiązanie licznych problemów wewnętrznych (np. korupcja), ale są to zadania wykonalne. W rezultacie przygraniczne obszary wiejskie województwa lubelskiego przez rok 2050 zaczną korzystać z renty położenia przygranicznego.

## Obszary podmiejskie

Obszary wiejskie położone w pobliżu większych miast będą ciągle się przekształcały. Procesy rozlewania się miast, powszechne w Europie Zachodniej od połowy ubiegłego stulecia, w województwie lubelskim na znaczną skalę zaczęły się stosunkowo niedawno. Boom budowlany, którego skutkiem jest widoczna już dziś transformacja podlubelskich obszarów wiejskich w podmiejskie sypialnie, jest wyraźnie widoczny dopiero od 2001 roku. Dziś procesy te są już widoczne w okolicach mniejszych miast Lubelszczyzny, np. Włodawy, Łęcznej czy Terespoła. Przez następne dekady procesy suburbanizacji będą trwałe, gdyż potencjał do odpływu ludności na przedmieścia jest jeszcze znaczny. Podmiejskie wsie będą przyjmowały charakter podmiejskich osiedli i będą zajmowały coraz większe powierzchnie. Proces ten będzie w sensie formalnym hamowany przez rozrost miast, wraz z upływem czasu przesuwających swoje granice administracyjne i wchłaniających podmiejskie wsie. Współczynnik urbanizacji województwa lubelskiego wynosi dziś 47% i będzie powoli wzrastał, w miarę napływu ludności wiejskiej do miast oraz w miarę rozrostu przestrzennego tych miast.

Wraz z upływem czasu na obszarach podmiejskich województwa lubelskiego będzie pojawiało się coraz więcej inwestycji w przemysł. Miasta już dziś mogą stanowić zaplecze w postaci zasobu siły roboczej dla zakładów przemysłowych, natomiast warunkiem koniecznym rozwoju przemysłu są drogi szybkiego ruchu i koleje. Modernizacja sieci drogowej w Polsce nabrała w ostatniej dekadzie znacznego przyspieszenia. Choć w krótkim horyzoncie czasowym inwestycje w zachodniej części kraju są rządowym priorytetem, co widać wyraźnie na mapie stopnia zaawansowania budowy dróg (por. Generalna... 2013), to w ciągu czterech dekad także wschodnia część Polski doczeka się sieci drogowej. Wobec istniejących wyraźnych różnic w poziomie zarobków pomiędzy wschodnią i zachodnią częścią Polski, po eliminacji barier infrastrukturalnych nastąpi powolny, ale wyraźny trend wzrostowy – niższe koszty siły roboczej zaczną odgrywać większą rolę, jako czynnik decydujący o lokalizacji zakładów przemysłowych. Liczba inwestycji w teoretycznie najkorzystniejszych lokalizacjach, jak podstrefa Specjalnej Stre-

fy Ekonomicznej Euro-Park Mielec w Lublinie, ponad wszelką wątpliwość wzrosnąć<sup>2</sup>. Podstrefa lubelska jest zlokalizowana w granicach administracyjnych miasta Lublina, jednak rozbudowa sieci drogowej z czasem doprowadzi do pojawiania się nowych inwestycji w przemysł także na obszarach wiejskich, w pobliżu miast. Tendencja taka jest wyraźnie widoczna nie tylko w Europie Zachodniej czy Stanach Zjednoczonych, ale także np. w Czechach. Położone w pobliżu miast obszary wiejskie łączą korzyści bliskości do zasobu siły roboczej z relatywnie niskimi cenami gruntów pod inwestycje, w porównaniu z miastami, co może być zachętą silniejszą od zniżek podatkowych oferowanych w Specjalnych Strefach Ekonomicznych.

Tendencja do rozwoju pozarolniczych funkcji gospodarczych na obszarach podmiejskich będzie widoczna nie tylko w rozwoju przemysłu, ale także w rozwoju podmiejskich centrów handlowych. Obecnie na terenie województwa lubelskiego są one lokalizowane głównie w mieszkaniowych dzielnicach średnich i dużych miast, aby zoptymalizować relację kosztów działek budowlanych oraz konieczności zapewnienia mieszkańcom jak najłatwiejszego dostępu do obiektów handlowych. Z czasem, wobec postępujących ułatwień dostępu związanych z rozbudową infrastruktury drogowej, centra handlowe będą lokalizowane peryferyjnie względem miast. Taką tendencję obserwuje się już dziś w największych miastach Polski, w tym np. w Warszawie (Janki) i Wrocławiu (Bielany Wrocławskie).

## Obszary o funkcji rolniczej

Zdecydowanie największą w sensie przestrzennym część obszarów wiejskich województwa lubelskiego stanowią obszary o funkcji typowo rolniczej. Przemiany na tych obszarach w ciągu najbliższych czterech dekad powinny doprowadzić do szybkiego wzrostu specjalizacji produkcji oraz do wzrostu korzyści skali. Rolnictwo niskoobszarowe ma rację bytu tylko na niewielkich przestrzennie obszarach, skoncentrowanych wokół miejsc o wyjątkowych walorach przyrodniczych bądź krajobrazowych. Prowadzenie takiej działalności może mieć na celu zachowanie krajobrazu kulturowego – dzieje się tak obecnie np. w otulinie Roztoczańskiego Parku Narodowego (Grabowski 2012). Produkcja rolnicza dużych gospodarstw jest w stanie przynieść ich właścicielom na tyle satysfakcjonujące dochody, że dotacje ze źródeł publicznych z czasem staną się tylko niezbyt znaczącym dodatkiem do dochodów ze sprzedaży wytworzonych produktów.

Realizacja tego kierunku rozwoju, koniecznego z perspektywy rosnącej presji na eliminację dopłat do rolnictwa, wymaga największego wysiłku zarówno ze strony państwa, jak i samych mieszkańców obszarów wiejskich. Obecnie płatności uzupełniające i specjalne, podobnie jak jednolite płatności obszarowe uzależnione od powierzchni posiadanych gruntów, są istotnym czynnikiem hamującym przemiany strukturalne w rolnictwie. Aby powierzchnia gospodarstw wzrosła,

<sup>2</sup> Obecnie liczba ta jest bardzo niewielka – w ciągu pięciu lat wydano zaledwie 19 zezwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej, w tym tylko sześć zakładów rozpoczęło działalność (stan na 31.12.2012 roku).



część rolników powinna zmienić profil swojej działalności, sprzedać ziemię i podjąć pracę w przemyśle bądź w usługach. Tymczasem dopłaty do działalności rolniczej, uzależnione głównie od powierzchni gospodarstw, są przez wielu rolników traktowane nie jako zachęta do inwestycji w gospodarstwo lub w edukację rolniczą, lecz jako dodatkowy dochód przeznaczany na cele konsumpcyjne. Sprzedaż ziemi oznaczałaby rezygnację z takiego dochodu. Wobec planowanych redukcji wysokości dopłat obszarowych, rola tego czynnika będzie zmniejszać się wraz z upływem czasu (Rolnictwo... 2013). W horyzoncie czasowym czterech dekad dopłaty do rolnictwa w Unii Europejskiej znikną zupełnie.

Znaczna fragmentacja własności jest konserwowana także przez szereg innych czynników. Za czynnik hamujący zmiany należy uznać sam fakt zatrudnienia w rolnictwie znacznej części siły roboczej. W województwie lubelskim jest to 28,2% (2010 r.), zaś w jego południowo-wschodniej części, w regionie chełmsko-zamojskim, aż 55% czynnych zawodowo. Gdyby przyjąć, że wszyscy odchodzący na emeryturę rolnicy przekazują swoje gospodarstwa innym, młodszemu rolnikom, a wszyscy młodzi ludzie wchodzący na rynek pracy nie trafiają do rolnictwa, to spadek wartości podanych tu wskaźników o trzy czwarte, do wartości około 7% i 14%, jest możliwy<sup>3</sup>. Założenie to należy uznać za w pełni realistyczne; w ciągu ośmiu lat, od 2002 do 2010 roku, wskaźnik zatrudnionych w rolnictwie dla województwa lubelskiego spadł z 39,5% do 28,2%, czyli nawet szybciej, niż przyjęto w prognozie dla okresu 2013–2050.

Kolejnym czynnikiem hamującym przemiany w rolnictwie jest niski poziom wykształcenia mieszkańców wsi. W znacznej części z tego właśnie wynika ich bierna postawa, swego rodzaju mentalna peryferyzacja i poczucie wykluczenia, generujące wyjątkowo wysoki poziom oczekiwań pod adresem instytucji państwowych i samorządowych. Oczekiwania te dotyczą wsparcia państwa dla rolnictwa, zapewnienia przez państwo miejsc pracy, organizowania przez państwo życia społecznego i inne podobne. Postawa bierności i oczekiwania, że państwo za wszystko odpowiada i wszystko zorganizuje, znana jako *homo sovieticus*, jest w pewnym stopniu przekazywana z pokolenia na pokolenie. Jednak zmniejszająca się liczba rolników oraz stopniowy wzrost poziomu wykształcenia ludności wsi będą powoli eliminowały częstość występowania takich postaw, wyzwalając kreatywność, energię i przedsiębiorczość mieszkańców.

Problematyczne wydaje się jednak dość mechaniczne podejście ogólnokrajowych czynników decyzyjnych do wzrostu współczynnika skolaryzacji. Objęcie kształceniem na piątym poziomie edukacji (studia licencjackie) jak największej rzeszy maturzystów w sposób bezdyskusyjny obniża poziom kształcenia na uniwersytetach i w innych szkołach wyższych. Dyskusja na temat tego, czy kształcić tylko najlepszych, czy też usiłować dokształcać także średnich i słabych, toczy się od lat i wydaje się, że w niniejszym opracowaniu nie ma na nią miejsca. Należy

<sup>3</sup> Jeśli przyjąć założenie upraszczające, że rolnik zaczyna pracę w wieku lat 18, a kończy w wieku emerytalnym (67 lat), to pracuje przez 49 lat. Czyli w ciągu 49 lat 100% zasobu siły roboczej w rolnictwie powinno ulec wymianie. Przy 37-letnim horyzoncie analizy w niniejszym opracowaniu, około 37/49, czyli ok. 75% rolników w sposób w pełni naturalny odejdzie z rolnictwa.

jednak stwierdzić wyraźnie, że zamiast rzeszy kiepsko wykształconych licencjatów i magistrów kierunków humanistycznych i społecznych polska i lubelska wieś potrzebuje niewielu wysoko wykształconych absolwentów kierunków rolniczych. Jeśli obserwowane w ostatnich latach kierunki zmian w polskiej edukacji utrzymają się na dłużej, wówczas nominalny poziom edukacji mieszkańców wsi będzie rósł, ale nie będzie to miało wiele wspólnego z zaspokajaniem potrzeb obszarów wiejskich.

Istnieją poważne przesłanki, aby sądzić, że rzeczywisty obraz lubelskiej wsi za cztery dekady w tym aspekcie będzie wyraźnie odmienny od obrazu modelowego. Są w Polsce siły o charakterze politycznym i społecznym, którym z różnych powodów zależy na utrzymaniu *status quo*. Wśród nich należy wskazać między innymi te partie polityczne, które rekrutują swój elektorat spośród słabo wykształconej ludności wiejskiej, w ramach swoich programów wyborczych składając obietnice utrzymania szeregu przywilejów grupowych. Do najważniejszych należą: utrzymanie funkcjonowania Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego utrzymywanej w ponad 90% z budżetu państwa, dotacje do działalności rolniczej, ryczałtowe opodatkowanie obszarów wiejskich zależne wyłącznie od areалу i klasy posiadanej ziemi i niezależne od faktycznych dochodów rolnika, i szereg innych (*Kasa...* 2013). Nie wydaje się, aby nawet w tak długim horyzoncie czasowym, jaki jest przedmiotem analizy niniejszego opracowania, tendencja do obrony przywilejów grupowych zanikła. W rezultacie tempo zmian na obszarach wiejskich będzie hamowane.

Przemiany w rolnictwie będą miały swoje odbicie w przemianach obrazu lubelskiej wsi. Tradycyjna wieś będzie powoli zanikała, jednak znany np. z angielskich krajobrazów obraz wielkoobszarowych gospodarstw składających się z kompleksu zabudowań gospodarczych i mieszkalnych otoczonych znacznymi powierzchniami uprawnymi, nie będzie tu dominował. Scenariusz ten będzie realizowany na obszarach pogranicza, gdzie już obecnie znajdują się największe w województwie gospodarstwa, funkcjonujące na obszarach dawniej wykorzystywanych przez Państwowe Gospodarstwa Rolne. Natomiast obszary obecnie zdominowane przez gospodarkę sadowniczą (np. okolice Opola Lubelskiego czy Milejowa) bądź uprawy chmielu, a także te o silnie zróżnicowanej rzeźbie terenu (np. Roztocze) będą charakteryzowały się występowaniem gospodarstw o znacznie mniejszych powierzchniach.

Na krajobraz obszarów o funkcji rolniczej znaczący wpływ mogą mieć przemiany o charakterze globalnym, związane z żywieniową funkcją rolnictwa. Wzrastająca liczba ludności świata będzie generowała stale rosnące zapotrzebowanie na żywność. Choć globalna powierzchnia użytków rolnych stale wzrasta, to liczba ludności rośnie znacznie szybciej. Pokrycie rosnącego zapotrzebowania jest zatem możliwe tylko poprzez wzrost produktywności rolnictwa. Można ją osiągnąć na wiele sposobów, wykorzystując potencjał wzrostu związany ze zwiększeniem poziomu nawożenia, ze wzrostem powierzchni gruntów nawadnianych, z podniesieniem kwalifikacji ludności rolniczej itp. Wydaje się jednak, że największy potencjał tkwi w powszechniejszym niż obecnie wykorzystaniu roślin modyfikowanych

genetycznie (GMO). Obecnie w Stanach Zjednoczonych areał obsiany ziarnami takich roślin jest ponad 600-krotnie większy niż w Europie, przy zbliżonych powierzchniach obu tych obszarów. Wzrost plonów wynikający z ewentualnego przyszłego zastosowania GMO w Europie może doprowadzić do powstania kolejnych nadwyżek produkcyjnych i dalszego kwotowania produkcji rolnej. Nastąpi to tylko wtedy, kiedy utrzymane zostaną bariery celne utrudniające, a często wręcz uniemożliwiające wymianę handlową niektórymi produktami rolnymi pomiędzy Unią Europejską a partnerami zewnętrznymi. Zniesienie tych barier byłoby w interesie unijnych konsumentów, gdyż dzięki temu na europejskim rynku pojawiłyby się znacznie tańsze produkty. Nie należy jednak oczekiwać rewolucyjnych zmian w tym zakresie. Lobby rolnicze jest tak silne, że w imię obrony interesów grupowych jeszcze przez co najmniej kilka dekad będzie skutecznie broniło europejskiego rynku przed zalewem tańszych towarów spoza Unii.

Obrona *fortress Europe* w jej rolniczej odmianie, w połączeniu z wprowadzeniem GMO do powszechnej uprawy, może mieć zaskakujące konsekwencje natury krajobrazowej. Najbardziej powszechnie stosowana w USA kukurydza modyfikowana genetycznie MON810 nie różni się wyglądem od kukurydzy bez modyfikacji, więc nie w wyglądzie roślin i pól uprawnych należy spodziewać się zmian. Jednak wzrost produktywności rolnictwa, wynikający z zastosowania GMO, w połączeniu z obroną przed importem konkurencyjnej żywności oraz limitowaniem produkcji rolnej może doprowadzić do uwolnienia znacznych powierzchni gruntów ornych spod uprawy roślin alimentacyjnych i paszowych. Arealy te zostaną zajęte przez uprawy roślin energetycznych. Regulacje unijne zmuszają wszystkie państwa członkowskie do coraz bardziej powszechnego wykorzystywania biopaliw. Powstają one w procesie przetwarzania przede wszystkim rzepaku, z którego powstaje biodiesel, oraz kukurydzy będącej bazą do produkcji etanolu zastępującego bądź uzupełniającego benzynę. Należy zatem spodziewać się znacznego wzrostu powierzchni upraw roślin energetycznych.

W dyskusji publicznej podnoszony bywa argument, że wzrost powierzchni zasiewów roślin energetycznych doprowadzi do wzrostu natężenia problemu niedożywienia na świecie. W kontekście uprawy ziemi w Unii Europejskiej argument ten jest chybiony. Unia nie jest eksporterem żywności do państw borykających się z niedożywieniem własnych obywateli i rezygnacja z uprawy roślin alimentacyjnych nie przyczyni się do pogłębienia problemu niedożywienia na świecie dokładnie tak samo, jak problemu tego nie rozwiąże wzrost produkcji żywności w Europie, zdecydowanie zbyt drogiej, aby państwa potrzebujące były w stanie ją kupić.

Kolejnym czynnikiem, który w perspektywie czterech dekad może zmienić obraz wsi w województwie lubelskim, są przemiany struktury energii pierwotnej w Polsce. Na znacznej części powierzchni województwa znajdują się złoża węgla kamiennego, zajmujące łącznie ok. 4 tys. km<sup>2</sup>. Działa tu obecnie tylko jedna kopalnia, eksploatująca trzy szyby wydobywcze. Odchodzenie od energetyki węglowej, jakie obserwuje się obecnie w Polsce i w Europie sugerowałoby, że w dłuższym horyzoncie czasowym węgiel nie będzie już eksploatowany. Jest to wysoce

prawdopodobny scenariusz. Jeśli nie odwrócić, to przynajmniej zahamować ten spadkowy trend mogłoby chyba tylko opracowanie technologii czystego spalania węgla. Wydaje się jednak, że powolne odchodzenie od energii opartej o węgiel utrzyma się i nowe kopalnie nie powstaną.

Przeprowadzone dotychczas badania wykazują, że Lubelszczyzna jest obszarem, gdzie potencjalne zasoby gazu ziemnego uwięzionego w sylurskich łupkach są najbogatsze. Szacuje się, że około 2020–2022 roku na skalę przemysłową może rozpocząć się tutaj eksploatacja gazu i potrwa co najmniej pięćdziesiąt lat. Zmieni to lubelską wieś zarówno w wymiarze krajobrazowym (szyby wiertnicze), jak i społeczno-ekonomicznym (dochody okolicznych mieszkańców z pracy w przemyśle energetycznym lub ze sprzedaży lub dzierżawy ziemi firmom eksploatującym gaz). Rozwój tej branży przemysłu wydobywczego na Lubelszczyźnie może być powstrzymany w sytuacji, kiedy kolejne szczegółowe badania wykażą niższą od wstępnie zakładanej zasobność złóż lub kiedy zostanie wynaleziony tak tani i skuteczny sposób produkowania energii, że całkowicie zmieni sposób myślenia o produkcji energii. Ten ostatni scenariusz, chociaż nie poparty na razie żadnymi konkretnymi osiągnięciami technologicznymi, nie wydaje się wcale mniej prawdopodobny od poprzedniego. Proste porównanie struktury produkcji energii pierwotnej na świecie w połowie i na końcu XX wieku każe wnioskować, że przyszła struktura energetyczna może mieć bardzo niewiele wspólnego ze współczesną.

## Przemiany społeczne

Niezależnie od przemian gospodarczych, lubelska wieś będzie doświadczała przemian społecznych. Nie będą one miały takiego tempa, jak obserwowane obecnie w wielkich miastach, będą także zróżnicowane regionalnie, ale kierunek zmian wszędzie będzie podobny. Polska jest dziś państwem o wysokiej stopie życiowej, jeśli za punkt odniesienia przyjąć sytuację na świecie. Jednak w gronie państw Unii Europejskiej należy do grupy państw słabiej rozwiniętych. Skutkuje to między innymi tym, że Polska jest krajem tranzytowym dla imigrantów ze słabiej rozwiniętych państw Azji, po części także Afryki, dla których celem są Niemcy, Francja, Wielka Brytania, czasem także Szwajcaria bądź Szwecja. W ciągu kilku lat nie należy spodziewać się znaczących zmian na mapie migracji międzynarodowych w Europie, jednak w ciągu czterech dekad różnica poziomu życia między Polską a państwami przyciągającymi dziś największe rzesze imigrantów zmniejszy się znacznie. Spowoduje to, podobnie jak było przed dwiema dekadami w przypadku Portugalii, Hiszpanii czy Grecji, że Polska z państwa emigracyjnego stanie się państwem imigracyjnym.

Imigranci wykazują wyraźną tendencję do koncentracji w dużych miastach i ta tendencja będzie widoczna także w województwie lubelskim po upływie kilku dekad. Na obszarach podmiejskich imigranci będą reprezentowani nielicznie, ze względu na relatywnie wysokie koszty ziemi oraz budowy domów na tych obszarach. Obszary wiejskie o funkcji rolniczej będą jednak przyciągały migrantów, oferując miejsca pracy w rolnictwie, a także w branży budowlanej. Już obecnie

tendencje te są wyraźnie widoczne w szarej strefie, gdzie nielegalnie pracuje trudno do precyzyjnego ustalenia liczba Ukraińców. Można spodziewać się, że po zmianach politycznych ukierunkowanych na rozszerzenie zintegrowanego europejskiego obszaru gospodarczego na wschód, połączonych ze wzrostem poziomu życia i zarobków w Polsce, większość z nich podejmie pracę legalną. Równoległe z tym procesem kolejni imigranci będą obierali sobie Polskę za kraj docelowy i ich liczba będzie stale rosła.

Na obszarach wiejskich województwa lubelskiego nie należy spodziewać się wystąpienia problemów znanych z Europy Zachodniej, wynikających z różnic kulturowych i niskiego poziomu integracji imigrantów z ludnością rdzenną. Problemy te bez wątpienia wystąpią, lecz będą dotyczyły głównie wielkich miast i ich przedmieść. Skalę i intensywność tych problemów trudno przewidzieć, gdyż będą one funkcją z jednej strony liczebności grup imigracyjnych oraz krajów pochodzenia dominującej części imigrantów, a z drugiej kierunku, jaki przyjmie rządyująca dziś polska polityka migracyjna i polityka integracji. Jeśli Polska zdecyduje się na realizację polityki wielokulturowości, która w różnych jej odmianach poniosła porażkę w Wielkiej Brytanii, Holandii czy Niemczech, bądź polityki asymilacyjnej prowadzonej we Francji, wówczas po pewnym czasie doświadczymy tych samych problemów, jakie są znane z przedmieść Paryża, Marsylii czy Londynu. Z drugiej strony jednak, jeśli wśród imigrantów będą dominować np. Ukraińcy, bliscy kulturowo Polakom i stosunkowo łatwo asymilujący się w polskim społeczeństwie, wówczas znacznej części wspomnianych problemów uda się uniknąć. Wydaje się, że jeśli w ciągu najbliższych kilku lat rozpocznie się w Polsce poważna debata na temat tego, jakie kierunki polityki migracyjnej i integracyjnej należy przyjąć, to uda się wypracować taki model współżycia społecznego grup o różnych korzeniach, aby skutecznie budować społeczeństwo obywatelskie na wzór np. kanadyjskiego bądź australijskiego. Imigranci z Ukrainy mogliby odgrywać w nim poważną rolę.

Do kluczowych czynników sukcesu, zdaniem m.in. Fukuyamy (2006), należy zapewnienie imigrantom równego dostępu do pracy nie poprzez uwarunkowane prawnie mechanizmy regulacyjne, lecz poprzez ich autentyczną partycypację w życiu społecznym. Takie rozwiązania przyjęte w modelu amerykańskim, zbudowanym na znacznie mniej socjalnym gruncie niż model europejski, przynoszą pozytywne rezultaty. Polska, co zrozumiałe, wzoruje się na modelu gospodarczym i społecznym znanym z Europy Zachodniej. Dopóki model ten się nie zmieni, względnie dopóki model społeczno-gospodarczy przyjęty w Polsce nie zacznie w większym stopniu niż obecnie przypominać modelu amerykańskiego, wypracowanie modelu współżycia społecznego gwarantującego poprawność relacji między poszczególnymi grupami społecznymi pozostanie w sferze życzeń.

## Podsumowanie

*It is difficult to make predictions, especially about the future.* Te słowa, przypisywane amerykańskiemu reżyserowi Woody'emu Allenowi, jednoznacznie opi-

sują trudności związane z dokonywaniem projekcji i prognoz. Tym trudniej jest trafnie przewidzieć rozwój sytuacji, im dłuższy jest horyzont czasowy, dla jakiego powstaje prognoza.

Obszary wiejskie w województwie lubelskim A.D. 2050 pozostaną zróżnicowane wewnętrznie, zależnie od ich lokalizacji. Inna przyszłość czeka obszary podmiejskie, inna obszary o położeniu przygranicznym, jeszcze inna obszary o funkcji typowo rolniczej. Pogłębianiu i intensyfikacji będą ulegać procesy suburbaniacji, będą jednak kompensowane w sensie formalnym przez rozszerzanie zasięgu granic miast. Obszary przygraniczne zaczną korzystać z renty położenia przygranicznego po przystąpieniu Ukrainy do europejskich struktur gospodarczych. Kierunek przekształceń obszarów o funkcji rolniczej, zajmujących największą część powierzchni województwa, będzie wyznaczany w coraz większym stopniu przez rachunek ekonomiczny, a wpływy rozmaitych grup interesu konserwujące dotychczasową, niekorzystną strukturę agrarną, zostaną ograniczone. Podobny będzie efekt zmian polityki rolnej Unii Europejskiej, która obecnie jest największym obciążeniem dla budżetu Wspólnoty, a z czasem będzie miała coraz mniejszy udział w kosztach jej bieżącego funkcjonowania.

## Literatura

- Fukuyama F., 2006, *Identity, immigration, and Liberal Democracy*, Journal of Democracy, April 2006, 17, 2, s. 5–20.
- Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad 2013. <http://www.gddkia.gov.pl/pl/1077/mapa-stanu-budowy-drog>
- Global Europe 2050*, 2012, European Union, Luxembourg.
- Grabowski T., 2012, *Roztoczański Park Narodowy*, Prezentacja wygłoszona dn. 11.09.2012 na warsztatach terenowych projektu ESPON: European Land Use Patterns (EU-LUPA).
- Janicki W., 2009, *Possibilities of tourism development on Polish eastern borderland: expectations versus potential*, Geojournal of Tourism and Geosites, II, 2, 4, University of Oradea, Oradea, s. 133–144.
- Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego 2013. <http://www.krus.gov.pl/krus/krus-w-liczbach/wymiar-kwartalnych-skladek-na-ubezpieczenie-spoleczne-rolnikow/>
- Kawałko B., 2011, *Strategiczne kierunki rozwoju województwa po 2013 roku*, [w:] J. Janicki (red.), *Województwo lubelskie. Środowisko – społeczeństwo – gospodarka*, Norbertinum, s. 229–245.
- Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności. Długookresowa Strategia Rozwoju Kraju*, 2011, M. Boni (red.), Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa.
- Rolnictwo.agro.pl, portal rolniczy 2013. Unia zreformuje dopłaty do ziemi. Dostępne na: <http://www.rolnictwo-agro.pl/419,0,unia-zreformuje-doplaty-do-ziemi.html>
- Strategia rozwoju województwa lubelskiego na lata 2006–2020*, 2005, Zarząd Województwa Lubelskiego, Lublin.

## Summary

Projecting the expected changes that are to take place in the social and economic landscape of an area within the coming four decades is a task that requires breaking with traditional forms of analysis based on the extrapolation of existing trends and replicating past experiences. 40 years from now, the social, economic and political reality of the world may be markedly different from today's, but in the countryside of the Lubelskie Voivodeship, the adoption of a specific development model will be pivotal in defining the situation in the future perspective. We have to assume that the goal of the economic development is social development, and the goal of the latter, in turn, is the development and well-being of the individual. The accepted model of development should therefore maximize the benefits of the individual, and not protect the rights and privileges of pre-defined social groups.

In the Lubelskie Voivodeship of A.D. 2050, rural areas on the borderlands will be able to take advantage of their strategic location due to the elimination of political barriers between Poland and Ukraine. Suburban areas will continue their evolution towards the industrial and service sectors. Agricultural areas, which have dominated the territory in terms of size, will undergo significant changes as the system of subsidies for agricultural activity is dispensed with, the level of education of rural residents is anticipated to rise gradually, and farmers shall come to make up a considerably smaller proportion of workforce. Local differences in types of agricultural activity and relative size of farms will be preserved, depending on environmental conditions. Another relevant factor will be the pressure to increase the share and significance of biofuels in the overall national consumption of liquid fuels, as well as the exploitation of Silurian shales, which will play a major role in the transformation of both the natural and the socio-economic landscapes. Inhibiting factors that will work to counter these tendencies will include the still relevant agricultural lobby and its tradition of defending group rights. Rural areas in the Lubelskie Voivodeship will be offering work in agriculture and construction for numerous immigrants as Poland transforms into an immigration state. Social problems associated with low levels of integration of immigrants into society will not be of great importance in rural areas, where immigrants are not expected to be numerous, and the considerable percentage of Ukrainians among the incoming immigrants will ensure close, amicable relations between the local population and the foreigners.

Radostław ULISZAK  
Instytut Geografii  
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie  
30-084 Kraków, ul. Podchorążych 2  
ulira@up.krakow.pl

## Wizja wsi małopolskiej – rok 2050 – – spodziewane scenariusze zmian

### Vision of Małopolska's countryside – year 2050 – – expected change scenarios

**Zarys treści:** Małopolska jest regionem o wybitnych w skali kraju walorach przyrodniczych. Pod względem gospodarki rolnej wciąż nosi cechy minionych epok – znaczne rozdrobnienie gospodarstw rolnych i ich niewielka towarowość. Coraz większe znaczenie w życiu społecznym i gospodarczym odgrywają różnorodne formy spędzania wolnego czasu. Małopolska już teraz, jak i w przyszłości może wiązać swoją gospodarkę z zaspokajaniem potrzeb związanych z turystyką i rekreacją. Funkcje terenów wiejskich będą silnie związane z funkcjonowaniem rejonów turystycznych i rozwojem miasta Krakowa czy szerzej Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego. Zaproponowano pięć prawdopodobnych scenariuszy rozwoju wsi małopolskiej w perspektywie najbliższych kilkudziesięciu lat odpowiednio dla regionów, które roboczo określono: krakowski, turystyczny górski, pogórski, rolniczy północny i śląsko-krakowski.

**Słowa kluczowe:** wieś, rozwój, Małopolska, funkcje, rolnictwo.

## Wprowadzenie

Obraz wsi małopolskiej, jej mieszkańców oraz życia społeczno-gospodarczego w połowie XXI wieku postrzegać można zarówno w kontekście historycznych doświadczeń kształtujących obszary wiejskie Europy oraz doświadczeń własnych Polski, jak również jako efekt świadomej wizji zmian, podporządkowanych określone mu modelowi funkcjonowania obszarów wiejskich. W niniejszej pracy założono, że w nadchodzących kilku dziesięcioleciach zmiany na obszarach wiejskich Małopolski wiązać się będą w dużym stopniu z przyjętą i realizowaną obecnie strategią opracowaną dla tego regionu, w której jednym z ważnych celów jest rozwój „przemysłów czasu wolnego” oraz ochrona przyrody i dziedzictwa kulturowego (*Strategia... 2005, Strategia... 2011*). Dotyczy to w szczególności obszarów górskich i pogórskich regionu, które będą w przyszłości jeszcze bardziej niż obecnie



powiązane z turystyką. Forma powiązań będzie zróżnicowana. Będą to regiony lokalizacji infrastruktury sportowo-rekreacyjnej, jak i tzw. „drugich domów” z przeznaczeniem na cele turystyczne bądź też produkujące żywność na zaopatrzenie turystów, w szczególności żywność wytwarzaną metodami ekologicznymi. Przyjęto też, że Kraków, jako duży rynek pracy i znaczący w skali kraju ośrodek usługowo-produkcyjny, będzie nadal rozszerzał funkcje metropolitalne. Pozwoli to na ukształtowanie w przestrzeni Małopolski dużego obszaru zurbanizowanego, o znaczącej dla Europy Środkowej pozycji naukowej, kulturalnej i usługowej. W tej właśnie przestrzeni istniejące wsie zmieniają najwcześniej swój obecny charakter społeczno-ekonomiczny (Faracik 2011). Pożądanym modelem turystyki na obszarach najbardziej atrakcyjnych przyrodniczo (Tatry, Pieniny, Beskid Sądecki) wydaje się wieś turystyczna, z bogatą ofertą tradycyjnej kultury i rozwiniętą agroturystyką.

Autor uważa, że w najbliższych 10–15 latach na obszarach wiejskich Małopolski nie dojdzie jeszcze do istotniejszych zmian w gospodarce (szczególnie w rolnictwie) i w stosunkach społeczno-ekonomicznych. Nie uda się też poprawić zasadniczo stanu infrastruktury technicznej, szczególnie wodociągów, kanalizacji i oczyszczania ścieków, ani też rozwiązać problemów związanych z bezrobociem jawnym i utajonym. Dopiero po latach 2025–2030 nastąpi wyraźne przyspieszenie deruralizacji małopolskich wsi, a wiele zmian nastąpi też w tutejszym rolnictwie. Najtrudniejszą sprawą pozostanie też bardzo duże rozproszenie zabudowy ograniczające modernizację dróg i kanalizacji oraz szachownica gruntów.

W perspektywie pierwszej połowy XXI wieku dojdzie do jeszcze większego niż obecnie zróżnicowania wsi – ich fizjonomii, funkcji i struktury społeczno-ekonomicznej. Silniej uzewnętrzniają się też cechy, takie jak położenie geograficzne i komunikacyjne wsi, ich walory przyrodnicze, tradycje kulturowe, a także cechy osobowe zamieszkujących ten region społeczności (zwłaszcza przywiązanie do własności i do ziemi).

W poniższym opracowaniu najwięcej miejsca poświęcono dotychczasowym tendencjom gospodarczym i funkcjonalnym na obszarach wiejskich Małopolski oraz ich zróżnicowanym przestrzennie perspektywom.

## **Dotychczasowe tendencje i współczesny stan**

Współczesna wieś Małopolska to w znacznej części zbiór miejscowości posiadających cechy charakterystyczne jeszcze dla industrialnego okresu, kiedy ich rozwój kształtowały najsilniej dwa procesy, a mianowicie masowe dojazdy do pracy do miejskich ośrodków przemysłowo-usługowych oraz dużych rozmiarów migracje zarobkowe (krajowe i zagraniczne).

Można też dostrzec w obecnym stanie tych wsi cechy zbiorowości rolniczych okresu międzywojennego, a mianowicie wielkie rozdrobnienie gospodarstw, ich niską efektywność ekonomiczną, ukierunkowanie produkcji na własne potrzeby, a przede wszystkim wysokie bezrobocie jawne i utajone (Moskal i Kotala 1996). Istnienie rozdrobnienia i wysokich nadwyżek siły roboczej to dwie powiązane

historycznie sprawy Małopolski, których nie udało się definitywnie rozwiązać w ramach istniejących od okresu zaborów systemów polityczno-gospodarczych, w tym przede wszystkim w czasie socjalistycznej industrializacji i powszechnego wtedy dostępu do pracy. Wprawdzie można było wówczas, mieszkając w gospodarstwie rolniczym, zarobkować poza rolą, ale trudności żywnościowe rozwiązywało posiadanie na własność nawet małego kawałka ziemi. W ten sposób utrwaliło się istniejące od pokoleń przekonanie o egzystencjalnym znaczeniu gospodarstwa rolnego, widoczne także teraz, w bardzo niepewnych czasach (Moskał i Kotala 1996), gdzie kawałek ziemi rolnej traktowany jest jako zabezpieczenie w postaci lokaty kapitału lub po prostu uzupełnienie aprowizacji.

Sprawa istniejących na wsi nadwyżek siły roboczej i wspomnianego bezrobocia nabrała w Małopolsce szczególnej ostrości na początku lat 90. XX wieku, kiedy spadło gwałtownie zatrudnienie ludności wiejskiej w miastach (np. dojazdy do pracy do samego Krakowa obniżyły się ze 170 tys. do poniżej 90 tys., zlikwidowano m.in. Nowotarskie Zakłady Przemysłu Skórzanego w Nowym Targu zatrudniające około 10 tys. osób i Zakłady Naprawy Taboru Kolejowego w Nowym Sączu z zatrudnieniem ponad 5 tys. pracowników). Równocześnie wiele tysięcy osób powróciło do wiejskich gospodarstw po zwolnieniach z pracy na Górnym Śląsku czy w innych częściach kraju. Wtedy to władze administracyjne kilku województw południowej Polski wystąpiły z inicjatywą przyspieszenia rozwoju wielofunkcyjnej gospodarki na bszarach wiejskich. Przeprowadzono szacunkowe wyliczenia związanych z tym potrzeb i stwierdzono, że w poszczególnych województwach nadwyżki siły roboczej występujące na wsi wynosiły od ponad 110 tys. w woj. nowosądeckim i prawie 100 tys. w tarnowskim do blisko 80 tys. w krakowskim (*Małopolski Program...* 1997).

Nie udało się tych planów zrealizować nawet w niewielkim zakresie. Także ostatnie lata niewiele zmieniły tę sytuację, bo w Małopolsce, podobnie jak w całym kraju, tworzenie pozarolniczych miejsc pracy na wsi było zasadniczo realizowane w ramach programu wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich, przy zaangażowaniu funduszy europejskich. Program ten nie był powiązany z ogólną polityką zatrudnienia, a fundusze unijne skierowane na wieś okazały się za skąpe na wykreowanie potrzebnej liczby nowych miejsc pracy. Obecnie w regionie, wyłącznie i głównie na roli, w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych, pracuje przeciętnie 41 osób – najwięcej w kraju. Zmniejszenie skali tego zatrudnienia to kwestia dłuższego okresu, co spowolni tempo spodziewanych zmian w strukturze rolnictwa i koncentracji ziemi.

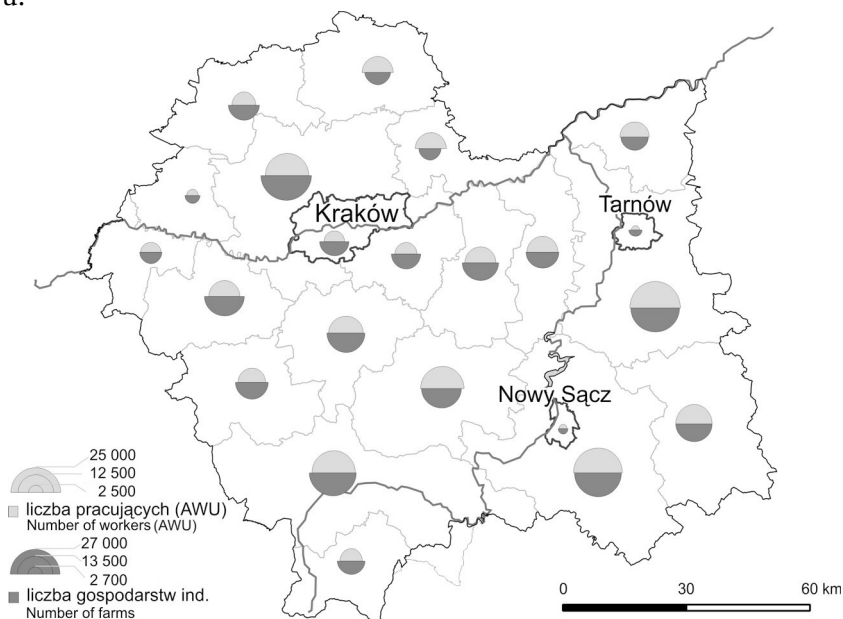
W określaniu wizji obszarów wiejskich Małopolski szczególną uwagę trzeba zwrócić na ich potencjał demograficzny i dokonujące się w tej dziedzinie zmiany. Obszary te cechuje w większości stały wzrost zaludnienia (np. w okresie 2000–2010 przybyło tu prawie 88 tys. osób – wzrost o 2,7%) wynikający w dużym stopniu z dodatniego bilansu migracyjnego, bowiem udział napływu w tym wzroście wynosił około 40%. W Małopolsce, nie miasta, ale wsie są głównym terenem imigracji ludności. Wzrost zaludnienia był w omawianym okresie procesem powszechnym i w wielu regionach nasilał się, a odnotowano go w ponad

85% ogółu gmin wiejskich. W ujęciu przestrzennym wykazywał podobne prawidłowości, jak w innych regionach kraju. Największą skalą tego procesu odznaczały się tutaj dwa rodzaje obszarów wiejskich. Pierwszy, to strefy podmiejskie (szczególnie związane z Krakowem), gdzie w niektórych gminach przyrost zaludnienia wynosił od 20 do 60%. Wystąpiło tu typowe dla takich obszarów zjawisko dekoncentracji osadniczej i przemieszczanie się ludności miejskiej (głównie młodych rodzin) na tereny wiejskie, a także sporej grupy emerytów zasiedlających „drugie domy” budowane wcześniej dla celów rekreacyjno-wypoczynkowych (Górz i Uliszak 2009). Drugi – rejon bardzo atrakcyjny turystycznie (głównie powiat tatrzański). Natomiast spadki liczby ludności wystąpiły przede wszystkim w gminach rolniczych (głównie powiat miechowski), gdzie związana z tym procesem depopulacja trwa już od lat 50. minionego wieku. Słaba dynamika zaludnienia, a niekiedy regres, cechowała też w latach 1996–2010 tereny intensywnie zindustrializowane, znajdujące się w zachodniej części województwa (powiat chrzanowski).

Badania własne autora pokazują, że ten układ przestrzenny dynamiki ludności wiejskiej utrzyma się jeszcze przez pewien czas. Prawdopodobnie już około roku 2020 strefa intensywnego napływu i nowego osadnictwa zmieni się znacznie i będzie wyznaczana przez istniejącą sieć autostrad i dróg ekspresowych. Oznacza to przede wszystkim zintensyfikowanie zmian osadniczo-agrarnych w kierunku wschodnim, wzdłuż autostrady A4 oraz na północ od Krakowa, przy obwodnicy miasta budowanej jako droga szybkiego ruchu. Nadal jednak intensywne procesy demograficzne zachodzą będą na południe od Krakowa, na Pogórzu Karpackim, w tym przede wszystkim wzdłuż istniejącej drogi dwupasmowej w kierunku Rabki (krajowa droga numer 7).

Obecnie ponad połowa obszarów wiejskich Małopolski ma korzystną sytuację demograficzną, widoczną szczególnie w rejonach Pogórza i Karpat. Na północ od Krakowa jest ona znacznie gorsza, gdyż jest to strefa ujemnego przyrostu naturalnego i trwającej nadal emigracji. Z oficjalnych danych GUS wynika, że gminy wiejskie regionu położone na Pogórzu, prężnie demograficznie, mają wybitnie nie zrównoważony rynek pracy (*Polska wieś...* 2012). Obszary te cechują się niską aktywnością zawodową oraz koncentrują największe bezrobocie jawne i utajone (szczególnie powiaty: nowosądecki, limanowski, gorlicki, dąbrowski i tarnowski). Dominują tu monofunkcyjne struktury gospodarcze, oparte o niskowydajne, drobne rolnictwo, gdzie w źródłach utrzymania ludności znaczący udział mają „fundusze socjalne” w postaci rent i emerytur. Ten oficjalny obraz społeczno-ekonomicznego charakteru tutejszych wsi wymaga sporej korekty w oparciu o badania terenowe. Nie uwzględnia on bowiem różnych, nieodnotowanych przez statystykę form aktywności ekonomicznej mieszkańców. Do najważniejszych należy zaliczyć czasową lub długotrwałą pracę zarobkową na terenie krajów Unii Europejskiej, regularną działalność kilkuset ekip remontowo-budowlanych na terenie prawie całego kraju. Nie bez znaczenia jest istnienie dosyć rozległej „szarej strefy” w usługach lokalnych, a także różne formy nierejestrowanej działalności związanej z obsługą ruchu turystycznego. Przykładowo, w Spisie Rolnym 2010 ustalono, że w ca-

łym województwie Małopolskim było 1600 gospodarstw agroturystycznych, co równa się faktycznemu stanowi tej agroturystyki w kilku podhalańskich wsiach. Doliczyć należy ponadto usługi transportowe poprzez np. powszechne zarobkowanie ciągnikami rolniczymi przy transporcie materiałów budowlanych, drewna czy opału. Te zjawiska trwają w regionie od dawna, a ich skala zmienia się zależnie od sytuacji w kraju i w lokalnych ośrodkach zatrudnienia pozarolniczego. W komentarzu do publikacji ze Spisu Rolnego dla Małopolski podano, że w okresie 2007–2010 o połowę spadła liczba gospodarstw świadczących usługi z wykorzystaniem sprzętu rolniczego, a obserwacje terenowe świadczą, że faktycznie w tej dziedzinie nic się nie zmieniło, tylko połowa z nich została skreślona z rejestru.



**Ryc. 1.** Liczba gospodarstw rolnych i liczba pracujących w rolnictwie w powiatach woj. małopolskiego w roku 2010

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Spisu Rolnego 2010.

*Number of farms and number of people employed in agriculture in powiats of the Małopolskie Voivodeship in 2010*

Source: own elaboration based on Agricultural Census 2010.

Obszary wiejskie obejmujące wspomniane wyżej powiaty charakteryzowały się w 2010 roku (*Polska wieś...* 2012) przeciętnym (w stosunku do średnich wskaźników krajowych) poziomem dywersyfikacji zatrudnienia i źródeł utrzymania. Najślabiej zaawansowane w zmianach były jednak objęte depopulacją wsie położone na północ od Krakowa i w dolinie Wisły. Mają one bardzo niskie wskaźniki udziału osób lepiej wykształconych, co wpływa m.in. na niewielką liczbę działających tu pozarolniczych podmiotów gospodarczych (np. w dolinie Wisły jest ich

mniej niż 50 na 1000 mieszkańców). Około 40% gmin wiejskich Małopolski (głównie w strefie Krakowa i innych miast) cechowało się w cytowanym roku korzystnymi wskaźnikami dezagraryzacji – znacznym zróżnicowaniem funkcji, wysokimi wskaźnikami zatrudnienia pozarolniczego i dochodów czerpanych z pracy pozarolniczej.

Znaczne zaawansowanie przekształceń w strukturze ekonomicznej cechuje tereny wiejskie w zachodniej części Małopolski. Wraz z sąsiadującymi wsiami Górnego Śląska tworzą rozległą strefę suburbanizacji położoną w Polsce Południowej, które podlegały zmianom już pod koniec XIX wieku. Obecnie cechują się niekorzystną sytuacją demograficzną, przeżywają regres zaludnienia, mają wysoki udział ludzi starych, a w źródłach utrzymania duży udział przypada na emerytury i renty wypracowane w upadłych w ostatnim czasie zakładach przemysłowych i górnictwie. Natomiast wsie ze strefy podmiejskiej Krakowa wykazują wysoką dynamikę wszystkich wskaźników związanych z warunkami życia, strukturą zatrudnienia, korzystnymi zmianami demograficznymi (wysoki napływ ludności, wzrost udziału osób dobrze wykształconych) i aktywnością mieszkańców w działalności pozarolniczej (przeważnie ponad 100 podmiotów na 1000 ludności).

Rozdrobnienie gospodarstw to nie tylko wspomniane wiejskie bezrobocie, ale także niska efektywność rolnictwa – marnowanie ziemi, ludzi i kapitału. Jednak na tle tych ogólnie niekorzystnych cech, trzeba zauważyć kilka nowych (do pewnego stopnia) procesów obserwowanych w Małopolsce. Dwa z nich wydają się mieć istotne znaczenie dla przyszłości regionu. Pierwszy, to podejmowanie przez część gospodarstw specjalizacji produkcji, głównie w sadownictwie i warzywnictwie, częściowo w hodowli. Drugi polega na rezygnacji pewnej liczby rolników z prowadzenia produkcji rolniczej, najczęściej w ramach programu rolno-środowiskowego, a rzadziej zalesiania gruntów (*Gospodarcze aspekty...* 2012). Spory udział ma tu także produkcja ekologiczna, którą prowadzi już ponad 2 tys. gospodarstw (nieco ponad 9% takich gospodarstw w skali kraju).

Trzeba też odnotować, że obserwowane jeszcze w latach 90. rozdrabnianie rolnictwa (Górz 2006, Uliszak 2001) zostało wyraźnie zahamowane, bowiem w okresie 2002–2010 liczba gospodarstw rolnych zmniejszyła się o ponad 90 tys. (tj. o prawie ¼). Ubywało głównie gospodarstw małych, do 1 ha (ponad 60 tys.) oraz 1–2 ha. Równocześnie o połowę powiększyła się liczba gospodarstw powyżej 15 ha. Skupiają one teraz prawie 19% użytków rolnych całego województwa (o 50% więcej niż w roku 2002). Zdecydowanie negatywne tendencje odnotowano w ostatnim czasie w sferze produkcyjnej rolnictwa. W 2010 roku prawie 22% gospodarstw nie prowadziło w Małopolsce żadnej działalności rolniczej, a prawie ¼ żadnej działalności produkcyjnej. Natomiast połowa spośród tych, które produkują, ma wyłącznie charakter samozaopatrzeniowy. Rezygnacja z produkcji rolniczej jest procesem najbardziej widocznym w grupie gospodarstw działkowych do 1 ha i użytkujących do 2 ha. Redukcji liczby gospodarstw i zmianom ich produkcyjnego charakteru towarzyszyły znaczne ubytki w ogólnej powierzchni posiadanych przez rolników gruntów. W okresie 2002–2010 zmalała ona o 125 tys.

ha, tj. o blisko 13%. Najbardziej skurczyła się powierzchnia użytków rolnych – o ponad 15%, a jedyną kategorią, która powiększyła obszar były grunty pozostałe (wzrost o ponad 6%). Rezygnacja z produkcji rolniczej uwidoczniła się zarówno w zmniejszeniu powierzchni zasiewów (o prawie 83 tys. ha, tj. o około 22% w latach 2002–2010), jak i też w bardzo znacznej redukcji chowu zwierząt (pogłowie bydła spadło o prawie 30%, trzody o ponad 36%, owiec o około 17% i nawet drobiu kurzego o ponad 1/3) (*Gospodarcze aspekty...* 2012).

Do bardzo niekorzystnych tendencji widocznych na obszarach wiejskich Małopolski należy nasilające się rozpraszanie budownictwa, które wykluczy wielu mieszkańców z dostępu do nawet podstawowych urządzeń komunalnych i znacznie podniesie koszty uzbrajania terenów osiedlowych w urządzenia infrastruktury technicznej i usług. Ten problem jest słabo akcentowany wśród trudnych spraw obszarów wiejskich regionu, a właśnie brak ładu przestrzennego w osadnictwie i występowanie rozrzuconej w przestrzeni zabudowy, będzie duża przeszkodą w podnoszeniu standardu życia wiejskiego.

## Perspektywy na rok 2050

Sytuacja wsi małopolskich wydaje się obecnie wyjątkowo złożona, zarówno w porównaniu z innymi obszarami kraju, jak i w kontekście spraw wewnętrznych regionu. Jest to bowiem z jednej strony obszar o widocznym zapóźnieniu w rozwiązywaniu głęboko zakorzenionych w historii spraw społeczno-ekonomicznych (przeludnienie agrarne, rozdrobnienie gospodarstw, niska efektywność rolnictwa, rozproszenie zabudowy) i cechujący się w wielu miejscach niskim poziomem wskaźników ekonomicznych, a z drugiej strony przestrzeń o sporej atrakcyjności osadniczej, z dodatnim bilansem migracyjnym. Mieszkańcy wsi Małopolski to społeczność ludzi przywiązanych do ziemi, którą nadal postrzega się w kategoriach emocjonalnych, a mniej ekonomicznych i traktuje jako główny wyznacznik przynależności do zbiorowości danej wsi. Tam, gdzie notuje się największe przyrosty w liczbie ludności (głównie pas Pogórza Karpackiego), nawet ponad  $\frac{3}{4}$  gospodarstw domowych posiada ziemię. Jakie w tej sytuacji dominować będą na obszarach wiejskich regionu trendy społeczno-ekonomiczne, jak będą one warunkować oczekiwane od pokoleń zmiany we wsiach Małopolski oraz jaki w perspektywie 30–35 lat ukształtuje się obraz tutejszych wsi?

W rozważaniu tych kwestii trzeba przypomnieć, że znaczące transformacje, które można tutaj obserwować od kilkunastu lat, nie weszły jeszcze w taką fazę, kiedy życie wsi oparte zostaje głównie na lokalnych zasobach środowiskowych, społecznych i kapitałowych, dzięki czemu obszary wiejskie zyskują trwałą bazę ekonomiczną. Dotychczas najistotniejsze czynniki zmian na większości obszarów wiejskich regionu miały charakter egzogeniczny i np. w sprawie zatrudnienia pozarolniczego wiązały się w dużym stopniu z chłonnością rynków pracy położonych poza regionem, a w przypadku agroturystyki wynikały z krajowego i zagranicznego popytu na usługi rekreacyjno-wypoczynkowe oferowane przez gospodarstwa wiejskie. Do tego dodać należy fundusze unijne, dzięki którym moder-

nizowana jest infrastruktura techniczna wsi i wspierane zmiany w gospodarstwach rolnych (Górz i Uliszak 2009). W Małopolsce liczą się przede wszystkim środki skierowane na drogi, wodociągi i kanalizację oraz przemysł spożywczy. Mniejsze znaczenie mają dopłaty bezpośrednie, z których w 2010 roku skorzystała mniej niż połowa rolników. Wynika z tego, że bez włączenia problemów społeczno-gospodarczych Małopolski w priorytety gospodarcze kraju trudno będzie uzyskać wysoką efektywność miejscowych zasobów pracy, ziemi i kapitału.

W stabilnych warunkach krajowych i zewnętrznych, umożliwiających wzrost gospodarczy oraz swobodny przepływ kapitału, usług i ludzi, bardzo realne wydaje się by w połowie XXI wieku wieś małopolska osiągnęła wysoki poziom rozwoju, zaspokajający oczekiwania ekonomiczne i społeczne mieszkańców. Może to być poziom taki sam, jak mieszkańców miast, głównie w zakresie dochodów ludności, ale różniący się nadal w wielu innych aspektach życia (np. w dostępie do najnowszych nośników informatycznych czy dóbr kultury, a także do różnych form rekreacji i wypoczynku). Nie uda się pewnie w tym horyzoncie czasowym osiągnąć standardów życia, które cechować będą w połowie bieżącego stulecia społeczności pozamiejskie krajów starej Unii Europejskiej. Niemniej można z dużym prawdopodobieństwem oczekiwać, że w dążeniu do osiągnięcia ich poziomu życia, wsie Małopolski realizować będą swoje cele rozwojowe w sposób podobny, jak np. mieszkańcy obszarów wiejskich Austrii czy Niemiec. Te porównania wydają się nie tylko właściwe, ale i potrzebne, bo pokazują np., że w najbardziej atrakcyjnych przyrodniczo regionach tych krajów udało się rozwój wielu wsi i tysięcy gospodarstw rolnych powiązać z turystyką (Chudy-Hyski 2002). Odniesienie obecnej sytuacji wsi małopolskich do wspomnianych krajów i innych obszarów pozwala jednoznacznie stwierdzić, że w omawianym regionie głębokim zmianom ulec musi przede wszystkim aktywność ekonomiczna mieszkańców, poprzez rozwój gospodarki pozarolniczej i lokalnej przedsiębiorczości. Gdyby w tym miejscu posłużyć się koncepcją kontinuum osadniczego wieś-miasto, to w wymiarze istniejących struktur ekonomicznych, osiedla wiejskie w połowie XXI wieku będą mieć cechy podobne do miast, a ich mieszkańcy czerpać powinni środki na utrzymanie głównie z działalności pozarolniczej. Trudniej natomiast wyobrazić sobie istniejącą w tym czasie strukturę społeczną tych osiedli. Przede wszystkim nie dojdzie tu, w ciągu dzielących nas od podanej daty kilkudziesięciu lat, do wyrównania poziomu wykształcenia mieszkańców wsi i miast, a także zasadniczego wzrostu innowacyjności i kreatywności osób mieszkających na wsi. Nadal bowiem mniej młodzieży wiejskiej podejmuje studia, a większość z nich po zakończeniu edukacji pozostaje w miastach. Także z tej przyczyny obecnie wśród mieszkańców małopolskich wsi dominują postawy pasywne i bez impulsów zewnętrznych nie udaje się tutaj wiele zmienić w tradycyjnym rolnictwie i w wielu sferach życia wiejskiego (np. w zakresie organizowania grup producenckich). Istnieje tu bowiem powszechna niechęć do zespolowego działania w rolnictwie i tworzenia efektywnych form współdziałania gospodarstw, np. w postaci spółdzielni rolniczych.

Z różnych względów znaczna część terenów wiejskich Małopolski jest obszarem atrakcyjnym osadniczo i w dalszej perspektywie ten jej walor będzie zyskiwał na znaczeniu (*Strategia...* 2011). Decydujące są tu względy środowiskowe i podkreślane już wcześniej przywiązanie do ziemi. Większość wsi ma urozmaicony krajobraz, z zachowanymi naturalnymi siedliskami roślin i zwierząt (*Gospodarcze aspekty...* 2012). W Małopolsce istnieje duża różnorodność typów osiedli, z odmiennymi cechami fizjonomii, układów zabudowy i budownictwa. Można przewidywać, że na obszarach o zróżnicowanej rzeźbie, stałe osadnictwo będzie się koncentrować w kotlinach śródgórkich i w dolinach rzek, gdzie skupione będą także i miejsca pracy pozarolniczej i ważne dla ludzi usługi. Mieszkańcy wsi górskich zmieniają miejsce zamieszkania i przeniosą się na wspomniane tereny wygodnego osadnictwa. Ośrodkami osadniczymi będą coraz wyraźniej stawać się wsie gminne, które najwcześniej zmieniają funkcje i zatracą charakter wiejski. Jednak na wielu obszarach regionu można się spodziewać zaniku osadnictwa i całkowitej zmiany charakteru wiejskiej przestrzeni.

## Wizja wsi małopolskiej w układzie przestrzennym

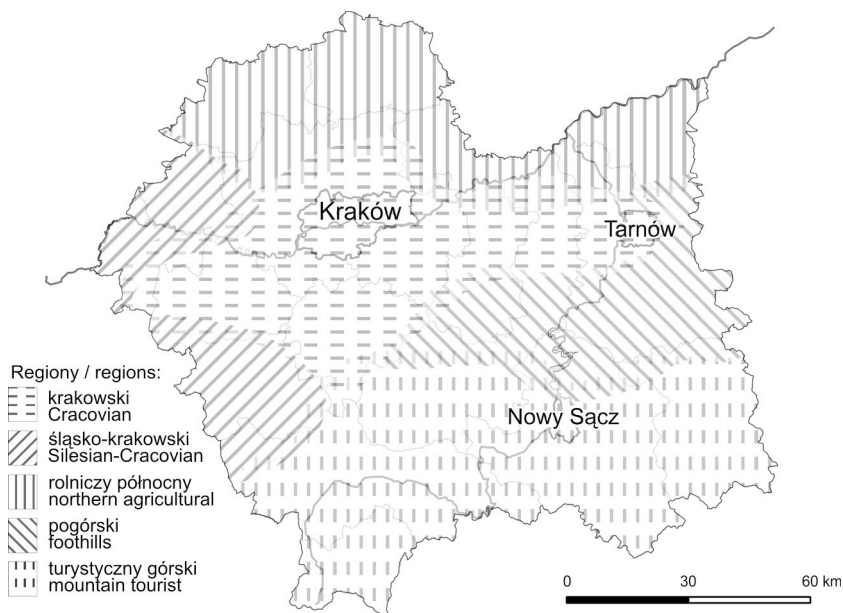
W procesie historycznego rozwoju obszary wiejskie Małopolski uległy daleko idącemu zróżnicowaniu, w którym wyraźnie odzwierciedlają się też cechy środowiska przyrodniczego. Jeśli brać pod uwagę istniejące obecnie w przestrzeni tego regionu struktury społeczno-gospodarcze i warunki środowiskowe, to można wyodrębnić 5 różnych obszarów (ryc. 2), z odmiennymi perspektywami dalszych transformacji. Umownie można je określić jako: krakowski, turystyczny górski, pogórski, rolniczy północny, śląsko-krakowski.

### Region krakowski

Już dzisiaj najdalej procesy deruralizacji postąpiły we wsiach pozostających od dawna w różnorakich związkach z Krakowem. Zamieszkujące te osiedla wiejskie społeczności podzielić można zasadniczo na dwie grupy. Pierwsza – ludność miejscowa, pracującą najczęściej w mieście, której jednak spora część (nieraz do 60% ogółu gospodarstw domowych) nadal posiada gospodarstwo rolne, ale już niewielka ich liczba prowadzi produkcję rolną (najwięcej wsi z gospodarstwami prowadzącymi produkcję, położonych jest na północ od Krakowa, gdzie uprawia się dużo warzyw). W obszarze podkrakowskim ziemia ma dużą wartość i można ją drogo sprzedać pod budownictwo oraz infrastrukturę. Dlatego znikanie gospodarstw rolnych miało dotąd znaczne rozmiary i będzie postępować nadal. Obejmowało jednak głównie jednostki z grupy do 1 ha oraz 1–2 ha. Najbardziej prawdopodobny wydaje się tutaj taki scenariusz dalszych zmian, że ciągle ubywać będzie małych gospodarstw, ale w posiadaniu dawnych właścicieli pozostaną położone przy domach niewielkie kawałki pól, z przeznaczeniem na cele rekreacyjne i przydomowe ogródki warzywne oraz kwiaty. Drugą grupę mieszkańców wsi ze strefy wokół Krakowa stanowi ludność napływowa (jej udział w niektórych miejscowościach przekracza nawet połowę ogółu ludności). Na zakupio-



nej od rolników ziemi napływowi budują nowe domy, w otoczeniu sporej wielkości terenów zielonych, zwykle ogrodzonych. Ten proces osadniczy nie jest dostatecznie kontrolowany i prowadzi do rozproszenia zabudowy, bowiem w miejscowościach pozostających w większym oddaleniu od Krakowa nowe domy powstają na dużych działkach, nawet o powierzchni około 1 ha (ma to miejsce głównie w powiecie krakowskim i wielickim, gdzie prawie cała ziemia ma być przeznaczona pod zabudowę indywidualną na dużych działkach).



**Ryc. 2.** Strefy rozwoju obszarów wiejskich woj. małopolskiego wg wyróżnionych scenariuszy  
Zones of rural areas' development in the Małopolskie Voivodeship according to specified scenarios

Można jeszcze w strefie podkrakowskiej wyróżnić jedną grupę ludności, a mianowicie mieszkańców tego miasta, posiadających na atrakcyjnych dla rekreacji i wypoczynku obszarach „drugie domy”. Tworzą one duże skupienia osadnicze przede wszystkim w kilkunastu wsiach położonych na południe od Krakowa, w dolinie Raby. Domy te powstawały tutaj już od lat 70., a obecnie są już z reguły na stałe zamieszkałe przez właścicieli będących w wieku emerytalnym.

Omawiany obszar wiejski, związany z Krakowem, wykazuje różną dynamikę zmian i znajduje się na różnym etapie procesu zanikania cech „wiejskości”. Generalnie, tak jak wszędzie w strefach podmiejskich, także i tutaj dokonujące się zmiany są funkcją dwóch czynników, tj. odległości i warunków komunikacyjnych (Faracik 2011). Dlatego można się spodziewać, że zasięg oddziaływania miasta na przestrzeń wiejską znacznie się poszerzy i np. w kierunku wschodnim sięgnie aż po Tarnów. Będzie wyznaczany głównie dostępem do autostrady A4, poziomem motoryzacji i kalkulacji ekonomicznej decydującej o opłacalności dojazdów do

Krakowa. Kraków posiada już dzisiaj duży potencjał rozwojowy związany z jego zasobami intelektualnymi i rosnącą pozycją w środkowej części Europy (Mika i Kurek 2011). Jego atrakcyjność jako rynku pracy, a także bardzo bogatej oferty usługowej oraz dużego potencjału turystycznego, będzie generować nie tylko nowe i dobrze płatne miejsca pracy, ale kształtować także określony popyt na dobra kultury, infrastrukturę rekreacyjno-wypoczynkową. Otaczająca miasto przestrzeń wiejska stawać się będzie coraz bardziej miejscem zamieszkania i weekendowego wypoczynku, a Kraków miejscem realizacji codziennych potrzeb dla jego mieszkańców i ludności jego strefy.

Znaczący wpływ na procesy transformacji we wsiach strefy podkrakowskiej będą miały decyzje związane z koncepcją Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego. Będzie to wynikało nie tyle z wyznaczenia jego zasięgu, ale przede wszystkim z rozplanowania przestrzennego funkcji. Ważne będzie zwłaszcza wyznaczenie tras komunikacyjnych oraz obszarów, które zachowają utrwalane już od dawna funkcje rolnicze w zakresie produkcji warzyw, a następnie terenów pod budownictwo i rekreację. Musi też być przedstawiony docelowy model funkcjonowania każdej z tych przestrzeni. Jak więc się wydaje obszary wiejskie związane z Krakowem mogą być w znacznym zakresie kształtowane przy pomocy instrumentów planistycznych i dlatego ich rozwój może być także realizowany zgodnie z określoną wizją odpowiadającą wymogom zakładanego horyzontu czasowego.

### **Region turystyczny górski**

Drugim typem przestrzeni wiejskiej Małopolski, który wyróżnia się przede wszystkim podobną strukturą funkcji, są jej obszary górskie, obejmujące Tatry, Pieniny i kilka pasm Beskidów. Obszar ten ma szczególne znaczenie nie tylko dla krajowej, a nawet europejskiej turystyki, ale także dla gospodarki wodnej Polski i ochrony jej bardzo wartościowych zasobów przyrodniczych. Zarówno dotychczasowy, jak i przyszły rozwój strefy górskiej Małopolski to turystyka, której organizacyjny model idzie wyraźnie w kierunku inwestowania w duże obiekty typu stacje narciarskie czy baseny termalne oraz bazę noclegową opartą o prywatne pensjonaty i gospodarstwa agroturystyczne. Umacnia się tu także lecznictwo sanatoryjne (Szczawnica, dolina Popradu, Krynica), które może również w swojej działalności korzystać z bazy gospodarstw agroturystycznych. Po zmianach ustrojowych i upadku na terenach górskich Małopolski kilku dużych zakładów przemysłowych (m.in. zakłady obuwnicze w Nowym Targu, Zakłady Naprawy Taboru Kolejowego w Nowym Sączu, zakłady włókiennicze Andrychowa i Kęty) pozarolny rynek pracy, dostępny dla mieszkańców wsi, bardzo się skurczył. Zmalały też możliwości zatrudnienia na terenie sąsiedniej ówczesnej Czechosłowacji. Głębokiej restrukturyzacji poddana została tutejsza turystyka. Równocześnie zmieniły się warunki prowadzenia rolnictwa w górach, co spowodowało masowe ugorowanie pól i znaczną redukcję chowu bydła i owiec (Górz 2006). We wsiach najbardziej atrakcyjnych dla turystyki (Skalne Podhale, Pieniny, dolina Popradu, Beskid Sądecki, rejon Babiej Góry, Beskid Makowski, Beskid Niski) można w ostatnim czasie obserwować największe zmiany związane z turystyką i gospodarką rolną.

Docelowo można się spodziewać, że większość gospodarstw będzie świadczyć usługi turystyczne – nie tylko noclegowe i żywieniowe, ale wypożyczalnie sprzętu sportowego, przewodnictwo czy usługi transportowe. Problemem kluczowym w sferze społecznej jest równocześnie zachowanie góralskiej kultury jako bardzo cennego składnika oferty turystycznej. Może ona przetrwać razem z istnieniem tego modelu wsi, w ramach którego kultywowano góralskie zwyczaje (np. tradycyjne wesela), wypasano owce, śpiewano, tańczono, produkowano „oscypki”, a rytm życia wyznaczał kalendarz liturgii katolickiej. Niezbędnym składnikiem tego modelu była zawsze ziemia, pozostająca w charakterystycznym dla krajobrazu górskiego łanowym układzie. Oczywistym jest, że we wsiach strefy górskiej Małopolski turystyka występować będzie z różnym nasileniem i różny będzie jej profil, zależnie od lokalnych uwarunkowań środowiskowych. W rozważanym tu horyzoncie czasowym można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że w sporej liczbie wsi podhalańskich i beskidzkich będzie ona zajęciem głównym dla mieszkańców, że ich budownictwo zachowa charakterystyczne cechy fizjonomiczne, że dominować w nich będą gospodarstwa agroturystyczne, ale gospodarowanie posiadaną ziemią będzie objęte programem rolno-środowiskowym. Część tej ziemi zakupią mieszkańcy miast, z przeznaczeniem pod budowę drugich domów i na cele rekreacyjne. Trzeba też dodać, że w tej części Małopolski (szczególnie Gorce, region Babiej Góry i Beskidu Sądeckiego) wiele gospodarstw wiejskich posiada las, który już obecnie stanowi ich główne źródło utrzymania i podstawę lokalnego rzemiosła drzewnego. Zyska ono na znaczeniu w związku z budownictwem turystycznym.

### **Region pogórski**

Sporą przestrzeń obejmuje w Małopolsce kolejny typ obszarów wiejskich związany z Pogórzem Karpackim Jego rozwój w perspektywie połowy XXI wieku doprowadzi do dużych zmian funkcjonalnych i przestrzennych. Istniejące tu bowiem struktury gospodarcze związane z rolnictwem są mało efektywne, a szczególnym problemem jest duże bezrobocie agrarne. Uważam, że będzie ono ograniczane stopniowo, tak poprzez zatrudnianie pozarolnicze, jak i zmiany w samym rolnictwie. Obszar ten przylega bezpośrednio do położonej na południu strefy turystycznej, którą może zaopatrywać w żywność. Można w związku z tym prognozować dwie drogi aktywizacji tutejszego rolnictwa – jedną związaną z rozwojem rolnictwa ekologicznego i drugą rolnictwa towarowego o wyspecjalizowanym charakterze. Na Pogórzcu istnieją dobre warunki dla sadownictwa, które już obecnie rozwija się tutaj na dużą skalę (Guzik... 2003) oraz warzywnictwa. Przy postępie w koncentracji ziemi można też liczyć na powstanie w tym regionie dużych gospodarstw zbożowo-hodowlanych. Na bazie ich produkcji mógłby odrodzić się i unowocześnić przemysł przetwórstwa rolnego (szczególnie mleczarnie i zakłady owocowo-warzywne). Wsie tej strefy mieć będą za kilkadziesiąt lat zróżnicowany profil funkcjonalny, ale drogi ich rozwoju będą w dużym stopniu zależne od tempa ograniczenia wspomnianego bezrobocia agrarnego. W rozważanej tutaj perspektywie w zajęciach ludności przeważać jednak będą dziedziny poza-

rolnicze, związane z lokalnymi podmiotami produkcyjno-usługowymi i dojazdami do pracy do miast. Dużą rolę odegrają w pozarolniczym zatrudnieniu Nowy Sącz, Tarnów oraz Brzesko i Bochnia. W ich strefach procesy dezagraryzacji spowodują największe zmiany i istniejące tu osiedla zatracą wiejskie cechy. Natomiast rolnicy, podobnie jak to ma miejsce obecnie w wysoko rozwiniętych krajach Zachodu, będą mieć swoje zagrody poza strefą zabudowy mieszkaniowej. Pogórze ma też szanse na rozwój turystyki. Może to się wiązać z budową sztucznych zbiorników na rzekach i potokach (głównie dla potrzeb gospodarki wodnej), przy których rozwinąć się będzie mogła infrastruktura turystyczna i „małe wioski turystyczne”. Trudnym problemem tej części Małopolski będzie uporządkowanie osadnictwa, obecnie bardzo silnie rozproszonego, co skomplikuje i spowolni rozbudowę infrastruktury technicznej.

### **Region rolniczy północny**

Dosyć oczywiste wydają się perspektywy małopolskich stref rolniczych Wyżyny Małopolskiej i doliny Wisły związanych z wysokimi wskaźnikami *owjrpp* (dobrymi glebami i długim okresem wegetacyjnym). Tutaj najwcześniej, bo już w okresie 15–20 lat, dojdzie do koncentracji ziemi i powstania wysokotowarowych gospodarstw (po kilka w każdej wsi). Zmieni się zasadniczo fizjonomia osiedli, bo w krajobrazie, zwłaszcza wsi peryferyjnych, pozostaną głównie nowoczesnie urządzone farmy. Na skutek pogłębiającej się depopulacji może zniknąć wiele zagród należących teraz do starych ludzi. Istnieje też i taka perspektywa, by część mieszkańców wsi mogła związać się z rolnictwem i zająć wstępnym przetwórstwem produkcji i konfekcjonowaniem warzyw czy owoców oraz dostarczaniem ich do sieci handlowych. Najważniejsze potrzeby mieszkańców będą w tym obszarze zaspokajać miasta, pełniące dziś funkcje powiatowe, w których powinny rozwijać się przede wszystkim usługi zdrowotne, oświatowe, finansowe i doradcze, a także handel zaopatrujący ludność i rolnictwo. Miasta te mają szanse na rozwój przetwórstwa rolnego w oparciu o istniejące już teraz zakłady (np. mleczarnię w Miechowie). Jako większe skupiska ludności wiejskiej przetrwają tu wsie położone przy drogach dojazdowych do Krakowa (głównie krajowe drogi nr 7 i 79), a ich mieszkańcy będą pracować w tym mieście.

### **Region śląsko-krakowski**

Trudna do określenia jest przyszłość obszarów wiejskich położonych na pograniczu śląsko-krakowskim. W tutejszych wsiach procesy dezagraryzacji w sferze zawodowej trwają od dawna i były kształtowane pod wpływem przemysłowych rynków pracy Górnego Śląska oraz lokalnych ośrodków, takich jak: Trzebinia, Chrzanów, Oświęcim czy Olkusz. Zapewne w budowanych obecnie koncepcjach metropolizacji południowej Polski obszar ten będzie stanowił część rozległej metropolii śląsko-krakowskiej. Jest on obecnie nadal powiązany z miastami wschodniej części GOP i z Krakowem, a to głównie dzięki autostradzie i kilku drogom kołowym oraz linii kolejowej. Ma jednak w wielu miejscach silnie zdegradowane środowisko i nie stanowi atrakcyjnego obszaru osadniczego. Ta sytuacja może się

jednak zmieniać pod wpływem polityki proekologicznej, związanej choćby z programami rolno-środowiskowymi i rewitalizacją środowiska. Można zatem przewidywać, że na znacznych częściach powiatu chrzanowskiego i olkuskiego dominować będzie w połowie XXI wieku osadnictwo ludności nierolniczej, ale z małymi działkami, a spory udział mogą też mieć tu duże farmy o mieszanym profilu produkcji. Tutejsze wsie są z reguły większe i mają znaczny udział budynków z lat 60. i 70. XX wieku, o dosyć wysokim standardzie, znajdujących się często w zagrodach jednobudynkowych. Można prognozować, że fizjonomia tutejszych wsi niewiele się zmieni, ale przybędzie na pewno nowych budynków, w tym także związanych z działalnością pozarolniczą (sklepy, punkty usługowe, stacje benzynowe, małe obiekty produkcyjne). Najsilniejsza zmiana w zakresie osadnictwa i fizjonomii wsi będzie postępować w północnej części tego regionu, na terenach szczególnie atrakcyjnych środowiskowo i objętych już dzisiaj częściową ochroną krajobrazu. Presja „osadnicza” wywierana na władze lokalne doprowadzi zapewne do dalszej intensywnej zabudowy obszarów w obrębie Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej i zatracenia ich charakteru rolnego.

\* \* \*

Szanse rozwoju obszarów wiejskich Małopolski w perspektywie połowy XXI wieku, tak w sferze ekonomicznej, jak i społecznej oraz kulturowej związane są z wieloma czynnikami. Będą one silniej, niż na innych terenach Polski, zależeć od wykreowania w ciągu najbliższych dziesięcioleci kilkudziesięciu tysięcy nowych miejsc pracy w zajęciach pozarolniczych, a także od zasadniczej poprawy jakości istniejącego kapitału ludzkiego, głównie poprzez kształcenie, wzrost dochodów ludności i powszechny dostęp do kultury i zdobyczy cywilizacyjnych. Wydaje się, że koncepcja regionu, jako obszaru wyspecjalizowanego w turystyce i rekreacji, stwarza duże możliwości zrealizowania głównych celów rozwoju tutejszych wsi, w tym przede wszystkim zaspokojenia na pożądanym poziomie, w połowie bieżącego wieku, potrzeb materialnych i duchowych mieszkańców. Potrzeby związane z wypoczynkiem i troską o zdrowie stają się już od dłuższego czasu ważnym składnikiem życia społeczeństw Europy i Polski. Będą one nadal wzrastać i stanowić podstawowy składnik gospodarki obszarów wiejskich Małopolski. Region musi jednak w większym stopniu wykorzystać istniejący potencjał przyrodniczy i kulturowy i posiadać konkurencyjną ofertę turystyczną, która już obecnie wydaje się bardzo atrakcyjna w zakresie sportów zimowych, kąpeli termalnych, lecznictwa sanatoryjnego oraz imprez turystycznych i kulturalnych. Problemem pozostaje dostępność komunikacyjna do istniejących tutaj atrakcji turystycznych. Należy w możliwie krótkim czasie zmodernizować sieć dróg i linii kolejowych prowadzących z Krakowa w kierunku Tatr, Pienin i Beskidu Sądeckiego, a także zrealizować plany budowy lotnisk dla samolotów średniej wielkości. Dzięki tym inwestycjom, które trzeba sfinansować ze środków krajowych, a być może i unijnych, poprawi się atrakcyjność inwestycyjna obszarów turystycznych i napłynie kapitał zewnętrzny. Natomiast podstawową bazę noclegową i gastronomiczną oraz sferę drobnych usług rekreacyjno-wypoczynkowych sfinansują sami mieszkańcy.

Wiele w przemianach obszarów wiejskich zależeć będzie od dynamiki samego Krakowa. Obecnie najdalszy zasięg miasta wyznaczają główne drogi kołowe i kolejowe prowadzące ze Śląska w kierunku Tarnowa oraz Myślenic i Rabki. Bardzo trudno dostać się natomiast do uzdrowisk popradzkich oraz regionu Tatr i Pienin. Ten ośrodek miejski już obecnie posiada spory potencjał gospodarczy i dużą liczbę pozarolniczych miejsc pracy, ale jego znaczenie dla mieszkańców wsi widać przede wszystkim w sferze usług oświatowych i kształcenia na poziomie wyższym czy kulturalnych oraz handlu detalicznym (centra handlowe). Jest on w stanie oddziaływać na bardzo rozległą przestrzeń wiejską Małopolski, ale dopiero po znacznej poprawie dostępności komunikacyjnej.

## Literatura

- Chudy-Hyski D., 2002, *Wypoczynek na obszarach wiejskich Austrii*, *Wieś i Rolnictwo*, 1(114).
- Faracik R., 2011, *Turystyka w Krakowskim Obszarze Metropolitalnym*, [w:] M. Mika (red.), *Kraków jako ośrodek turystyczny*, IGiGP UJ, Kraków.
- Guzik Cz., 2003, *Sadownictwo karpackiego rejonu sadowniczego w dobie transformacji systemowej kraju*, [w:] B. Górz, Cz. Guzik (red.), *Współczesne przeobrażenia i przyszłość wsi polskiej*, Komisja Geografii Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej PTG, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Instytut Geografii AP, Kraków.
- Gospodarcze aspekty rolnictwa w Małopolsce*, 2012, Zarząd Województwa Małopolskiego, Kraków.
- Górz B., 2006, *Rolnictwo Polski południowo-wschodniej (uwarunkowania rozwoju i stan współczesny)*, [w:] B. Głębocki (red.), *Rolnictwo Polski u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Poznańskiego, Poznań, s. 311–356.
- Górz B., Uliszak R., 2009, *Przestrzeń wiejska Małopolski i jej zmiany pod wpływem funduszy europejskich*, [w:] I. Jażewicz (red.), *Współczesne problemy przemian strukturalnych przestrzeni geograficznej*, Akademia Pomorska w Słupsku, Słupsk, s. 233–248.
- Górz B., Uliszak R., 2002, *Wielofunkcyjny rozwój na obszarach wiejskich w południowej Polsce*, [w:] W. Kamińska (red.), *Wielofunkcyjna gospodarka na obszarach wiejskich. Materiały konferencji naukowej poświęconej Profesorowi Marianowi Koziejowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Instytut Geografii Akademii Świętokrzyskiej, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce.
- Małopolski program rozwoju wsi i rolnictwa*, 1997, Małopolska Rada Regionalna, Bielsko-Biała, Kielce, Kraków, Krosno, Nowy Sącz, Przemyśl, Rzeszów, Tarnobrzeg, Tarnów.
- Mika M., Kurek W., 2011, *Ocena i perspektywy rozwoju Krakowa jako ośrodka turystycznego*, [w:] M. Mika (red.), *Kraków jako ośrodek turystyczny*, IGiGP UJ, Kraków.
- Moskal S., Kotala A., 1996, *Problemy zagospodarowania zasobów pracy na przeludnionych terenach wiejskich*, *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej*, 4–5.

- Polska wieś 2012. Raport o stanie wsi*, 2012, J. Wilkin, I. Nurzyńska (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Strategia rozwoju województwa małopolskiego 2011–2020. Małopolska 2020*, 2011, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Kraków.
- Strategia rozwoju województwa małopolskiego na lata 2007–2013. Małopolska 2015*, 2005, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Kraków.
- Uliszak R., 2001, *Problemy przestrzennego i strukturalnego rozwoju rolnictwa Polski Południowej w świetle doświadczeń krajów Europy Zachodniej*, maszynopis, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie.

## Summary

Małopolska is well known as a region of outstanding nationwide natural beauty. In terms of the agricultural economy the region still bears the features of former times. It is characterized by a high share of self-sufficient farms and significant fragmentation of fields. A variety of leisure forms and spending free time becomes increasingly important in the social and economic life of the Polish society. Małopolska may involve its economy to meet the needs of tourism and recreation now and in the future. The functions of rural areas are strongly associated with the operation and development of the tourist areas and the city of Cracow and its surroundings as well. Five possible scenarios for development of Małopolska's countryside over the next several years were proposed respectively for regions that are tentatively identified as: the Cracowian region, mountain tourism region, foothills region, northern agricultural region and Silesian-Cracowian region.

Maria BEDNAREK-SZCZEPAŃSKA  
Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN  
00-818 Warszawa, ul. Twarda 51/55  
bednarek@twarda.pan.pl

## Podróż przez małopolską wieś 2050

### Journey across Małopolska's countryside 2050

**Zarys treści:** Opracowanie jest autorską wizją przyszłości wsi województwa małopolskiego. Stanowi zbiór subiektywnych refleksji, własny punkt widzenia na możliwe kierunki przemian małopolskiej wsi w perspektywie kilkudziesięciu lat, nie jest zaś jednoznaczną diagnozą przyszłości. Obraz wsi, zjawiska i procesy tam zachodzące w połowie stulecia przedstawiono, opisując kilka najbardziej charakterystycznych „przystanków” w podróży po regionie. Podróż ta zaczyna się od rolniczej północy województwa, przez okolice Krakowa, wieś podhalańską i Sądecczyznę, kończy się zaś w Gorlickiem na wschodzie.

**Słowa kluczowe:** wieś, województwo małopolskie, przyszłość, wizja.

### Wprowadzenie

Tekst ten nie ma charakteru naukowego, nie jest prognozą w statystycznym rozumieniu czy scenariuszem opartym na „twardych” danych i modelach. Nie stosuję tu jednej konkretnej metody ze znanych metod prognozowania zjawisk społeczno-ekonomicznych, choć korzystam z ich elementów, zakładając ekstrapolację pewnych trendów, odnosząc się do wyników prognoz demograficznych, korzystając z literatury i własnej wiedzy. Tekst stanowi raczej zbiór subiektywnych refleksji, własny punkt widzenia na możliwe kierunki przemian małopolskiej wsi w perspektywie kilkudziesięciu lat. Celem opracowania nie jest bynajmniej jednoznaczna diagnoza przyszłości. Opisując określoną wizję wsi, przedstawiam też miejscami wizję alternatywną, wynikającą z potencjalnego zaistnienia jakiegoś czynnika przemian. Niech opracowanie to będzie zatem zaczynem polemiki, krytycznej refleksji i szerszej dyskusji nad przemianami obszarów wiejskich w długiej perspektywie czasowej.

Współczesne procesy społeczne i gospodarcze w Polsce nie napawają optymizmem odnośnie przyszłości, w tym przyszłości wiejskiej. Niekorzystne procesy demograficzne, niewydolność struktur administracyjnych państwa i jego ogromne zadłużenie, a także kryzys Unii Europejskiej, to tylko niektóre przyczyny pesymizmu w myśleniu na temat perspektyw rozwoju Polski w ogóle. Jednak patrząc na rzeczywistość województwa małopolskiego, w tym zwłaszcza obszarów wiejskich, na tle kraju, widać wiele pozytywów, które rozjaśniają widoki na przyszłość.



Nie jest odkrywczym stwierdzenie, że wieś małopolska posiada wyjątkowy na tle kraju potencjał społeczny, kulturowy, gospodarczy i przyrodniczy. Nie trzeba być Małopolaninem i regionalnym patriotą, aby formułować takie opinie. Na początek posłużę się zatem kilkoma faktami na temat współczesnej wsi w województwie małopolskim, które będą stanowić wprowadzenie do dalszych rozważań.

Gęstość zaludnienia na obszarach wiejskich jest tu najwyższa w relacji do reszty województw Polski. Korzystna jest struktura demograficzna, w tym wskaźnik feminizacji ludności w wieku matrymonialnym, który ma istotny wpływ na dzietność i – szerzej – trendy demograficzne. Z przeprowadzonej przez S. Kurka (2007) klasyfikacji wynika, że wieś małopolska należy do grupy obszarów o najwyższym poziomie płodności i przyrostu naturalnego. Wysoka przedsiębiorczość i żywotność drobnego przemysłu w południowo-zachodniej części regionu, na wsi i w małych miastach (Domański 2002), to również zjawisko bardzo pozytywne. Faktem jest żywotność lokalnego życia społecznego, bazująca na przywiązaniu do tradycji, sile więzi lokalnych, religijności i zasiedziałości, przejawiająca się w bogactwie zrzeszeń oraz istnieniu silnego i żywego ruchu amatorskiego (por. Bartkowski 2003). Unikatowa w skali kraju jest atrakcyjność przyrodnicza gór, zwłaszcza Tatr.

O obrazie małopolskiej wsi za kilkadziesiąt lat decydować będą zarówno uwarunkowania gospodarcze i technologiczne, demograficzne i społeczno-kulturowe: globalne, europejskie, krajowe, jak i regionalne oraz lokalne. Tak złożony zestaw czynników, niezwykle dynamika i nieprzewidywalność przemian, zwłaszcza technologicznych, które mogą zrewolucjonizować różne sfery życia, czyni stworzenie wizji obszarów wiejskich w tak dalekiej perspektywie zadaniem bardzo trudnym. Można założyć, że w największym stopniu na charakter i funkcje wsi wpływać będzie pogłębiająca się globalizacja gospodarki, w tym w dziedzinie pracy i wiedzy, wszechobecność technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz procesy demograficzne, w tym starzenie się społeczeństwa.

Wieś małopolska jest bardzo zróżnicowana współcześnie, czego można spodziewać się również w przyszłości. Obraz wsi za kilkadziesiąt lat przedstawię więc, opisując kilka najbardziej charakterystycznych „przystanków” w przyszłej podróży po regionie. Podróż ta zaczynać się będzie od rolniczej północy, przez okolice Krakowa, wieś podhalańska i Sądeczynę po Gorlickie na wschodzie.

## Podróż przez małopolską wieś w 2050 r.

Podróż rozpocznę od północy. Jak wyglądać będzie w 2050 roku obszar, który w pierwszej dekadzie XXI w. jest najbardziej rolniczą częścią Małopolski, ze stosunkowo dużym udziałem rolnictwa towarowego, korzystający obficie z prorolniczych środków unijnych? Prognozy demograficzne wskazują, że liczba ludności powiatów miechowskiego, olkuskiego czy proszowickiego będzie w 2030 roku o kilka procent niższa niż w 2010 (Kurkiewicz i in. 2010) i przyjmując taki trend można byłoby spodziewać się w 2050 r. co najmniej 10% ubytku ludności na tych terenach w stosunku do początku drugiej dekady. Wyraźnie widoczny staje się tu proces starzenia ludności. Jednak z drugiej strony, ten wiejski obszar przyciągać

będzie nowych mieszkańców, którzy osiedlając się, zmieniać będą obraz wsi. Skrócenie czasu dojazdu do Krakowa dzięki inwestycjom infrastrukturalnym będzie sprzyjał temu procesowi. Prognozy demograficzne nie uwzględniają wielu czynników, dlatego dyskusyjny jest prognozowany tak znaczący ubytek ludności zwłaszcza w sąsiadującym z Krakowem powiecie proszowickim. Już dziś zalicza się go do Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego (*Potencjał i trendy rozwojowe...* 2010). Ekstrapolując zachodzące w drugiej połowie XX i pierwszej dekadzie XXI w. procesy ekspansji przestrzennej obszarów metropolitalnych, można byłoby wręcz rozważyć scenariusz całkowitej zmiany funkcjonalnej tych obszarów i „wchłonięcia” rolniczej, północnej Małopolski w obręb aglomeracji Krakowa. Scenariusz taki wydaje się jednak mało prawdopodobny.

Można założyć, że telepraca, czy w szerszym znaczeniu „*homesourcing*” zostaje upowszechniony na masową skalę i obejmie również szereg zawodów techniczno-administracyjnych (symptomy takich zmian mają miejsce np. w Stanach Zjednoczonych; Rybiński 2007). W takiej sytuacji odpływ młodej miejscowej ludności mógłby być znacznie mniejszy nawet na północnych peryferiach powiatu olkuskiego, miechowskiego czy na obszarze powiatu dąbrowskiego; podobnie na innych terenach Małopolski. Popularyzacji telepracy sprzyjać będzie rozpowszechnienie technologii informatycznych gwarantujących nieograniczony przepływ danych nawet na peryferyjnych obszarach wiejskich. To dokonuje się już w pierwszych dekadach XXI w., nieco wolniej natomiast przebiegać będą zmiany prawno-administracyjne i mentalne, które umożliwią pełne wykorzystanie możliwości ICT i uczestnictwo Polski w globalnym rynku pracy, wiedzy i usług.

Rozważając miejsce rolnictwa w gospodarce tych rolniczych jeszcze w pierwszej dekadzie XXI w. obszarów, należy uwzględnić procesy globalne, a zwłaszcza scenariusz pełnej liberalizacji handlu artykułami rolno-spożywczymi w skali świata. Zaawansowanie liberalizacji prowadziłyby do zmniejszenia powierzchni użytków rolnych, produkcji rolniczej i drastycznego obniżenia znaczenia rolnictwa w gospodarce w całej Unii Europejskiej (por. Sobiecki 2008). Przyjmując taki pesymistyczny scenariusz, należałoby się spodziewać silnego „odrodnienia” również północnej Małopolski. Należy jednak mieć nadzieję, że mimo ograniczenia interwencjonizmu, rolnictwo europejskie nadal będzie funkcjonować, spełniając rozliczne funkcje gospodarcze, społeczne i przyrodnicze. W Polsce, nawet w przypadku spadku znaczenia rolnictwa towarowego, utrzymaniu jego drobnoskalowych, „socjalnych” form sprzyjać może starzenie się społeczeństwa i spadek poziomu życia ludności w starszym wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym, o czym w dalszej części opracowania.

Nawet w przypadku powstrzymania liberalizacji handlu żywnością należy spodziewać się znaczącego ograniczenia finansowania rolnictwa z uwagi na pogarszającą się sytuację budżetu Unii Europejskiej. Brakuje przesłanek świadczących o tym, że ta sytuacja mogłaby się poprawić. Dochody rolników, a co za tym idzie, ich poziom życia, może się pogarszać. Formułowane tu opinie odnoszą się oczywiście do całej Polski, nie tylko do Małopolski. Natomiast analizując Małopolskę, właśnie omawiana północna część regionu może te zmiany najsilniej odczuć, bo tu jest największe uzależnienie gospodarki od rolnictwa.

Do roku 2050 z rolnictwa będzie utrzymywać się tu znacznie mniejsza liczba gospodarstw rolnych, tych najbardziej wyspecjalizowanych i zintegrowanych z dużymi sieciami handlowymi lub przemysłem. Obok nich funkcjonować będą drobne gospodarstwa o charakterze socjalnym. W podmiotach zintegrowanych z globalnym rynkiem nastąpi intensyfikacja produkcji, a powierzchnia ich będzie się zwiększać. To zwiększanie będzie wynikiem przede wszystkim upowszechnienia dzierżawy, a nie zakupu gruntów przez rolników. Należy zaakcentować, że obrót gruntami w Małopolsce będzie ogólnie rzecz biorąc ograniczony, m. in. ze względu na kulturowo uwarunkowaną (i świadczącą moim zdaniem o racjonalnej i odpowiedzialnej postawie) niechęć do sprzedaży ziemi, traktowanej jako materialne zabezpieczenie rodziny. Zasiadłość i przywiązanie do ziemi jest historycznie ukształtowaną, trwałą cechą społeczności małopolskich. Zmiany wzorców kulturowych nie omijają oczywiście ludności omawianego regionu, ale następują tu znacznie wolniej niż w innych regionach kraju.

Tym niemniej w całej pierwszej połowie XXI wieku będzie miał miejsce wolny proces nabywania ziemi analizowanych obszarów przez nowych mieszkańców nie-rolników, a także inwestorów w celach spekulacyjnych, jako forma lokaty kapitału. Zainteresowanie inwestorów będzie duże z uwagi na bliskość Krakowa. Wysokie ceny ograniczą możliwości nabywcze rolników.

Patrząc na tereny rolnicze chciałoby się przedstawić, wbrew siłom globalizacji, ich alternatywną wizję. Na takiej wymarzonej wsi funkcjonowałyby liczne gospodarstwa średnie, produkujące tradycyjnymi metodami na umiarkowaną skalę, zaopatrujące drobne lokalne zakłady przetwórcze i stanowiące główne źródło zaopatrzenia w płody rolne ludności okolicznych ośrodków miejskich. Rolnicy byłiby niezależni od łańcucha pośredników, międzynarodowych korporacji i globalnej koniunktury, elastycznie zaś dostosowaliby swoją produkcję do miejscowych potrzeb. Rolnictwo byłoby źródłem utrzymania dla wielu drobnych producentów. Taka sielankowa wizja jest niestety raczej mało realna.

Podsumowując, na obraz północnej Małopolski w 2050 roku będzie prawdopodobnie składała się intensywnie, żeby nie powiedzieć przemysłowo, użytkowana ziemia rolna, zaopatrująca globalne sieci handlowe, a także tradycyjne, samozaopatrzeniowe małe działki i ogródki; wieś z mozaiką typowego budownictwa gospodarstw wiejskich (tradycyjne duże, murowane domy) oraz nowoczesnych, dziś trudnych do sprecyzowania form architektonicznych ludności napływowej. Zaś typowo rolnicze jeszcze w pierwszej dekadzie XXI wieku, położone najbliższej Krakowa obszary powiatu proszowickiego, nabiorą cech obszaru zurbanizowanego.

Przenosimy się zatem w sąsiedztwo Krakowa, do którego, poza ziemią proszowicką, należą obszary powiatu krakowskiego, wielickiego, częściowo wadowickiego i myślenickiego. Tereny te, które zaliczaliśmy na początku XXI wieku administracyjnie do obszarów wiejskich, w klasyfikacji funkcjonalnej określane jako urbanizowane wielofunkcyjne, przejściowe lub o funkcjach mieszanych (Bański 2009), ze wsią mają w 2050 r. niewiele wspólnego. Elementem przypominającym, że kiedyś była to wieś, będzie tylko nadal tam przeważające jednorodzinne budowni-

ctwo. Choć coraz dalej od centrum miasta powstawać będą również budynki wielorodzinne. Wraz z rozwojem Krakowa obiekty charakterystyczne w XX wieku dla centrów miejskich, jak biurowe wieżowce, centra nowoczesnych technologii, powstawać będą coraz liczniej także na (byłych) obszarach wiejskich.

Praktycznie zaniknie tu rolnictwo o charakterze co najmniej częściowo towarowym. Zwłaszcza na obszarach, gdzie w pierwszych dekadach XXI wieku zaniedbano planowanie przestrzenne, widać będzie chaos architektoniczny: pomieszanie osiedli wielorodzinnych z budownictwem jednorodzinnym, biurowcami, obiektami logistycznymi i usługowymi. Trudno będzie tam zatem wydzielić strefy funkcjonalne na podstawie klasycznych koncepcji struktury przestrzennej obszarów zurbanizowanych.

W pierwszych dekadach XXI wieku struktura przestrzenna obszaru metropolitalnego Krakowa składa się z ośrodka centralnego – Krakowa, miast satelickich i wypełniających resztę przestrzeni obszarów o cechach wiejskich. W połowie tego stulecia obserwować będzie można daleko posunięte zanikanie terenów otwartych, trudno będzie wydzielić poszczególne jednostki osadnicze. Z obszarem metropolitalnym Krakowa zintegrują się zwłaszcza tereny po jego zachodniej stronie. Można zastanowić się nad stopniem integracji aglomeracji katowickiej z krakowską: czy połączą się one w jedną metropolię, z czym wiązałby się zanik wiejskich cech krajobrazu od Balic po Chrzanów? Z aglomeracją Krakowa zintegrują się też obszary wokół Wadowic, które już w początkach stulecia cechował dobry potencjał rozwojowy, wysoki poziom drobnej przedsiębiorczości i usług dla biznesu. Można optymistycznie założyć, że postawy przedsiębiorcze w społecznościach będą cechą trwałą, pozwolą na elastyczne dostosowanie się do zmieniającej się gospodarki i intensyfikację rozwoju lokalnego.

Zwiększać się zatem będzie zasięg przestrzenny obszarów wokół Krakowa, na których następuje dynamiczna koncentracja ludności. Jak podają prognozy demograficzne, w 2030 roku liczba ludności na obszarach wiejskich województwa małopolskiego ma być o około 100 tys. wyższa niż w roku 2007, osiągając apogeum bliżej roku 2025, a z końcem trzeciej dekady następować ma powolny spadek liczby ludności. Trend spadkowy będzie się prawdopodobnie utrzymywał i w rezultacie liczba ludności na obszarach wiejskich województwa małopolskiego będzie w połowie obecnego stulecia o kilkadziesiąt tysięcy niższa niż w jego pierwszej dekadzie. Można jednak przypuszczać, że spadek ten będzie dotyczył peryferii województw, nie zaś okolic Krakowa. Tu liczba ludności będzie systematycznie wzrastała, nie należy natomiast liczyć na znaczącą poprawę struktury demograficznej.

Następnym etapem, po odbywającej się intensywnie w pierwszych dekadach XXI stulecia kolonizacji podmiejskich obszarów przez klasę średnią i elity Krakowa, będzie napływ nowych mieszkańców z peryferyjnych obszarów wiejskich województwa małopolskiego, a także świętokrzyskiego, a nawet lubelskiego, które to regiony intensywnie się wyludniają. Do oceny kierunków, z których przybywają migranci, niech posłużą też dane z jednej z najsilniejszych w Polsce uczelni – Uniwersytetu Jagiellońskiego. Okazuje się, że wysoka jest liczba studentów nie tylko

z województwa małopolskiego czy wymienionego wyżej świętokrzyskiego, ale także śląskiego i podkarpackiego. Można przypuszczać, że po zakończeniu studiów duża część absolwentów, którzy podczas nauki często podejmują tu pracę i zakładają rodziny, nie wraca w swoje rodzinne strony. Tym samym, znaczący udział wśród mieszkańców obszaru metropolitalnego Krakowa będą mieć w 2050 roku również pochodzący z tych ościennych regionów.

Analizując możliwe scenariusze rozwojowe dla największych obszarów metropolitalnych w Polsce, w tym Krakowa, warto przyjrzeć się procesom zachodzącym w miastach Europy Zachodniej w ostatnich kilkudziesięciu latach. Często jest tak, że różne procesy społeczno-ekonomiczne w naszym kraju mają, co najmniej w jakimś zakresie, podobny przebieg jak w państwach zachodnioeuropejskich, ale występują z kilkudziesięcioletnim opóźnieniem. W dużych aglomeracjach tych państw nastąpił w tym okresie intensywny napływ migrantów zarobkowych. Czy taki scenariusz może dotyczyć Krakowa i jego okolic? Wydaje się, że nie. Trudno spodziewać się, aby różnica pomiędzy poziomem wynagrodzeń w Polsce w stosunku do Europy Zachodniej na tyle się obniżyła, aby nasz kraj stał się atrakcyjny dla masowej migracji, a dodatkowym czynnikiem hamującym taki proces w skali masowej jest niski poziom świadczeń socjalnych w Polsce. Nie należy spodziewać się jego wzrostu (wręcz przeciwnie, starzenie się społeczeństwa pogorszy katastrofalny stan finansów publicznych i poziom różnego typu świadczeń socjalnych na osobę będzie się zmniejszał). Migracje z krajów słabiej rozwiniętych Azji i Afryki będą miały miejsce, ale na stosunkowo niewielką skalę – dotyczyć będą raczej specjalistów z wyższym wykształceniem. Konkludując, napływ migrantów z krajów słabiej rozwiniętych nie będzie prawdopodobnie w istotnym stopniu wpływać na sytuację demograficzną obszaru metropolitalnego Krakowa, w tym znajdujących się w jego obrębie i sąsiedztwie obszarów wiejskich.

Można się zaś zastanowić nad potencjalną rolą migrantów z Ukrainy w kształtowaniu sytuacji demograficznej w Małopolsce. Z uwagi na stosunkowo niewielką odległość regionu od miejsc zamieszkania tych migrantów, przy jednocześnie wysokich kosztach utrzymania w Polsce w stosunku do zarobków, dominować będą zarobkowe migracje czasowe członków rodzin. Zaś całe rodziny ukraińskie nie będą się tu prawdopodobnie masowo osiedlać.

Kolejnym przystankiem w podróży przez Małopolskę niech będzie jej południowa, górską część. Na Podhalu i w jego okolicach obecnie, jak i w przyszłości, rozwój będzie bazował na funkcji turystycznej. Obszary wiejskie upodobnią się w dużej mierze do centrum Zakopanego z początku stulecia – nastąpi rozwój usług, zwłaszcza gastronomicznych i rozrywkowych. Funkcjonować będą nowe wyciągi narciarskie i inne urządzenia sportowo-rekreacyjne. Mając na uwadze współczesne trendy w turystyce, należy spodziewać się dopasowania usług turystycznych do modelu 3E, oznaczającego rozrywkę, ekscytację, edukację. Jak zauważa Cohen (2011), analogicznie do przejścia od modernizmu do postmodernizmu, turystyka już obecnie przechodzi w fazę „postturystyki”. Coraz mniejsze znaczenie ma autentyczność doświadczenia przyrody i kultury, a motywem podróży jest poszukiwanie intensywnych doświadczeń, przyjemności i rozrywki. Te zmiany potrzeb

turystów, którzy jednak w większości pochodzą z największych aglomeracji, określą w dużej mierze kierunki rozwoju nowych form infrastruktury turystycznej. Tatry nadal pozostaną wprawdzie silną marką, magnesem przyciągającym turystów, bo wizerunek Tatr jako atrakcji turystycznej jest trwały, silnie zakorzeniony wśród Polaków i wydaje się, że zmiany społeczne i kulturowe nie wpływają na jego zmianę. Nie należy jednak, moim zdaniem, spodziewać się wzrostu ruchu turystycznego na górskich szlakach, może z wyjątkiem łatwych i popularnych tras dolinnych. Turyści natomiast będą jeszcze bardziej masowo niż dziś korzystać z różnych „sztucznych” atrakcji, stworzonych dla nich na przedpolu Tatr. Należy tylko mieć nadzieję, że instytucje ochrony przyrody nie dopuszczą do rozrostu nowych form infrastruktury turystycznej na terenie samego parku narodowego, który mógłby się wtedy stać przestrzenią masowej rozrywki.

Obszary wiejskie szeroko rozumianego przedpola Tatr będą przestrzenią konfliktów. Upowszechnienie nowych, tanich technologii budowlanych pozwoli na lokalizację budynków na terenach o bardzo trudnych warunkach przyrodniczych. Wobec niedostatku wolnej przestrzeni (już dziś obszary dolin i kotlin charakteryzują się wysoką gęstością zabudowy), presja inwestycyjna będzie obejmować również takie tereny, w konflikcie z wymogami ochrony przyrody.

Na górskich i podgórskich terenach funkcjonować będą różne parki rozrywki i parki wodne, których dziś, w pierwszych dekadach stulecia jest jeszcze bardzo mało. Powstawać będą również inne, trudne obecnie do sprecyzowania obiekty rekreacji, zabawy, eksperymentu, wykorzystujące osiągnięcia technologii informacyjnych, budujące emocje, zadziwiające. Będą one wykorzystywane nie tylko przez turystów, ale także mieszkańców aglomeracji krakowskiej w ramach kilkugodzinnych wyjazdów rekreacyjnych.

Jednym z przyszłościowych kierunków rozwoju usług turystycznych są usługi tzw. „*wellness*”. Pod tym pojęciem rozumie się wręcz pewną filozofię czy styl życia, którego popularność wzrasta i różne przesłanki świadczą o tym, że nie będzie ona maleć (Kaleta 2012). Na wiejskich obszarach górskich i podgórskich, na których jeszcze w pierwszej dekadzie XXI wieku dominowały tradycyjne formy zagospodarowania turystycznego: pokoje gościnne, małe pensjonaty itp., na dość dużą skalę będą rozwijać się wyspecjalizowane obiekty oferujące zabiegi medyczne, kosmetyczne i relaksacyjne. Na Podhalu funkcjonować będą liczne obiekty tego typu wykorzystujące wody termalne. Podróżując dalej na wschód, w okolice Beskidu Sądeckiego, obserwować można podobny kierunek przemian wiejskiej przestrzeni. Rozkwit przeżywać będą istniejące uzdrowiska i ich okolice. Starzenie się społeczeństwa sprzyja rozwojowi turystyki zdrowotnej. Obiekty oferujące różnorodne usługi medyczne i kosmetyczne będą w dużej mierze przyjmować seniorów z Europy Zachodniej. Jednocześnie, wobec niedostatku miejscowej kadry, zatrudnienie znajdować tu będą wykwalifikowani pracownicy pochodzący z Azji czy Afryki.

Atrakcyjne górskie położenie będzie przyciągało nowych mieszkańców pochodzących z różnych części Polski, pracujących na odległość, w tym również dla przedsiębiorstw z różnych części świata. Obszary, stanowiące na początku stulecia

przestrzeń asymilacji i kolonizacji turystycznej, będą przechodziły częściowo do stadium urbanizacji turystycznej, a więc staną się obszarem zamieszkania niedawnych turystów. Tym niemniej nie można przeceniać rozmiarów tego procesu. Będzie on hamowany pogarszającą się sytuacją demograficzną w całym kraju. W pierwszej kolejności urbanizacja turystyczna obejmie tereny położone wzdłuż trasy ekspresowej Tarnów-Nowy Sącz-Piwniczna, która ma powstać do 2030 r. Upowszechni się również zjawisko drugich domów, ale w nieco innym rozumieniu niż miejsce pobytu w celach rekreacyjnych. Będzie to drugie miejsce zamieszkania, w którym tak samo realizowane będą codzienne zajęcia pracy i nauki. Ogólnie rzecz biorąc, dla dużej grupy osób wykorzystujących wirtualne możliwości pracy lub nauki pojęcie miejsca stałego zamieszkania może tracić na znaczeniu. Choć w mniejszym stopniu, na tle kraju, będzie to dotyczyć rdzennych mieszkańców Małopolski, tradycyjnie bardzo związanych ze swoją ojczyzną prywatną.

W górskich i podgórskich wsiach Małopolski nie należy spodziewać się istotnego rozwoju agroturystyki czy turystyki wiejskiej w jej dzisiejszym rozumieniu, bazującej na walorach środowiska rolniczego i tradycyjnym krajobrazie wsi. Jak wcześniej wspomniano, jakościowe zmiany popytu turystycznego wskazują, że tego rodzaju formy turystyki nie będą się intensywnie rozwijały. W ostatnich dziesięcioleciach XX w., m. in. w Polsce, pokładano ogromne nadzieje właśnie w turystyce bazującej na autentyczności wiejskiego krajobrazu, kontakcie z przyrodą w „czystym” środowisku, z dala od tzw. zgiełku cywilizacji. Okazało się jednak, że nie jest to dynamicznie rozwijający się kierunek. Pozostaje on współcześnie i przypuszczalnie również w przyszłości, na uboczu głównego nurtu przemian potrzeb turystów, ewoluującego od modelu 3S do 3E.

Podróżując w 2050 r. w okolicach Sądecczyzny, nie sposób nie wspomnieć o wyróżniającym się na tle województwa małopolskiego obszarze wiejskim z dobrze rozwiniętym sadownictwem, wieloletnimi tradycjami uprawy jabłoni, śliw, wiśni. Trudno jest nie-specjaliście wyrokować, jak globalne czasowe wahania klimatu będą wpływać na klimat lokalny Sądecczyzny. Jednym z wariantów wpływu może być podniesienie średniej temperatury i wydłużenie sezonu wegetacyjnego. W takim przypadku nastąpiłby pewnie wzrost różnorodności uprawianych gatunków owoców, w tym tych bardziej ciepłolubnych, co miałyby korzystny wpływ na gospodarkę tej części regionu.

Bez względu na wahania klimatu, w nakreślonej przez mnie wizji, na obszarze Sądecczyzny za kilkadziesiąt lat nadal kwitną sady, choć inna jest technologia prac sadowniczych. Zbioru owoców dokonują agroroboty, a jego wielkość regulowana jest na bieżąco na podstawie danych o aktualnym zapotrzebowaniu konkretnej sieci handlowej czy zakładu przetwórstwa, spływających bezpośrednio do urzędu zbierającego. Praca sadownika jest więc całkowicie skomputeryzowana. Natomiast więzi społeczne, tradycje i wartości miejscowej ludności nie zmieniają się tak szybko. W 2050 roku wiejskie społeczności nadal bawią się na tradycyjnych wiejskich imprezach, hołdującym udanym zbiorom, opatrzonych występami lokalnych artystów, z dostojną rolą mszy świętej nadającej religijny wymiar uroczystościom i życiu wsi w ogóle. Jak już wcześniej wspomniano, przywiązanie do

tradycji i religii jest trwałą cechą wiejskiej ludności Małopolski i nie poddaje się szybko destrukcyjnym zewnętrznym wpływom.

Na owoce, soki czy sliwownicę za 40 lat będzie nadal zapotrzebowanie, co do tego nie ma chyba wątpliwości. Należy natomiast mieć nadzieję, że konkurencja tanich owoców z Azji czy chociażby z Ukrainy, której już dziś obawiają się sadownicy, nie będzie zagrożeniem dla polskiej tradycji upraw owoców.

Podróżując dalej na południowy wschód docieramy do najrzadziej zaludnionych, peryferyjnych obszarów Małopolski. We wsiach Beskidu Niskiego zachodzić będą również procesy rozwoju nowych usług turystycznych, funkcjonować wielofunkcyjne ośrodki turystyczne, osiedlać się będą nowi, zamożni, dobrze wykształceni mieszkańcy. Procesy te będą jednak występować w znacznie mniejszym nasileniu niż na wyżej omawianych terenach. Mimo coraz większych możliwości wykorzystania Internetu w różnych sferach ludzkiej aktywności, w tym uniezależnienia miejsca pracy i nauki od miejsca zamieszkania, lokalizacja, przestrzeń i odległość będą wciąż miały znaczenie. Peryferyjne położenie zapewne nadal wpływać będzie na obraz wsi omawianego terenu, jego niższą atrakcyjność dla osiedlania się i inwestycji.

Gęstość zaludnienia i zabudowy na tych terenach zmniejszy się lub nie zmieni w stosunku do pierwszych dekad XXI wieku, zmieni się natomiast wygląd wsi. Wieś będzie przestrzenią kontrastów – obok samozaopatrzeniowych gospodarstw rolnych znajdować się będą nowoczesne domy młodych, wysoko wykształconych uczestników globalnego rynku pracy i wiedzy. Jednocześnie lesistość zachodniej części Beskidu Niskiego wzrośnie w wyniku zarastania łąk i pastwisk.

Rolnictwem o charakterze samozaopatrzeniowym na omawianych terenach będą zajmować się rdzenni mieszkańcy. I tu może kilka refleksji na temat przyszłości tzw. rolnictwa socjalnego. Moim zdaniem, w 2050 roku w całej Małopolsce, w szczególności poza jej najlepiej rozwiniętymi częściami, nadal funkcjonować będą tysiące małych, nietowarowych gospodarstw rolnych. Nie jest to pogląd powszechny, gdyż często zakłada się, że naturalną koleją losu skala tego typu rolnictwa będzie w Polsce maleć (Hunek 2001). Jakie przesłanki skłaniają mnie do opinii przeciwnej? Niepodważalnym faktem jest starzenie się społeczeństwa. Wobec niekorzystnych zmian obciążenia demograficznego można się zatem spodziewać obniżania poziomu transferów socjalnych (rent, emerytur) i ich siły nabywczej. Ponadto, bezrobocie może w coraz większym stopniu dotyczyć osób w starszym wieku produkcyjnym, którym trudno dopasować kwalifikacje do potrzeb rynku pracy. To prowadziłoby do obniżenia poziomu życia dużej grupy ludności. Samozaopatrzeniowa produkcja rolna będzie więc swoistym buforem tego procesu.

Produkcja żywności na własne potrzeby na niewielkich działkach i w przydomowych ogrodach przeżyje renesans w drugiej połowie XXI stulecia i będzie powszechnym sposobem pozyskiwania podstawowych produktów żywnościowych w gospodarstwach domowych osób w starszym wieku produkcyjnym, w wieku emeryckim i innych gorzej sytuowanych. Trudności w znalezieniu zatrudnienia sprzyjać będą powrotom z obszaru metropolitalnego Krakowa na wieś rodzin w tzw. fazie opuszczonego gniazda. Przy założeniu dynamicznego wzrostu gospodarcze-



go taki scenariusz zapewne nie miałby miejsca – skala rolnictwa samozaopatrzeniowego mogłaby znacząco maleć. Ale mając na uwadze peryferyjną rolę polskiej gospodarki w Europie, a także globalny trend degradacji roli Europy w gospodarce światowej na rzecz Azji, a w dalszej przyszłości Afryki, trudno spodziewać się ekonomicznego rozkwitu naszej części kontynentu.

## Zakończenie

Jak podsumować powyższe rozważania na temat małopolskiej wsi w 2050 roku? Na pewno wiejska przestrzeń mieć będzie różne oblicza. Będzie tu zatem przestrzeń zmetropolizowana, przestrzeń rozrywki, urbanizacji turystycznej, ale także rolnicza; przestrzeń kontrastów, jak i konfliktów. Wieś małopolska będzie elementem sieci globalnych powiązań gospodarczych i społecznych. Jej sytuacja społeczno-gospodarcza będzie w 2050 roku na pewno znacznie lepsza niż wsi lubelskiej, świętokrzyskiej czy podkarpackiej.

## Literatura

- Bański J., Bednarek-Szczepańska M., Czapiewski K., Mazur M., Janicki W., 2009, *Ocena wpływu instrumentów polityki spójności oraz wspólnej polityki rolnej na rozwój społeczny i gospodarczy obszarów wiejskich w województwie małopolskim*, ekspertyza na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego, Warszawa-Kraków.
- Bartkowski J., 2003, *Tradycja i polityka*, Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Cohen E., 2011, *Zmieniające się oblicza współczesnej turystyki*, Folia Touristica, 25 (2).
- Domański B., 2002, *Przemysł w rozwoju gospodarczym Małopolski*, [w:] Z. Górka i A. Jelonek (red.), *Geograficzne uwarunkowania rozwoju Małopolski*, PTG, UJ, AP, Kraków, s. 55–68.
- Hunek T., 2001, *Ewolucja modelu wsi polskiej*, [w:] Kolarska-Bobińska i in. (red.), *Przyszłość wsi polskiej. Wizje, strategie, koncepcje*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Kaleta A., 2012, *Hotelarstwo Spa i Wellness jako rozwojowy produkt przemysłu czasu wolnego – wybrane aspekty*, Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, 1/2, Gdańsk, s. 361–371.
- Kurek S., 2007, *Typologia procesu starzenia się ludności miast i gmin Polski na tle jego demograficznych uwarunkowań*, Przegląd Geograficzny, 79, 1, s. 133–156.
- Kurkiewicz J., Soja E., Knapik O., 2010, *Prognoza ludności dla powiatów Małopolski na lata 2010-2030*, ekspertyza na zlecenie Małopolskiego Obserwatorium Polityki Rozwoju, Kraków.
- Potencjał i trendy rozwojowe miast w województwie małopolskim*, 2010, ekspertyza na zlecenie Małopolskiego Obserwatorium Polityki Rozwoju, Kraków.

- Rybiński K., 2007, *Globalizacja w trzech odstępach. Offshoring, globalne nierównowagi, polityka pieniężna*, Wydawnictwo Difin, Warszawa.
- Sobiecki R., 2008, *Przygotowanie europejskiego rolnictwa do szoku wynikającego z globalizacji*, [w:] Kłodziński M. (red.), *Wyzwania przed obszarami wiejskimi i rolnictwem w perspektywie lat 2014–2020*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 171–188.

## Summary

The study is an authorial vision concerning the future of the Małopolskie voivodeship's countryside. It comprises a collection of subjective reflections, own point of view on the possible directions in transformation of Małopolska's rural areas in the perspective of several decades, it is not however a univocal diagnosis for the future. Picture of the countryside, phenomena and processes taking place in the middle of the century were presented by describing some of the most characteristic „stops” when travelling across the region. The journey starts from typically agricultural north of the voivodeship, through the surroundings of Cracow, Podhale and Sądecczyzna's countryside and it ends in the area of Gorlice in the east.



Roman RUDNICKI, Leszek KOZŁOWSKI  
Katedra Gospodarki Przestrzennej i Turyzmu  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
87-100 Toruń, ul. Lwowska 1  
Roman.Rudnicki@umk.pl, lekoz@umk.pl

## Obszary wiejskie województwa kujawsko-pomorskiego – diagnoza prospektywna (2002–2010) i wizja rozwoju do 2050 roku

Rural areas of the Kujawsko-Pomorskie Voivodeship – the prospective diagnosis (2002–2010) and a vision of development up to 2050

**Zarys treści:** Artykuł dotyczy wybranych problemów rozwoju obszarów wiejskich w województwie kujawsko-pomorskim, z uwzględnieniem wizji rozwoju do 2050 r. Obejmuje analizę przestrzenną wybranych mierników rozwoju według stanu w 2010 r. oraz próbę oceny zachodzących zmian w porównaniu z 2002 r. Koncentruje się na dwóch głównych determinantach rozwoju: demograficznej (liczba i struktura ludności według grup ekonomicznych i wieku) i ekonomicznej (ocena sytuacji na wiejskim rynku pracy, z wydzieleniem kategorii osób bezrobotnych i stanowiących nadwyżkę pracujących w rolnictwie). W opracowaniu przedstawiono także wizję rozwoju demograficznego regionu na tle kraju.

**Słowa kluczowe:** obszary wiejskie, województwo kujawsko-pomorskie, wizja rozwoju.

### Wprowadzenie

Badania problemów rozwoju obszarów wiejskich w ujęciu przestrzennym mają w Polsce wieloletnią tradycję. Obecnie realizowane są przede wszystkim w trzech ośrodkach – Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania (J. Bański z zespołem, por. Bański 2004, 2005, 2008, 2009), Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa (m.in. Kłodziński i Dzun 2003) oraz w Instytucie Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej (m.in. Zegar 2012). Niniejsze opracowanie stanowi głos w dyskusji na temat wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich i przedstawia to zagadnienie na przykładzie województwa kujawsko-pomorskiego i wizji jego rozwoju do 2050 r.

Zakres przestrzenny opracowania obejmuje obszar wiejski województwa kujawsko-pomorskiego, określony przez gminy wiejskie oraz tereny wiejskie gmin miejsko-wiejskich. Stosowne dane zagregowano w odniesieniu do trzech poziomów jednostek terytorialnych:

- 127 gmin silnie zróżnicowanych pod względem liczby ludności (od 1,1 tys. osób – Solec Kujawski do 18,4 tys. – Lubicz) oraz zajmowanej powierzchni (od 33 km<sup>2</sup> – Raciążek do 383 km<sup>2</sup> – Koronowo);
- 19 powiatów ziemskich, zróżnicowanych pod względem liczby gmin od 4 (sępoleński, wąbrzeski, mogileński) do 12 jednostek (włocławski);
- 3 podregionów GUS: bydgosko-toruńskiego, najsilniej zurbanizowanego – wyznaczającego granice Bydgosko-Toruńskiego Obszaru Metropolitalnego oraz dwóch o przewadze funkcji rolniczej: grudziądzkiego (w tym cenne i atrakcyjne przyrodniczo tereny Borów Tucholskich i Pojezierza Brodnickiego) i włocławskiego (w tym najważniejszy z punktu widzenia rolnictwa teren Kujaw).

Ponadto przyjmując założenie, że tempo i kierunek przemian społeczno-gospodarczych obszarów wiejskich powiązane są z rozwojem miast, w analizie uwzględniono wszystkie 52 miasta regionu, w podziale na trzy grupy:

- 20 miast do 5 tys. mieszkańców (w tym dwa – Lubień Kujawski i Górzno o najmniejszej liczbie mieszkańców – ok. 1,4 tys.), stanowiące lokalne ośrodki rozwoju, często traktowane tak samo jak obszary wiejskie (np. w ramach działań Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013);
- od 5 do 30 tys. mieszkańców, z reguły będące ośrodkami powiatów ziemskich;
- powyżej 30 tys. mieszkańców, skupiające największe miasta regionu – Inowrocław (76 tys.) oraz cztery powiaty grodzkie: Bydgoszcz (364 tys.), Grudziądz (99 tys.), Toruń (205 tys.) i Włocławek (117 tys.; dane wg stanu w 2010 r.).

Zakres czasowy opracowania obejmuje lata 2002, 2010 i 2050. Przedział lat 2002–2010 przyjęto jako podstawę diagnozy prospektywnej stanu obszarów wiejskich województwa. Z kolei rok 2050 wyznaczono jako górną granicę zaprezentowanej wizji rozwoju kujawsko-pomorskiej wsi. Podstawę źródłową opracowania stanowiły dane GUS zamieszczone w Banku Danych Lokalnych (kategoria NTS 5), w publikacjach Urzędu Statystycznego w Bydgoszczy (*Charakterystyka gospodarstw...* 2012, *Rynek pracy...* 2011) oraz prognozy GUS dla kraju i województwa kujawsko-pomorskiego do roku 2035.

W celu określenia ogólnego poziomu rozwoju obszarów wiejskich w 2010 r. i jego zmiany w porównaniu z 2002 r. (stan w 2002=100 pkt) posłużono się procedurą normalizacji wydzielonych cech diagnostycznych i przedstawienia ich w formie jednego syntetycznego wskaźnika (średnia znormalizowana – por. Runge 2007, s. 107). Z kolei projekcją sytuacji ludnościowej (i szerzej – społecznej) w 2050 r. oparto o trendy zjawisk demograficznych, wyznaczone metodą regresji wielomianowej na podstawie prognozy GUS (2009). Przyszły stan gospodarki obszarów wiejskich województwa określono posługując się uzyskanymi wynikami ludnościowymi i dostępnymi opracowaniami i ekspertyzami (m.in. Bański 2007).

## Poziom rozwoju obszarów wiejskich

Jako podstawę rozważań na temat perspektywicznych kierunków rozwoju obszarów wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego przyjęto diagnozę stanu tego rozwoju w 2010 r., z uwzględnieniem zmian zachodzących od 2002 r. W tym celu posłużono się 7 cechami diagnostycznymi:

- gęstość zaludnienia – liczba osób w przeliczeniu na 1 km<sup>2</sup>,
- ludność w wieku produkcyjnym w odsetku ogólnej liczby ludności,
- liczba pracujących w przeliczeniu na 100 osób w wieku produkcyjnym (bez pracujących w gospodarstwach indywidualnych oraz w podmiotach gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób),
- liczba podmiotów gospodarczych wg rejestru REGON w przeliczeniu na 100 osób w wieku produkcyjnym,
- gospodarstwa rolne o powierzchni powyżej 10 ha UR w odsetku ogólnej liczby gospodarstw rolnych,
- powierzchnia użytkowa mieszkań w m<sup>2</sup> w przeliczeniu na 1 osobę,
- ludność korzystająca z sieci wodociągowej oraz ludność korzystająca z sieci kanalizacyjnej – razem w odsetku ogólnej liczby ludności.

Przeprowadzona analiza wykazała silne zróżnicowanie przestrzenne przyjętych wskaźników rozwoju obszarów wiejskich (por. tab. 1 – numeracja cech jak wyżej). Odnotowano także duże dysproporcje między poszczególnymi cechami pod względem tempa zachodzących zmian – wahające się średnio dla obszarów wiejskich od 105 pkt (cecha nr 4) do 119 pkt (cecha nr 3; 100 pkt = stan w 2002 r.). Stwierdzone zmiany charakteryzują się dużym zróżnicowaniem przestrzennym. Świadczy o tym fakt, że wśród 7 cech, wyróżniających się wzrostem wartości, w pierwszych 5 wystąpiły powiaty wyróżniające się spadkiem poziomu cechy w analizowanym okresie.

Wśród mierników poziomu rozwoju przyjętych do analizy tylko dwie cechy posiadały w 2010 r. wartości wyższe na obszarach wiejskich niż w miastach. Wskazywały one na proces koncentracji ziemi w rolnictwie (miernik: udział procentowy gospodarstw o powierzchni powyżej 10 ha) i przewagę budownictwa jednorodzinnego (miernik: powierzchnia użytkowa mieszkań na 1 osobę). Wymienione mierniki miały natomiast wyższe tempo wzrostu w latach 2002–2010 właśnie w miastach. Jednocześnie w przypadku pozostałych wskaźników odnotowano silniejszy wzrost w obszarach wiejskich (pomimo że ich wartości w 2010 r. były niższe niż w miastach), co wskazuje na stopniowo zachodzący proces wyrównywania różnic między poziomami rozwoju wsi i miast. Najsłabszym ogniwem miejskiego systemu osadniczego w procesach rozwojowych województwa w latach 2002–2010 były małe miasta, liczące do 30 tys. mieszkańców, oferujące niższy niż w dużych miastach poziom życia i gorsze perspektywy realizacji zawodowej.

**Tabela 1.** Wybrane elementy oceny poziomu rozwoju obszarów wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego w 2010 r. oraz wskaźniki zmian zachodzących w latach 2002–2010 (stan w 2002 = 100 pkt)

Wyszczególnienie	Cechy diagnostyczne														Wskaźnik syntetyczny	
	1		2		3		4		5		6		7		2010	2002-2010 (różnica)
	poziom 2010 r.	zmiany w pkt	poziom 2010 r.	zmiany w pkt	poziom 2010 r.	zmiany w pkt	poziom 2010 r.	zmiany w pkt	poziom 2010 r.	zmiany w pkt	poziom 2010 r.	zmiany w pkt	poziom 2010 r.	zmiany w pkt		
Podregion bydgosko-toruński	62,7	122	65,0	106	26,0	132	14,2	115	30,0	135	25,6	113	119	114	0,69	0,17
Powiat bydgoski	58,7	124	65,2	106	26,7	110	15,8	117	30,3	139	28,0	118	120	118	0,92	0,20
Powiat toruński	67,1	120	64,8	107	25,3	165	12,6	113	29,7	132	23,3	107	119	112	0,47	0,15
Podregion grudziądzki	42,9	103	63,6	108	15,3	120	8,9	105	37,2	122	22,3	107	113	117	-0,12	0,04
Powiat brodnicki	43,4	104	63,1	110	11,5	141	8,3	105	37,8	114	23,1	112	105	110	-0,25	0,12
Powiat chełmiński	61,9	103	64,2	108	15,3	78	8,2	101	36,8	121	21,4	104	110	108	-0,05	-0,19
Powiat golubsko-dobrzyński	46,9	101	62,3	108	14,5	184	9,1	111	34,9	113	22,9	107	121	128	-0,16	0,14
Powiat grudziądzki	48,2	105	63,8	107	15,0	137	9,0	121	33,9	122	22,8	109	100	114	-0,17	0,10
Powiat sępoleński	30,9	102	63,0	107	10,4	109	7,9	104	51,6	108	19,8	102	97	115	-0,43	-0,04
Powiat świecki	45,9	103	64,5	107	20,4	121	9,8	112	33,6	144	22,3	106	123	121	0,12	0,11
Powiat tucholski	32,3	103	63,4	108	15,5	105	8,9	98	33,4	131	22,7	107	129	129	-0,13	0,05
Powiat wąbrzeski	42,7	99	63,3	108	13,3	161	8,3	82	45,1	114	22,1	106	107	108	-0,16	-0,13
Podregion włocławski	48,1	102	63,6	108	12,3	104	9,0	97	36,8	107	22,0	105	104	113	-0,20	-0,14
Powiat aleksandrowski	69,4	103	63,8	107	11,0	99	9,8	93	34,4	129	24,6	106	100	113	0,05	-0,22
Powiat inowrocławski	49,2	101	64,9	107	17,1	97	10,3	106	45,7	119	22,1	105	113	111	0,24	-0,08
Powiat lipnowski	46,9	102	62,3	109	8,3	112	8,2	99	29,8	101	20,2	104	89	111	-0,74	-0,13
Powiat mogileński	43,2	101	63,6	107	13,5	122	8,8	111	32,6	92	22,6	105	117	115	-0,17	-0,13
Powiat nakielski	44,6	105	65,1	107	12,3	102	8,7	93	49,4	130	20,1	105	100	111	-0,08	0,01
Powiat radziejowski	54,1	99	62,9	109	9,6	102	9,0	81	37,6	111	23,8	104	103	111	-0,16	-0,27
Powiat rypiński	48,7	100	61,3	108	10,6	102	8,2	91	30,0	100	21,2	106	96	118	-0,67	-0,19
Powiat włocławski	47,9	102	63,3	108	11,8	121	8,6	104	34,0	95	23,2	107	104	117	-0,24	-0,10
Powiat żniński	41,4	102	64,4	108	14,2	94	8,8	94	48,1	113	21,1	104	118	108	0,03	-0,14
<b>OBSZARY WIEJSKIE OGÓŁEM</b>	<b>48,3</b>	<b>106</b>	<b>63,9</b>	<b>108</b>	<b>16,1</b>	<b>119</b>	<b>10,0</b>	<b>105</b>	<b>36,1</b>	<b>115</b>	<b>22,8</b>	<b>108</b>	<b>110</b>	<b>115</b>	<b>0,00</b>	<b>0,00</b>
miasta do 5 tys. mieszkańców	715,0	101	65,4	106	27,2	109	14,9	100	20,7	264	22,8	105	165	106	-	-
miasta od 5 tys. do 30 tys. mieszk.	1263,0	102	65,0	103	39,9	105	14,3	95	11,1	162	21,8	107	179	102	-	-
miasta powyżej 30 tys. mieszk.	1856,2	98	65,2	100	45,7	108	16,9	95	4,7	129	22,0	110	188	102	-	-
<b>MIASTA OGÓŁEM</b>	<b>1535,1</b>	<b>99</b>	<b>65,2</b>	<b>101</b>	<b>43,2</b>	<b>107</b>	<b>16,1</b>	<b>95</b>	<b>10,5</b>	<b>168</b>	<b>22,0</b>	<b>109</b>	<b>184</b>	<b>102</b>	<b>-</b>	<b>-</b>
<b>WOJEWÓDZTWO RAZEM</b>	<b>116,8</b>	<b>101</b>	<b>64,7</b>	<b>103</b>	<b>32,6</b>	<b>106</b>	<b>13,7</b>	<b>96</b>	<b>33,3</b>	<b>114</b>	<b>22,3</b>	<b>109</b>	<b>155</b>	<b>105</b>	<b>-</b>	<b>-</b>

Objaśnienia: 1 – gęstość zaludnienia (osoby/1 km<sup>2</sup>), 2 – ludność w wieku produkcyjnym (w % ogółu ludności), 3 – pracujący na 100 osób w wieku produkcyjnym, 4 – podmioty REGON (liczba na 100 osób w wieku produkcyjnym), 5 – gospodarstwa rolne powyżej 10 ha (% ogólnej liczby gosp.), 6 – powierzchnia mieszkań (w m<sup>2</sup>/osobę), 7 – ludność korzystająca z sieci kanalizacyjnej (w % ogółu mieszkańców).

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych BDL GUS oraz: *Charakterystyka... 2012, Rynek... 2011.*

Wymienione cechy poddane procedurze normalizacji i ujęte w formie średniej wartości znormalizowanej pozwoliły wyznaczyć ogólny poziom rozwoju obszarów wiejskich. Charakteryzował się on silnym zróżnicowaniem przestrzennym, wskazującym na dużą rangę położenia danego obszaru względem ośrodków zurbanizowanych jako determinanty jego rozwoju. Jest to zgodne z sytuacją w innych częściach kraju.

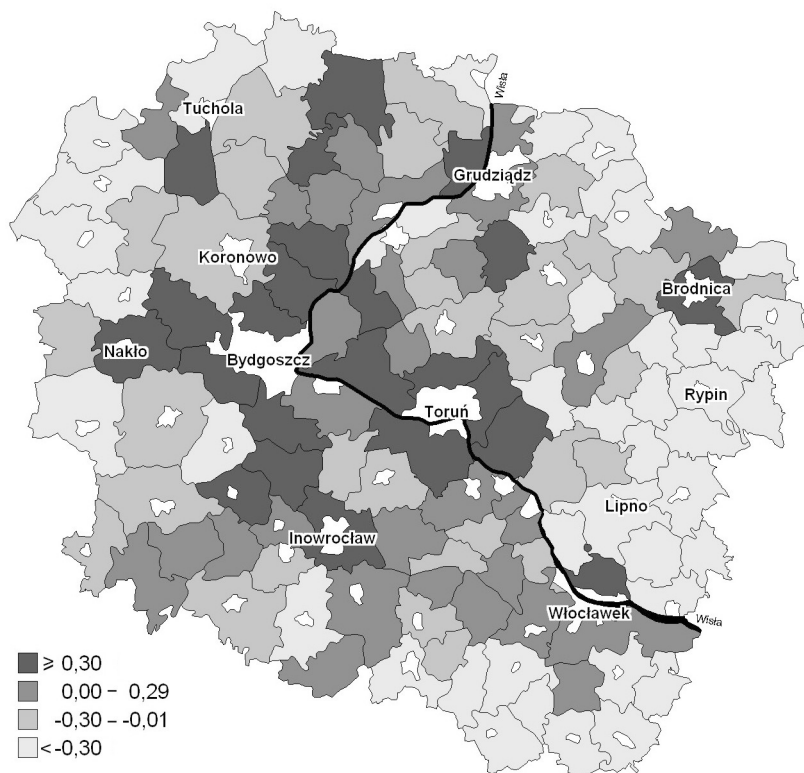
Wysokie wartości syntetycznego wskaźnika rozwoju odnotowano dla terenów wiejskich silnie powiązanych z największymi miastami regionu, wchodzących w skład planowanego Bydgosko-Toruńskiego Obszaru Metropolitalnego (por. tab. 1; powiat bydgoski 1,60, toruński 0,98). Pozostałe obszary charakteryzowały się znacznie niższymi wartościami, zwłaszcza w powiatach położonych peryferyjnie względem Bydgoszczy i Torunia, tj. w lipnowskim (-1,07), rypińskim (-0,92) i sępoleńskim (-0,43).

Analiza przeprowadzona w układzie gmin potwierdziła odnotowaną prawidłowość rozkładu przestrzennego wskaźnika poziomu rozwoju obszarów wiejskich (ryc. 1). Najwyższe wartości wskaźnika odnotowano w gminach położonych w bezpośrednim sąsiedztwie Bydgoszczy (Białe Błota 2,16 i Osielsko 2,04) i Torunia (Lubicz 1,20 i Łysomice 1,63). Pozytywny wpływ procesu urbanizacji na poziom rozwoju obszarów wiejskich potwierdziły także przykłady gmin leżących w strefach oddziaływania mniejszych miast, np. Włocławka (Fabianki 0,96), Inowrocławia (Inowrocław 0,57), Brodnicy (Brodnica 0,41). Wskazuje to, że procesy suburbanizacji, często utożsamiane z dużymi miastami, zaznaczają się już w miastach mniejszych – ośrodkach powiatowych.

Niski poziom rozwoju odnotowano przede wszystkim na obszarach wiejskich południowej części województwa, na terenie ziemi dobrzyńskiej (wartość minimalna -1,43 w gminie Skępe) oraz Kujaw (wartość minimalna -1,10 w gminie Izbica Kujawska). Są to tereny peryferyjne, w rozwoju których nadal widoczne jest oddziaływanie czynnika historycznego – położenia na terenie dawnego zaboru rosyjskiego. W północnej części województwa, w granicach historycznego zaboru pruskiego, tak niskie wartości wskaźnika rozwoju występują sporadycznie, zwykle w gminach cechujących się niską dostępnością komunikacyjną (np. Jabłonowo Pomorskie -0,94) oraz położonych na obrzeżu regionu (np. Nowe -0,75).

W analizie uwzględniono także zagadnienie zmiany poziomu rozwoju obszarów wiejskich w latach 2002–2010. Tempo i kierunek tych zmian określono na podstawie różnicy wartości wskaźników. Wykazano pogębianie się różnic przestrzennych między obszarami zurbanizowanymi podregionu bydgosko-toruńskiego (wsk. 0,17) a pozostałą częścią województwa. Brak istotnych zmian odnotowano w części północnej – podregion grudziądzki (0,04; w tym spadek w powiatach: chełmińskim, sępoleńskim i wąbrzeskim), a wyraźny spadek w części południowej (podregion włocławski: średnio -0,14 – por. ryc. 2).





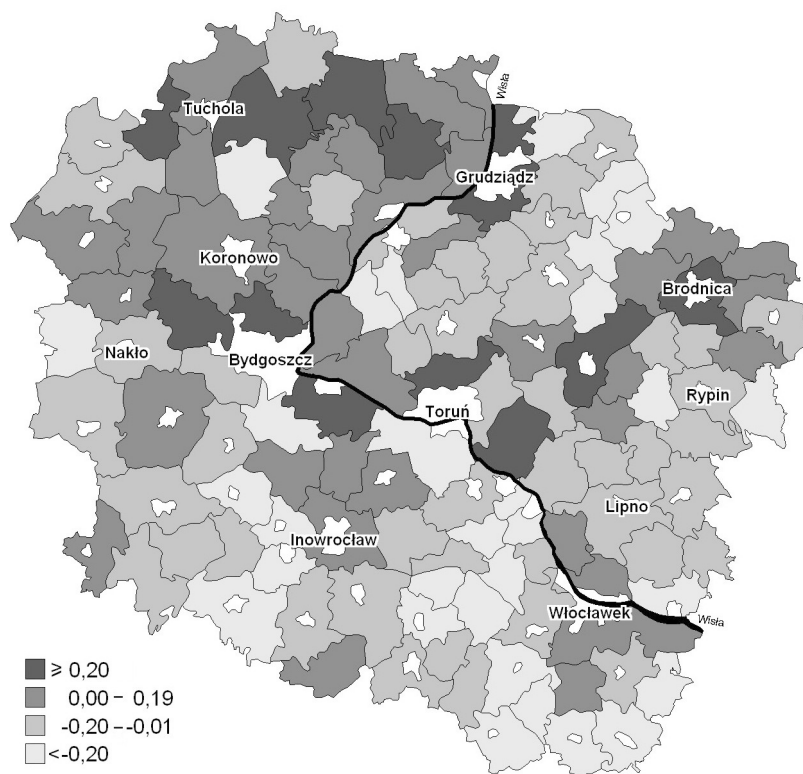
**Ryc. 1.** Poziom rozwoju obszarów wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego (średnia znormalizowana, stan w 2010 r.)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

*Kujawsko-Pomorskie Voivodeship's rural areas' development level (average normalized; state in 2010)*

Source: Own elaboration based on the LDB CSO.

Największe zmiany syntetycznego wskaźnika rozwoju odnotowano dla gmin usytuowanych wokół dużych ośrodków miejskich (np. Łysomice 1,01) oraz na terenach cennych przyrodniczo (np. Brodnica 0,67). Ten drugi przypadek można wytłumaczyć m.in. planowym procesem wyrównywania niskiego poziomu zaangażowania do stanu infrastruktury na obszarach lepiej rozwiniętych, a także postępującym zagospodarowywaniem rekreacyjno-turystycznym. Największe spadki wystąpiły w gminach rolniczych, leżących w „cieniu” dużych miast, np. Kijewie Królewskim (-0,73) i Pakości (-0,64).



**Ryc. 2.** Zmiany wartości wskaźnika poziomu rozwoju obszarów wiejskich w latach 2002–2010 dla gmin województwa kujawsko-pomorskiego

Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

*Changes of development index level for rural areas in the years 2002–2010 for municipalities of the Kujawsko-Pomorskie Voivodeship*

*Source: Own elaboration based on the LDB CSO.*

## Główne problemy rozwoju obszarów wiejskich

Z punktu widzenia wieloletniej wizji rozwoju obszarów wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego podstawowym uwarunkowaniem projekcji jest prognoza ogólnej liczby ludności i zmian relacji ekonomicznych grup wieku, a także sytuacji na rynku pracy.

### Liczba ludności

Według danych GUS w 2010 r. obszary wiejskie w województwie kujawsko-pomorskim zamieszkiwało 827 tys. osób. Rozmieszczenie ludności było silnie

zróznicowane, zarówno w układzie powiatów (od 21 tys. w wąbrzeskim do 82 tys. w toruńskim; por. tab. 2), jak i według jednostek gminnych (od 1 tys. w Solcu Kuj. do 17 tys. w Białych Błotach oraz 18 tys. w gminie Lubicz). Analiza tempa i kierunków zmian populacji województwa w latach 2002–2010 stanowiła podstawę oceny zachodzących obecnie procesów społeczno-gospodarczych i pozwoliła wydzielić 3 grupy obszarów:

- progresywne – o stałej tendencji do wzrostu liczby ludności, głównie w wyniku napływu migracyjnego,
- stagnujące – o ustabilizowanej liczbie ludności, gdzie wzrost liczby ludności w wyniku przyrostu naturalnego jest równoważony zbliżonym odpływem migracyjnym,
- regresywne – o stałej tendencji do spadku liczby ludności, głównie w wyniku odpływu migracyjnego.

Fakt, że w latach 2002–2010 nastąpił blisko 6% przyrost liczby ludności wiejskiej w badanym województwie (przybyło prawie 44 tys. osób) pozwala pozytywnie ocenić zachodzące procesy społeczno-gospodarcze. Sytuację taką odnotowano przede wszystkim w najsilniej zurbanizowanych powiatach bydgoskim i toruńskim (por. tab. 2), w tym w głównie w grupie 7 gmin o ponad 20% wzroście liczby ludności (por. ryc. 3; maksymalny wzrost 57% stwierdzono w gminie Osielesko). Wskazuje to na zachodzący tam proces suburbanizacji.

Przeprowadzona analiza pozwoliła wskazać obszary spadku liczby ludności wiejskiej: powiat wąbrzeski na Pojezierzu Chełmińskim (spadek o 82 osoby) i radziejowski na Kujawach (spadek o 466 osób). To niekorzystne zjawisko wystąpiło aż w 38 gminach (największy ubytek w gminie Bądkowo – 220 osób, czyli o 5% stanu w 2002 r.). Należy zaznaczyć, że odnotowany w latach 2002–2010 przyrost liczby ludności wiejskiej województwa kujawsko-pomorskiego odbywał się kosztem populacji miast, zwłaszcza ludności największych miast regionu.

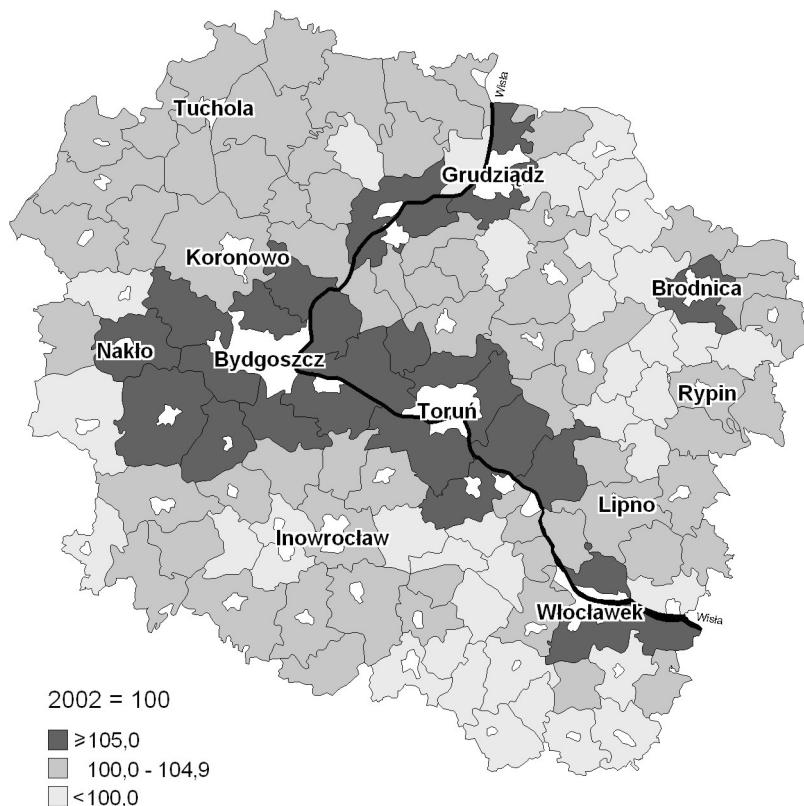
Oprócz zmian ogólnej liczby ludności w analizowanym okresie istotne przeobrażenia zachodziły również w strukturze wieku według grup ekonomicznych, zwłaszcza dotyczące dwóch niekorzystnych zjawisk demograficznych: spadku liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym (głównie jako efektu obniżania się stopy urodzeń) oraz wzrostu liczby ludności w wielu poprodukcyjnym (głównie był to efekt podnoszenia się przeciętnej długości życia ludzkiego).

W latach 2002–2010 na obszarach wiejskich badanego regionu ubyło ponad 87 tys. osób w wieku przedprodukcyjnym (13% stanu w 2002 r.). Zjawiska tego nie odnotowano jedynie w podregionie bydgosko-toruńskim, a najwyraźniej zaznaczyło się w powiecie radziejowskim. W układzie gmin wzrost wielkości analizowanej grupy ekonomicznej wieku stwierdzono jedynie w 11 jednostkach (jedynie 9% liczby gmin; najwięcej w gminie Białe Błota – przybyło 1,1 tys. osób, czyli 35% stanu w 2002 r.). Z kolei największy spadek zaobserwowano w gminie Topółka na Kujawach (ubyło 0,4 tys. osób, 26% stanu w 2002 r.). Należy zaznaczyć, że spadek liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym w większym stopniu objął ludność miejską.

**Tabela 2.** Stan i zmiany liczby ludności województwa kujawsko-pomorskiego w latach 2002–2010

Wyszczególnienie	Liczba ludności – ogółem		w tym grupy ekonomiczne:					
			przedprodukcyjna		produkcyjna		poprodukcyjna	
	2010 (w tys.)	2002–2010 (2002=100 pkt)	2010 (w tys.)	2002–2010 (2002=100 pkt)	2010 (w tys.)	2002–2010 (2002=100 pkt)	2010 (w tys.)	2002–2010 (2002=100 pkt)
Podregion bydgosko-toruński	161,1	122	37,5	105	104,7	130	18,8	121
Powiat bydgoski	79,0	124	18,2	106	51,5	132	9,3	126
Powiat toruński	82,1	120	19,4	104	53,2	128	9,5	117
Podregion grudziądzki	284,7	103	64,6	85	181,1	111	39,0	105
Powiat brodnicki	43,9	104	10,1	84	27,7	114	6,1	102
Powiat chełmiński	31,8	103	7,1	85	20,4	112	4,2	105
Powiat golubsko-dobrzyński	28,2	101	6,4	83	17,5	109	4,3	103
Powiat grudziądzki	34,8	105	8,1	87	22,2	112	4,5	109
Powiat sępoleński	24,0	102	5,6	84	15,1	110	3,3	107
Powiat świecki	66,9	103	14,7	85	43,1	110	9,0	107
Powiat tucholski	34,1	103	7,9	86	21,6	111	4,6	103
Powiat wąbrzeski	21,0	100	4,7	82	13,3	107	3,0	103
Podregion włocławski	381,5	102	82,4	83	242,8	110	56,3	103
Powiat aleksandrowski	30,7	103	6,5	85	19,6	110	4,6	104
Powiat inowrocławski	57,4	101	11,9	82	37,3	108	8,2	105
Powiat lipnowski	46,5	102	10,9	84	29,0	111	6,6	102
Powiat mogileński	28,6	101	6,2	83	18,2	108	4,2	104
Powiat nakielski	48,6	105	11,2	86	31,7	113	5,8	110
Powiat radziejowski	32,0	99	6,3	77	20,1	108	5,5	98
Powiat rypiński	28,0	100	6,2	83	17,2	108	4,6	99
Powiat włocławski	69,6	102	14,4	84	44,0	110	11,1	102
Powiat żniński	40,0	102	8,7	83	25,8	111	5,6	105
<b>OBSZARY WIEJSKIE OGÓŁEM</b>	827,4	106	184,6	87	528,6	114	114,1	106
miasta do 5 tys. miesz.	65,3	102	12,7	81	42,7	108	9,9	112
miasta od 5 do 30 tys. miesz.	344,4	102	65,8	82	223,8	104	54,7	121
miasta powyżej 30 tys. miesz.	861,7	98	143,7	81	561,8	98	156,2	120
<b>MIASTA OGÓŁEM</b>	1271,4	99	222,2	81	828,3	100	220,9	120
<b>WOJEWÓDZTWO RAZEM</b>	2098,7	101	406,7	84	1356,9	105	335,0	115

Źródło: Opracowano na podstawie danych GUS (2002, 2011).



**Ryc. 3.** Zmiana liczby ludności wiejskiej woj. kujawsko-pomorskiego w latach 2002–2010 (stan w 2002=100 pkt)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

*Rural population changes in the Kujawsko-Pomorskie Voivodeship in 2002–2010*

Source: Own elaboration based on the LDB CSO.

Utrzymywanie się odnotowanego w latach 2002–2010 wzrostu liczby gmin, charakteryzujących się spadkiem liczby ludności wiejskiej, może mieć znaczące konsekwencje dla przyszłego rozwoju regionu. Między innymi wiąże się to z redukcją zatrudnienia w szkolnictwie oraz prowadzi do zmniejszenia liczby roczników wchodzących na rynek pracy w przyszłości. Szczególnie niekorzystne uwarunkowania rozwoju dotyczą przyrostu liczby ludności w wieku poprodukcyjnym. Zjawisko to w latach 2002–2010 najwyraźniej zaznaczyło się w grupie ludności miejskiej (średni wzrost o 20%, najniższy 12% w grupie miast najmniejszych do 5 tys. mieszkańców), jednakże – oprócz powiatów radziejowskiego i rypińskiego – zaznaczyło się także na obszarach wiejskich (średnio wzrost 6%; w tym głównie

w silnie zurbanizowanym podregionie bydgosko-toruńskim, gdzie przybyło 21% osób w tej grupie wiekowej).

Spadek liczby ludności w wieku poprodukcyjnym odnotowano w 33 gminach, w tym najbardziej wyraźny – blisko o 10% stanu z 2002 r. – w Chrostkowie (spadek o 46 osób) i Izbicy Kuj. (spadek o 83 osób). Z drugiej strony, w większości gmin województwa liczba ludności w wieku poprodukcyjnym wzrosła, najwyraźniej w gminach podmiejskich Bydgoszczy (np. Białe Błota +48%) i Torunia (np. Wielka Nieszawka +47). O problemach rozwoju obszarów wiejskich wynikających z szybkiego wzrostu liczby ludności w wieku poprodukcyjnym świadczy przykład gminy Białe Błota, w której w latach 2002–2010 przybyło aż 566 osób w tej kategorii wieku.

Pozytywne przemiany struktury ludności wiejskiej w latach 2002–2010 według ekonomicznych grup wieku wiązały się przede wszystkim z powszechną, obejmującą wszystkie gminy i powiaty, tendencją wzrostu liczby ludności w wieku produkcyjnym (w przypadku miast tylko jednostki powyżej 30 tys. mieszkańców cechował spadek). Wzrost ten był najwyraźniej widoczny w podregionie bydgosko-toruńskim (+30%; najwyższy odnotowano w gminie Osielsko: +65% w odniesieniu do stanu w 2002 r.). Ocena tego zjawiska z punktu widzenia uwarunkowań rozwoju obszarów wiejskich wymaga pogłębionej analizy rynku pracy.

## Rynek pracy

Ocenę rynku pracy na obszarach wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego przeprowadzono na podstawie szacunku liczby ludności aktywnej zawodowo w 2010 r., z wydzieleniem:

1. ludności bezrobotnej zarejestrowanej (por. *Rynek pracy...* 2011);
2. ludności pracującej, w tym:
  - w rolnictwie (por. *Charakterystyka gospodarstw...* 2012);
  - w pozarolniczych działach gospodarki narodowej, stanowiącej sumę liczby ludności pracującej w podmiotach o liczbie pracujących przekraczającej 9 osób (bez zatrudnienia w rolnictwie – por. *Rynek pracy...* 2011) oraz liczby podmiotów gospodarczych REGON o liczbie pracujących do 9 osób (wg BDL GUS; zakładając, że na obszarach wiejskich dominują firmy bardzo małe, rodzinne, często jednoosobowe, przyjęto liczbę tych podmiotów jako tożsamą z liczbą zatrudnionych osób).

Tak ukierunkowane badania rynku pracy wykazały, że w 2010 r. obszary wiejskie województwa kujawsko-pomorskiego zamieszkiwało 367 tys. osób aktywnych zawodowo, czyli 39% ogółu tej kategorii ludności w regionie. W analizie uwzględniono ludność pracującą w rolnictwie, przez co obliczony współczynnik aktywności zawodowej (procentowy udział aktywnych zawodowo w ogólnej liczbie ludności) ludności wiejskiej (44%) był zbliżony do jego średniej wartości dla miast (45,2%; por. tab. 3).

Analizowany wskaźnik aktywności zawodowej na obszarach wiejskich wahał się w układzie powiatów od 35% w nakielskim (m.in. efekt dawnego wysokiego zatrudnienia w rolnictwie państwowym) do 51% w golubsko-dobrzyńskim (m.in.

efekt wysokiego poziomu zatrudnienia w rolnictwie indywidualnym). W układzie gmin zmienność ta wynosiła od 30–33% w Mroczy, Papowie Biskupim i Szubinie do 57–59% w Kowalewie, Kowalu, Łysomicach i Solcu Kujawskim.

W grupie ludności aktywnej zawodowo szczególnie ważną pozycję zajmują osoby bezrobotne. Ich liczba na obszarach wiejskich badanego regionu jest silnie zróżnicowana zarówno w odniesieniu do powiatów (od 1,7 tys. osób w wąbrzeskim do 6,5 tys. we włocławskim), jak i jednostek gminnych (od 47 osób w Solcu Kuj. i 122 w Górznie do ponad 1044 w Szubinie i 1470 w Lipnie).

Rzeczywiste problemy rynku pracy odzwierciedla udział procentowy ludności bezrobotnej w ogólnej liczbie ludności aktywnej zawodowo. Wielkość tak określonej stopy bezrobocia dla obszarów wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego wynosiła 17%. Jej niski poziom charakteryzował głównie podregion bydgosko-toruński (12%; por. tab. 3), w tym 6 gmin o wskaźniku poniżej 10%; wartość najniższa: Białe Błota 5,9%; (por. ryc. 4).

Na problemy rozwoju obszarów wiejskich analizowanego regionu wskazują powiaty o wysokiej stopie bezrobocia, np. lipnowski (23%) i sępoleński (22%) (por. tab. 2). W układzie gmin najważniejsze rejon problemowe rynku pracy wyznacza 9 jednostek o wskaźniku powyżej 25% (por. ryc. 4 – maksymalną stopę bezrobocia odnotowano w gminie Mroczka: 31%). Rozwiązanie problemu wysokiego bezrobocia stanowi kluczowy segment wieloletniej strategii rozwoju obszarów wiejskich. Zagadnienie to dotyczy zarówno gmin objętych prywatyzacją rolnictwa państwowego (np. Pojezierze Krajeńskie), jak i obszarów o dużych udziałach rozdrobnionego agrarnie rolnictwa indywidualnego.

Należy zaznaczyć, że przeciętna stopa bezrobocia na obszarach wiejskich (17%) jest wyższa od wskaźnika dla miast (średnio 13%), co jest przede wszystkim efektem niskiego bezrobocia w największych miastach, powyżej 30 tys. mieszkańców (11%). W grupie miast najmniejszych (poniżej 5 tys. mieszkańców) bezrobocie wynosi 23% – znacznie więcej w porównaniu z obszarami wiejskimi (por. tab. 3).

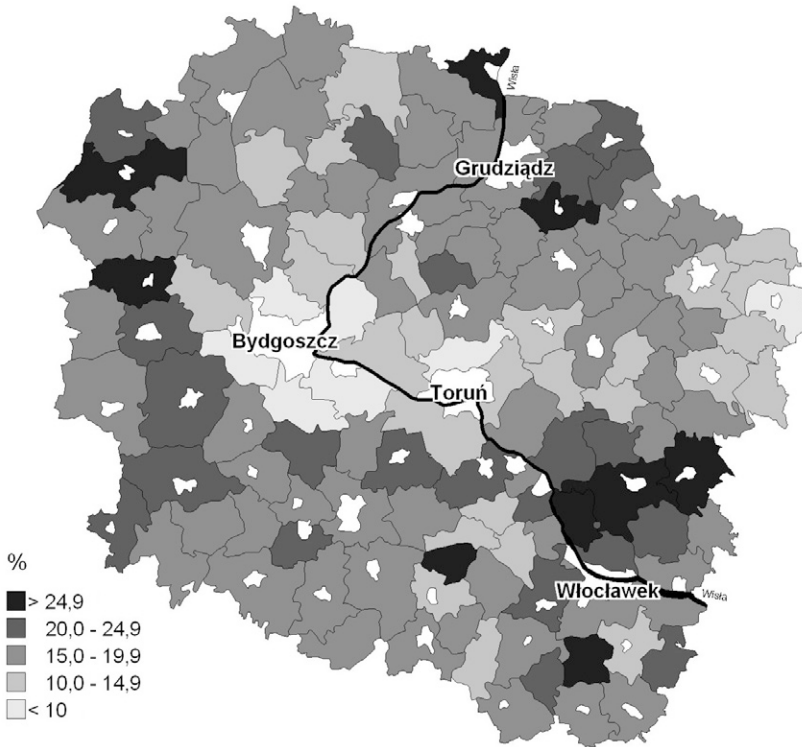
Wśród ludności aktywnej zawodowo na obszarach wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego podstawową kategorię stanowią osoby pracujące (305 tys. osób, tj. 83%), w tym przede wszystkim relacja między ludnością pracującą w rolnictwie (średnio 56%) i w pozarolniczych działach gospodarki (średnio 44%). Ujęcie takie wskazuje na problemy wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Zagadnienie to przedstawiono na podstawie analizy zróżnicowania przestrzennego odsetka pracujących w rolnictwie w ogólnej liczbie pracujących. Niskie wartości wskaźnika, wskazujące na dużą ranę zatrudnienia pozarolniczego, odnotowano przede wszystkim w powiatach podregionu bydgosko-toruńskiego (średnio 31%). W pozostałych powiatach przeważa zatrudnienie w rolnictwie (ponad 50%), osiągając najwyższe udziały (70–73%) w lipnowskim, radziejowskim i rypińskim. Należy zaznaczyć, że udział zatrudnienia w rolnictwie w miastach jest znacznie niższy (2%) i wzrasta w jednostkach najmniejszych do 12%. Wskaźnik udziału zatrudnienia w rolnictwie jest silnie zróżnicowany przestrzennie i waha się od 3% w Białych Błotach do ok. 86% w Izbicy Kuj. i Piotrkowie Kuj. (por. ryc. 5)

**Tabela 3.** Wybrane elementy oceny stanu aktywności ekonomicznej ludności województwa kujawsko-pomorskiego (stan w 2010 r.)

Wyszczególnienie	Ludność aktywna zawodowo		W tym %				Pracujący w rolnictwie na 100 ha UR
			bezrobotni	pracujący			
	razem	w tym %					
		poza rolnictwem		w rolnictwie			
	w tys. osób	w % ludności					
Podregion bydgosko-toruński	69,9	43,4	11,7	88,3	68,7	31,3	16,7
Powiat bydgoski	33,2	42,0	9,9	90,1	73,6	26,4	14,3
Powiat toruński	36,7	44,7	13,3	86,7	64,1	35,9	18,9
Podregion grudziądzki	125,8	44,2	17,2	82,8	41,0	59,0	16,0
Powiat brodnicki	18,3	41,6	14,7	85,3	34,1	65,9	17,2
Powiat chełmiński	13,3	42,0	17,2	82,8	42,5	57,5	16,1
Powiat golubsko-dobrzyński	14,4	51,2	14,0	86,0	33,1	66,9	20,4
Powiat grudziądzki	16,0	46,0	20,2	79,8	40,1	59,9	14,9
Powiat sępoleński	9,9	41,1	21,9	78,1	34,1	65,9	11,6
Powiat świecki	28,8	43,1	17,4	82,6	54,1	45,9	16,4
Powiat tucholski	14,8	43,5	17,1	82,9	41,3	58,7	18,7
Powiat wąbrzeski	10,2	48,5	16,9	83,1	33,9	66,1	14,1
Podregion włocławski	171,7	45,0	19,1	80,9	36,1	63,9	16,4
Powiat aleksandrowski	13,8	44,8	16,6	83,4	35,6	64,4	21,5
Powiat inowrocławski	26,6	46,3	18,5	81,5	44,3	55,7	10,8
Powiat lipnowski	22,5	48,4	23,2	76,8	27,3	72,7	22,5
Powiat mogileński	12,8	44,6	17,6	82,4	37,8	62,2	15,9
Powiat nakielski	17,1	35,1	21,3	78,7	47,5	52,5	11,1
Powiat radziejowski	14,9	46,6	18,4	81,6	29,7	70,3	17,7
Powiat rypiński	13,3	47,4	15,4	84,6	28,4	71,6	23,0
Powiat włocławski	33,7	48,5	19,4	80,6	32,7	67,3	20,9
Powiat żniński	17,1	42,8	19,1	80,9	41,4	58,6	13,1
OBSZARY WIEJSKIE OGÓŁEM	367,3	44,4	17,1	82,9	44,4	55,6	16,3
miasta do 5 tys. mieszk.	26,3	40,2	22,9	77,1	87,6	12,4	19,9
miasta od 5 tys. do 30 tys. mieszk.	149,9	43,5	16,9	83,1	96,7	3,3	27,3
miasta powyżej 30 tys. mieszk.	398,6	46,3	11,4	88,6	99,1	0,9	27,2
MIASTA OGÓŁEM	574,9	45,2	13,3	86,7	98,0	2,0	23,9
WOJEWÓDZTWO RAZEM	942,2	44,9	14,8	85,2	77,7	22,3	16,7

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.





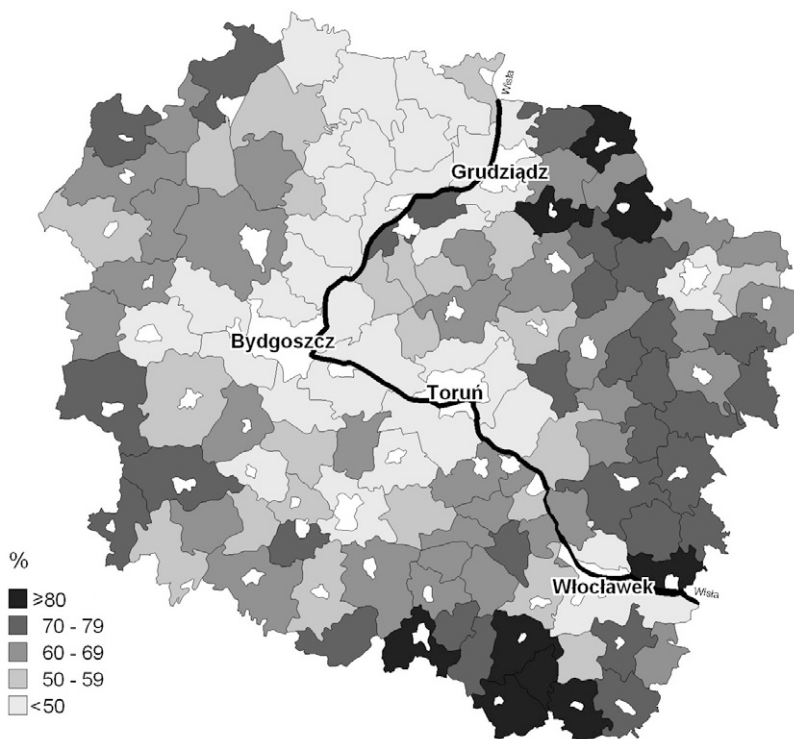
**Ryc. 4.** Stopa bezrobocia na obszarach wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego w 2010 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

*Unemployment rate in rural areas of the Kujawsko-Pomorskie Voivodeship in 2010*

Source: Own elaboration based on the LDB CSO.

Na obszarach wiejskich mniejszościowy udział zatrudnienia w rolnictwie (poniżej 50%) i przewagę zatrudnienia pozarolniczego odnotowano w 31 jednostkach gminnych, stanowiących niespełna 25% ogólnej liczby gmin. Wskazuje to na fakt, że wieś kujawsko-pomorska znajduje się w początkowej fazie rozwoju wielofunkcyjnego. Gminy o niskim zatrudnieniu w rolnictwie są zlokalizowane w silnie zurbanizowanych rejonach oddziaływania największych miast regionu – Bydgoszczy, Grudziądza, Inowrocławia, Torunia i Włocławka. W grupie miast średniej wielkości zjawisko to odnotowano jedynie w przypadku gminy Brodnica, gdzie 48% zatrudnionych pracuje w rolnictwie. Ponadto tak niskie zatrudnienie w rolnictwie charakteryzowało gminy położone w północnej części województwa, w obrębie Borów Tucholskich (np. Słiwice 43%).



**Ryc. 5.** Pracujący w rolnictwie w odsetku ogólnej liczby ludności aktywnej zawodowo w 2010 r.  
Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

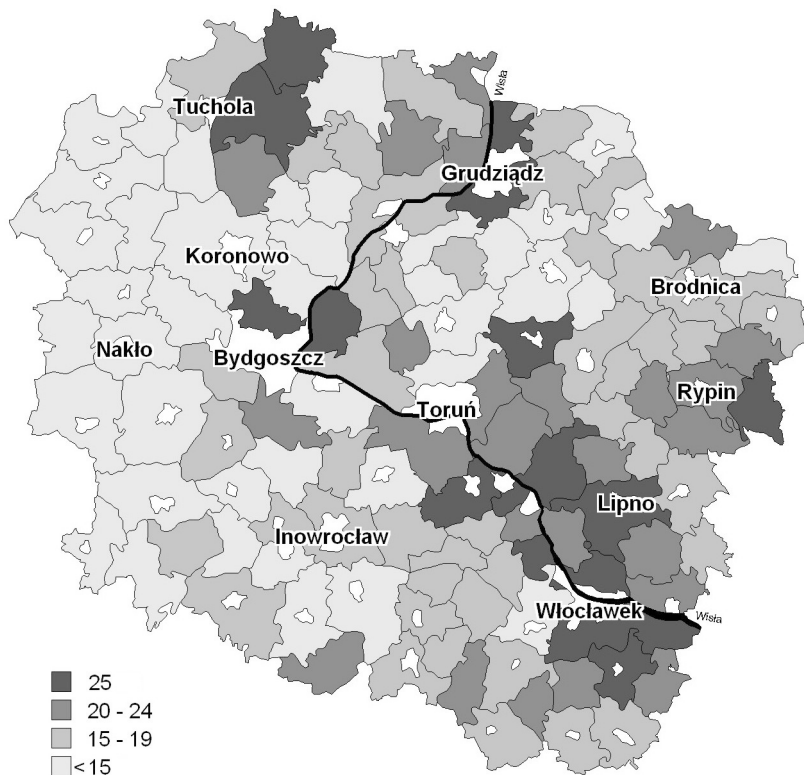
*Employment in agriculture as the percentage of total number of economically active population in 2010*

*Source: Own elaboration based on the LDB CSO.*

Problemy wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich dotyczą przede wszystkim gmin o przewadze zatrudnienia w rolnictwie, zwłaszcza 38 jednostek o udziale przekraczającym 70% (w tym 5 o wskaźniku ponad 80%; por. ryc. 5). Tak duża, niekorzystna z punktu widzenia rynku pracy, dominacja funkcji rolniczej charakteryzuje większość obszarów pojezierzy: Chełmińskiego, Dobrzyńskiego, Krajeńskiego i Kujawskiego. Ograniczenie liczby pracujących w rolnictwie wiąże się z poprawą efektywności pracy w tym dziale gospodarki. Zagadnienie to ilustruje zróżnicowanie wskaźnika gęstości zatrudnienia w rolnictwie: wynosi on średnio w regionie 17 osób na 100 ha UR, a w obrębie obszarów wiejskich waha się od 11 osób w powiecie inowrocławskim do 22–23 osób w lipnowskim i rypińskim (por. tab. 2). W układzie gmin zmienność ta waha się od 5 osób w Kruszwicy do ok. 40 w Kowalewie Pomorskim (por. ryc. 6).

Na konieczność restrukturyzacji obszarów wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego ukierunkowanej z jednej strony na spadek zatrudnienia w rolnictwie i nasilenie procesu koncentracji ziemi wskazuje niewielka liczba 5 gmin,

w których w/w wskaźnik nie przekracza 10 osób na 100 ha UR (Bukowiec, Kruszwica, Mroczka, Nakło n. Notecią, Papowo Bisk.). Hamowanie rozwoju obszarów wiejskich w wyniku nadmiernego zatrudnienia w rolnictwie najwyraźniej zaznacza się w grupie 40 gmin cechujących się liczbą pracujących w rolnictwie, przekraczającą 20 os./100 ha UR (por. ryc. 6). Jednostki takie występują najczęściej w południowej części regionu, gdzie istnieje historycznie uwarunkowane duże rozdrobnienie agrarne (ziemie dawnego zaboru rosyjskiego).



**Ryc. 6.** Liczba pracujących w rolnictwie na 100 ha użytków rolnych

Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

*Number of inhabitants employed in agriculture per 100 ha of agricultural land*

*Source: Own elaboration based on the LDB CSO.*

## Strategiczne potrzeby rynku pracy

Przeprowadzona analiza wykazała, że z punktu widzenia rynku pracy główne cele rozwoju obszarów wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego dotyczą podjęcia działań ukierunkowanych na zmniejszenie zarówno liczby osób bezrobotnych, jak i wielkości zatrudnienia w rolnictwie. Przyjmując stan w 2010 r.,

podjęto próbę bilansu strategicznych potrzeb pracy na wsi kujawsko-pomorskiej, zakładającą osiągnięcie docelowej stopy bezrobocia na poziomie 5% (było 17%) oraz liczby 5 osób zatrudnionych w rolnictwie w przeliczeniu 100 ha UR (było 16 os./100 ha UR – por. tab. 4). Realizacja tych postulatów wiąże się z powstaniem blisko 176 tys. miejsc pracy na wsi – od niemal 5 tys. w powiecie sępoleńskim do 20 tys. we wrocławskim. O dużej skali potrzeb w tym zakresie świadczy bardzo wysoka przeciętna liczba brakujących miejsc pracy w 1 gminie – blisko 1,4 tys. Wynika stąd, że problemów wiejskiego rynku pracy nie można rozwiązać w krótkim czasie.

**Tabela 4.** Bilans strategicznych potrzeb rynku pracy w województwie kujawsko-pomorskim

Wyszczególnienie	Potrzeby rynkowi pracy (w tys. osób)	W tym			
		nadwyżka osób bezrobotnych*		nadwyżka zatrudnienia w rolnictwie**	
		w tys. osób	w % potrzeb	w tys. osób	w % potrzeb
Podregion bydgosko-toruński	21,3	7,7	36,4	13,5	63,6
Powiat bydgoski	8,2	3,1	37,8	5,1	62,2
Powiat toruński	13,0	4,6	35,6	8,4	64,4
Podregion grudziądzki	61,5	20,6	33,5	40,9	66,5
Powiat brodnicki	9,8	2,5	25,9	7,3	74,1
Powiat chełmiński	6,6	2,2	33,2	4,4	66,8
Powiat golubsko-dobrzyński	6,7	1,9	28,7	4,8	71,3
Powiat grudziądzki	8,2	3,1	37,7	5,1	62,3
Powiat sępoleński	4,9	2,1	41,5	2,9	58,5
Powiat świecki	12,3	4,8	38,5	7,6	61,5
Powiat tucholski	7,7	2,4	31,3	5,3	68,7
Powiat wąbrzeski	5,3	1,6	31,2	3,6	68,8
Podregion wrocławski	92,9	31,2	33,6	61,7	66,4
Powiat aleksandrowski	7,8	2,2	27,6	5,7	72,4
Powiat inowrocławski	11,1	4,7	41,9	6,5	58,1
Powiat lipnowski	14,7	5,0	33,6	9,8	66,4
Powiat mogileński	6,6	2,1	32,3	4,5	67,7
Powiat nakielski	7,3	3,5	47,2	3,9	52,8
Powiat radziejowski	8,7	2,6	29,8	6,1	70,2
Powiat rypiński	8,2	1,9	23,6	6,3	76,4
Powiat wrocławski	20,1	6,2	30,8	13,9	69,2
Powiat żniński	8,1	3,1	38,2	5,0	61,8
<b>OBSZARY WIEJSKIE OGÓŁEM</b>	<b>175,6</b>	<b>59,6</b>	<b>33,9</b>	<b>116,1</b>	<b>66,1</b>
miasta do 5 tys. mieszk.	9,1	5,7	62,9	3,4	37,1
miasta od 5 tys. do 30 tys. mieszk.	27,4	24,1	87,9	3,3	12,1
miasta powyżej 30 tys. mieszk.	45,8	43,1	94,1	2,7	5,9
<b>MIASTA OGÓŁEM</b>	<b>82,3</b>	<b>72,9</b>	<b>88,6</b>	<b>9,4</b>	<b>11,4</b>
<b>WOJEWÓDZTWO RAZEM</b>	<b>257,9</b>	<b>132,4</b>	<b>51,3</b>	<b>125,5</b>	<b>48,7</b>

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

\* założono docelową stopę bezrobocia 5 %

\*\* założono docelową gęstość zatrudnienia w rolnictwie 5 os./100 ha UR

Wymagają one konsekwentnej realizacji wieloletniego planu przede wszystkim ukierunkowanego na wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich. Jednakże wyjątkowo duża skala potrzeb wiejskiego rynku pracy skłania do poglądu, że zadanie to trudne będzie do osiągnięcia bez odpływu migracyjnego nadwyżek siły roboczej do miast, lokalnych ośrodków rozwoju oraz przede wszystkim do rozwijającego się w przyszłości Bydgosko-Toruńskiego Obszaru Metropolitalnego. Realizację tak ukierunkowanego ruchu migracyjnego będzie utrudniała niekorzystna struktura zbilansowanych nadwyżek wiejskiej siły roboczej, w której przeważający udział będą miały osoby wywodzące się z rolnictwa (średnio 66%, najwięcej w powiecie rypińskim 76%), z reguły cechujące się słabym przygotowaniem zawodowym do pracy poza gospodarstwem rolnym. Z punktu widzenia planowania perspektywnego rozwoju obszarów wiejskich podstawowe znaczenie mają procesy demograficzne i związane z nimi zmiany w strukturze społeczno-ekonomicznej ludności.

## Wizja do roku 2050

### Prognozy ludności Polski i województwa kujawsko-pomorskiego

Punktem wyjścia do rozważań o przyszłym kształcie obszarów wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego powinna być próba odpowiedzi na pytanie o strukturę demograficzną regionu w roku 2050. Nie zawsze projekcja ludności towarzyszy opracowaniom planistycznym, np. w strategii województwa kujawsko-pomorskiego na lata 2007–2020 nie zawarto prognozy ludnościowej i odniesień do przyszłych warunków funkcjonowania regionu (*Strategia...* 2005), co nasuwa pytanie o sens tworzenia strategii rozwoju bez antycypacji przyszłych stanów społeczeństwa i gospodarki. Formą „oswajania” przyszłości jest diagnoza perspektywna, wymagająca umiejętności łączenia domeny empirycznej i perspektywnej (Kukliński 2007). Dziś nie jest właściwym pytanie „Czy powinniśmy odgadnąć przyszłość?”, lecz „Jak to robić?”. W odpowiedzi na szybko zmieniające się realia geoeconomiczne powinno tworzyć się obrazy przyszłości (wizje, prognozy i projekcje) oraz wariantowe scenariusze działań (por. Bański 2012).

Prognozy ludnościowe opracowuje się w oparciu o trzy grupy danych: 1) retrospektywne współczynniki demograficzne, pozwalające określić przyszłe trendy; 2) bieżące dane ludnościowe, stanowiące punkt wyjścia projekcji; 3) perspektywne współczynniki demograficzne, będące pochodnymi przyjętych założeń. W rezultacie zastosowania trzech głównych składników rozwoju demograficznego – wskaźników urodzeń, zgonów i migracji – otrzymuje się perspektywne stany ludności (metoda składnikowa). Prawidłowa ocena liczby, struktury i dystrybucji przestrzennej ludności jest podstawowym warunkiem konstrukcji poprawnych metodologicznie prognoz demograficznych (Kupiszewski i in. 2003). Warianty prognozy powinny być związane z alternatywnymi scenariuszami rozwoju społeczno-ekonomicznego i pochodnymi w stosunku do nich scenariuszami zmian składowych wzrostu (Kupiszewski i in. 2003).

Procesy globalizacji oraz integracji w połączeniu z koniecznością koordynacji polityk regionalnych powodują konieczność budowy coraz bardziej skomplikowanych modeli dynamiki ludności, uwzględniających w szerszym zakresie migracje międzynarodowe. Takimi konstrukcjami są ponadnarodowe, wieloregionalne, wielopoziomowe modele dynamiki ludności, np. model MULTIPOLES (por. Kupiszewski 2002). Przejście w badaniach demograficznych z prognoz makroskalowych do mikrosymulacji, które pozwalają prognozować wielkość i strukturę populacji na poziomie indywidualnym, a następnie sumować uzyskane wartości, otworzyło możliwości konstruowania prognoz stochastycznych, czyli takich, w których m.in. można określić prawdopodobieństwo wystąpienia zjawiska (wartości) (por. Matysiak i Nowok 2007). Analizy na poziomie jednostek, grup, społeczności lokalnych i regionalnych zyskują na dokładności, wymagają jednak dużego nakładu pracy (badanie indywidualnych ścieżek i budowa modeli zachowań).

Rozważania na temat wizji obszarów wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego w 2050 roku należy rozpocząć od krótkiej analizy prognozy demograficznej dla Polski. Wśród dostępnych opracowań najważniejszymi są średnie warianty prognoz przygotowanych przez GUS, Eurostat i ONZ. Wyniki tych projekcji ludności Polski dla horyzontu 2035 różnią się między sobą w szacunkach ogólnej liczby ludności od 0,8% do 3,3%. Najbardziej optymistyczny wariant prezentuje symulacja przygotowana przez Wydział Ludności Departamentu Spraw Gospodarczych i Społecznych Sekretariatu ONZ (*Population Division of the Department of Economic and Social Affairs of the United Nations Secretariat*), najmniej optymistyczny – przez Departament Badań Demograficznych GUS (tab. 5).

**Tabela 5.** Średnie warianty prognoz rozwoju liczby ludności Polski

Źródło danych / Rok	2010	2015	2020	2025	2030	2035	2040	2045	2050
GUS	38,1	38,0	37,8	37,4	36,8	36,0			
Projekcja autorów							35,0	33,8	32,4
Eurostat	38,2	38,4	38,4	38,1	37,6	36,9	36,1	35,3	34,5
ONZ	38,3	38,4	38,4	38,2	37,8	37,2	36,4	35,6	34,9

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS (2009), Eurostat (2010) oraz ONZ (2010).

Wynik każdej prognozy zależy od przyjętych w niej założeń. Najważniejsze założenia obejmują trzy podstawowe procesy kształtujące dynamikę i strukturę ludności, czyli płodność, umieralność oraz migracje. W prognozie GUS przyjęto, że współczynnik dzietności, wskazujący na liczbę dzieci urodzonych przez jedną kobietę w wieku rozrodczym (15–49 lat), będzie rósł lub stagnował (w najgorszym wariantcie) do roku 2035 między wartościami od 1,22 (wariant pesymistyczny) do 1,60 (wariant optymistyczny; *Prognoza...* 2009), co jest raczej przejawem myślenia życzeniowego twórców raportu GUS, niż realiów demograficznych i ekonomicznych. Warto przypomnieć, że prosta zastępowalność pokoleń znajduje od-

zwierciedlenie w wartościach współczynnika dzietności powyżej 2,1, podczas gdy w roku 2011 wyniósł on w Polsce tylko 1,297 (*Rocznik...* 2012). Kolejne założenie prognozy GUS dotyczy średniego wieku rodzenia dziecka. Przyjęto, że będzie on nieznacznie rósł i oscylował wokół wartości 29–31 lat. Poziom umieralności będzie obniżał się, a przeciętne dalsze trwanie życia będzie wydłużać się, by zdaniem ekspertów GUS wynieść w 2035 roku 77 lat dla mężczyzn i 83 dla kobiet. W prognozie przyjęto założenia bazujące na trendach w wysoko rozwiniętych krajach Europy Zachodniej, co jest supozycją nadmiernie optymistyczną (por. *Prognoza...* 2009).

Najwięcej niewiadomych zawierają jednak szacunki wielkości migracji wewnętrznych i zewnętrznych, ponieważ na ich wielkość wpływ mają czynniki pozademograficzne, w tym zewnętrzne w stosunku do krajowego systemu społeczno-gospodarczego, zarówno o charakterze przyciągającym lub wypychającym. Podstawowymi czynnikami kształtującymi wielkość migracji są warunki materialne gospodarstw domowych i sytuacja na rynku pracy. Ruchy migracyjne rosną wraz ze wzrostem różnic poziomu życia między miejscem zamieszkania a potencjalnym celem migracji. W prognozie GUS uwzględniono założenia o migracjotwórczej roli bezrobocia, inwestycji gospodarczych i transportowych, wzięto również pod uwagę migracje młodzieży do dużych miast i ośrodków naukowych, odpływ mieszkańców miast na tereny podmiejskie i emigracje zagraniczne zasobów ludzkich w wieku produkcyjnym (*Prognoza ...*2009).

Na potrzeby tego opracowania wykonano, na podstawie prognoz ludnościowych GUS (*Prognoza...* 2009, *Prognoza...*2011), projekcję deterministyczną rozwoju demograficznego w Polsce i województwie kujawsko-pomorskim na rok 2050. W analizie wykorzystano publikowane, bilansowe dane ludnościowe, ponieważ takie dane zostały użyte przez GUS do budowy prognozy ludnościowej do 2035 roku (*Prognoza...* 2009). Do antycypowania przyszłych wartości zmienionych posłużono się wielkościami trendu opartego na wielomianie. Linie trendu są używane do ilustracji trendów fluktuujących danych oraz do analizy prognozowanych zagadnień. Do obliczania dopasowania punktów wielomianowej linii trendu wykorzystywana jest metoda najmniejszych kwadratów. W trakcie tworzenia danych dla krzywej najlepszego dopasowania wielomianowych linii trendu wykorzystano średnie ruchome różnic wartości rocznych w okresach 15-letnich. W obliczeniach wykorzystano wielomianową linię trendu 2 i 5 stopnia – uzyskane wartości R-kwadrat wskazują na dobre dopasowanie linii do danych (linia trendu jest najdokładniejsza, gdy jej R-kwadrat jest równy lub zbliżony do jedności).

Predykcja danych na podstawie prognozy GUS ukazała pogłębiające się niekorzystne tendencje demograficzne w Polsce. W roku 2050 liczba mieszkańców Polski może wynieść 32,4 mln, ale ta wartość może się okazać jeszcze niższa, np. autorki modelu probabilistycznego szacują liczbę ludności Polski w roku 2050 nawet na 31,2 mln, czyli o 1,2 mln osób mniej (Matysiak i Nowok 2007). W XXI w.

Polska weszła w zaawansowaną fazę starości demograficznej. Zmianie ulegnie nie tylko liczba ludności, ale także struktura wieku – udział grupy poprodukcyjnej w 2050 roku wyniesie najprawdopodobniej 1/3 populacji (Matysiak i Nowok

2007), a wskaźnik obciążenia demograficznego, czyli liczba osób utrzymywanych przez 100 osób pracujących może gwałtownie wzrosnąć do poziomu 70 (Ptak-Chmielewska 2004). Zmiany płodności w Polsce pod koniec XX w. przebiegały gwałtownie i wiązały się m.in. z sytuacją permanentnego kryzysu gospodarczego i z trudnością łączenia pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi, zwłaszcza opieki nad dziećmi (*Prognoza...* 2009). Wobec pogarszania się większości podstawowych parametrów demograficznych relatywnie niezmiennie pozostaną jedynie proporcja płci i struktura miejsca zamieszkania miasto-wieś (por. Ptak-Chmielewska 2004).

W niniejszych rozważaniach na temat konsekwencji zmniejszania się zaludnienia obszarów wiejskich przyjęto pewne założenia dotyczące głównych procesów i zjawisk kształtujących sytuację demograficzną i ekonomiczną kraju. Przede wszystkim ludzie w swoich działaniach kierują się względami ekonomicznymi, a głównym czynnikiem przemieszczeń jest różnica korzyści uzyskiwanych realnie w danym miejscu i potencjalnie w innym. Odzwierciedleniem tej różnicy jest poziom życia, a może być ona mierzona relacją dochodów rozporządzalnych do wydatków gospodarstw domowych. Dodatkowo mobilność ludności może być wzmacniana lub osłabiana dostępnością zasobów mieszkaniowych. Ważną okolicznością ruchów migracyjnych jest czynnik aglomeracyjny, pozwalający uzyskać korzyści dostępne tylko w ramach metropolii i wzmacniający przemieszczenia do dużych ośrodków miejskich. Czynniki te powodują dopasowywanie potencjałów ludnościowych do potencjałów ekonomicznych gospodarstw domowych. Dlatego też bardziej szczegółowe prognozy demograficzne powinny uwzględniać kwestie budżetów gospodarstw domowych jako ważnego elementu sytuacji demograficznej. Istnieje także potrzeba opracowania nowej prognozy ludności dla Polski, opartej na danych spisu powszechnego z 2011 roku i uwzględniającej mikroekonomiczne uwarunkowania decyzji indywidualnych oraz szerokiego kontekstu makroekonomicznego.

## **Zmiany cech demograficznych i ekonomicznych ludności województwa kujawsko-pomorskiego w horyzoncie roku 2050**

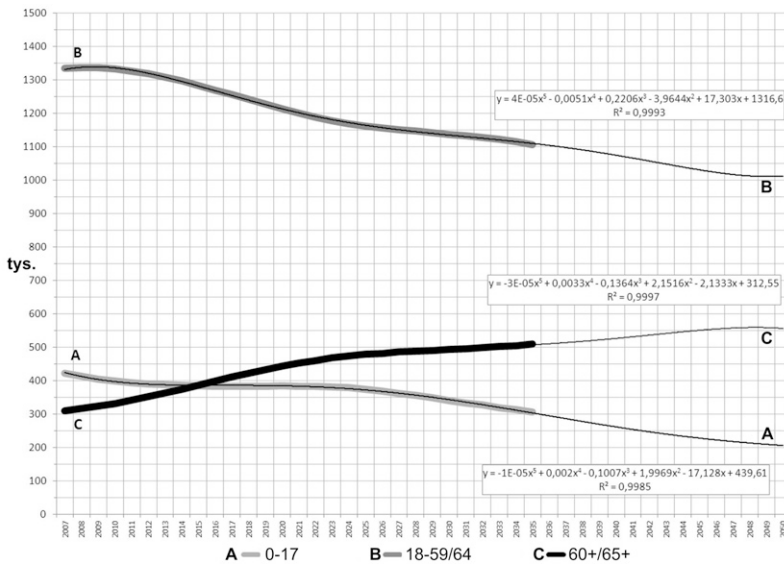
Projekcję stanów ludności województwa kujawsko-pomorskiego dla roku 2050 oparto na prognozowanych wartościach GUS dla województwa, wykonanych do roku 2035 (*Prognoza...* 2011, Gierańczyk i Leszczyńska 2013). Predykcję wykonano za pomocą analizy trendu i linii wielomianu 5 stopnia, zapewniającego bardzo dobre dopasowanie krzywej (ryc. 7). Wyraźnie zarysowały się negatywne tendencje demograficzne, włączając stały spadek liczby ludności i pogarszanie się jej struktury.

Największe zmiany wystąpią w strukturze wieku, szczególnie drastyczne w miastach, gdzie grupa produkcyjna skurczy się aż o 36% (301 tys. osób). Trzy najważniejsze współczynniki demograficzne (płodność, umieralność i migracje) osiągną w miastach wartości krytyczne, powodując wyludnianie miejscowości. Proces ten będzie przybierał na sile odwrotnie proporcjonalnie do wielkości osady



i może spowodować agraryzację małych miast. Po roku 2016 liczba ludności województwa w wieku przed- i poprodukcyjnym może zrównać się, po czym liczebnie znacznie przeważać grupa poprodukcyjna.

Znacznie korzystniej będzie wyglądać sytuacja na obszarach wiejskich. Ogólna liczba ludności utrzyma się na zbliżonym poziomie, ale zmieni się na niekorzyść struktura demograficzna (ryc. 8). Co ważne, zasoby siły roboczej utrzymają się na poziomie niewiele niższym od roku 2010, co będzie wynikiem migracji ludności z miast na obszary podmiejskie.



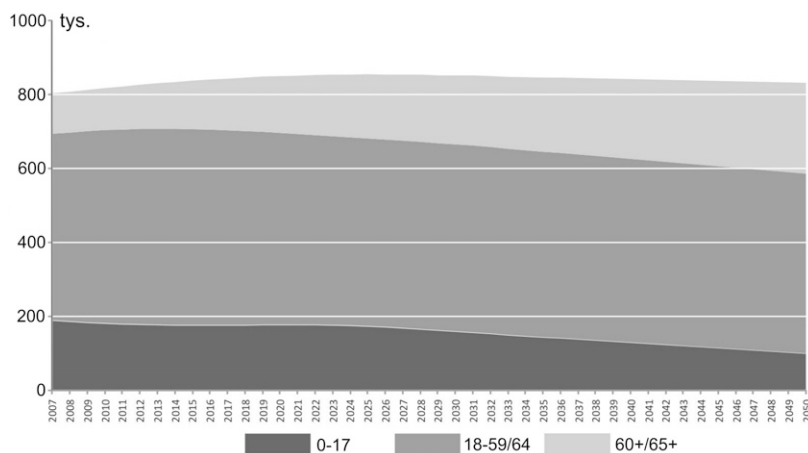
**Ryc. 7.** Projekcja zmian liczby ludności w woj. kujawsko-pomorskim do roku 2050, w podziale na grupy ekonomiczne wieku, z użyciem wielomianowej linii trendu. A – ludność w wieku przedprodukcyjnym (0–17), B – ludność w wieku produkcyjnym (18–59/64), C – ludność w wieku poprodukcyjnym (60/65+)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS (2011).

*Projection of population changes in the Kujawsko-Pomorskie Voivodeship up to 2050, according to economic age groups, using a polynomial trend line. A – population in the pre-working age (0-17), B – working age population (18-59/64), C – post-working age population (60/65+)*

Source: Own elaboration based on the CSO (2011).

Współczynnik obciążenia demograficznego (w wersji klasycznej, tzn. wiek produkcyjny liczony jest od 18 roku życia; por. Kurkiewicz 2010) w województwie kujawsko-pomorskim w roku 2050 wyniesie 75, czyli wzrośnie w stosunku do roku 2010 aż o 36%. Szczególnie wysoki będzie w miastach, gdzie 79 osób w wieku nieprodukcyjnym będzie przypadało na 100 osób w wieku produkcyjnym (na wsi: 71).



**Ryc. 8.** Projekcja zmian liczby ludności wiejskiej według ekonomicznych grup wieku w województwie kujawsko-pomorskim w latach 2007–2050

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS (*Prognoza... 2009*).

*Projection of rural population changes by economic age groups in the Kujawsko-Pomorskie Voivodeship in 2007–2050*

Source: Own elaboration based on data from the CSO (*Forecast... 2009*).

Może to wywołać negatywne następstwa ekonomiczne, zwłaszcza że większa część wartości tego wskaźnika jest tworzona przez obciążenie ludnością w wieku poprodukcyjnym (w 2050 r. ogółem 55, miasta 59, wieś 50). Wskaźnik obciążenia ludnością poprodukcyjną w całym województwie, w miastach i na obszarach wiejskich, wzrośnie do roku 2050 dwukrotnie w stosunku do roku 2010. Projekcję sytuacji demograficznej województwa ukazano w tabeli 6.

Ubytek ludności województwa o 325 tysięcy osób, głównie w wieku produkcyjnym w miastach, będzie miał poważne konsekwencje społeczne i ekonomiczne. Województwo, nie posiadając znaczących zasobów surowcowych i rozwiniętego, nowoczesnego przemysłu, w warunkach braku innych perspektyw rozwoju, będzie koncentrować się na usługach, rolnictwie i związanym z nim przemyśle spożywczym jako podstawowych dziedzinach gospodarki regionu. Na obszarach wiejskich województwa mieszkać będzie prawie połowa ludności województwa (47%). Spośród mieszkańców wsi 487 tys. osób w wieku produkcyjnym będzie poszukiwało zatrudnienia w regionie. Kryzys demograficzny dotknie także dwa największe ośrodki miejskie – Bydgoszcz i Toruń, liczące w 2011 r. odpowiednio 363 i 205 tys. mieszkańców. Według szacunków GUS ludność Bydgoszczy spadnie do roku 2030 do 290 tys., czyli ma być niższa aż o 25% w stosunku do 1995 r., w Toruniu natomiast wyniesie 171 tys. (spadek o 16%; por. *Prognozy... 2010*).

**Tabela 6.** Ludność województwa kujawsko-pomorskiego w latach 2010 i 2050

2010					
Obszar	Jednostka	Ogółem	Grupy ekonomiczne		
			0–17	18–59/64	60+/65+
Miasto	tys. osób	1271,4	222,2	828,3	220,9
	%	61%	17%	65%	17%
Wieś	tys. osób	827,3	184,6	528,6	114,1
	%	39%	22%	64%	14%
Razem	tys. osób	2 098,7	407	1 357	335
	%	100%	19%	65%	16%
2050					
Obszar	Jednostka	Ogółem	Grupy ekonomiczne		
			0–17	18–59/64	60+/65+
Miasto	tys. osób	942	104	527	311
	%	53%	11%	56%	33%
Wieś	tys. osób	832	100	487	245
	%	47%	12%	59%	29%
Razem	tys. osób	1 774	204	1 014	556
	%	100%	11%	57%	31%
Zmiany w latach 2010–2050					
Obszar	Jednostka	Ogółem	Grupy ekonomiczne		
			0–17	18–59/64	60+/65+
Miasto	tys. osób	-329	-118	-301	90
	2010=100	74%	47%	64%	141%
Wieś	tys. osób	5	-85	-42	131
	2010=100	101%	54%	92%	215%
Razem	tys. osób	-325	-203	-343	221
	2010=100	85%	50%	75%	166%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych bilansowych GUS (2010).

W przeprowadzonej projekcji, przy utrzymaniu się niekorzystnych trendów demograficznych, w roku 2050 w Bydgoszczy – w granicach administracyjnych z roku 2000 – będzie mieszkać 239 tysięcy osób, a populacja Torunia spadnie do 151 tys.. Razem miasta te zamieszkiwać może w przyszłości 390 tys. ludzi, czyli 41% ogólnej liczby ludności miast w województwie (w roku 2010 odpowiednio 562 tys. i 45%). To może wskazywać na rosnącą rolę średnich miast w systemie osadniczym województwa w kolejnych dziesięcioleciach.

Przeprowadzona symulacja wskazuje na możliwy niewielki wzrost lub stabilizację populacji na obszarach wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego do roku 2050. Analizy statystyczne innych autorów również wskazują na możliwy wzrost udziału ludności wiejskiej w ogólnej liczbie ludności województwa do roku 2035 (Gierańczyk i Leszczyńska 2013). Przewidywana sytuacja demograficzna będzie wpływać na całokształt życia społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich województwa.

Następstwem procesów depopulacji i starzenia się będzie rosnący popyt na usługi socjalne – obsługę osób niepełnosprawnych i starszych. Z kolei zmniejszający się popyt na towary konsumpcyjne i usługi może doprowadzić do zaniku sieci drobnego handlu detalicznego i rozwoju nowych, mobilnych i zdalnych form sprzedaży. Spadek liczby ludności każe oczekiwać zwiększenia dostępności mieszkań na rynku wtórnym i kurczenia się rynku nieruchomości, być może także obniżanie standardu nowo budowanych i pogarszanie stanu technicznego istniejących mieszkań. Załamanie demograficzne może także wywołać skutki w stanie zagospodarowania przestrzennego, np. tendencje do koncentracji zabudowy (*Prognozy...* 2010).

### **Obszary wiejskie woj. kujawsko-pomorskiego w 2050 roku – antycypacja sytuacji społeczno-gospodarczej wsi**

Dla wizji roku 2050 przyjęto – jako wyjściowy – wariant średni prognozy ludności do 2035 roku (GUS 2009), jednak spodziewane w przyszłości zjawiska społeczno-ekonomiczne i ich efekty mogą być charakterystyczne dla wariantu niskiego. Pogorszenie sytuacji demograficznej może mieć związek z takimi faktami jak: osłabienie wzrostu gospodarczego, brak aktywnej polityki prorodzinnej państwa, pogorszenie sytuacji materialnej gospodarstw domowych, nierozwiązane potrzeby rynku mieszkaniowego, brak reform systemu ubezpieczeń społecznych, zdrowotnych czy też brak stabilizacji zawodowej i bezrobocie wśród osób młodych (*Prognoza...* 2009).

Istniejące dokumenty rozwojowe obszarów wiejskich wskazują na wielofunkcyjność, zrównoważony rozwój, konkurencyjność i jakość jako paradygmaty rozwoju wsi (*Strategia...* 2005). Wizja rozwoju województwa kujawsko-pomorskiego do roku 2030 (*Założenia strategii...* 2012) zakłada rozwój przetwórstwa na bazie lokalnej produkcji rolnej i restrukturyzację rynku pracy, postrzega także region jako „nowoczesnego producenta żywności”, kładąc nacisk na „zmiany charakteru obszarów wiejskich z surowcowych na przetwórcze” (*Założenia strategii...* 2012, s. 10). Filarami rozwoju województwa mają być innowacyjność i efektywność. Z wszystkimi tymi hasłami należy się zgodzić także w odniesieniu do wizji roku 2050. Nie ulega wątpliwości, że samorządy wiedzą, co chcą osiągnąć, ale niekoniecznie wiedzą, jak to zrobić. W tym miejscu należy zaznaczyć, że przedstawiona wizja rozwoju obszarów wiejskich nie uwzględnia przyszłych zmian technologicznych i społecznych, które z pewnością nastąpią do 2050 roku.

Określone w części pierwszej opracowania cechy diagnostyczne, służące jako wskaźniki rozwoju obszarów wiejskich, zostały oszacowane dla roku 2050, dostarczając obrazu obszarów wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego. Gęstość zaludnienia województwa ulegnie zmniejszeniu ze 117 do 99 osób na 1 km<sup>2</sup>, w tym na obszarach wiejskich z 48 do 46. Udział ludności w wieku produkcyjnym, pozostający w 2010 r. na podobnym poziomie w miastach i na wsi (64–65%), będzie różnicował się przestrzennie do roku 2050 i wyniesie 56% w miastach i 59% ogółu ludności wsi. Zakłada się, że liczba pracujących w przeliczeniu na

100 osób w wieku produkcyjnym (bez pracujących w gospodarstwach indywidualnych oraz w podmiotach gospodarczych zatrudniających do 9 osób) pozostanie na podobnym poziomie co w 2010 r., czyli 33 w całym województwie i 16 osób na obszarach wiejskich. Wielkość ta zależy będzie od pojemności i elastyczności rynku pracy, skuteczności polityki aktywizacji zawodowej ludności i wielkości migracji. Analiza wykonana z przyjętymi założeniami ludnościowymi wskazuje, że na obszarach wiejskich udział pracujących powinien powoli wzrastać. Trudno jest natomiast określić przyszłą aktywność ekonomiczną ludności mierzoną liczbą podmiotów gospodarczych w rejestrze REGON, ponieważ zależy ona nie tylko od przedsiębiorczości indywidualnej, ale także od uwarunkowań prawno-ekonomicznych systemu gospodarczego. W roku 2010 w regionie działało 14 podmiotów gospodarczych w przeliczeniu na 100 osób w wieku produkcyjnym. Można założyć, że ich liczba może być podobna także w 2050 roku. Następować będzie koncentracja ziemi – udział gospodarstw rolnych o powierzchni powyżej 10 ha użytków rolnych w odsetku ogólnej liczby gospodarstw rolnych będzie rósł. Należy przyjąć, że poprawie będzie ulegać jakość życia mieszkańców wsi. Nadal powoli wzrastać będą mierniki poziomu życia: powierzchnia użytkowa mieszkań w przeliczeniu na 1 osobę oraz odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej.

Od kondycji demograficznej, kulturowej i ekonomicznej społeczeństwa zależą będzie przyszłość całego kraju i regionu. Zasoby pracy, które są kluczowym elementem rozwoju, mają obecnie w obszarach wiejskich charakter potencjalny. Waga tych zasobów wynika z faktu, że wieś jest rezerwuarem siły roboczej dla miast, w których wytwarza się większą część PKB, oraz z tego, że mogą stanowić one siłę napędową rozwoju obszarów wiejskich, pod warunkiem właściwego zarządzania nimi (por. Zegar 2012).

W analizie zasobów pracy w horyzoncie roku 2050 w województwie kujawsko-pomorskim założono, że 80% populacji w wieku produkcyjnym (układ klasyczny 18–59/64) będzie aktywna zawodowo oraz, że zostanie osiągnięty poziom zatrudnienia w rolnictwie w wysokości 5 osób na 100 ha UR. Zgodnie z wynikami symulacji w 2050 r. w rolnictwie województwa znajdzie zatrudnienie około 50 tys. osób, a nadwyżka aktywnych ekonomicznie (ponad pracujących w rolnictwie) może wynieść aż 338 tys. osób. Ta część populacji będzie musiała znaleźć zatrudnienie poza rolnictwem, zostanie bezrobotna lub wyemigruje. Przy założeniu, że liczba miejsc pracy poza rolnictwem w 2050 r. będzie podobna do tej z roku 2010, bez pracy może pozostawać około 149 tys. osób (38% aktywnych zawodowo). Te dane ukazują skalę problemu do rozwiązania (tab. 7). Według danych projekcji zatrudnienie w rolnictwie województwa spadnie do 2050 r. o 119 tys. osób.

Próbując określić wizję obszarów wiejskich, rozumianą jako ogólne wyobrażenie przyszłej sytuacji społeczno-ekonomicznej, należy wskazać najważniejsze procesy oraz ich właściwości i możliwe rezultaty, warunkujące rozwój wsi w przyszłości (por. Bański 2007):

**Tabela 7.** Bilans zasobów pracy na obszarach wiejskich woj. kujawsko-pomorskiego w latach 2010 i 2050 (projekcja)

Wyszczególnienie	2010		2050		2010-2050	
	w tysiącach	w %	w tysiącach	w %	w tysiącach	2010 = 100
Wiek przedprodukcyjny (0-17)	185	22	100	12	-85	54
Wiek produkcyjny (18-59/64), w tym:	529	64	487	59	-42	92
aktywni zawodowo, w tym:	421	80	388	80	-33	92
- bezrobotni	63	15	338	87	86	134
- pracujący poza rolnictwem	189	45				
- pracujący w rolnictwie	169	40	50	13	-119	30
Wiek poprodukcyjny (60/65+)	114	14	245	29	131	215
Ludność wsi ogółem	827	100	832	100	5	101

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

## I. Społeczeństwo

**Demografia.** Postępować będzie zmniejszanie się populacji miast i stagnacja liczby mieszkańców wsi, a także proces starzenia się społeczeństwa i zmiana struktury wieku ludności – wzrastać będzie udział grupy przedprodukcyjnej oraz poprodukcyjnej.

**Migracje.** Stałym elementem przemieszczeń populacji będzie odpływ ludności z dużych miast w ich otoczenie oraz na obszary cenne przyrodniczo, z zachowaniem miejsca pracy w mieście (por. Heffner 2012). Obszary *stricte* rolnicze będą nadal wyludniały się (por. Kłodziński 2012), natomiast wielofunkcyjne utrzymają lub powiększą liczbę mieszkańców. Emigracja z obszarów wiejskich osób w wieku mobilnym będzie utrzymywać się na stałym poziomie, zmniejszając populację osób w wieku rozrodczym.

## II. Gospodarka rolna

**Makroekonomia.** Zewnętrzne uwarunkowania funkcjonowania rolnictwa w województwie i Polsce, zwłaszcza konsekwencje członkostwa w UE, będą pogłębiały procesy dostosowawcze, powodujące upodobnianie oblicza rolnictwa polskiego do zachodnioeuropejskiego, zwłaszcza niemieckiego. Należy przyjąć, że

w roku 2050 polskie rolnictwo będzie cechowało się parametrami zbliżonymi do współczesnego (2013 r.) rolnictwa wschodniemieckiego (Meklemburgia, Brandenburgia, Saksonia). Wzrośnie światowe zapotrzebowanie na wysokiej jakości produkty rolne, powodując wzrost znaczenia roli rolnictwa w gospodarce regionu. Jednocześnie zmiana struktury demograficznej spowoduje zwiększenie zapotrzebowania na usługi wyspecjalizowane, niszowe, lokalne (por. *Prognozy...* 2010).

**Produkcja rolnicza.** Nastąpi silna specjalizacja i urynkowanie produkcji rolnej, ukształtuje się przemysł rolny jako ważna dziedzina produkcyjna gospodarki. Dodatkowe zajęcia członków gospodarstw rolnych będą pochodną dobrze prosperującego przedsiębiorstwa rolnego i zainteresowań domowników, ale nie źródłem dodatkowych dochodów. W strukturze upraw znaczącą pozycją staną się kultury energetyczne, pojawią się także nowe gatunki roślin.

**Rynek pracy.** Wiejski rynek pracy pozostanie w przyszłości niewielki i mało stabilny w części pozarolniczej (Heffner 2012). Słaby lub umiarkowany wzrost gospodarczy będzie powodował bezrobocie i wymuszał emigracje ludności w wieku mobilnym. Potencjalne zasoby rynku pracy na obszarach wiejskich województwa ulegną nieznaczniemu zmniejszeniu (grupa produkcyjna 18–60/64+ zostanie ograniczona o ok. 8%; por. ryc. 9). Wiejskie zasoby pracy będą ściśle zintegrowane z rynkiem pracy aglomeracji i dużych miast (por. Heffner 2012).

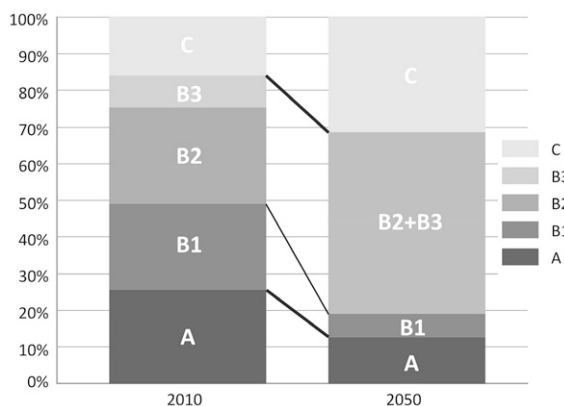
### III. Przestrzeń

**System osadniczy.** Funkcje centralne będą przenosić się do miejscowości stojących wyżej w hierarchii osadniczej. Najczęściej jedyną funkcją centralną małych i średnich miast będzie funkcja administracyjna i edukacyjna niskiego szczebla. Dwa najważniejsze ośrodki miejskie województwa będą tracić na znaczeniu w skali kraju i pozostaną ośrodkami regionalnymi, bez szans na włączenie się do sieci metropolii krajowych. Wpłynie to na spowolnienie rozwoju obszarów wiejskich w zasięgu oddziaływania planowanej metropolii bydgosko-toruńskiej. Małe miasta staną się *de facto* ośrodkami wiejskimi.

**Urbanizacja.** Procesy suburbanizacji będą przybierać na sile. Różnice w zagospodarowaniu obszarów miejskich i wiejskich oraz granice administracyjne będą miały charakter jedynie symboliczny. Pojęcia miasta i wsi stracą na wyrazistości.

**Użytkowanie ziemi.** Znaczące zmiany użytkowania ziemi zajdą na terenach o przewadze gruntów o niskiej przydatności rolniczej. W strukturze rolniczego użytkowania ziemi zmniejszy się udział gruntów ornych, a wzrośnie udział użytków zielonych (por. Bański 2007). Na podstawie trendu z lat 1995–2010 można przyjąć, że areał użytków rolnych do roku 2050 ulegnie zmniejszeniu o około 5–10%.

**Krajobraz.** Postępować będzie porządkowanie krajobrazu i powolne przywracanie ładu przestrzennego, opartego na tradycjach regionalnych i wartościach estetycznych.



**Ryc. 9.** Przewidywana zmiana struktury wieku według grup ekonomicznych oraz potencjalnych zasobów pracy na obszarach wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego w latach 2010–2050. A – wiek przedprodukcyjny (0–17), B – wiek produkcyjny (18–59/64): B1 – pracujący w rolnictwie, B2 – pracujący poza rolnictwem, B3 – bezrobotni; C – wiek poprodukcyjny (60/65+) Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

*Expected age structure change by economic groups and potential labour resources in rural areas of the Kujawsko-Pomorskie Voivodeship in 2010–2050. A – pre-working age (0–17), B – working age (18–59/64): B1 – working in agriculture, B2 – working outside of agriculture, B3 – unemployed, C – Retirement age (60/65 +)*

*Source: Own elaboration based on the CSO.*

## Wnioski

Przeprowadzona analiza wykazała złożoność problemu rozwoju obszarów wiejskich, obejmującego zagadnienia społeczno-demograficzne (gęstość zaludnienia, udział ludności w wieku produkcyjnym), gospodarcze (liczba pracujących, liczba podmiotów gospodarczych, udział gospodarstw dużych o powierzchni powyżej 10 ha) oraz infrastrukturalne (powierzchnia użytkowa mieszkań, ludność korzystająca z sieci wodociągowej i kanalizacyjnej). Łączne ujęcie w/w cech wykazało silne zróżnicowanie przestrzenne poziomu rozwoju obszarów wiejskich, w tym najwyższe na terenach wiejskich Bydgosko-Toruńskiego Obszaru Metropolitalnego. W analizie uwzględniono także zagadnienie zmiany poziomu rozwoju w latach 2002–2010. Wykazano postępujący proces polaryzacji między silnie zurbanizowanymi obszarami wiejskimi podregionu bydgosko-toruńskiego, a pozostałą częścią województwa. Wzięte pod uwagę uwarunkowania rozwoju obszarów wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego wykazały szczególnie istotne znaczenie czynników demograficznych i ekonomicznych. W grupie czynników demograficznych związanych głównie ze zmianą liczby ludności i struktury wieku grup ekonomicznych zagrożenia procesu rozwoju wiążą się z jednej strony ze spadkiem udziału ludności w wieku przedprodukcyjnym (efekt ograniczenia przyrostu naturalnego), a z drugiej – wynikają ze wzrostu udziału ludności w wieku poprodukcyjnym (efekt postępującego procesu starzenia się ludności). Z kolei w grupie



czynników ekonomicznych rozwój obszarów wiejskich związany jest przede wszystkim ze spadkiem liczby ludności bezrobotnej oraz ze zmniejszeniem zatrudnienia w rolnictwie. W pracy określono strategiczne potrzeby rynku pracy na obszarach wiejskich woj. kujawsko-pomorskiego na blisko 176 tys. miejsc. Tak duża skala potrzeb w tym zakresie wskazuje, że rozwiązanie tych problemów wymaga konsekwentnej realizacji wieloletniego planu rozwoju obszarów wiejskich województwa kujawsko-pomorskiego.

W artykule przedstawiono projekcję liczby ludności województwa kujawsko-pomorskiego na tle kraju do 2050 roku. Wykazano utrzymanie się liczby ludności wiejskiej na poziomie ok. 830 tys. osób (głównie efekt procesów suburbanizacyjnych), jednakże w warunkach niekorzystnych – z punktu widzenia rozwoju – zmian w strukturze wieku ludności (spadek liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym o ok. 85 tys., a wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym o ok. 130 tys.). Zakłada się, że procesom tym będą towarzyszyły korzystne zmiany na rynku pracy, przede wszystkim związane z wyraźnym spadkiem liczby osób pracujących w rolnictwie (ok. 120 tys.).

Warto zaznaczyć, że wyżej wymienione procesy i zjawiska będą zróżnicowane przestrzennie. Ich natężenie będzie szczególnie silne na terenach zurbanizowanych, głównie w obrębie podregionu bydgosko-toruńskiego. Z kolei w przypadku podregionu włocławskiego (południowa część badanego województwa) przewiduje się zachowanie przewagi funkcji rolniczej (z dużym udziałem rolnictwa intensywnego), a w podregionie grudziądzkim (północna część województwa), obejmującym Bory Tucholskie i Pojezierze Brodnickie umocni się funkcja turystyczna w powiązaniu z rolnictwem ekologicznym.

## Literatura

- Bański J. (red.), 2004, *Polska przestrzeń wiejska: procesy i perspektywy*, Studia Obszarów Wiejskich, 6, PTG, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Bański J. (red.), 2009, *Analiza zróżnicowania i perspektyw rozwoju obszarów wiejskich w Polsce do 2015 roku*, Studia Obszarów Wiejskich, 16, PTG, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Bański J., 2005, *Przestrzenny wymiar współczesnych procesów na wsi*, Studia Obszarów Wiejskich, 9, PTG, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Bański J., 2007, *Przemiany funkcjonalno-przestrzenne obszarów wiejskich*, Ekspertyza do Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2008–2033, [http://www.mrr.gov.pl/rozwoj\\_regionalny/](http://www.mrr.gov.pl/rozwoj_regionalny/) [21.01.2013].
- Bański J., 2008, *Wiejskie obszary sukcesu gospodarczego*, Studia Obszarów Wiejskich, 14, PTG, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Bański J., 2012, *Scenariusze rozwoju obszarów wiejskich w perspektywie długookresowej – próba metodyczna*, [w:] W.Kamińska, K.Heffner (red.), *Wiejskie rynki pracy – zasoby, aktywizacja, nowe struktury*, Studia KPZK PAN, Tom CXLV, Warszawa, s. 77–105.
- Charakterystyka gospodarstw rolnych w województwie kujawsko-pomorskim*, 2012, Powszechny Spis Rolny 2012, Urząd Statystyczny w Bydgoszczy, Bydgoszcz.

- Gierańczyk W., Leszczyńska M., 2013, *Prognoza demograficzna w województwie kujawsko-pomorskim do 2035 r. dla ludności miejskiej i wiejskiej*, Urząd Statystyczny w Bydgoszczy [www.stat.gov.pl, dostęp: 21.01.2013 r.].
- Heffner K., 2012, *Wiejskie rynki pracy w Polsce – kurczące się zasoby czy niewyczerpane rezerwy?*, [w:] W.Kamińska, K.Heffner (red.), *Wiejskie rynki pracy – zasoby, aktywizacja, nowe struktury*, Studia KPZK PAN, Tom CXLV, Warszawa, s. 8–51.
- Kłodziński M., Dzun W. (red.), 2003, *Aktywizacja wiejskich obszarów problemowych*, IRWiR PAN, AR w Szczecinie, Warszawa.
- Kłodziński M., 2012, *Bariery wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich*, *Więś i Rolnictwo*, 2, s. 40–56.
- Kukliński A., 2007, *Program – Przyszłość Regionów – Studium Osiągalności*, [w:] „Gra o Region - Jak budować kreatywny Dolny Śląsk?” – Kreatywny Dolny Śląsk ku kreatywnej Europie, Materiały do wprowadzającej dyskusji panelowej, Dolnośląskie Forum Polityczne i Gospodarcze, Krzyżowa 2007, <http://forum.pl/upload/html/file/DFRR/Biale/> [21.01.2013 r.].
- Kupiszewski M., 2002, *Modelowanie dynamiki przemian ludności w warunkach wzrostu znaczenia migracji międzynarodowych*, *Prace Geograficzne*, 181, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Kupiszewski M., Bijak J., Sączuk K., Serek R., 2003, *Komentarz do założeń prognozy ludności na lata 2003–2030 przygotowywanej przez GUS*, Środkowoeuropejskie Forum Badań Migracyjnych – IGiPZ PAN, CEFMR Working Paper, 3, s. 1–13.
- Kurkiewicz J. (red.), 2010, *Procesy demograficzne i metody ich analizy*, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.
- Matysiak A., Nowok B., 2007, *Stochastic forecast of the population of Poland 2005 – 2050*, *Demographic Research*, Volume 17, <http://www.demographic-research.org/Volumes/Vol17/11/>, s. 301–338.
- Prognoza dla powiatów i miast na prawie powiatu oraz podregionów na lata 2011–2035*, 2011, Główny Urząd Statystyczny, [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_11752\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_11752_PLK_HTML.htm)
- Prognoza ludności na lata 2008–2035*, 2009, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Prognozy rozwoju województwa kujawsko-pomorskiego 2030+*, 2010, Kujawsko-Pomorskie Analizy Regionalne, Urząd Marszałkowski w Toruniu, Urząd Statystyczny w Bydgoszczy, Bydgoszcz-Toruń, <http://bip.kujawsko-pomorskie.pl/pliki/rozwój/strategia/> [21.01.2013 r.].
- Ptak-Chmielewska A., 2004, *Stan, struktura i dynamika ludności Polski według prognozy GUS za lata 2003–2030 oraz prognozy ONZ za lata 2000–2050*, Komitet Nauk Demograficznych PAN, Sekcji Analiz Demograficznych, Zeszyt 9, s. 7–31, <http://www.ae.krakow.pl/-demograf/Publikacje/> [21.01.2013].
- Rocznik Demograficzny 2011*, 2012, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Runge J., 2007, *Metody badań w geografii społeczno-ekonomicznej – elementy metodologii, wybrane narzędzia badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

- Rynek pracy w województwie kujawsko-pomorskim w 2010 r.*, 2011, Informacje i opracowania statystyczne, Urząd Statystyczny w Bydgoszczy, Bydgoszcz.
- Strategia Rozwoju Obszarów Wiejskich i Rolnictwa na lata 2007–2013 z elementami prognozy do roku 2020* (projekt z 2005 r.), [www.minrol.gov.pl](http://www.minrol.gov.pl).
- Strategia rozwoju województwa kujawsko-pomorskiego na lata 2007–2020*, Załącznik do Uchwały Nr XLI/586/05 Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 12 grudnia 2005 r., Toruń, <http://www.kujawsko-pomorskie.pl/> [21.01.2013 r.]
- Założenia strategii rozwoju województwa kujawsko-pomorskiego do roku 2020. Plan modernizacji 2020+*, Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Toruń 2012, [http://www.kujawsko-pomorskie.pl/pliki/rozwoj/strategia/Zalozenia\\_SRW\\_zatwierdzone\\_30\\_05\\_2012.pdf](http://www.kujawsko-pomorskie.pl/pliki/rozwoj/strategia/Zalozenia_SRW_zatwierdzone_30_05_2012.pdf) [21.01.2013].
- Zegar J.S., 2012, *Uwarunkowania makroekonomiczne wykorzystania wiejskich zasobów pracy*, [w:] W.Kamińska, K.Heffner (red.), *Wiejskie rynki pracy – zasoby, aktywizacja, nowe struktury*, Studia KPZK PAN, Tom CXLV, Warszawa, s. 52–77.

## Summary

The paper deals with selected problems of rural development in the Kujawsko-Pomorskie Voivodeship, including the vision as far as 2050. This comprises the spatial analysis of selected development indicators according to their status in 2010 and the attempt to assess the changes in comparison with year 2002. It focuses on two major development determinants: demographic (number and structure of population by economic age groups) and the economic ones (evaluation of the situation in the rural labour market, along with distinguishing categories of the unemployed and of surplus agricultural workers). The work presents the vision of the region's population growth against the background of the country.

The study has shown that by 2050 the number of rural population in the region shall remain at the current level of about 800 thousand people, mainly as a consequence of suburbanization process. However, adverse effects will occur in the age structure of the population: decline in the number of pre-working age group and a significant growth in the retirement (post-working) age group. It is assumed that this process will be accompanied by beneficial changes in the labour market, primarily associated with a noticeable decline in the number of people working in agriculture. However, it will be necessary to create about 176 thousand new jobs outside agriculture for the rural residents. Such a large scale of needs in this field indicates that the solution to these problems requires consistent implementation of a multiannual plan for rural development in the Kujawsko-Pomorskie region.

These processes and phenomena are strongly spatially differentiated. They are particularly dynamic in urban areas, mainly in the Bydgoszcz-Toruń sub-region. The polarization process between potential Bydgoszcz-Toruń metropolitan area and the rest of the region will still advance. The analysis of structures and pro-

cesses that will shape the Kujawsko-Pomorskie rural areas in the future has allowed to define a vision of the regional development as moderately optimistic. Among those listed the most important development determinants apply to demography and labour market. Solution to problems in these spheres is crucial for the development of rural areas.



Roman KULIKOWSKI  
Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN  
00-818 Warszawa, ul. Twarda 51/55  
r.kulik@twarda.pan.pl

# Obszary wiejskie województwa podlaskiego w perspektywie 2050 roku

## Rural areas of the Podlaskie Voivodeship in the perspective of 2050

**Zarys treści:** W oparciu o historyczne i przyrodnicze uwarunkowania rozwoju województwa podlaskiego oraz dostępną literaturę i dokumenty przedstawiono autorską wizję kierunków rozwoju tego województwa. Dla każdego z sześciu wyróżnionych obszarów (Zachodnie Podlasie, doliny Biebrzy i Narwi, Suwalszczyzna i Ziemia Augustowska, gminy położone przy granicy z Białorusią, strefa podmiejska Białegostoku, południowo-wschodnia część województwa podlaskiego) zarysowano uwarunkowania i możliwe przekształcenia terenów wiejskich w perspektywie połowy XXI wieku.

**Słowa kluczowe:** województwo podlaskie, obszary wiejskie, rozwój i kierunki przemian.

## Wstęp

W przeszłości Podlasie charakteryzowały duże opóźnienia we wszystkich dziedzinach, w tym także w poziomie rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich. W połowie lat 50. ubiegłego wieku powołano przy Instytucie Geografii PAN tzw. Zespół Białostocki, którego zadaniem było opracowanie naukowych podstaw zagospodarowania przestrzennego tego regionu. Owocem prac zespołu był szereg publikacji, w tym obszerna monografia *Województwo białostockie* (1967) i *Atlas województwa białostockiego* (Kostrowicki 1969). Przez wiele lat po II wojnie światowej Podlasie miało charakter wybitnie rolniczy. Długo zachowały się tam w uprawie roli i osadnictwie wiejskim relikty systemu trójpolowego (Biegajło 1957). W 1962 r. 62,7% mieszkańców województwa białostockiego utrzymywało się z rolnictwa, podczas gdy średnia dla Polski w tym samym czasie wynosiła 38,2%. Po II wojnie światowej notowano znaczny odpływ ludności z terenów wiejskich tego województwa (Ejsmont i Horodeński 2005). Według danych PSR 2002 79% gospodarstw domowych województwa podlaskiego prowadziło działalność rolniczą, a w licznych gminach jego zachodniej części udział ten przekraczał 95%.

Utrzymujący się przez szereg lat okresu powojennego niski poziom rozwoju społeczno-gospodarczego województwa podlaskiego i brak wyraźnych perspektyw poprawy w tym zakresie stał się podstawą utrwalenia opinii o tym województwie jako obszarze zacofania gospodarczego (Ściana Wschodnia). W większości opracowywanych scenariuszy dominował raczej negatywny obraz województwa (por. *Strategia rozwoju Polski...* 2000). Obecna rzeczywistość nie w pełni to potwierdza.

W ostatnich latach duży wpływ na rozwój rolnictwa i przemiany terenów wiejskich województwa podlaskiego miały dwa wydarzenia. Pierwsze, to zmiana podziału administracyjnego w 1999 r. i związana z nią utrata wojewódzkich funkcji administracyjnych przez dwa ośrodki regionalne – Suwałki i Łomżę. Drugie, to członkostwo Polski w Unii Europejskiej (maj 2004 r.) i związane z tym możliwości korzystania z różnych funduszy pomocowych UE w rolnictwie i realizacji pozarolniczych projektów na terenach wiejskich.

Z uwagi na duże walory ekologiczne, kulturowe i krajobrazowe środowiska tereny tego województwa powinny być postrzegane jako bardzo cenne dla rozwoju różnych, pozarolniczych funkcji na obszarach wiejskich. Przez najbliższych kilkanaście lat UE wspierać będzie realizację projektów, które w niewielkim stopniu ingerują w procesy przyrodnicze, sprzyjając jednocześnie zachowaniu różnorodności biologicznej gatunków i siedlisk oraz zachowaniu równowagi środowiskowej. Terenów takich, które charakteryzują się małą przydatnością gruntów dla rozwoju rolnictwa intensywnego, jest dużo. Dużo jest też obszarów cennych dla rozwoju innych funkcji, które również powinny być chronione. Zagadnieniom tym dużo miejsca poświęca M. Proniewski (1997) w książce *Uwarunkowania i kierunki rozwoju obszaru funkcjonalnego Zielone Płuca Polski*.

Problematyce gospodarki przestrzennej Podlasia poświęcona jest też praca W. Czarneckiego (2007), w której wiele miejsca poświęcono działalności gospodarczej na tle uwarunkowań przyrodniczych i użytkowania ziemi oraz roli obszarów wiejskich w rozwoju aglomeracji białostockiej. Kompleksowa i aktualna analiza poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego województwa podlaskiego wykonana została przez zespół autorów z Instytutu Badań i Analiz Vivide (*Analiza poziomu rozwoju...* 2011). Wiele miejsca w tym opracowaniu zajmuje analiza zagadnień demograficznych, gospodarczych, ochrony środowiska, potencjału przyrodniczego i bogactwa kulturowego Podlasia.

Odmienne długookresowe perspektywy rozwoju należy widzieć na terenach zachodniej części woj. podlaskiego z już istniejącym intensywnym rolnictwem wyspecjalizowanym w chowie bydła mlecznego. Inne projekcje rozwoju terenów wiejskich dotyczyć będą terenów o dużych walorach krajobrazowych, położonych na obszarze najmłodszego zlodowacenia w północnej części województwa, inne dla obszarów położonych w dolinie Biebrzy i Narwi, a jeszcze inne dla terenów położonych w bliskim sąsiedztwie Białegostoku i dla słabo zaludnionych terenów z dużym udziałem lasów położonych wzdłuż wschodniej granicy województwa.

## Warunki przyrodnicze województwa podlaskiego

Województwo podlaskie (region nizinny) cechuje duży stopień czystości i naturalności środowiska (*Strategia rozwoju...* 2006). Znajduje się tu największy w Europie obszar bagien w dolinach rzek Biebrzy, Narwi i Rospudy. Bardzo duże i unikalne walory przyrodniczo-krajobrazowe prezentują: kompleks jezior Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego oraz tereny Puszczy Białowieskiej, Knyszyńskiej i Augustowskiej. W dużej części są to tereny chronione jako parki narodowe (Wigierski, Białowieski, Biebrzański, Narwiański), parki krajobrazowe, rezerваты i obszary chronionego krajobrazu. 26% powierzchni województwa włączone zostało do Europejskiego Systemu Obszarów Chronionych – Natura 2000 i w całości włączone jest do ekoregionu Zielone Płuca Polski. Dominującym działem gospodarki na terenie całego województwa jest rolnictwo – zróżnicowane pod względem intensywności i kierunków produkcyjnych.

Cechą charakterystyczną klimatu jest wyraźnie zaznaczający się kontynentalizm z dużymi rocznymi wahaniami temperatury i stosunkowo krótkim, w porównaniu z innymi terenami kraju, okresem wegetacyjnym, który trwa od 175 dni na północy do około 200 dni na południu województwa. Mała ilość ciepła w powiązaniu z krótkim okresem wegetacyjnym w części północnej może utrudniać uprawę niektórych roślin (pszenica, buraki cukrowe) i rozwój sadownictwa. Poważnym problemem dla rolnictwa tego terenu są też późne przymrozki wiosenne i wczesne przymrozki jesienne. W części północnej województwa okres bez przymrozków trwa średnio 154 dni, a lokalnie nawet tylko 145 dni. Średnie roczne opady wahają się od około 650–700 mm w części północnej do 500–600 mm w części środkowej i południowej. Potrzeby wodne rolnictwa nie są też w pełni zaspakajane, zważywszy na ich duże wahania w pomiędzy latami wilgotnymi i suchymi.

Województwo podlaskie jest też zróżnicowane pod względem rzeźby terenu. W części północnej warunki hipsometryczne ukształtowane zostały pod dużym wpływem najmłodszej fazy zlodowacenia bałtyckiego, co spowodowało, że występują tu liczne jeziora i wypukłe formy terenu (moreny, ozy, kemy) z różnicami wysokości względnych sięgających kilkudziesięciu metrów. Są to więc obszary zagrożone erozją, a duże nachylenia wzniesień na terenach morenowych powodują utrudnienia w stosowaniu cięższych maszyn do uprawy roli. Około ¼ obszaru województwa stanowią tereny podatne na erozję gleb (Biegajło 1967). Środkowa i południowa część Podlasia to tereny nizinne, gdzie hipsometria nie powoduje większych trudności w uprawie roli.

Gleby w tym regionie są silnie zróżnicowane i w przewadze należą do mało urodzajnych, powstałych na osadach polodowcowych (dominacja IV i V klasy bonitacyjnej). Są to głównie gleby bielcowe i brunatne, wytworzone na glinach zwałowych. Cechą charakterystyczną Podlasia, zwłaszcza w jego środkowej części, są też gleby bagienne, zajmujące 16,4% powierzchni tego województwa.

W sumie jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej w województwie podlaskim należy do najniższych w kraju. Przeciętna wartość wskaźnika jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej, opracowanego przez Instytut Uprawy i Nawożenia



Gleb w Puławach, wynosi 55 pkt, przy średniej dla kraju 66,6 pkt. W niektórych gminach wschodniej części Podlasia, charakteryzujących się dużą lesistością, wskaźnik ten waha się zaledwie na poziomie 40–45 pkt. Blisko 93% powierzchni województwa zaliczono do obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania (Kołodziejczak 2005, s. 443 i ryc. 22). Część wschodnia charakteryzuje się bardzo małą gęstością zaludnienia (około 20 osób na 1 km<sup>2</sup>). Duże tereny, położone w środkowej części województwa, w rozległych dolinach Biebrzy i Narwi zaliczane są do obszarów przyrodniczo wrażliwych. Z drugiej strony, ponad 2/3 ich powierzchni w tym województwie oceniono jako tereny posiadające szczególnie cenne walory przyrodnicze. W grupie 8 gmin tej strefy ocenionych przez K. Niewiadomskiego (2005) jako najsłabsze rolniczo, udział lasów stanowi blisko 66% powierzchni ogólnej.

## **Możliwe przemiany i kierunki rozwoju różnych obszarów województwa podlaskiego**

Na podstawie krótkiej charakterystyki warunków naturalnych i aktualnego sposobu zagospodarowania przestrzennego województwa podlaskiego można wyróżnić co najmniej sześć obszarów, dla których należy przewidywać zróżnicowane kierunki przemian na terenach wiejskich. Jednym z nich jest Podlasie Zachodnie, gdzie ma miejsce wysoka dominacja zatrudnienia w rolnictwie i bardzo wysoka specjalizacja w chowie bydła mlecznego. Obszar ten łącznie z północno-wschodnim Mazowszem tworzy najważniejszy rejon mleczarski w Polsce – dobrze powiązany z zakładami przetwórstwa mlecznego, zwłaszcza z zakładem Mlekovita w Wysokim Mazowieckim.

W perspektywie 2050 r. przewidywać należy dla tego terenu wzrost przeciętnej powierzchni gospodarstw rolnych i dalszy rozwój wielkostadnego chowu bydła mlecznego z jednoczesnym zanikiem chowu bydła w gospodarstwach małych. Do połowy tego wieku nastąpi upowszechnienie ras bydła typowo mlecznego. Mniej wydajne polskie rasy bydła mlecznego zastępowane będą przez coraz lepsze, bardziej produktywne rasy sprowadzane z zagranicy. Może to być np. występujące już w Polsce, dotychczas w niewielkiej skali, bydło rasy holsztyńsko-fryzyjskiej i angielskie bydło rasy jersey. Rozwój chowu bydła spowoduje dalsze zmiany w rolniczym użytkowaniu ziemi, wyrażające się wzrostem powierzchni dobrze zagospodarowanych trwałych użytków rolnych, a na gruntach ornym wzrostem udziału w powierzchni zasiewów mieszanek zbożowych i kukurydzy na paszę. Już obecnie zmiany takie obserwowane są w gminach Kulesze Kościelne, Kułaki Kościelne i Nowe Piekuty.

W strukturze zawodowej ludności utrzymana zostanie wysoka dominacja zatrudnienia w rolnictwie, a w strukturze dochodów ludności wiejskiej wzrosną dochody związane z działalnością w rolnictwie. Wysoki poziom specjalizacji produkcji rolnej na terenach Zachodniego Podlasia spowoduje wzrost poziomu zawodowego wykształcenia ludności wiejskiej. Obserwowany już obecnie stosunkowo wysoki poziom wyposażenia w elementy ICT (telefon stacjonarny, telefon komórkowy, komputer, internet szerokopasmowy) w gminach tworzących centrum mle-

czarstwa Zachodniego Podlasia, w perspektywie roku 2050 zostanie upowszechniony na całym terytorium tej części województwa. Wysoka specjalizacja rolnictwa w produkcji mleka spowoduje w perspektywie 2050 roku dalszy, duży wzrost jego konkurencyjności pod warunkiem koniecznego wsparcia przetwórstwa rolno-spożywczego z przeznaczeniem na rynki krajowe i na eksport. Dalszemu wzrostowi konkurencyjności rolnictwa na tym terenie sprzyjać będą wspierane przez władze lokalne inicjatywy zmierzające do tworzenia grup producenckich, w kompetencji których powinien być marketing lokalnych produktów, połączony z ich zbytem i zaopatrzeniem rolników w podstawowe środki produkcji.

Wspomniana wyżej wysoka specjalizacja w chowie bydła spowoduje także zmiany w osadnictwie wiejskim. Wielkostatny chów bydła spowoduje jego znaczne rozproszenie, a tradycyjne zabudowania gospodarcze (chlewnie, małe obory, stodoły, szopy) zajmą nowoczesne i zmechanizowane obory, przystosowane do mechanicznego zadawania paszy, pojenia i dojenia krów. Obok nowoczesnej obory i dobrze wyposażonego budynku mieszkalnego pojawią się budowle służące magazynowaniu pasz treściwych, silosy, magazyny paliw i wiaty dla koniecznych w gospodarstwie narzędzi gospodarczych i ciągników.

W zakresie infrastruktury technicznej nastąpi rozwój sieci drogowej tak w sensie jej długości, jak i jakości. Rozbudowa sieci drogowej na tym obszarze będzie wkomponowana w dwa ważne szlaki komunikacyjne o znaczeniu krajowym i międzynarodowym. Wymagać to będzie dokończenia modernizacji drogi ekspresowej Warszawa-Białystok, w tym jej odcinka w rejonie Zambrowa i Kułaków Kościelnych i pełna modernizacja (dostosowanie do parametrów drogi ekspresowej klasy S) nieco bardziej na północ przebiegającego odcinka trasy Via Baltica w rejonie Łomży, Stawisk i Szczuczyna. Drogi o nawierzchni twardej powinny umożliwiać nie tylko połączenia pomiędzy poszczególnymi miejscowościami, ale także dojazdy do dużych gospodarstw rolnych położonych poza wsią. Rozwój chowu bydła spowoduje konieczność nie tylko pełnego pokrycia potrzeb w zakresie zaopatrzenia wsi w wodę, ale także budowę oczyszczalni ścieków, rozwój kanalizacji i modernizację sieci elektrycznej – w tym dostawę do poszczególnych gospodarstw prądu trójfazowego.

Wysoka i wzrastająca powierzchniowo specjalizacja rolnictwa na tym obszarze spowoduje w dalszej perspektywie powstanie szeregu nowych drobnych przedsiębiorstw na wsi związanych z jego obsługą i podstawowym kierunkiem produkcyjnym. W tym celu należy wspierać powstanie lokalnych, stojących na wysokim poziomie technologicznym, zakładów przetwórstwa mlecznego, bez konieczności transportu tego surowca na większe odległości.

Drugim, wysoce odmiennym od wyżej opisanego regionem województwa podlaskiego, są tereny rozległych dolin Biebrzy i Narwi. Są to obszary o szczególnych walorach przyrodniczych, gdzie metody gospodarowania powinny być ściśle powiązane z funkcjonowaniem ekosystemów. Wcześniejsza, długotrwała ingerencja człowieka, polegająca na zmianie stosunków wodnych na tym terenie niekorzystnie wpłynęła na redukcję występujących tam wcześniej, bardzo licznych gatunków roślin i zwierząt (osuszone bagna Ławki i Wizna stanowią dobry przykład

takiej szkodliwej działalności). Zachowanie wysokich walorów środowiska przyrodniczego rozległych dolin Biebrzy i Narwi, spełniających obecnie funkcje: rolniczą, osadniczą, leśną i rekreacyjną, powinno być ważnym celem rozwoju na następne dziesięciolecia. Rozległe, podmokłe i w znacznej mierze bagienne tereny tych dolin rzecznych powinny być szczególnie chronione przed agresywnymi, w stosunku do środowiska, rodzajami działalności gospodarczej. Unikalne wartości przyrodnicze tego obszaru były powodem utworzenia Biebrzańskiego Parku Narodowego (1993 r.) i Narwiańskiego Parku Narodowego (1996 r.). W perspektywie końca lat 50. należałoby utrzymać jedną z dotychczasowych, najważniejszych funkcji tego obszaru – rolnictwo. Rezygnacja z rolnictwa na tych terenach nie prowadzi do samoistnego odtwarzania układów przyrodniczych. Potrzebna jest tu więc kontynuacja rolnictwa ekstensywnego, które będzie niezbędne do zachowania głównych elementów środowiska i kształtowania krajobrazu. Konieczne dla biebrzańsko-narwiańskiej przyrody jest i będzie w przyszłości koszenie bagiennych łąk i prowadzenie ekstensywnego, wolnego wypasu bydła oraz zachowanie mozaiki upraw na gruntach ornych. Zaniechanie koszenia łąk i ekstensywnego wypasu bydła na tych terenach może prowadzić do ich nadmiernego zakrzaczenia, które grozi zarastaniem naturalnych siedlisk dla około 270 gatunków ptaków (bataliony, rycyki, czajki, krwawo-dzioby, orliki, gadożery, dubelty i inne) i redukcji bogactwa gatunkowego roślin – czasem unikatowych na skalę europejską (turzyca strunowa, wełniczka alpejska, gnidosz królewski, skalnica torfowa). Atrakcją przyrodniczą i turystyczną tych terenów jest też największe w Polsce skupisko łośi.

Koniecznością dla tych obszarów, wynikającą także z tego, że doliny Biebrzy i Narwi w bardzo dużej części stanowią część sieci Natura 2000, jest wprowadzenie programów rolno-środowiskowych, którym muszą towarzyszyć zwiększone dopłaty do ekstensywnej, proekologicznej gospodarki rolnej<sup>1</sup>.

Obok zachowania ekstensywnych kierunków produkcji rolnej racjonalną dla tych terenów jest możliwość rozwoju rolnictwa ekologicznego i agroturystyki, czemu sprzyjać będą uwarunkowania przyrodnicze. Wymagać to będzie niewątpliwie znacznych nakładów, które rekompensowane będą zachowaniem dużych walorów przyrodniczych tego terenu.

Funkcje osadnicze na terenach wiejskich winny być ograniczone do niezbędnych budowli związanych z ekstensywnym rolnictwem i ekstensywną gospodarką leśną. Wiąże się to też ze znacznym odpływem ludności i małą gęstością zaludnienia. Realizacja funkcji ochronnych na tym obszarze wymagać będzie ograniczenia napływu tzw. nowych osadników i ograniczenia rozwoju funkcji rekreacyjnych. Z czasem funkcje rekreacyjne powinny być tu stopniowo zamieniane na mniej agresywne w stosunku do środowiska funkcje turystyczne. Duże bogactwo świata roślin i zwierząt (zwłaszcza ptactwa wodnego) oraz zakoli rzecznych, meandrów oraz kolorowych mokradeł i torfowisk, może być w przyszłości magnesem przyciągającym turystów nie tylko z innych terenów kraju, ale także z zagranicy. Rozwojowi turystyki na tym terenie może służyć modernizacja istniejących i dal-

<sup>1</sup> Więcej na ten temat por. A. Bortłomiuk 2010, s 113–143.

sza rozbudowa ścieżek rowerowych, pieszych, konnych i tras kajakowych. Ważnym problemem, który może w perspektywie kilkudziesięciu lat być wysoce pożądanym jest rozbudowa infrastruktury zorientowanej na możliwość bliskiej obserwacji ptactwa wodnego i korzystania z usług gospodarstw agroturystycznych.

Bardzo ważna dla tych terenów w przyszłości będzie konieczność rozbudowy innych elementów infrastruktury technicznej (zaopatrzenie w wodę, kanalizacja, modernizacja sieci elektrycznej, gospodarka odpadami). Z uwagi na konieczność zachowania dużych walorów przyrodniczych rozwiązanie tego problemu nie będzie łatwe, jednakże stworzy możliwości częściowego zatrzymania migracji ludności z tych terenów.

Zrównoważony rozwój tych obszarów powinien stać się problemem bardzo ważnym nie tylko dla władz lokalnych i regionalnych. Jego waga przekracza nawet skalę krajową, o czym świadczy międzynarodowa interwencja w sprawie Doliny Rospudy. W nawiązaniu do powyższego, minimalizacja negatywnych skutków zagospodarowania tych terenów powinna być także w dużym stopniu wspierana nakładami ze środków unijnych, o których będzie mowa w dalszej części opracowania.

Kolejnym regionem województwa podlaskiego o odmiennych warunkach przyrodniczych jest Suwalszczyzna i Ziemia Augustowska. Jak już wspomniano, rzeźba północnej części województwa ukształtowana została pod wpływem najmłodszej fazy zlodowacenia bałtyckiego, czego efektem są tu występujące liczne jeziora i wypukłe formy terenu (moreny, ozy, kemy) z dużymi różnicami wysokości względnych i dużymi spadkami. Są to więc obszary zagrożone erozją, a duże nachylenia wzniesień na terenach morenowych powodują utrudnienia w stosowaniu cięższych maszyn do uprawy roli. Około ¼ obszaru województwa stanowią tereny podatne na erozję gleb. Jednocześnie jest to teren wybitnie atrakcyjny pod względem dużego urozmaicenia krajobrazu. Głębokie rynny polodowcowe, kręte wały ozów, wysokie pasma wzgórz morenowych i największe w Polsce nagromadzenie wałów morenowych nie sprzyjają rozwojowi intensywnego rolnictwa uprawowego. Zestaw roślin uprawnych jest tu też ograniczony występowaniem trudnych warunków klimatycznych (polski „biegun zimna”).

Jednym z najciekawszych krajobrazów w Polsce jest zespół jezior wigierskich. Tylko na terenie Wigierskiego Parku Narodowego znajdują się 42 jeziora. Suwalszczyzna i Ziemia Augustowska jest też bogata w zabytki historyczne na skalę krajową (klasztory Kamedułów na jeziorze Wigry, Kanał Augustowski, klasztor podominikański, bazylika Najświętszej Marii Panny w Sejnach i inne).

Biorąc powyższe pod uwagę, należałoby w perspektywie połowy bieżącego stulecia uważać, że racjonalnym dla terenów wiejskich tego obszaru jest rozwój wielofunkcyjny, a zwłaszcza rozwój dwóch głównych i równorzędnych funkcji – rolniczej i turystycznej z kontrolowanym rozwojem rekreacji. Konieczność zachowania i ochrony wyjątkowo atrakcyjnych wartości przyrodniczych będzie warunkować rozwój rolnictwa zrównoważonego, najlepiej wielokierunkowego, nastawionego na wzrastające zapotrzebowanie w miejscowe produkty zwierzęce i roślinne rosnącej liczby turystów odwiedzających uroczę zakątki tej ziemi. W ramach pro-

dukcji roślinnej obok roślin zbożowych wzrośnie udział roślin pastewnych służących celom przeciwerozyjnym na stromych zboczach pasm morenowych i jako pasza dla średnio intensywnego chowu zwierząt. Obok chowu bydła mlecznego powinien rozwinąć się tu mało agresywny w stosunku do środowiska chów bydła czystych ras mięsnych. Obok tradycyjnych gospodarstw rolnych na czystych ekologicznie i atrakcyjnych terenach (pod względem przyrodniczym) nastąpi rozwój turystyki wiejskiej i wzrost liczby gospodarstw agroturystycznych i gospodarstw ekologicznych.

Przewidywany wzrost przeciętnej wielkości indywidualnych gospodarstw rolnych, ukierunkowanych zwłaszcza na chów bydła, spowoduje w dalszej perspektywie znaczne rozproszenie osadnictwa wiejskiego, co pociągnie za sobą wzrost nakładów na infrastrukturę techniczną, w tym zwłaszcza budowę dróg, zaopatrzenie w wodę i kanalizację.

Wspomniane wysokie walory krajobrazowe tej części województwa powinny w coraz większym stopniu sprzyjać rozwojowi zróżnicowanych form turystyki. Tereny te sprzyjają uprawianiu aktywnej turystyki wiejskiej, mogą też przyciągać turystów w różnych porach roku. Niezależnie od turystyki pieszej, rowerowej i konnej istnieją tu warunki do uprawiania narciarstwa. Jeziora, rzeki (zwłaszcza Rospuda i Hańcza) oraz Kanał Augustowski umożliwiają organizację wycieczek statkami i turystykę kajakową. Ciekawym produktem turystycznym są też ścieżki edukacyjne w Wigierskim Parku Narodowym i Suwalskim Parku Krajobrazowym. Warunkiem takiego rozwoju będzie pełne pokrycie potrzeb gospodarstw wiejskich w telefonię stacjonarną i komórkową, komputery i szerokopasmowy Internet.

Dalszy rozwój turystyki na tych terenach będzie możliwy pod warunkiem rozwoju i modernizacji już istniejących obiektów i infrastruktury służącej obsłudze ruchu turystycznego. Niedostatek samorządowych środków na te cele musi być uzupełniany ze środków krajowych, funduszy strukturalnych i innych funduszy pomocowych Unii Europejskiej.

Rozwojowi turystyki i rekreacji na terenach Pojezierza Suwalskiego i Augustowskiego służyć będzie również modernizacja już istniejących i budowa nowych odcinków trasy ekspresowej „Via Baltica.” Spowoduje ona zwiększenie napływu turystów z innych regionów kraju i Europy. Rozbudowa tej trasy międzynarodowej spowoduje też wzrost znaczenia Augustowa jako miejscowości uzdrowskiej, co pozytywnie wpłynie na rozwój obszarów wiejskich położonych w sąsiedztwie tego uzdrowska. Już obecnie Augustów nazywany jest letnią stolicą województwa podlaskiego. Konieczna wydaje się tu jednak rozbudowa jego bazy sanatoryjnej do pełniejszego wykorzystania potencjału uzdrowskiego tego miasta.

Rozwój funkcji turystyczno-wypoczynkowych na tych terenach musi być jednak dostosowany do chłonności terenu i zasad ochrony środowiska przyrodniczego. Dostępność rozwoju funkcji rekreacyjnych powinna być ograniczona na terenach obu pojezierzy w przypadku terenów chronionych.

Specyficznym i różniącym się od innych terenów województwa jest obszar obejmujący grupę gmin położonych w jego wschodniej części, wzdłuż granicy państwowej z Białorusią. Są to obszary charakteryzujące się małą gęstością zaludnienia (poniżej 20 osób na 1 km<sup>2</sup>), niskimi wynikami produkcyjnymi rolnictwa (Niewiadomski 2005) i bardzo niskimi wskaźnikami waloryzacji jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej. Cechą charakterystyczną tych terenów jest też bardzo wysoki udział powierzchni leśnych (Puszcza Białowieńska, Puszcza Knyszyńska, Puszcza Augustowska, Sokólski Park Krajobrazowy). Duże powierzchnie leśne oraz ciekawe i cenne drzewostany powodują, że tereny te oceniane są jako bardzo wartościowe przyrodniczo. Wspomniane wyżej puszcze to jedne z największych i najmniej zmienionych przez człowieka zbiorowisk leśnych (miejscami przypominające lasy z odległej przeszłości). Charakterystyczną cechą ludności zamieszkującej te tereny jest wysokie zatrudnienie w rolnictwie (60–70%) przy przewadze dochodów spoza rolnictwa, zwłaszcza z rent i emerytur.

Głównymi funkcjami gmin położonych we wschodniej i południowo-wschodniej części województwa podlaskiego są rolnictwo i leśnictwo, a w przypadku Hajnówki, Białowieży i Supraśla, także funkcje turystyczno-wypoczynkowe. Te ostatnie charakteryzują zwłaszcza gminy położone na wschód od Białegostoku w okolicach Supraśla (od 2001 r. miasto to posiada status uzdrowiska). Leśny klimat tych okolic (wzbogacający powietrze w związki eteryczne) sprzyjał w przeszłości leczeniu gruźlicy. Obecnie bogactwem tej gminy obok atrakcyjnych terenów wchodzących w skład Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej są też rzeki: Supraśl, Sokołda i Płoska oraz borowiny lecznicze, eksploatowane w okolicach Podsokolda. Jednym z głównych problemów tego terenu jest zahamowanie urbanizacji aglomeracji białostockiej z jednoczesnym zagwarantowaniem terenów dla rozwoju licznych podmiotów gospodarczych wykorzystujących dogodnie położenie wzdłuż ważnych tras komunikacyjnych z Białegostoku do Kuźnicy Białostockiej i Bobrownik. W perspektywie roku 2050 tereny przygraniczne Polski i Białorusi skazane zostaną na bliższą współpracę, co wpłynie pozytywnie na rozwój wschodnich obszarów przygranicznych tego województwa.

Kierunki i tempo rozwoju wschodnich obszarów przygranicznych województwa zależą będą w dużej mierze od rozwoju kontaktów z Białorusią i Rosją. Ważnym problemem, który stanie nie tylko przed administracją lokalną, będzie zrównoważony, wielofunkcyjny rozwój tego obszaru z zachowaniem bardzo cennej przyrody oraz jego zróżnicowania kulturowego i etnicznego.

Pożądane kierunki rozwoju tych terenów to: rolnictwo, rekreacja, turystyka i gospodarka leśna. Temu wielofunkcyjnemu rozwojowi sprzyjać będą wysokie walory przyrodnicze i krajobrazowe, bogactwo flory i fauny zróżnicowanych siedliskowo terenów oraz bogate i atrakcyjne kompleksy leśne. Użytkowanie lasów dla celów produkcyjnych powinno być prowadzone pod warunkiem nieprzekraczania tzw. etatów rębnych i ściśle nadzorowane przez władze poszczególnych zespołów leśnych (nadleśnictwa). Gospodarka leśna na tych terenach powinna być prowadzona z uwzględnieniem uwarunkowań i ograniczeń wynikających z ich położenia na terenach parków narodowych, ich otulin, parków krajobrazowych i obszarów chronionego krajobrazu. Ochronie muszą podlegać także miejsca łą-

gowe ptaków i ostoje zwierząt. Racjonalnym wydaje się tu rozwój średnio i mało intensywnego rolnictwa, korzystnie kształtującego krajobrazy na terenach nieleśnych, nastawionego na produkcję ekologicznie czystą zaspokajającą potrzeby konsumpcyjne wzrastającej liczby rekreacjuszy i turystów.

Rozwój funkcji turystycznych i rekreacyjnych będzie jednym z bardzo atrakcyjnych i ważnych kierunków rozwoju tych terenów. Już obecnie parki narodowe: Białowiecki, Knyszyński i Puszcza Augustowska to obiekty turystyczne o zasięgu krajowym i międzynarodowym. Obok wspomnianych wcześniej Biebrzańskiego i Narwiańskiego Parku Narodowego, szczególnie atrakcyjna dla turystów jest Puszcza Białowiecka. Jest to jeden z najbardziej „dziewiczych” zespołów leśnych w Europie ze zróżnicowanym, prawie naturalnym drzewostanem i miejsce bytowania zwierzyny leśnej, w tym zwłaszcza największego w Polsce stada żubrów.

Równie atrakcyjne, choć może mniej powszechnie znane są zespoły leśne Puszczy Knyszyńskiej i Augustowskiej. Rozwój turystyki na terenach puszczańskich i w ich sąsiedztwie wymaga rozbudowy bazy noclegowej na zróżnicowanym poziomie, zharmonizowanej z istniejącym otoczeniem i krajobrazem.

Zapewnienie miejsc pracy i dodatkowych dochodów ludności zamieszkującej tereny wiejskie wschodniego pogranicza województwa podlaskiego musi być powiązane ze wsparciem rolnictwa ekologicznego, wykorzystaniem obecnego układu osadniczego do rozbudowy wiejskiej bazy noclegowej i pobytowej. Rozwój różnych form turystyki na tych obszarach wiąże się z koniecznością modernizacji i wytyczaniem nowych szlaków turystycznych dla turystyki pieszej, rowerowej, konnej i kajakowej. Przebieg takich szlaków, zwłaszcza na terenach puszczańskich, powinien uwzględniać cele ochronne i być uzgadniany z władzami leśnymi. Problemem utrudniającym rozwój tych obszarów może być w przyszłości niedostatek środków inwestycyjnych (brak lokalnego kapitału), co powinno być rekompensowane ich napływem z zewnątrz w postaci różnych środków pomocowych. W perspektywie lat 50. tego wieku może okazać się to bardzo opłacalne, z punktu widzenia zachowania wyjątkowej atrakcyjności tych terenów dla przyszłych pokoleń na Podlasiu i w Polsce.

Strefa podmiejska Białegostoku to jeszcze inny obszar województwa podlaskiego, którego rozwój kształtowany będzie pod wpływem rozwoju stolicy tego województwa. W perspektywie 2050 r. Białystok stanie się dużą metropolią i obszary wiejskie położone w jego sąsiedztwie (gminy: Wasilków, Supraśl, Choroszcz, Zabłudów, Turośl Kościelna i Juchnowiec Kościelny) zostaną silnie zurbanizowane. Proces urbanizacji będzie postępował zwłaszcza na terenach położonych w sąsiedztwie głównych szlaków komunikacyjnych z Warszawy do Białegostoku i Białegostoku w kierunku Augustowa, Kuźnicy Białostockiej i Bobrownik. Gminy podmiejskie, położone w sąsiedztwie tych szlaków komunikacyjnych, będą kształtowane jako jednostki przestrzenne wybitnie wielofunkcyjne z funkcjami rolniczo-usługowo-turystycznymi. Z czasem funkcje rolnicze będą marginalizowane na rzecz rozwoju mieszkalnictwa i rozwoju drobnych podmiotów gospodarczych kooperujących w znacznej części z większymi zakładami przemysłowymi i usługowymi w Białymstoku.

W osadnictwie wiejskim tych obszarów budownictwo tradycyjne, związane z gospodarką rolną (budynki gospodarcze typu: stodoła, obora, chlewnia), ulegnie powolnej likwidacji i zamienione zostanie na domy mieszkalne o wyższym standardzie w pełni wyposażone w elementy struktury technicznej i informacyjnej (ICT). Przemiany funkcjonalne na tych obszarach spowodują wzrost poziomu wykształcenia zamieszkałej tam ludności (napływ ludności z centrum aglomeracji białostockiej). Bardzo korzystne warunki przyrodnicze (zwłaszcza w gminach Supraśl i Wasilków) będą też powodem rozwoju tych obszarów jako terenów częstych wyjazdów weekendowych.

Wielofunkcyjny rozwój obszarów podmiejskich Białegostoku oraz napływ ludności z centrum miasta na obszary wiejskie w celu poprawy ekologicznych warunków zamieszkania wpłynie na zmianę struktury zatrudnienia mieszkańców na korzyść zawodów pozarolniczych, na przemiany struktury wieku oraz korzystne zmiany w poziomie wykształcenia i wzrost inicjatywności.

Południowo-wschodnia część województwa podlaskiego, w tym zwłaszcza grupa gmin położonych w powiatach Bielsk Podlaski i Siemiatycze, zachowa przewagę funkcji rolniczych. Występujące tu rolnictwo charakteryzować będą mieszane kierunki produkcji zorientowane na zaopatrzenie aglomeracji białostockiej z równorzędnym udziałem produkcji roślinnej i zwierzęcej. W ramach produkcji zwierzęcej znaczącym udziałem charakteryzowała się będzie trzoda chlewna. Wraz ze wzrostem przeciętnej wielkości gospodarstw rolnych do 20–30 ha nastąpi znaczny wzrost stopnia towarowości rolnictwa.

Na terenach tych gmin nie przewiduje się dużych zmian w układzie przestrzennym osadnictwa wiejskiego, wzrośnie natomiast poziom wyposażenia wsi w elementy infrastruktury technicznej i społecznej.

Na chronionych terenach nadbużańskich nastąpi redukcja funkcji rolniczych na rzecz rekreacji i turystyki, a rolnictwo zachowa swój ekstensywny charakter z użytkowaniem trwałych użytków zielonych i wypasem bydła. Rozległe tereny malowniczej doliny Bugu wzdłuż granicy pomiędzy województwem mazowieckim i podlaskim (Nadbużański Park Krajobrazowy), użyźniane częstymi wylewaniami rzeki, charakteryzują obok zbiorowisk łągowych także zbiorowiska roślinności łąkowej w postaci kęp roślinności drzewiastej (klon, dąb, leszczyna, lipa i inne). Kępy tych drzew są ostojami dla zwierzyny i ptactwa, tworząc jednocześnie wyjątkowo malownicze krajobrazy. Dolina Bugu z uwagi na jej wyjątkowo malowniczy charakter (np. okolice Drohiczyzna i Brańska) może być w przyszłości celami wycieczek, także ze względu na bliski kontakt z bogactwem gatunków ptactwa wodnego. W miejscowościach nadburzańskich znajduje się także wiele śladów złożonej przeszłości historycznej i kulturowej. Poprawa zagospodarowania turystycznego tych terenów (przystanie wodne, obiekty noclegowe, wypożyczalnie sprzętu pływającego) jest warunkiem rozwoju zagospodarowania turystyczno-rekreacyjnego tych obszarów.



## Zakończenie

W końcowej części tego opracowania raz jeszcze należy podkreślić, że województwo podlaskie jest bardzo zróżnicowane. Znajdują się tu tereny o wybitnych walorach ekologicznych w skali kraju i Europy, takie jak rozległe tereny bagienne (w dolinach: Biebrzy, Narwi i Rospudy), cenne przyrodniczo zwarte kompleksy leśne (puszcze: Białowieska, Knyszyńska i Augustowska), tereny o wybitnych walorach krajobrazowych (pojezierza: Suwalskie i Augustowskie) oraz obszary intensywnego rolnictwa w zachodniej części województwa. Dla każdego z tych terenów przedstawiono autorską wizję możliwych przemian do połowy bieżącego stulecia. Wizję tę oparł autor na dobrej znajomości (z autopsji) całego województwa<sup>2</sup>, na współczesnych publikacjach naukowych nawiązujących do problematyki zakreślonej tematem tego opracowania i na dokumentach, których przedmiotem były studia i strategie rozwoju poszczególnych fragmentów województwa.

Realizacja opisanych kierunków przemian poszczególnych regionów województwa musi być warunkowana wsparciem z różnych źródeł krajowych i zagranicznych (niedostatek lokalnego kapitału wynikający ze stosunkowo niskiego poziomu rozwoju gospodarczego). Znaczących środków należy oczekiwać, zwłaszcza w okresie kilkunastu najbliższych lat, ze strony funduszy strukturalnych Unii Europejskiej, a w tym:

- Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, z którego finansowane są przede wszystkim przedsięwzięcia służące ochronie środowiska i rozwój infrastruktury,
- Europejskiego Funduszu Społecznego (wspieranie rozwoju zasobów ludzkich – kapitału ludzkiego),
- Sekcji Orientacji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnych (wspieranie rolnictwa poprzez współfinansowanie rozwoju jego „otoczenia”),
- Funduszu Spójności (jeden z instrumentów współfinansowania dużych projektów sieci komunikacyjnych),
- Europejskiego Funduszu Rolnego Rozwoju Obszarów Wiejskich (promocja zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich).

Możliwości wsparcia finansowego są możliwe także z tzw. Inicjatyw Współnotowych, z których może być wspierany rozwój obszarów przygranicznych (np. Euroregion Niemen).

Rozłożenie akcentów na wymienione w opracowaniu poszczególne kierunki rozwoju obszarów wiejskich zależne będzie też od rozwoju współpracy ze wschodnimi sąsiadami województwa oraz od sytuacji gospodarczej Polski i świata (globalizacja gospodarki światowej). W znacznym stopniu zależec też będzie od tego, jak długo Polska będzie największym beneficjentem pomocy finansowej zjednoczonej Europy.

---

<sup>2</sup> W przeszłości pracownicy Instytutu Geografii PAN wykonali roboczą wersję mapy użytkowania ziemi całego województwa podlaskiego (mapa ta jednak nigdy nie ukazała się w postaci drukowanej).

## Literatura

- Analiza poziomu rozwoju społeczno gospodarczego województwa podlaskiego* (Praca zespołowa), 2011, Instytut Badań i Analiz Vivide, Białystok.
- Biegajło W., 1957, *Szachownica gruntów i gospodarka trójpolowa na terenie województwa białostockiego*, *Przegląd Geograficzny*, 29, 3, s. 533–560.
- Bortłomiuk A., 2010, *Działalność rolnicza a Dolinie Biebrzy*, [w:] J. Wilkin (red.), *Wielofunkcyjność rolnictwa. Kierunki badań, podstawy metodologiczne i implikacje praktyczne*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa, s.113–143.
- Czarnecki W., 2007, *Wybrane problemy gospodarki przestrzennej Podlasia*, *Studia i Rozprawy*, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok.
- Ejsmont Z., Horodeński R., 2005, *Uwarunkowania rozwoju województw wschodnich (podlaskie, lubelskie, podkarpackie)*, [w:] *Przestrzenne aspekty rozwoju wsi polskiej z uwzględnieniem obszarów depresji społeczno gospodarczej*, *Studia KPZK PAN*, nr 115, Warszawa, s. 22–36.
- Kołodziejczak A., 2005, *Rolnictwo Polski przed akcesją do Unii Europejskiej i po niej* [w:] B. Głębocki (red.), *Struktura przestrzenna rolnictwa Polski u progu XXI wieku*, Bogucki wydawnictwo naukowe, Poznań, s.415–450.
- Kostrowicki J. (red.), 1969, *Atlas województwa białostockiego*, Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa.
- Kostrowicki J. (red.) 1967, *Województwo białostockie. Monografia geograficzno-gospodarcza*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin.
- Niewiadomski K., 2005, *Uwarunkowania rozwoju rolnictwa na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania na przykładzie woj. podlaskiego*, *Więś i Rolnictwo*, 4(129), s. 175–185.
- Ponikiewski M., 1997, *Uwarunkowania i kierunki rozwoju obszaru funkcjonalnego Zielone Płuca Polski*, *Ekonomia i Środowisko* Białystok.
- Strategia rozwoju Polski do roku 2020: synteza, 2000*, Prezydium PAN, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa.
- Strategia rozwoju województwa podlaskiego do 2020 r.*, 2006, Białystok.

## Summary

Taking into the consideration history, differentiation of natural environment and present level of economic development, as well as literature related to the topic, this article pointed out the problems of future development of rural areas in Podlasie region in the perspective of 2050.

The prognosis was worked out separately for six different areas in this voivodeship. The first one was the area of intensive cattle breeding and milk production, located in western part of the region. The second is the area of wide valleys of Biebrza and Narew rivers – characterised by high and particularly valuable ecological conditions. The third was the Suwałki and Augustów lakelands with numerous glacial lakes and moraine hills. The fourth one is the area located along

the eastern state boundary, poorly settled and intensively forested with Białowieża, Knyszyn and Augustów virgin forests – environmentally very valuable. The fifth area is the rural suburban zone of Białystok with development of different functions, other than agriculture – residential, services, industrial and recreation in the eastern part. The sixth study area was the south-eastern part of Podlaskie voivodeship – typical rural area with the domination of agricultural functions.

For each of these six rural areas of Podlasie region different ways of further development have been forecasted in the perspective of 2050.

Anna KOŁODZIEJCZAK  
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej  
i Gospodarki Przestrzennej UAM  
61-680 Poznań, ul. Dziegielowa 27  
aniaka@amu.edu.pl

## Przyszłość obszarów wiejskich w Wielkopolsce – możliwe scenariusze

The future of rural areas in Wielkopolska –  
– possible scenarios

**Zarys treści:** Artykuł zawiera prognozę możliwych scenariuszy dotyczących przyszłości obszarów wiejskich w województwie wielkopolskim. Na podstawie istniejącego stanu i oceny przyszłego kształtowania się warunków i czynników mających wpływ na rozwój lub stagnację obszarów wiejskich przedstawiono trzy możliwe scenariusze.

**Słowa kluczowe:** obszary wiejskie, scenariusz rozwoju, scenariusz stagnacji, scenariusz recesji, Wielkopolska.

### Wprowadzenie

Pisanie o przyszłości obszarów wiejskich do 2050 roku jest zadaniem trudnym i ryzykownym. Problem polega bowiem na tym, że większość z nas wprawdzie przeczuwa możliwe kierunki dalszych zmian, ale tak naprawdę nikt nie wie, jakie będą obszary wiejskie i jakie będzie rolnictwo w perspektywie 37 lat. Trudności pogłębia fakt, że ocena zmian czynników i warunków kształtujących te obszary jest w obecnych warunkach geopolitycznych, ekonomicznych i przyszłych zmian w agroklimacie niezwykle trudna. Można przypuszczać, że do 2050 roku obszary wiejskie w Polsce, podobnie jak i większości innych krajów Unii Europejskiej, mimo funduszu spójności, będą bardziej zróżnicowane niż obecnie. Część z nich zostanie wchłonięta przez duże miasta, a znajdujące się na ich peryferiach wiejskie jednostki osiedleńcze, będą tworzyć metropolie. Jest możliwe, że pogłębi się kon-

trast pomiędzy obszarami wiejskimi ulokowanymi w zasięgu oddziaływania metropolii, a peryferyjnie położonymi wsiami powiązanych głównie z produkcją rolniczą. W przyszłej polityce Unii Europejskiej być może tereny wiejskie uznane zostaną za obszary wymagające szczególnej ochrony zasobów przyrodniczych, społecznych i kulturowych. Atrakcyjność obszarów wiejskich będzie polegała na ich odmienności od miast, dużym zróżnicowaniu i harmonijnym powiązaniu z przyrodą oraz odpowiednią gospodarką ziemią.

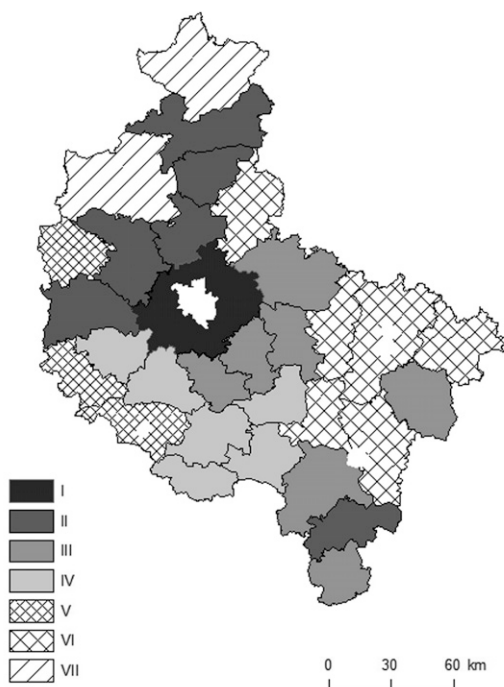
W *Strategii zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa dla Polski* zaproponowana wizja obszarów wiejskich w 2020 roku przewiduje poprawę jakości życia oraz efektywne wykorzystanie zasobów i potencjałów dla zrównoważonego rozwoju kraju. Zdaniem J. Bańskiego (2012) w celach szczegółowych strategii i związanych z nimi zadaniami brakuje uwzględnienia różnic regionalnych przy określeniu kierunków i priorytetów interwencji, które koncentrują się na wszelkich przejawach aktywności społecznej i ekonomicznej.

Podobny problem ma miejsce w *Strategii Rozwoju Województwa Wielkopolskiego do 2020 roku* (2005). Proponuje się wizję rozwoju w oparciu o skutki procesów integracji europejskiej, globalizacji gospodarki i społeczeństwa oraz większej decentralizacji państwa. Założono, że w przyszłości przestrzeń Wielkopolski, jej gospodarka, infrastruktura i społeczeństwo powinny być jak najlepiej zintegrowane z przestrzenią europejską, bowiem tylko w ten sposób można budować konkurencyjność regionu. W tym dokumencie obszary wiejskie są postrzegane poprzez pryzmat gospodarki rolnej. Ten punkt widzenia ma odniesienie do dotychczasowej Wspólnej Polityki Rolnej, tak jakby w wyniku chociażby kryzysu gospodarczego i sporów co do przyszłego budżetu UE, nie nastąpiły zmiany.

Celem opracowania jest przedstawienie możliwych scenariuszy dla obszarów wiejskich w Wielkopolsce do 2050 r. z uwzględnieniem zróżnicowania regionu i wpływu zmian czynników i warunków, które je determinują.

## Stan odniesienia

Województwo wielkopolskie ma 29 826 km<sup>2</sup>, co stanowi 9,5% powierzchni kraju. Za obszary wiejskie tego województwa uznaje się 97,3% jego powierzchni. W 2009 r. ludność województwa wynosiła 3408,3 tys. osób, z tego na wsi mieszkało 1495,5 tys. osób, tj. 43,9%. Prawie ¼ ludności pracującej na tym obszarze (24,9%) była zatrudniona w rolnictwie. Obszary wiejskie, ze względu na swój udział w ogólnej powierzchni, mają w rozwoju regionu szczególne znaczenie, ale wykazują one duże dysproporcje. Zróżnicowanie przestrzenne obszarów wiejskich województwa wielkopolskiego dotyczy sytuacji demograficznej, intensywności organizacji rolnictwa, innych funkcji gospodarczych i społeczno-kulturowych oraz warunków przyrodniczych. Aby przedstawić stan odniesienia posłużono się dotychczasowymi badaniami przeprowadzonymi przez F. Wysockiego (2010), który poprzez wykorzystanie metod klasyfikacji rozmytej, w oparciu o typologię OECD wyznaczył siedem typów funkcjonalnych obszarów wiejskich w województwie wielkopolskim (ryc. 1).



**Ryc. 1.** Zróżnicowanie przestrzenne typów funkcjonalnych obszarów wiejskich w województwie wielkopolskim

Typy: I – obszary ekonomicznie zintegrowane, II – pośrednie obszary wiejskie z rozwijającą się funkcją przemysłową, III – pośrednie obszary wiejskie o zróżnicowanej strukturze funkcjonalnej, IV – pośrednie obszary wiejskie zdominowane przez gospodarkę rolną, V – pośrednie obszary wiejskie o zróżnicowanej strukturze funkcjonalnej, atrakcyjnie turystycznie, VI – peryferyjne obszary wiejskie zdominowane przez gospodarkę rolną, VII – peryferyjne obszary wiejskie, których krajobraz jest zdominowany przez lasy.

Źródło: F. Wysocki, 2010, s. 336.

*Spatial differences in the functional types of rural areas in the Wielkopolskie voivodeship.*

*Type: I – economically integrated areas, II – intermediate rural areas with developing industrial function, III – intermediate rural areas with diversified functional structure, IV – intermediate farming-dominated rural areas, V – intermediate rural areas with diversified functional structure, attractive in tourist terms, VI – peripheral farming-dominated rural areas, VII – peripheral rural areas with woodland-dominated landscape.*

Source: F. Wysocki, 2010, p. 336.

Typ I stanowił powiat poznański, czyli tereny wiejskie położone w zasięgu oddziaływania miasta Poznania. Charakteryzuje się on dużym potencjałem rozwoju produkcji przemysłowej i usługowej oraz funkcji mieszkaniowej. Obszary wiejskie stopniowo zatracają jednak cechy wiejskości. W północno-zachodnim pasie województwa wielkopolskiego (powiaty: nowotomyski, szamotulski, obornicki,

chodzieski i pilski) znajdują się pośrednie obszary wiejskie o zróżnicowanej strukturze funkcjonalnej (typ II), słabiej rozwijające się ekonomicznie niż typu I, o wyższym niż przeciętnie w województwie udziale pracujących w przemyśle i w budownictwie oraz niższym niż przeciętnym udziale ludności wiejskiej. Pośrednie obszary wiejskie o zróżnicowanej strukturze funkcjonalnej, w większości uzależnione od rolnictwa (typ III; powiaty: gnieźnieński, średzki, śremski, wrzesiński) występują w środkowej części województwa, w zasięgu oddziaływania aglomeracji poznańskiej, a także na krańcach południowej (ostrowski, kępiński) i wschodniej (turecki) Wielkopolski. Na tych terenach działalności rolniczej powstają dodatkowe działalności pozarolnicze. Pośrednie obszary wiejskie zdominowane przez gospodarkę rolną to typ IV, który występuje na znacznych obszarach południowo-zachodniej części województwa wielkopolskiego (powiaty: gostyński, grodziski, jarociński, kościański, krotoszyński, rawicki). Charakteryzują się one intensywnym rolnictwem bardzo powiązaniem z rynkiem. Pośrednie obszary wiejskie o zróżnicowanej strukturze funkcjonalnej, w większości uzależnione od rolnictwa, atrakcyjne turystycznie (typ V), występują w zachodniej części województwa (powiaty: leszczyński, międzychodzki i wolsztyński). Są to obszary atrakcyjne krajobrazowo z dużą liczbą jezior, z dobrze rozwiniętą bazą wypoczynkowo-rekreacyjną. Typ VI utworzyły peryferyjne obszary wiejskie siedmiu powiatów (kaliski, kolski, koniński, pleszewski, słupecki, wągrowiecki) skupionych głównie we wschodniej części województwa wielkopolskiego, wokół dwóch dużych miast – Kalisza i Konina poza powiatem wągrowieckim. Charakteryzują się one średnio intensywnym rolnictwem, z wyraźną dominacją funkcji rolniczych, słabym rozwojem funkcji usługowych. W powiecie konińskim rozwinięty jest przemysł wydobywczy i energetyczny w oparciu o złoża węgla brunatnego, natomiast w powiecie kolskim o kopalnię soli. Peryferyjne obszary wiejskie o mało intensywnym rolnictwie, których krajobraz jest zdominowany przez lasy, o słabszym i rozproszonym zaludnieniu, czyli typ VII, obejmują powiaty (czarnkowsko-trzcianecki, złotowski) położone w północnej części województwa. Są to obszary monofunkcyjne o nierozwiniętych funkcjach pozarolniczych. Ta typologia dotycząca zróżnicowania funkcjonalnego obszarów wiejskich w Wielkopolsce może stanowić odniesienie do przewidywania zmian w strukturze przestrzennej obszarów wiejskich tego regionu.

## Uwarunkowanie zmian

Zmiany obejmą wszystkie podstawowe dziedziny funkcjonowania obszarów wiejskich: strukturę demograficzną, gospodarczą, społeczną, politykę oraz środowisko przyrodnicze. W przypadku wszystkich trzech scenariuszy pierwszoplanową rolę odgrywają warunki przyrodnicze, czynniki gospodarcze i społeczno-demograficzne, mniejszą polityczne oraz techniczne, natomiast siła ich wpływu w zależności od scenariusza jest zróżnicowana. Zmiany te mogą mieć charakter regionalny lub lokalny. O zmianach regionalnych decydować będzie czynnik polityczny. W UE będzie nadal kontynuowany proces regionalizacji polityki społecznej i gospodarczej, który powoduje przyspieszenie rozwoju określonych jej obszarów,

choć nie wiadomo z jakim natężeniem. Wspólna Polityka Rolna UE będzie ewoluowała pod wpływem procesów globalizacyjnych na rzecz wszystkich mieszkańców obszarów wiejskich, co będzie sprzyjać rozwojowi infrastruktury, dywersyfikacji dochodów ludności rolniczej, wspieraniu przedsięwzięć służących ochronie środowiska przyrodniczego, niezależnie od podziałów regionalnych. Dotychczas są środki finansowe z programów UE na rozbudowę infrastruktury technicznej i społecznej, a także na dostęp do sieci szerokopasmowej. Przyszłość obszarów wiejskich całego województwa wielkopolskiego jest związana z uwarunkowaniami przyrodniczymi. W szczególności dotyczy to zmian klimatycznych w postaci ocieplenia, małej ilości opadów, które doprowadzą do dalszego postępu procesu stepowania w Wielkopolsce. Na skutek pogorszenia się stosunków wodnych może nastąpić spadek powierzchni użytków rolnych, wzrost powierzchni lasów przez zalesianie gleb słabej jakości. Nasilają się też ekstremalne zjawiska meteorologiczne.

Natężenie zmian czynników demograficznych, społecznych, gospodarczych ma zróżnicowanie lokalne. W przypadku oddziaływania czynnika demograficznego zmiany mogą polegać na wzroście lub spadku liczby ludności wiejskiej, przyroście naturalnego czy starzenia się ludności. Czynniki społeczne w perspektywie długookresowej mogą spowodować takie zjawiska jak: poprawę jakości życia, wzrost atrakcyjności wsi jako miejsca zamieszkania, nasilenie się procesu gentryfikacji, kultywowanie tradycji, zwyczajów wiejskich, zbliżenie się do miejskiego stylu życia oraz narastanie bezrobocia, ubóstwa czy patologii społecznych.

Oddziaływanie czynników gospodarczych może doprowadzić do dywersyfikacji struktury zatrudnienia i spadku zatrudnienia w rolnictwie, zmiany charakteru pracy. Wielozawodowość wsi stanie się koniecznością dla znacznej części mieszkańców. Może wystąpić wzrost znaczenia rolnictwa w produkcji energii oraz upowszechnienie wielofunkcyjnego rolnictwa. Rolnictwo nie jest wolne od konfliktów interesów. Widać to przy wdrażaniu modeli rolnictwa ekologicznego, zrównoważonego i konwencjonalnego. Przedmiotem konfliktu jest produkcja żywności genetycznie modyfikowanej.

## Scenariusz rozwoju

Do 2050 roku nadal będziemy korzystać ze środków finansowych UE w rosnącej wysokości, które przyczynią się do wzrostu inwestowania przede wszystkim w infrastrukturę techniczną i społeczną. Mimo zmniejszania się możliwości partycypacyjnych pojawią się nowe formy wsparcia dla obszarów wiejskich (partnerstwo publiczno-prywatne). Środki finansowe będą bardziej efektywnie wykorzystane poprzez większe zaangażowanie społeczności lokalnych. W całym województwie poprawa poziomu życia i sytuacji dochodowej mieszkańców wsi spowoduje osiedlanie się tam ludności. Wprawdzie proces starzenia się będzie się pogłębiać, lecz ludność obszarów wiejskich będzie nieco młodsza niż w miastach. Na obszarach wiejskich utrzyma się tendencja posiadania dzieci. W systemie wiejskiej edukacji będą funkcjonować publiczno-prywatne przedszkola i małe wiejskie szkoły.

Pojawią się być może korzystne warunki agroklimatu, odpowiednia ilość opadów, niewielkie ocieplenie przyczyni się do poprawy stosunków wodnych w gle-



bie, co spowoduje możliwość różnicowania upraw. Nastąpi zmniejszenie się procesów odrolnienia gruntów. Rozwinięta będzie wielofunkcyjność rolnictwa i wsi. Wielkopolskie rolnictwo cechować będzie się zróżnicowanymi sposobami gospodarowania. Rozwinie się przedsiębiorczość wiejska, przez to spadnie poziom bezrobocia oraz zmniejszą się rejon ubóstwa. Przeprowadzone przekształcenia odbudują tożsamość krajobrazową i architektoniczną wielkopolskiej wsi, dotyczącą m. in. miedz, zadrzewień przydrożnych i śródpolnych oraz tradycyjnych układów przestrzennych wsi. Obszary wiejskie w Wielkopolsce będą bardziej niż obecnie zróżnicowane pod względem struktury społeczno-gospodarczej i poziomu rozwoju. Nastąpi rozwój niektórych miast kosztem obszarów wiejskich, na skutek tego powstaną nowe aglomeracje jak leszczyńska, kalisko-ostrowska i konińska. Będzie się nadal rozwijało zjawisko „wylewania się” Poznania na obszary wiejskie – skutek szybkiego wzrostu liczby ludności z wyboru, tworząc metropolię poznańską. W ramach metropolii nasili się proces gentryfikacji, czyli dalszy rozwój zamkniętych zamieszkałych enklaw. Rozwój metropolii spowoduje eliminację gospodarki rolnej, natomiast rozbudowana Wielkopolska Gildia Rolno-Ogrodnicza wpłynie na rozwój rynku rolnego w sąsiedztwie metropolii. Obszary wiejskie położone na południowym wschodzie od powiatu poznańskiego staną się strefami intensywnej produkcji rolnej. Rozwinie się przetwórstwo rolno-spożywcze, małe i średnie przedsiębiorstwa usługowe z miejscami pracy dla mieszkańców wsi. Na tych terenach wzrośnie wielozawodowość wśród mieszkańców. Na obszarach wiejskich sąsiadujących od zachodu i północy z powiatem poznańskim w celu zachowania naturalnych i przyrodniczych wartości wsi rozwinięte będzie rolnictwo zrównoważone w gospodarstwach wielkoobszarowych, rolnictwo zintegrowane stosujące zasady dobrego gospodarowania i kładące nacisk na precyzyjne stosowanie nakładów pochodzenia przemysłowego, a także na obszarach chronionych rolnictwo ekologiczne. Wsparcie finansowe na szkolenia i uczestnictwo w nich mieszkańców spowoduje wzrost liczby wykwalifikowanej siły roboczej, a przez to rozwiną się usługi i przemysł. Na północnych peryferyjnych obszarach wiejskich województwa wielkopolskiego znaczne zalesienie zadecyduje o dalszym rozwoju przetwórstwa drewna i produktów leśnych, szkółkarstwa, natomiast liczne jeziora i stawy spowodują rozwój rybactwa śródlądowego. Zatrzymanie odpływu ludności z tych terenów, inicjatywy lokalne, poprawa zagospodarowania turystycznego, walory środowiska przyrodniczego i antropogenicznego przyczynią się do rozwoju turystyki wiejskiej.

Na peryferyjnych obszarach wiejskich położonych we wschodniej Wielkopolsce nastąpi dalszy rozwój przemysłu wydobywczego i energetycznego, wykorzystującego istniejące zasoby węgla brunatnego. Zamknięte odkrywki na skutek rekultywacji terenów przekształcone zostaną w miejsca rekreacji. Spowoduje to rozwój sezonowej turystyki wypoczynkowej. Dodatkowe turystyczne atuty północnej części rejonu, jak walory środowiska przyrodniczego (dolina Warty, liczne jeziora) i sanktuarium w Licheniu przyczynią się do stworzenia wielu miejsc pracy niewymagających specjalistycznych kwalifikacji. Są to warunki, które sprzyjają działalności pozarolniczej. Na tych terenach poza rolnictwem konwencjonalnym

rozwinie się rolnictwo ekologiczne. Na obrzeżach strefy paliwowo-energetycznej w południowej i zachodniej części peryferyjnych obszarów wiejskich rozwinięte będzie przede wszystkim rolnictwo zrównoważone pełniące wiele funkcji w krajobrazie wiejskim.

Obszary wiejskie południowej Wielkopolski będą nadal zdominowane przez intensywne rolnictwo. Obok rolnictwa zrównoważonego i przemysłowego rozwinięta będzie w dużym stopniu działalność agrobiznesowa obejmująca przetwórstwo mleka, mięsa, zbóż, owoców i warzyw, produkcję pasz, handel rolny. Nastąpi rozwój jednostek instytucjonalnych oraz firm obrotu artykułami rolnymi i spożywczymi. Równoległe nastąpi dywersyfikacja gospodarstw rolnych poprzez wykorzystanie wsparcia takich przedsięwzięć jak produkcja rzemieślnicza, handel detaliczny i hurtowy, wylęg drobiu, produkcja rolna dla celów żywnościowych (surowiec zielarski, grzyby hodowlane) i nieżywnościowych (paliwa z surowców roślinnych, produkcja drewna na gruntach ornym). Nie zostaną zrealizowane prognozowane inwestycje dotyczące wydobycia węgla brunatnego.

Na atrakcyjnych turystycznie obszarach południowo-zachodniej Wielkopolski dominować będzie rozwój turystyki wiejskiej i agroturystyki. Na tych terenach rozwijać się będzie wielofunkcyjność rolnictwa i obszarów wiejskich.

## Scenariusz stagnacji

Do 2050 roku nastąpi impas w przeznaczaniu środków unijnych na potrzeby obszarów wiejskich. Brak dalszej możliwości rozwoju infrastruktury technicznej i społecznej nie polepszy obecnych warunków życia na wsi. Obszary wiejskie odnotują wzrost liczby ludności, dzięki dodatniemu saldu migracji między miastami a wsią. Chętnie będą wracać na wieś osoby w wieku poprodukcyjnym. Nastąpi odpływ ludzi młodych w celu zdobywania wiedzy, a później w konsekwencji poszukiwania pracy poza tymi obszarami. Problem gospodarczo-społeczny wielkopolskich obszarów wiejskich, jaki wynika z zapewnienia dochodów pozarolniczych, pozostanie na niezmiennym poziomie. Zatrzymanie wprowadzenia nowych technologii informatycznych nie będzie sprzyjało powstawaniu systemu pracy na odległość. Niewielki rozwój przedsiębiorczości wiejskiej nie spowoduje spadku poziomu bezrobocia i zmniejszenia się ubóstwa. Wzrośnie znaczenie rolników w zarządzaniu wykorzystania ziemi. Zmienność warunków agroklimatycznych doprowadzi do zwiększenia powierzchni upraw na cele energetyczne. Utrzyma się duże znaczenie inicjatyw oddolnych mieszkańców (Lokalne Grupy Działania) w kształtowaniu kultury na wsi. Obszary wokół Poznania zatracą swoje cechy wiejskości i zostaną wchłonięte przez miasto, tworząc metropolię. W zasięgu oddziaływania aglomeracji poznańskiej, a także na krańcach południowej i wschodniej Wielkopolski będą znajdować się obszary wiejskie o zróżnicowanej strukturze funkcjonalnej z przewagą rolnictwa. Przeważać na tych terenach będzie rolnictwo zrównoważone, natomiast na skutek zmniejszenia dofinansowania powierzchnia objęta ekologicznymi sposobami gospodarowania będzie się kurczyć.

We wschodniej Wielkopolsce obszary wiejskie będą miały charakter rolniczo-przemysłowy. W wielu gospodarstwach rolnych tego rejonu pozostanie nie w peł-

ni wykorzystany zgromadzony majątek produkcyjny oraz zasoby ziemi. W północno-zachodnim pasie województwa pozostaną obszary wiejskie o zróżnicowanej strukturze funkcjonalnej. Na północy Wielkopolski obszary wiejskie bez inwestowania w zagospodarowanie turystyczne pozostaną peryferyjnymi z niewykorzystanym potencjałem dla rozwoju turystyki wiejskiej. Na obszarach południowej Wielkopolski będzie nadal dominowało intensywne rolnictwo połączone z otoczeniem agrobiznesu.

Ten scenariusz stagnacji uwzględnia utrzymanie funduszy unijnych na wsparcie rolnictwa i obszarów wiejskich na dotychczasowym poziomie, a także w większości rejonów wydzielonych w delimitacji wykorzystanie kapitału z dotychczas zrealizowanych inwestycji. Zróżnicowanie przestrzenno-funkcjonalne obszarów wiejskich w Wielkopolsce niewiele się zmieni.

## Scenariusz recesji

Zredukowanie finansowania rolnictwa i obszarów wiejskich oraz niekorzystne zmiany środowiska przyrodniczego przyczynią się do powolnego zatracania różnorodnego krajobrazu w Wielkopolsce. Zmniejszy się areal gruntów rolnych na skutek przeznaczenia ich na funkcje mieszkaniowe i przemysłowe. Rozwój metropolii poznańskiej i aglomeracji miejskich Leszna, Konina i Kalisko-Ostrowskiej wyeliminuje gospodarkę rolną z otaczających je terenów. W związku z ociepleniem klimatu rolnicy postawią na uprawę roślin ciepłolubnych (kukurydza, słonecznik, soja), aby utrzymać dotychczasowy poziom produkcji, będą zmuszeni zmienić sposób użytkowania ziemi. Przez to na terenach Wielkopolski zabraknie zróżnicowanych sposobów gospodarowania w rolnictwie. Niekorzystna sytuacja strukturalna i ograniczone możliwości finansowe sprawią, że nastąpi spadek produkcji rolniczej.

Ocieplenie klimatu spowoduje dalszy proces stepowania Wielkopolski. Wyczerpywanie się zapasów wody stanowić będzie zagrożenie dla rolnictwa. Brak wsparcia finansowego i postępująca recesja sprawi, że da o sobie znać spadek działalności pozarolniczej na obszarach wiejskich. Aby ożywić gospodarkę wiejską nastąpi poszukiwanie inwestorów w sektorze usług. Brak alternatywy na lokalnych rynkach pracy spowoduje wzrost poziomu bezrobocia i ubóstwa, a także odpływ młodych ludzi w poszukiwaniu pracy. Nie zrekompensuje tego w skali regionu zwiększenie liczby zatrudnienia na obszarach wiejskich, wynikające z rozwoju przemysłu wydobywczego i energetycznego w południowej części Wielkopolski. Obok intensywnego rolnictwa powstaną nowe odkrywki węgla brunatnego. Zyski uzyskane z wydobywania przeznaczone zostaną na rozwój infrastruktury technicznej i społecznej tych obszarów. We wschodniej części województwa wielkopolskiego na skutek wydobywania węgla brunatnego nastąpi dalsze obniżenie poziomu wód gruntowych, a przez to wysychanie jezior. Będzie to miało wpływ na rolnictwo i dalszy rozwój turystyki na tych terenach. Na obszarach peryferyjnych północnej Wielkopolski nastąpi odpływ ludności z obszarów wiejskich, co spowoduje wyludnianie się wsi. Przeszarżowane zagospodarowanie turystyczne oraz niewielka liczba osób zatrudnionych w turystyce wiejskiej przyczyni się do zmniejszenia się

ruchu turystycznego w tych rejonach. Na obszarach środkowej Wielkopolski nasili się proces gentryfikacji, tzn. wzrośnie liczba wsi mająca charakter rezydencjalny. Takie wsie będą przyciągały bogatych mieszkańców miasta, w tym emerytów o odpowiednio wysokich dochodach.

Te niekorzystne zmiany warunków i czynników przedstawione wyżej można uogólnić do trzech przesłanek:

- finansowanie obszarów wiejskich będzie znacznie zredukowane,
- struktura demograficzna ludności pogorszy się,
- niekorzystne zmiany agroklimatu i ekstremalne zjawiska meteorologiczne pogłębią się.

Rezultatem będzie zwiększenie różnic poziomu gospodarczego delimitowanych rejonów. Obszary wiejskie typu I, IV i VI mogą utrzymać, a nawet podwyższyć swój poziom gospodarczy. Pogłębią się różnice pomiędzy obszarami podmiejskim, a resztą obszarów wiejskich regionu. W rejonie IV na niekorzyść rolnictwa wpłyną inwestycje energetyczne, ale poprawią one zatrudnienie i dochody. W niekorzystnej sytuacji gospodarczej znajdą się rejony II i VI.

## Podsumowanie

W badaniach *ex post* dotyczących rozwoju obszarów wiejskich stwierdzono na podstawie parametrów mierzalnych, że czynnikiem o największym znaczeniu jest wsparcie finansowe (Kacprzak 2010, Kołodziejczak 2010). Opracowując przyszłe scenariusze sytuacji obszarów wiejskich, należałoby w pierwszej kolejności prognozować rozwój sytuacji gospodarczej i przyjętych w dalszej polityce rolnej kierunków interwencjonizmu państwowego. Zmiany lokalne i regionalne są przede wszystkim zależne od ekonomicznych czynników zewnętrznych. Przyjęte w przedstawionych scenariuszach prognozy zmian czynników i warunków mają charakter opisowy. Nie da się obecnie określić je mierzalnymi parametrami. Wynika to bowiem ze zmian geopolitycznych, a przede wszystkim z polityki UE zależnej od uchwalonego budżetu. Obecnie nie ma zgodności, co do budżetu UE na lata 2014–2020, a co dopiero zmian gospodarczych do 2050 roku. Wydaje się, że prawdopodobieństwo sprawdzenia się przedstawionych dla Wielkopolski scenariuszy może być sprawdzalne do 2025 roku. Można więc prognozować, że w występujących i dających się przewidzieć różnicach interesów UE mających wpływ na dalsze losy Wspólnej Polityki Rolnej i polityki spójności największe szanse mają scenariusze rozwoju i stagnacji. Należy sądzić, że oba te scenariusze mogą być w tym horyzoncie czasowym pełnoprawne, możliwa jest także realizacja scenariusza pośredniego.

Wszystkie trzy scenariusze spowodują zmiany w poziomie gospodarowania na obszarach wiejskich we wszystkich siedmiu typach obszarów wiejskich Wielkopolski. Najmniejsze zmiany przyniesie realizacja scenariusza rozwoju. Scenariusze stagnacji i recesji spowodują daleko idące zmiany i zróżnicowanie poziomu gospodarczego, pogłębią istniejące różnice, ich realizacja w sferze badań obszarów wiejskich Wielkopolski zmusi do zmiany typologii.

## Literatura

- Bański J., 2012, *Scenariusze rozwoju obszarów wiejskich w perspektywie długookresowej – próba metodyczna*, [w:] W. Kamińska, K. Heffner (red.), *Wiejskie rynki pracy – zasoby, aktywizacja, nowe struktury*, Studia KPZK PAN, T. CXLV, s. 78–105.
- Kacprzak E., 2010, *Pozyskiwanie środków finansowych Wspólnej Polityki Rolnej przez grupy producenckie w Polsce*, [w:] E. Kacprzak, A. Kołodziejczak (red.), *Rola środków Unii Europejskiej w rozwoju obszarów wiejskich*, Studia Obszarów Wiejskich, 24, PTG, IGiPZ PAN, Warszawa, s. 99–119.
- Kołodziejczak A., 2010, *Model rolnictwa wielofunkcyjnego w Polsce – aspekty teoretyczne i aplikacyjne*, [w:] E. Kacprzak, A. Kołodziejczak (red.), *Rola środków Unii Europejskiej w rozwoju obszarów wiejskich*, Studia Obszarów Wiejskich, 24, PTG, IGiPZ PAN, Warszawa, s. 69–88.
- Strategia zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa*, Projekt 2011, MRiRW, Warszawa.
- Strategia rozwoju województwa wielkopolskiego do 2020 roku*, 2005, Poznań.
- Wilkin J. (red.), 2005, *Polska wieś 2025. Wizja rozwoju*, Fundusz Współpracy, Warszawa.
- Wysocki F., 2010, *Metody taksonomiczne w rozpoznawaniu typów ekonomicznych rolnictwa i obszarów wiejskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego, Poznań.

## Summary

Rural areas feature prominently in the development of Wielkopolska region. However, they display wide differences in terms of demographic situation, intensity of agricultural production organisation, other economic and socio-cultural functions, as well as natural conditions. On the basis of the current state of affairs and an assessment of future conditions and factors bringing development or stagnation to rural areas, three possible scenarios are presented, visions of development, stagnation, or recession. In all three the principal role is played by natural conditions as well as economic and socio-demographic factors, and to a lesser degree, by political and technological ones; their impact, depending on the scenario, is either beneficial or adverse.

Gabriela CZAPIEWSKA  
Instytut Geografii i Studiów Regionalnych  
Akademia Pomorska w Słupsku  
76-200 Słupsk, ul. Partyzantów 27  
gabrielaczapiewska@poczta.onet.pl

## Trendy rozwoju obszarów wiejskich Pomorza Środkowego w perspektywie 2050 roku

### Trends for the development of Middle Pomerania's rural areas in the perspective of 2050

**Zarys treści:** Podstawowym warunkiem rozwoju obszarów wiejskich Pomorza Środkowego jest wzrost ich różnorodności, przede wszystkim poprzez wzbogacanie struktury funkcji społeczno-gospodarczych. Na badanym terenie rolnictwo i leśnictwo odgrywa istotną rolę w życiu społeczności wsi i stanowi podstawę zarządzania zasobami naturalnymi oraz zagospodarowania krajobrazu wiejskiego. W artykule zaprezentowano najważniejsze uwarunkowania oraz trendy rozwoju obszarów wiejskich Pomorza Środkowego. Ukazano przekształcenia demograficzno-osadnicze i funkcjonalno-przestrzenne wsi, uwzględniając potencjał rozwojowy badanego regionu.

**Słowa kluczowe:** obszary wiejskie, perspektywy rozwoju, Pomorze Środkowe.

### Wstęp

Zmiany, jakie zachodzą na obszarach wiejskich, były i są wypadkową wielu procesów: gospodarczych, społecznych, politycznych oraz kulturowych. Często związane są również z uwarunkowaniami środowiskowymi oraz rodzajem i poziomem zagospodarowania przestrzeni wiejskiej. W takim ujęciu mają one wymiar przestrzenny i często warunkowane są spuścizną materialną oraz ukształtowanymi układami społecznymi o głębokich historycznych korzeniach. Zjawiska te – szczególnie w odniesieniu do czynników warunkujących zmiany gospodarcze – mają w znacznym stopniu kumulatywny charakter. Zdaniem K. Heffnera (2007) nie bez znaczenia jest również kwestia lokalizacji wsi lub społeczności lokalnej w szerszej przestrzeni regionalnej czy krajowej.

Pomorze Środkowe<sup>1</sup> dysponuje szczególnymi walorami, które stymulują jego rozwój. Jednym z nich jest bliskość granicy i możliwość wykorzystania nisz rynkowych poza Polską. Istotnym czynnikiem są walory turystyczne, głównie bliskość Bałtyku oraz występowanie lasów i jezior, umożliwiających rozwój różnych form turystyki i wypoczynku. Region bogaty jest w naturalne zasoby surowcowe, takie jak: ropy, torfy, gaz ziemny, kreda jeziorna, borowina i wody mineralne. Pozyskiwanie ich oraz odpowiednie zagospodarowanie stanowią szansę rozwoju prezentowanego obszaru. Duże znaczenie dla omawianego regionu ma także gospodarka leśna, pozyskiwanie i obróbka drewna (Jasiulewicz 1999). Zróżnicowane zasoby obszarów wiejskich dają szerokie możliwości kreowania innowacji, rozwoju i wykorzystania odnawialnych źródeł energii oraz rozwoju działalności pozarolniczej.

Zaznaczyć należy, że przemiany przestrzeni wiejskiej są procesem powolnym, jednak dokonują się stale i ewoluują. Pisanie o wsi w perspektywie kilkudziesięcioletniej jest zatem zadaniem dość trudnym z tego względu, że większość z nas wprawdzie przeczuwa nieuchronność nadchodzących zmian, ale tak naprawdę nikt nie wie, jakie będzie rolnictwo i jaka będzie wieś w połowie naszego stulecia.

W moim przekonaniu, na terenie Pomorza Środkowego największą rolę w procesie zmian obrazu wsi i rolnictwa w nadchodzących dziesięcioleciach odegrają trzy czynniki: aspekt wykorzystania uwarunkowań przyrodniczych, jakimi dysponuje badany region dla rozwoju obszarów wiejskich, czynnik demograficzno-osadniczy oraz kwestia polityki gospodarczej, a przede wszystkim wpływu „nowej” Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej (2014–2020) na rozwój wsi. Pojawia się jednak pytanie, czy w kontekście 2050 roku WPR przetrwa? Podstawowym warunkiem rozwoju badanych obszarów wiejskich jest wzrost ich różnorodności, przede wszystkim poprzez wzbogacanie struktury funkcji społeczno-gospodarczych.

## **Przekształcenia demograficzno-osadnicze i funkcjonalno-przestrzenne wsi**

Ważną rolę w kształtowaniu oblicza wsi mają uwarunkowania przyrodnicze, czynniki związane z intensywnością zasiedlania oraz rozwojem demograficznym, a także procesy urbanizacyjne. W wielu wsiach ciężących do miast można już dziś wyodrębnić sporą grupę gospodarstw, które znalazły nowe możliwości aktywizacji ekonomicznej i zajęły się na przykład obsługą turystyczno-wypoczynkową, handlową bądź usługami.

<sup>1</sup> W różnego rodzaju badaniach naukowych, w publicystyce, w życiu gospodarczym, od wielu lat obszary byłych województw koszalińskiego i słupskiego traktowane są łącznie jako Pomorze Środkowe. Na traktowanie tego obszaru jako odrębnego regionu duży wpływ miał fakt, iż w latach 1950–1975 prawie w całości obszar ten wchodził w skład ówczesnego województwa koszalińskiego. Istotne znaczenie ma również podobieństwo fizyczno-geograficzne, społeczno-gospodarcze, demograficzne, historyczne i osadnicze. Oba województwa (koszalińskie i słupskie) charakteryzują się również podobnym, ukształtowanym historycznie, kompleksem produkcyjno-usługowym. Uzasadnia to traktowanie tego obszaru jako odrębnego regionu (Suszyński 1993; Jasiulewicz 1998, 1999; Rydz 2006, 2008, 2010).

Cechą wyróżniającą wiejską przestrzeń Pomorza Środkowego w skali kraju jest znaczne rozproszenie sieci osadniczej. Obok warunków przyrodniczych duży wpływ na koncentrację ludności wiejskiej ma układ komunikacyjny, a także siła oddziaływania miejskich ośrodków regionalnych i lokalnych.

Badany obszar na koniec marca 2012 roku zamieszkiwało łącznie 1 094,5 tys. osób z czego około 40,9% (447,9 tys. osób) stanowili mieszkańcy wsi. W perspektywie najbliższych 30–40 lat obszary wiejskie, moim zdaniem, zanotują wzrost liczby mieszkańców, dzięki powiększeniu dodatniego salda przepływów ludności między wsią i miastem. Mieszkańcy miast w dość dużej liczbie będą podejmowali decyzję o powrocie na wieś, tam gdzie kiedyś mieszkali ich dziadkowie czy pradziadkowie (Wilkin 2005). Obszary wiejskie Pomorza Środkowego, ze względu na swój szczególny charakter, stają się zatem coraz bardziej atrakcyjne nie tylko jako miejsce wypoczynku, ale i zamieszkania. Szczególnie szybko będzie wzrastała liczba ludności we wsiach ulokowanych w promieniu kilkunastu kilometrów od większych miast. Te obszary będą miały stosunkowo silnie zurbanizowany charakter. Ze względu na poprawę infrastruktury technicznej i społecznej chętnie osiedlać się tam będą osoby w wieku poprodukcyjnym. „Starzenie się” wsi będzie się zatem pogłębiać.

Podwyższona koncentracja ludności występuje na obszarach atrakcyjnych turystycznie lub inwestycyjne, o sprzyjającym położeniu komunikacyjnym oraz w strefie oddziaływania miast. Tereny o największym skupieniu ludności wiejskiej, gdzie średnia gęstość zaludnienia wynosi 51 osób/km<sup>2</sup>, znajdują się w północnej części opisywanego obszaru. Są to gminy położone w bezpośredniej strefie oddziaływania największych miast w regionie środkowopomorskim – Koszalina (Mielno, Będzino, Biesiekierz), Słupska (Kobylnica, Słupsk), Kołobrzegu (Gościno, Dygowo, Kołobrzeg) i Lęborka (Nowa Wieś Lęborska). W przyszłości do gmin rozwojowych pod tym względem należeć będą jednostki położone w strefach podmiejskich (Sianów, Biesiekierz, Dębica Kaszubska, Nowa Wieś Lęborska), gdzie już obecnie w znaczącym stopniu rozwija się przedsiębiorczość, przede wszystkim handel hurtowy oraz firmy związane z kapitałem zagranicznym (Rydz 2010).

Zarysowująca się tendencja do migracji ludności na tereny podmiejskie potwierdza się szczególnie wyraźnie w przypadku gminy Kołobrzeg, gdzie następuje intensywny proces kolonizacji turystycznej w strefie nadmorskiej (rejon Grzybowa i Dźwirzyna) oraz w gminach: Słupsk, Nowa Wieś Lęborska i Biesiekierz, na terenie których szczególnie szybko rozwija się budownictwo mieszkaniowe. Na atrakcyjności zyskują ponadto gminy: Studzienice, Tuchomie, Mielno, Ustronie Morskie (położone w strefie Pojezierza Bytowskiego i nadmorskiej), przede wszystkim ze względu na rozwój budownictwa o charakterze letniskowym i rezydencjonalnym, przeznaczonym na świadczenie usług w zakresie turystycznym. W strefach podmiejskich, często na gruntach porolnych, powstają osiedla subregionalne z zabudową jednorodzinnych domów (np. w strefie Słupska: Krępa, Łosino, Kobylnica, Siemianice). Presja mieszkańców miast (nierazko spoza terenu Pomorza Środkowego) na niektóre obszary jest tak duża, że część powierzchni użytków



rolnych jest „odralniana” i przeznaczana nie tylko pod zabudowę tzw. drugich domów, co wynika również z pewnej „mody” na zamieszkiwanie na wsi, ale także okazałych pensjonatów. Zjawisko to zaobserwować można na wschód od Ustki (wsie Przewłoka, Dębina, Rowy) czy wzdłuż wybrzeża na terenie gmin Mielno i Ustronie Morskie (Rydz 2008).

Na badanym terenie postępuje zatem proces suburbanizacji, w efekcie którego – jak można sądzić – w 2050 roku odsetek osób mieszkających w miastach zdecydowanie spadnie. Obecnie wynosi on 59,1% (według stanu w dniu 31 marca 2012 r.). Podkreślić należy, że na badanym terenie występują jeszcze obszary wymagające rewitalizacji oraz nadania im nowych funkcji społecznych i gospodarczych. Dotyczy to głównie wsi, w których niegdyś funkcjonowały państwowe gospodarstwa rolne. Popadające w ruinę obiekty gospodarcze nadal nie zostały przekształcone, chociażby na mieszkania, lokale usługowe czy pracownie, bądź przekształcone częściowo. Przykładem może być wieś Suchorze, gdzie budynek dawnego popegeerowskiego przedszkola przerobiono na mieszkania, a magazyn zbożowy i warsztaty maszynowe nadal niszczeją. Zrujnowane obiekty produkcyjne, jak chlewnie i obory, w wielu miejscowościach popegeerowskich zostały już rozebrane, ale uzyskana w ten sposób przestrzeń nie została powtórnie zagospodarowana.

W perspektywie najbliższych kilkudziesięciu lat obszary wiejskie Pomorza Środkowego nadal będą się dynamicznie przekształcać, tracąc cechy typowe dla krajobrazu wiejskiego.

## Miejsce rolnictwa w ekonomicznej strukturze wsi Pomorza Środkowego

Pomorze Środkowe jest regionem dość specyficznym, gdyż w strukturze władania gruntami rolnymi dominowały w przeszłości państwowe gospodarstwa rolne, które w 1990 r. obejmowały 56,3% użytków rolnych, ustępując pod tym względem jedynie regionowi szczecińskiemu (57,5%). Przykładowo w gminach Wicko, Damnica (w byłym województwie śląskim) czy Tychowo, Rąbino (w byłym województwie koszalińskim) użytki rolne znajdujące się we władaniu PGR-ów stanowiły ponad 70% ogólnej powierzchni rolnej (Czapiewska 2012a).

Znaczący niegdyś udział rolnictwa uspołecznionego na Pomorzu Środkowym, również w przyszłości wywierać będzie istotny wpływ na zagospodarowanie obszarów wiejskich. Przykładem może być przeznaczanie terenów wykorzystywanych uprzednio rolniczo pod budownictwo, zwłaszcza w strefie nadmorskiej (Kołobrzeg, Ustka, Postomino) oraz gminach podmiejskich (Kobylnica, Słupsk, Biesiekierz, Manowo).

Na badanym terenie rolnictwo i leśnictwo obecnie odgrywają – i moim zdaniem – odgrywać będą istotną rolę w życiu społeczności wsi, stanowiąc podstawę zarządzania zasobami naturalnymi oraz zagospodarowania krajobrazu wiejskiego. W okresie przemian systemowych sposób zagospodarowania przestrzeni wiejskiej zmienił się bardzo wyraźnie. Zaznaczył się przede wszystkim znaczny spadek

udziału gruntów ornych na rzecz przyrostu powierzchni leśnych oraz pastwisk. Ziemia użytkowana rolniczo będzie się nadal kurczyć ze względu na potrzeby mieszkaniowe, ale też z powodu przeznaczania jej (zwłaszcza gleb gorszej jakości) pod zalesianie.

Na badanym terenie w 2011 r. lasy zajmowały powierzchnię liczącą ponad 802,9 tys. ha (43,2%). W latach 1985–2011 powierzchnia leśna wzrosła o 35,5% (197,1 ha). Największą lesistością charakteryzuje się obecnie powiat bytowski (66%). Znaczący udział lasów występuje także w powiatach: człuchowskim (50,8%), drawskim (49,1%), szczecińskim (47%), białogardzkim (42,9%) i lęborskim (41,8%). Wnioskować można zatem, że w najbliższych dekadach powierzchnia lasów będzie wzrastała, stając się dominującą formą w strukturze użytkowania gruntów. Godnym uwagi pozostaje fakt, że w Polsce obszary o wysokiej wartości przyrodniczej są jeszcze własnością publiczną (Lasy Państwowe), a więc ogólnie dostępne dla społeczności miast i wsi.

W ostatnich latach obserwuje się na Pomorzu Środkowym ponowną zmianę tendencji użytkowania gruntów związaną z wdrażaniem programów rolno-środowiskowych Unii Europejskiej i dopłatami dla rolników w zamian za utrzymanie możliwie najwyższego stopnia różnorodności biologicznej. Analiza zmian, jakie zachodzą w użytkowaniu gruntów, wykazała spadek nieużytków, tym samym wzrost powierzchni terenów zabudowanych i zurbanizowanych, a także powierzchni użytków ekologicznych (Czapiewska 2012b). Na Pomorzu Środkowym w ostatnich latach nastąpił również znaczący rozwój gospodarstw ekologicznych. Potwierdza to fakt, że w okresie zaledwie pięciu lat (2006–2011) ich liczba wzrosła 6-krotnie (z 54 do 344). Według danych Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich najwięcej gospodarstw ekologicznych funkcjonuje głównie w powiatach: słupskim (124), bytowskim (121) i człuchowskim (98). W perspektywie kolejnych lat taka tendencja wzrostowa się utrzyma. Sądzić można, że na badanym terenie w przyszłości ukształtuje się także sektor rolnictwa wielkoobszarowego, opartego na najmniejszej sile roboczej. Duże, towarowe, często specjalistyczne gospodarstwa rolne (bazujące na gruntach popegeerowskich) staną się konkurencyjne w stosunku do gospodarstw funkcjonujących w innych krajach Unii Europejskiej. Sprzyjać temu zjawisku będzie wymiana pokoleniowa, jaka nastąpi w najbliższych kilkudziesięciu latach. Ułatwi ona również przestawienie rolnictwa na tory gospodarki opartej na wiedzy i gospodarki informacyjnej. Nowi gospodarze będą w większości dobrze wykształceni i bardziej skłonni do współdziałania. Doświadczenia wielu krajów przodujących w rozwoju sektora rolnego pokazują, że obecnie jedną z ważniejszych dróg uzyskania przewagi konkurencyjnej gospodarstwa rolnego, z gwarancją sprawnego usytuowania na rynku, jest forma zespołowego działania, a więc grupa producencka. Powstają one głównie w regionach, gdzie dominują gospodarstwa towarowe i specjalistyczne, a wśród nich też takie, które niegdyś należały do sektora gospodarki uspołecznionej. Przykładem mogą być dwie grupy producenckie utworzone w 2007 r. na bazie byłego Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Suchorzu (gmina Trzebielino). Jedną z nich – „Rol-partnerzy” Sp. z o.o. zajmuje się produkcją ziemniaków jadalnych i przemysło-

wych, których odbiorcą jest przedsiębiorstwo Farm Frites w Lęborku. Z kolei druga grupa producencka – „Agropartner” Sp. z o.o. bazuje na produkcji kukurydzy i rzepaku. Z analizy rejestrów prowadzonych przez Urzędy Marszałkowskie wynika, że na koniec 2012 r. na Pomorzu Środkowym funkcjonowało 38 grup producentów rolnych, podczas gdy w 2006 r. działały zaledwie 3 takie grupy. W najbliższych latach można się więc spodziewać dalszego rozszerzania integracji poziomej wśród gospodarstw rolnych, a tym samym wzrostu liczebności grup producenckich.

Wieś Pomorza Środkowego będzie za 30–40 lat, a być może nawet wcześniej, wielonarodowa i wieloetniczna. Sprzyjać temu będzie swoboda przepływu ludzi i kapitału w ramach Unii Europejskiej. Obszary rolne przyciągają swoją różnorodnością ekologiczną, a także stosunkowo niską ceną ziemi. Wzrośnie odsetek gruntów użytkowanych przez farmerów przybyłych z innych krajów europejskich oraz pozaeuropejskich (z nieoficjalnych danych wynika, iż grunty w województwie zachodniopomorskim, będące w zasobie Agencji Nieruchomości Rolnych nabywają również „podstawione” osoby narodowości australijskiej). Dotychczasowi zagraniczni nabywcy ziemi rolniczej pochodzą głównie z Niemiec, Danii i Holandii. Moją uwagę zwraca fakt, że w przyszłości niekorzystnie odbić się może niespójność prawa w zakresie użytkowania gruntów rolnych i ich „odralniania”. Warto dodać, iż zastrzeżenia do niejasno sformułowanych zasad nabywania gruntów rolnych wnosili już, z początkiem bieżącego roku, protestujący rolnicy województwa zachodniopomorskiego.

Ze względu na olbrzymi wzrost cen energii ze źródeł nieodnawialnych (zwłaszcza ropy naftowej) wydatnie zwiększy się też znaczenie rolnictwa jako producenta biomasy wykorzystywanej dla celów energetycznych. Na Pomorzu Środkowym istnieją potencjalne możliwości rozwoju odnawialnych źródeł energii. Za jeden z najbardziej przyszłościowych kierunków energetycznego wykorzystania zasobów biomasy uznaje się produkcję biogazu rolniczego. Szczególnie duży potencjał istnieje w zakładach produkcji zwierzęcej (gnojowica, odpady z ubojni, rzeźni, ferm drobiu i tuczu), w postaci niewykorzystanej słomy, odpadów na zrębach leśnych oraz w zakładach przetwórstwa drzewnego. Znaczny potencjał niewykorzystanego biogazu istnieje także w zakładach oczyszczalni ścieków, odpadów komunalnych – organicznych (Czapiewska 2009).

Biogazownie z uwagi na rodzaj pozyskiwanych substratów oraz specyfikę ich działania idealnie wpisują się w wiejski krajobraz. W krajach Europy Zachodniej przyjęła się również nazwa biogazownie rolnicze, pomimo że przerabiane są w nich nie tylko substraty pochodzące z gospodarstwa rolnego. Na Pomorzu Środkowym funkcjonuje obecnie osiem biogazowni rolniczych, należących do spółki Poldanor<sup>2</sup>. W latach 2005–2011 jako jedyny inwestor wybudował na badanym terenie nowoczesne biogazownie rolnicze, w których wykorzystuje nawóz zwierzęcy i inne rodzaje biomasy do produkcji energii elektrycznej. Z uwagi na proekologiczną

<sup>2</sup> Poldanor S.A. – nowoczesne wielkotowarowe przedsiębiorstwo rolne z udziałem kapitału duńskiego, zajmujące się produkcją roślinną i zwierzęcą na terenie województwa pomorskiego i zachodniopomorskiego.

politykę firmy zarząd Poldanoru podjął decyzję o budowie łącznie 15 biogazowni rolniczych w pobliżu ferm zarządzanych przez spółkę. Biogazownie rolnicze pobudzą gospodarkę regionu i stać się mogą w przyszłości nową szansą rozwoju dla rolników, zwłaszcza w obliczu nadchodzącego wygaszania Wspólnej Polityki Rolnej (Czapiewska 2011).

Ze względu na szczególnie korzystne warunki klimatyczne (wietrzne), zwłaszcza w pasie nadmorskim, Pomorze Środkowe jest regionem bardzo atrakcyjnym pod budowę parków wiatrowych. Powoduje to dość szybki wzrost liczby tego typu elektrowni. Tylko w powiecie słupskim jeszcze w tym roku ma powstać ponad 150 nowych inwestycji energetyki wiatrowej. Pomorze Środkowe może uchodzić w Polsce za prekursora w dziedzinie zastosowania turbin wiatrowych. Warto wspomnieć, iż pierwsza w kraju farma wiatrowa powstała w 1999 r. właśnie tu – w miejscowości Cisowo/k Darłowa (Czapiewska 2010). Wśród najważniejszych farm wiatrowych można wymienić: Karcino (Dong, 76,5 MW), Karścino (Iberdrola, 90 MW), Łosino (J-Power, Mitsui, 48 MW), Tychowo (RP Global, 50 MW), Tymień (EEZ, 50 MW), Zajączkowo i Widzino (Mitsui, J-Power, 90 MW). Na terenie gmin Słupsk i Ustka powstaje duża farma wiatrowa, która docelowo liczyć będzie 180 turbin o łącznej mocy 240 MW. W 2013 r. zbudowana zostanie również farma wiatrowa o mocy 90 MW na terenie byłego lotniska wojskowego w Kopaniewie (powiat lęborski). Budową elektrowni wiatrowych jest zainteresowanych coraz więcej samorządów, co z jednej strony wynika z istotnych wpływów do budżetów gmin, zaś z drugiej – zdaniem specjalistów tego typu inwestycje energetyczne są bezpieczniejszym i tańszym źródłem energii niż elektrownie atomowe. Również uprzywilejowanie solarne Pomorza Środkowego, przejawiające się w wyraźnie wyższym nasłonecznieniu rocznym niż przeciętnie w kraju, potwierdza predyspozycje tego obszaru do produkcji energii elektrycznej i ciepła na bazie energii promieniowania słonecznego. Powoduje to wzrost udziału kolektorów słonecznych na pomorskich wsiach.

Wobec zmian dotychczasowych funkcji rolnictwa i widocznego ich przesunięcia ze strefy produkcji w kierunku strefy konsumpcji znacznie wzrasta rola czynników warunkujących te przemiany (Kozera 2012). Należy sądzić, że przyszłe rolnictwo będzie wielofunkcyjne, co zapewni rolnikowi więcej stabilności zawodowo-dochodowej niż obecnie. Dokonujące się przemiany w rolnictwie spowodowały, że mieszkańcy wsi zaczęli szukać nowych źródeł dochodu poza działalnością rolniczą (Wilkin 2008). Alternatywą, z której chętnie korzystają, jest turystyka wiejska i agroturystyka. Dowodzi tego rosąca liczba gospodarstw agroturystycznych, które na skutek zmieniających się potrzeb konsumentów, zaczęły wzbogacać swoje oferty. Turystyka wiejska na atrakcyjnych pod względem środowiska fizyczno-geograficznego obszarach w coraz większym stopniu staje się wiodącym elementem wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Znaczący potencjał turystyczno-rekreacyjny środowiska przyrodniczego i kulturowego występuje w gminach nadmorskich oraz gminach Pojezierzy Bytowskiego i Drawskiego. Wraz z progresją turystyki na obszarach wiejskich Pomorza Środkowego nastąpi także rozwój lokalnych sieci agroturystycznych. Obecnie funkcjonuje pięć stowa-

rzyszeń agroturystycznych, skupiających gospodarstwa agroturystyczne, nadających certyfikaty i prowadzących wspólną promocję.

Podjmując próbę zarysowania przyszłego miejsca rolnictwa w strukturze ekonomicznej wsi, wychodzę z założenia, że w perspektywie najbliższych 30–40 lat wieś Pomorza Środkowego pozostanie przynajmniej w przeważającej części rolnicza. Wynika to przede wszystkim z uwarunkowań gospodarczych, geograficznych i przyrodniczych. Zdaniem J. Wiklina (2005) wieś bez rolnictwa przestaje być prawdziwą wsią; staje się tylko jedną z wielu jednostek osiedleńczych.

## Aktywność społeczno-gospodarcza na obszarach wiejskich Pomorza Środkowego

W perspektywie najbliższych kilku dekad na Pomorzu Środkowym ukształtuje się także aktywność społeczno-gospodarcza, której odzwierciedleniem jest rozwój przedsiębiorczości. Umiarkowane działania inwestorów zewnętrznych wymuszają wzrost aktywności gospodarczej mieszkańców. W największym stopniu uwidoczni się ona w gminach podmiejskich, położonych w strefie oddziaływania biegunów rozwoju badanego regionu, tj. Koszalina i Słupska oraz w strefie nadmorskiej (Rydz 2004). Zdecydowanie najliczniejszą grupę stanowią obecnie podmioty z zakresu usług, w tym głównie handlu i gastronomii (ponad 70%). Rozwijają się rodzima przedsiębiorczość, czego efektem są m.in. prężnie działające zakłady przemysłowe, ukierunkowane głównie na rynek regionalny i krajowy, ale też i zagraniczny, co potwierdzają chociażby przykłady ze strefy podmiejskiej Słupska. Należą do nich funkcjonujące już od kilkunastu lat firmy, takie jak Fabryka Obuwia „NORD” w Strzelinku czy producent mebli „Flair Poland Sp. z o.o.” w Kobylnicy. Wysoką aktywność gospodarczą wykazują również wsie położone wzdłuż ważniejszych tras komunikacyjnych, np. drogi nr 6 (Wejherowo-Goleniów) czy nr 11 (Ustka-Szczecinek). Obserwuje się tu zjawisko „obrastania” nie tylko ulic wylotowych z miast, warsztatami samochodowymi, firmami handlowymi, punktami usługowymi, hurtowniami, ale również zakładami przemysłowymi (Bolesławice) czy hotelami bądź punktami usług turystycznych (Biesiekierz). Głównym kreatorem miejsc pracy stały się podmioty sektora prywatnego. Na koniec 2011 r. koncentrowały one 152,5 tys. podmiotów, tj. 96,3% ogólnej ich liczby położonych na Pomorzu Środkowym. Małe i średnie przedsiębiorstwa, ze względu na swoje specyficzne cechy i dużą elastyczność działania, mają większą możliwość tworzenia tanich miejsc pracy i tym samym zdolności wchłaniania lokalnych nadwyżek siły roboczej. Na przestrzeni osiemnastu lat (1993–2011) liczba nowo zarejestrowanych podmiotów gospodarczych na obszarach wiejskich Pomorza Środkowego wzrosła ponad 3-krotnie (z 50,5 tys. do 158,4 tys.), przy czym w sektorze publicznym odnotowano wzrost o 197,2%, zaś w sektorze prywatnym o 222,2%. Zgodnie z powyższym, wnioskować można, iż trend rozwojowy w tym zakresie w ciągu najbliższych lat raczej się utrzyma.

Istotnym źródłem dochodów na wsi będą również małe firmy sektora usługowego oraz jednostki związane z obsługą agrobiznesu. Wielozawodowość na wsi

stanie się koniecznością dla znacznej części jej mieszkańców. Niezbędnym elementem postaw ludzi aktywnych zawodowo na wsi będzie poszukiwanie „niskich dochodowych” i gotowość przekwalifikowania się (Wilkin i in. 2005). Obszary wiejskie Pomorza Środkowego ulegają zatem i ulegać będą w przyszłości, znaczącym przeobrażeniom. Wsie pełniące niegdyś funkcje rolnicze stają się wsiami technoprodukcyjnymi, czego przykładem mogą być miejscowości Kobylnica, Łosino czy Bolesławice.

Stosunkowo niewielka liczebność społeczności wiejskich, bezpośredni kontakt z przyrodą i obecność działalności rolniczej sprzyjać będą tworzeniu specyficznych więzi i kultury, odmiennych od tych, jakie tworzą się w miastach. Jednakże, ze względu na wcześniej zasygnalizowane tendencje demograficzne i gospodarcze, wystąpi zjawisko „mieszczanienia” wsi (Mularczyk 2011). Warto zaznaczyć, że obok czynników społecznych, najbardziej wartościowym elementem kapitału wsi jest jej środowisko przyrodnicze i krajobraz. Dzięki nim wieś jest alternatywą dla miast, miejscem odpoczynku, zachowania kultury i tradycji oraz źródłem bezpieczeństwa ekologicznego. Wybór wsi, jako miejsca zamieszkania, stanie się ważną cechą stylu życia.

## Podsumowanie

Rozwój procesów społeczno-gospodarczych staje się coraz mniej przewidywalny pomimo istotnego postępu w metodach prognozowania. Określenie kierunków rozwojowych w perspektywie nawet kilkunastu lat jest zadaniem natury bardziej futurologicznej niż prognostycznej. Trudności wynikają nie tylko ze złożoności problemu łączącego aspekty przyrodnicze, społeczne, ekonomiczne, przestrzenne i polityczne, ale przede wszystkim ze zmieniających się założeń wyjściowych (Kowalski i in. 2011).

Obszary wiejskie Pomorza Środkowego zmieniają swój charakter. Z rolniczej przestrzeni produkcyjnej stają się wielofunkcyjną przestrzenią konsumpcji, w której coraz większego znaczenia nabiera rekreacja, mieszkalnictwo i pozaprodukcyjne wykorzystanie zasobów przyrody.

Rozwój badanych wsi jest obecnie, a moim przekonaniu będzie także w przyszłości zdeterminowany przez środowisko przyrodnicze, uwarunkowany elementami demograficznymi, głównie liczbą i rozmieszczeniem ludności, strukturą osadniczą oraz aktywnością społeczno-gospodarczą. Wzrost ludności wystąpi głównie we wsiach podmiejskich, ale i znajdujących się z dala od większych miast, ulokowanych w atrakcyjnych krajobrazowo i przyrodniczo rejonach. Wzrośnie liczba wsi mających charakter „rezydencjalny”, których główną funkcją będzie zapewnienie odpowiednich warunków mieszkaniowych i socjalnych. Domy na wsi będą kupowane coraz częściej jako tzw. drugie domy czy domy letniskowe. W wyniku powyższych procesów zwiększy się zróżnicowanie demograficzne, dochodowe i społeczne obszarów wiejskich Pomorza Środkowego. Zdaniem L. Ossowskiej (2009) czynnikiem kluczowym dla wsparcia i intensyfikacji rozwoju wsi będzie kapitał ludzki, wiedza w połączeniu z innowacyjnością oraz infrastruktura tech-

niczna i społeczna. Myślę, że w przyszłości wzrastać będzie także rola podmiotów zbiorowych w kształtowaniu wsi, będących wyrazem dążeń i aspiracji społeczności lokalnych, grup zawodowych oraz grup interesu. Ponadto ewoluować będą nowe formy spółdzielczości, a także grup producenckich. Wyzwaniem stojącym przed rolnictwem Pomorza Środkowego w perspektywie długookresowej będzie budowanie silnej pozycji konkurencyjnej poprzez wysoką jakość produktów rolnych. Głównym stymulatorem rozwoju rolnictwa i przemian na pomorskiej wsi będzie produkcja surowców energetycznych. Zdecydowany wpływ na rozwój obszarów nadmorskich będzie miała turystyka wiejska i agroturystyka.

W moim przeświadczeniu gospodarka na badanym terenie w perspektywie 30–40 lat ulegnie przebudowie, związanej przede wszystkim ze znacznym ograniczeniem zatrudnienia w rolnictwie oraz wzrostem udziału sektorów nierolniczych (usługowych). Spodziewać się należy, że zarysowane na początku XXI wieku trendy rozwojowe na obszarach wiejskich Pomorza Środkowego w przyszłości będą kontynuowane.

## Literatura

- Czapiewska G., 2009, *Możliwości rozwoju biogazowni rolniczych na Pomorzu*, [w:] Jasiulewicz M. (red.), *Energetyczne wykorzystanie biomasy w działalności gospodarczej*, Wydawnictwo Politechniki Koszalińskiej, Koszalin, s. 97–109.
- Czapiewska G., 2010, *The potential and development of the wind power industry in Pomerania, Poland*. [w:] Z. Brodziński, M. Kramarz, M. R. Sławomirski (red.), *Renewable energy as an indicator of modern economy*, Fundacja Idealna Gmina, Centrum Rozwoju Obszarów Wiejskich UWM w Olsztynie, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 193–210.
- Czapiewska G., 2011, *Renewable energy and its influence on the development of rural areas of Middle Pomerania*, [w:] M. Jasiulewicz (red.), *Use of biomass in power engineering: economic and ecological aspects*, Politechnika Koszalińska, Koszalin, s. 45–64.
- Czapiewska G., 2012a, *Ekonomiczno-społeczne skutki restrukturyzacji państwowych gospodarstw rolnych na Pomorzu Środkowym*, Akademia Pomorska, Słupsk.
- Czapiewska G., 2012b, *Przemiany struktury funkcjonalno-przestrzennej Pomorza w ujęciu wielofunkcyjnego i zrównoważonego rozwoju*, Acta Scientiarum Polonorum, Administratio Locorum, 11 (2), s. 49–63.
- Heffner K., 2007, *Rozwój społeczno-gospodarczy obszarów wiejskich. Definicje – uwarunkowania – zależności – czynniki – skutki. Badania różnicowania obszarów wiejskich*, [w:] A. Rosner (red.), *Zróżnicowanie rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich a zróżnicowanie dynamiki przemian*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 11–28.
- Jasiulewicz M., 1998, *Przekształcenia strukturalne i przestrzenne obszarów wiejskich Pomorza Środkowego w okresie transformacji systemowej*, Politechnika Koszalińska, Koszalin.

- Jasiulewicz M., 1999, *Przemiany społeczno-gospodarcze obszarów wiejskich Pomorza Środkowego*, Politechnika Koszalińska, Koszalin.
- Kowalski A., Figiel S., Halamska M., 2011, *Społeczne i ekonomiczne uwarunkowania rozwoju sektora rolno-żywnościowego*, Polish Journal of Agronomy, 7, s. 29–42.
- Kozera M., 2012, *Społeczne uwarunkowania rozwoju polskich obszarów wiejskich*, Problemy Rolnictwa Światowego, 12, 2, Warszawa, s. 46–53.
- Mularczyk K., 2005, *Polityka i wieś – 2025*, [w:] J. Wilkin (red.), *Polska wieś 2025. Wizja rozwoju*, Fundusz Współpracy, Warszawa, s. 139–143.
- Ossowska L., 2009, *Zmiany poziomu zasobów ludzkich obszarów wiejskich Pomorza Środkowego*, Acta Scientiarum Polonorum, Oeconomia, 8 (3), s. 117–123.
- Rydz E., 2004, *Współczesne przemiany na obszarach wiejskich w regionach nadmorskich*, [w:] J. Bański (red.), *Polska przestrzeń wiejska: procesy i perspektywy*, Studia Obszarów Wiejskich, 6, IGiPZ PAN, PTG, Warszawa, s. 219–248.
- Rydz E., 2006, *Przemiany struktur społeczno-gospodarczych w okresie transformacji systemowej na Pomorzu Środkowym*, Akademia Pomorska, Słupsk.
- Rydz E., 2008, *Przekształcenia osadnictwa wiejskiego na Pomorzu Środkowym ze szczególnym uwzględnieniem stref podmiejskich*, [w:] A. Jezierska-Thöle, L. Kozłowski (red.), *Gospodarka przestrzenna w strefie kontinuum miejsko-wiejskiego w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń, s. 157–175.
- Rydz E., 2010, *Transformacja przestrzeni wiejskiej Pomorza Środkowego*, [w:] S. Ciok, P. Migoń (red.), *Przekształcenia struktur regionalnych. Aspekty społeczne, ekonomiczne i przyrodnicze*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław, s. 331–348.
- Suszyński A., 1993, *Funkcje podstawowe w rozwoju społeczno-gospodarczym Pomorza Środkowego*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin.
- Wilkin J., 2005, *Rolnictwo a społeczeństwo – ewolucja funkcji i relacji*, [w:] A. Rosner (red.), *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*. IRWIR PAN, Warszawa, s. 9–28.
- Wilkin J., Budzich-Szukała U., Saloni J., 2005, *Wizja rozwoju polskiej wsi – elementy wspólne i różnicujące. Próba syntezy*, [w:] J. Wilkin (red.), *Polska wieś 2025. Wizja rozwoju*, Fundusz Współpracy, Warszawa, s. 15–26.
- Wilkin J., 2008, *Wielofunkcyjność rolnictwa i obszarów wiejskich*, [w:] J. Kłodziński (red.), *Wyzwania przed obszarami wiejskimi i rolnictwem w perspektywie lat 2014–2020*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 9–20.



## Summary

The changes that occur in rural areas have been the result of many processes both economic, social, political and cultural. They are often associated with environmental considerations, as well as those which are derived from the method and level of development of the rural space.

The basic condition for the development of Middle Pomerania's rural areas is to increase their diversity, in particular by enriching the socio-economic functions. Agriculture and forestry play an important role in the lives of rural communities and are the basis for natural resource management and development of the rural landscape. The rural areas of Middle Pomerania change their character. Along with agricultural production, multifunctional space consumption becomes more evident, therefore recreation, housing and non-productive use of natural resources is increasingly significant.

The most important conditions and trends in the development of rural areas of Middle Pomerania are presented in this article. The demographic, settlement, functional and spatial transformation of countryside are shown, taking into account the development potential of the studied region.

The development of the village examined is now and in my opinion will be in the future determined by the natural environment, determined by demographic factors mainly the size and location of population, settlement structure and socio-economic activity. The main stimulator for the agricultural development and changes in the Pomeranian villages will be the production of raw energy material. Rural tourism and agro-tourism will have a significant influence on the development of coastal areas. It is probable that trends of Middle Pomerania's rural areas development outlined at the beginning of the twenty-first century will be continued in the future.

Ewa PAŁKA

Instytut Geografii, Uniwersytet Jana Kochanowskiego

25-406 Kielce, ul. Świętokrzyska 15

ewa.palka@ujk.edu.pl

# Wybrane aspekty wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich województwa świętokrzyskiego w kontekście kierunków polityki rozwoju wsi i rolnictwa w perspektywie 30 lat

**Selected aspects of multifunctional development of rural areas in the Świętokrzyskie Voivodeship in context of agriculture and rural areas development policy trends in the perspective of 30 years**

**Zarys treści:** W opracowaniu przedstawiono analizę wybranych uwarunkowań rozwoju obszarów wiejskich województwa świętokrzyskiego. Rozważania dotyczą także oceny predyspozycji rozwojowych badanych gmin. Ogólne wnioski wynikające z analizy literatury przedmiotu zweryfikowano wynikami badań przeprowadzonymi w oparciu o dostępną bazę danych statystycznych.

**Słowa kluczowe:** obszary wiejskie, potencjał rozwoju, wielofunkcyjny rozwój.

## Wstęp

W ciągu ostatnich dwudziestu lat na obszarach wiejskich w Polsce wystąpiły znaczące przemiany w sferze demograficznej, ekonomicznej, społecznej, politycznej oraz kulturowej. Dużym zmianom uległy między innymi: struktura własnościowa, wielkościowa i rodzajowa prowadzonej działalności gospodarczej, uwarunkowania funkcjonowania firm reprezentujących różnorodne sektory ekonomiczne (w tym także rolnictwo). Obecnie istotnym problemem na obszarach wiejskich jest niekorzystna sytuacja w zakresie rynku pracy, gdzie obserwuje się nadmierną podaż siły roboczej, niską dochodowość czy nieodpowiednie kwalifikacje osób pracujących w rolnictwie (Wysocki i Kołodziejczak 2007). Jak twierdzi J. S. Zegar (2012) prognozy demograficzne informują, że na obszarach wiejskich w kraju spadkowi ulegnie liczba ludności, obniży się dzietność i wydłuży ludzkie życie,

co doprowadzi do starzenia się społeczeństwa. W konsekwencji na obszarach wiejskich występować będą nadwyżki siły roboczej.

Celem niniejszego opracowania jest analiza wybranych uwarunkowań rozwoju obszarów wiejskich województwa świętokrzyskiego, próba oceny predyspozycji rozwojowych tych terenów oraz podział gmin obszaru badań ze względu na zróżnicowany potencjał ich rozwoju.

Województwo świętokrzyskie położone jest w południowo-wschodniej części Polski, wchodzi w skład podprovincji Wyżyny Małopolskiej, obejmującej trzy makroregiony: Wyżynę Kielecko-Sandomierską z Górami Świętokrzyskimi, Niekę Nidziańską i Wyżynę Przedborską. Jest jednym z najmniejszych województw, zarówno pod względem terytorialnym, jak i populacyjnym. Jego powierzchnia obejmuje 11 708 km<sup>2</sup>, liczba ludności stanowi zaledwie 3% ogółu ludności Polski. Badany obszar cechuje duże zróżnicowanie środowiska przyrodniczego. Pod względem jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej województwo świętokrzyskie można podzielić na trzy części: południową i południowo-wschodnią o korzystnych warunkach, północną i zachodnią posiadającą najmniej korzystne warunki oraz środkową o średnio korzystnych warunkach dla rozwoju rolnictwa (Pałka 2004). Średni wskaźnik jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej wynosi 69,3 pkt. Województwo świętokrzyskie można traktować jako obszar modelowy z uwagi na to, że około 70% jego powierzchni objęte jest różnymi formami ochrony przyrody. Statystycznie co piąta gmina zaliczana jest do obszarów prawnie chronionych (*Świętokrzyskie...* 2006).

Okres transformacji gospodarki uruchomił wiele zjawisk sprzyjających rozwojowi obszarów wiejskich, ale także uaktywnił negatywne procesy o charakterze społeczno-ekonomicznym.

## Wizja rozwoju świętokrzyskiej wsi

Można przypuszczać, że w najbliższych latach na obszarach wiejskich województwa świętokrzyskiego będą zachodziły duże zmiany. Obejmą one wszystkie dziedziny ich funkcjonowania. Jak sugerują prognozy demograficzne, liczba mieszkańców województwa będzie sukcesywnie zmniejszać się. Do roku 2030 maleć będzie liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym, natomiast wzrastać będzie liczba mieszkańców w wieku poprodukcyjnym. Ocenia się, że liczba osób w przedziale wiekowym 60–84 lata zwiększy się o 55%. W przyszłości obszary wiejskie zlokalizowane peryferyjnie oraz leżące w większej odległości od ośrodków miejskich odnotują dalszy ubytek ludności. Na terenach tych szczególnie uaktywni się proces starzenia się społeczeństwa. Pogłębią się tam obserwowane już teraz procesy depopulacyjne. Natomiast we wsiach zlokalizowanych w odległości kilkunastu kilometrów od miast liczba ludności będzie nadal wzrastała. Tereny te będą miały charakter silnie zurbanizowany. Ze względu na poprawę stanu infrastruktury technicznej i społecznej, chętnie osiedlać się będą tam szczególnie ludzie w wieku produkcyjnym. Będą one tworzyć swoiste „enklawy rozwoju”.

W całym województwie świętokrzyskim w ciągu najbliższych 20–30 lat w strukturze zatrudnienia i dochodów ludności zmniejszy się udział rolnictwa. Jedną z przyczyn tych zmian będzie upowszechnienie się wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Wzrośnie rola działalności pozarolniczej (szczególnie usług), natomiast rolnictwo będzie bardziej zróżnicowane niż obecnie. W przyszłości będzie można wyróżnić trzy odrębne formy świętokrzyskiego rolnictwa: komercyjne rolnictwo wyspecjalizowane, rolnictwo wielofunkcyjne i rolnictwo socjalne. Większą rolę niż obecnie może odegrać rolnictwo ekologiczne, do którego świętokrzyskie jest od lat szczególnie predysponowane.

Można przypuszczać, że w perspektywie 20–30 lat rolnictwo (szczególnie komercyjne) będzie oparte na wiedzy, dlatego zawód rolnika i praca przez niego wykonywana będzie wymagała większego zakresu wiedzy. Wielofunkcyjność rolnictwa zapewni rolnikom większą stabilność zawodową i dochodową niż obecnie.

Obserwując współczesne uwarunkowania społeczne można stwierdzić, że zmieni się rola władz lokalnych i miejscowych społeczności w kształtowaniu kultury wsi. Nastąpi wzrost aktywności i samorządności mieszkańców. Obszary wiejskie województwa świętokrzyskiego będą wyróżniać się i przyciągać swoją różnorodnością (np. przyrodniczą, ekologiczną). Istotnym problemem społeczno-ekonomicznym wsi świętokrzyskiej pozostanie problem zatrudnienia, w tym konieczność zagospodarowania nadwyżek siły roboczej. Poprawie sytuacji w tym zakresie sprzyjać będzie zmiana charakteru działalności gospodarczej i zatrudnienia. Można przypuszczać, że ważnym źródłem dochodów na wsi będą małe firmy działające w sektorze usługowym oraz jednostki związane z obsługą rolnictwa i agrobiznesu. Prawdopodobnie zmieni się charakter pracy na wsi świętokrzyskiej. Ważnym elementem postaw ludzi aktywnych zawodowo będzie poszukiwanie tzw. „nisz dochodowych” i chęć przekwalifikowania się.

Publiczne wsparcie dla rolnictwa ulegnie zmniejszeniu, ale pojawią się nowe jego formy, z których środki będą musiały być bardziej efektywnie wykorzystywane. Będzie ono zgodne z ogólnie obowiązującymi ramami Wspólnej Polityki Rolnej po 2013 r.

Świętokrzyskie obszary wiejskie mogą w przyszłości być bardziej zróżnicowane pod względem poziomu rozwoju i struktury społeczno-ekonomicznej. Prawdopodobnie na niektórych terenach zaostreniu ulegnie problem wykluczenia społeczno-ekonomicznego i biedy na wsi, ale pojawią się też nowe możliwości instrumentalne, prawne i finansowe zmierzające do ich ograniczenia.

Większą niż obecnie część mieszkańców wsi (szczególnie na terenach sąsiadujących z Kielcami) będą stanowiły osoby nie związane z rolnictwem. Społeczność ta będzie w silniejszym stopniu kształtować kulturę wsi. Ważnym elementem kapitału świętokrzyskich obszarów wiejskich pozostanie środowisko przyrodnicze. Specyficzne walory przyrodnicze to element dzięki któremu wieś stanowić będzie alternatywę dla miast i atrakcyjne miejsce do zamieszkania i wypoczynku.

Wymiana pokoleniowa na wsi świętokrzyskiej, która będzie mieć miejsce w ciągu 20–30 lat, ułatwi przystosowanie się rolnictwa do gospodarki opartej na wiedzy. Nowi rolnicy będą lepiej wykształceni i bardziej chętni do współpracy z in-

nymi niż obecnie. Zatem kapitał ludzki w rolnictwie będzie odgrywał ważną rolę. Największe obawy o przyszłość obszarów wiejskich w województwie świętokrzyskim związane są z bezrobociem i wynikającą z niego biedą niektórych wiejskich rodzin. Jednak problemy te wymagają przyjęcia rozwiązań także na poziomie krajowym. Świętokrzyska wieś w perspektywie 20–30 lat (szczególnie na obszarach podmiejskich) może być nie gorszym, a nawet lepszym miejscem do życia niż miasto.

## Syntetyczna ocena predyspozycji rozwojowych obszarów wiejskich województwa świętokrzyskiego

W niniejszym opracowaniu oceniono predyspozycje rozwojowe obszarów wiejskich województwa świętokrzyskiego oraz dokonano podziału gmin ze względu na zróżnicowany potencjał ich rozwoju. Do tego celu wykorzystano metodę wzorca rozwoju Hellwiga, tj. syntetyczną miarę rozwoju, która jest najczęściej stosowaną zmienną w badaniach praktycznych (Ostasiewicz 1998). Dokonano tego przy pomocy różnych mierników w oparciu o dane statystyczne, które zostały zaczerpnięte z Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego oraz z roczników statycznych województwa świętokrzyskiego. Podstawową jednostką badawczą była gmina. Na podstawie zgromadzonych danych źródłowych dokonano delimitacji obszarów wiejskich województwa świętokrzyskiego, odznaczających się zróżnicowanymi predyspozycjami rozwojowymi. Wybrane cechy pogrupowano w odpowiednie działy i przeliczono je na wartości względne. Przy pomocy wartości liczbowych (obranych cech) obliczono wartości wskaźników syntetycznych, a na tej podstawie określono potencjał rozwojowy na obszarach wiejskich województwa świętokrzyskiego. Dało to możliwość określenia terytorialnego zróżnicowania predyspozycji rozwojowych w poszczególnych gminach.

W badaniach przyjęto za Kosmaczewską (2006), że potencjał rozwojowy obszarów wiejskich określony zostanie za pomocą następujących wskaźników:

1. aktywności gospodarczej, wyrażonej następującymi cechami:
  - liczbą pracujących w sektorze usług rynkowych w stosunku do ogółu pracujących,
  - udziałem sektora prywatnego w ogólnej liczbie podmiotów gospodarki narodowej w gminie (%).
2. aktywności miejscowego samorządu, wyrażonej:
  - dochodami własnymi gminy w przeliczeniu na jednego mieszkańca,
  - wydatkami inwestycyjnymi gminy w przeliczeniu na jednego mieszkańca w zł.
3. aktywności obywatelskiej, wyrażonej:
  - przeciętną frekwencją w wyborach,
  - liczbą czytelników bibliotek publicznych na 1000 mieszkańców,
4. jakości lokalnej infrastruktury, wyrażonej:
  - długością dróg krajowych w km/km<sup>2</sup> powierzchni gminy,

- przeciętną liczbą ludności przypadającej na jedną placówkę pocztową i telekomunikacyjną,
- zasobami mieszkaniowymi, mierzonymi przeciętną powierzchnią użytkową w m<sup>2</sup>/osobę.

Dodatkowo do oceny potencjału przyrodniczego przyjęto następujące wskaźniki:

- lesistości (% powierzchni gminy),
- udziału powierzchni łąk i pastwisk (w %),
- zaludnienia (liczba osób/km<sup>2</sup>).

Ostatnią uwzględnioną grupę stanowi potencjał demograficzny, wyrażony:

- udziałem bezrobotnych w liczbie ludności w wieku produkcyjnym,
- współczynnikiem obciążenia demograficznego,
- współczynnikiem starości demograficznej.

Ze względu na fakt, że każda gmina została opisana przez stosunkowo liczny zespół zmiennych, przy tworzeniu rankingu użyto metodę taksonomiczną, tzw. wzorzec rozwoju Z. Hellwiga (Nowak 2004). Miernik syntetyczny jest wypadkową wszystkich analizowanych zmiennych. Pozwolił on uporządkować jednostki w zależności od ich odległości od pewnego sztucznie skonstruowanego wzorca rozwoju. Punktem wyjścia jest określenie macierzy obserwacji, która zawiera identyfikatory (wskaźniki) ilustrujące obiekty badanej zbiorowości, w tym przypadku gminy. Kolejną czynnością omawianej procedury polegała na odpowiednim zróżnicowaniu zmiennych macierzy obserwacji, które dzieli się na stymulanty i destymulanty (Adamczyk 2003). Po obliczeniu wyżej wymienionych wskaźników, wyznaczono pięć sfer, na podstawie których wskazano obszary o różnym potencjale rozwojowym: sfera przyrodnicza, ekonomiczna, społeczna, sfera wyposażenia infrastrukturalnego i demograficzna. W zastosowanej procedurze w poszczególnych sferach uwzględniono pięć klas natężenia cech, a każdej z nich przyporządkowano ocenę potencjału rozwojowego.

Analizując zróżnicowanie potencjału przyrodniczego obszarów wiejskich, można stwierdzić, że północna i centralna część województwa pod tym względem dominuje, natomiast część wschodnia i południowo-zachodnia ma ten potencjał najniższy. Bardzo wysokim potencjałem przyrodniczym odznaczają się gminy położone na północy i północnym zachodzie. Wokół nich zlokalizowane są tereny o wysokim i średnim potencjale przyrodniczym. Zajmują one cały obszar powiatów: koneckiego, skarżyskiego, starachowickiego, włoszczowskiego i ostrowieckiego oraz częściowo jędrzejowskiego i kieleckiego. Także położony na południowym wschodzie powiat staszowski charakteryzuje się średnim potencjałem przyrodniczym. niski i bardzo niski potencjał posiadają położone na wschodzie gminy powiatów sandomierskiego i opatowskiego, a także gminy południowo-zachodnie, wchodzące w skład powiatów: kazimierskiego, częściowo buskiego, pińczowskiego oraz jędrzejowskiego (ryc. 1).



**Ryc. 1.** Ocena potencjału przyrodniczego gmin województwa świętokrzyskiego

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

*Evaluation of natural potential in the communes of the Świętokrzyskie Voivodeship*

Source: Own elaboration based on data from the CSO.

Na podstawie obliczeń można stwierdzić, że pod względem potencjału gospodarczego bardzo dobrymi predyspozycjami rozwojowymi odznaczają się 3 gminy: Skarżysko-Kamienna, Sandomierz i Połaniec. W centralnej części województwa dominują gminy o wysokim potencjale gospodarczym. Są to głównie gminy południowej części powiatu kieleckiego, ale także sąsiadujące z nimi jednostki z powiatu jędrzejowskiego. Średni potencjał gospodarczy charakteryzuje zachodnią, południowo-zachodnią i południowo-wschodnią część województwa. niski i bardzo niski potencjał występuje w południowej części województwa, a także powiatach opatowskim, ostrowieckim i skarżyskim. Obszary o najniższym potencjale gospodarczym są zlokalizowane przede wszystkim na obrzeżach województwa (ryc. 2).

Bardzo wysokim potencjałem społecznym charakteryzuje się grupa gmin zlokalizowanych na południowy wschód i zachód od Kielc oraz w części południowo-wschodniej województwa. Wysokim i średnim potencjałem odznaczają się niemal wszystkie gminy powiatów: sandomierskiego, staszowskiego i opatowskiego oraz koneckiego i jędrzejowskiego. Zdecydowanie niższym charakteryzują się gminy na południu województwa, a także część gmin powiatu ostrowieckiego i kieleckiego (ryc. 3).

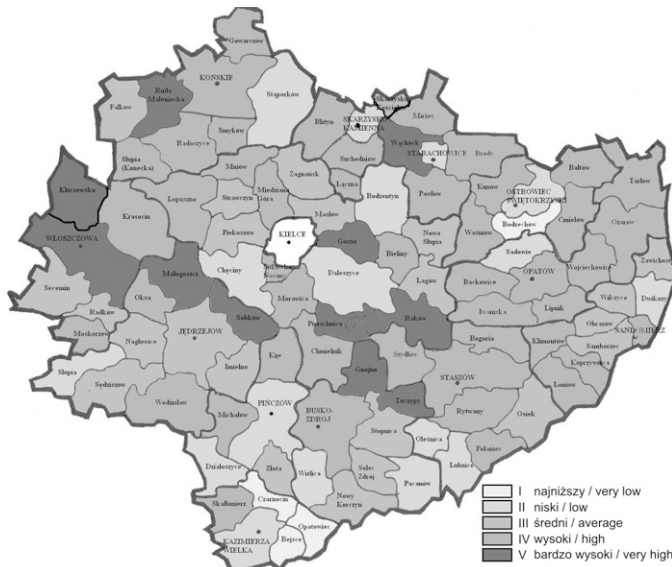


**Ryc. 2.** Ocena potencjału gospodarczego gmin województwa świętokrzyskiego

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS

*Evaluation of economic potential in the communes of the Świętokrzyskie Voivodeship*

Source: Own elaboration based on data from the CSO.



**Ryc. 3.** Ocena potencjału społecznego gmin województwa świętokrzyskiego

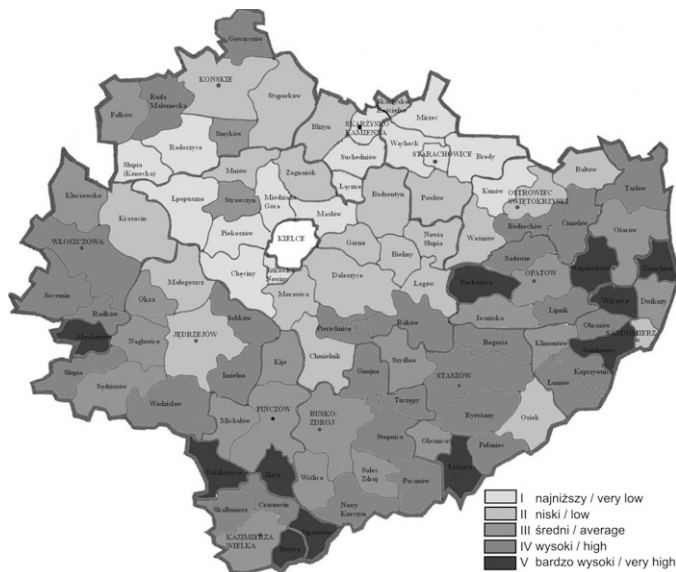
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

*Evaluation of social potential in communes of the Świętokrzyskie Voivodeship*

Source: Own elaboration based on data from the CSO.



W odniesieniu do potencjału infrastruktury lokalnej można wskazać, że lepszymi uwarunkowaniami w tym zakresie odznaczają się gminy zachodniej, południowej i wschodniej części województwa, natomiast słabszymi gminy centralne i północne (ryc. 4). Bardzo wysokim potencjałem charakteryzuje się południowa część województwa. Wysoki i średni potencjał lokalnej infrastruktury jest charakterystyczny dla wszystkich gmin powiatów: opatowskiego, sandomierskiego, staszowskiego, buskiego, pińczowskiego oraz włoszczowskiego, a także znacznych obszarów powiatów jędrzejowskiego i ostrowieckiego. Gminy powiatu kieleckiego, położone na wschód i południowy wschód od Kielc oraz znaczna część gmin na północy województwa odznaczają się niskim potencjałem lokalnej infrastruktury. Najniższy potencjał występuje w gminach powiatów starachowickiego i skarżyskiego oraz na zachód od Kielc.



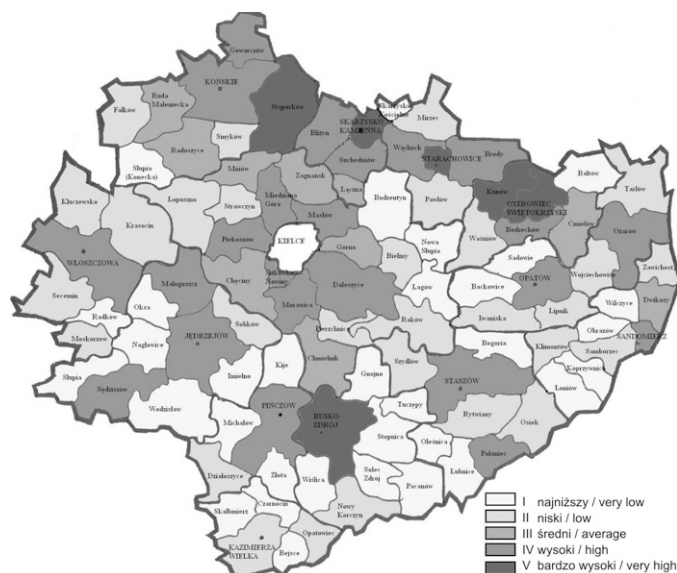
**Ryc. 4.** Ocena potencjału infrastruktury lokalnej gmin województwa świętokrzyskiego

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

*Evaluation of local infrastructure potential in communes of the Świętokrzyskie Voivodeship*

Source: Own elaboration based on data from the CSO.

Na podstawie obliczeń można stwierdzić, że bardzo wysoki potencjał demograficzny posiadają jedynie pojedyncze gminy na północy województwa oraz położona na południu gmina Busko-Zdrój. Wysokim potencjałem demograficznym charakteryzują się północne i centralne rejony województwa. Do gmin o średnim potencjale demograficznym można zaliczyć tereny położone w północno-zachodniej jego części. Gminy o niskim i najniższym potencjale to jednostki z południowej, południowo-wschodniej i południowo-zachodniej części województwa, z wyłączeniem największych miast. Najwięcej takich gmin zlokalizowanych jest w powiatach: jędrzejowskim, kazimierskim, buskim, staszowskim, opatowskim i sandomierskim (ryc. 5).



**Ryc. 5.** Ocena potencjału demograficznego gmin województwa świętokrzyskiego

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

*Evaluation of demographic potential in communes of the Świętokrzyskie Voivodeship*

Source: Own elaboration based on data from the CSO.

W końcowej części przyjętej procedury badawczej dokonano delimitacji terenów o zróżnicowanych predyspozycjach rozwojowych. Przeprowadzona procedura delimitacyjna pozwoliła wskazać gminy województwa świętokrzyskiego zróżnicowane pod względem potencjału rozwojowego. Uwzględnia ona w swej treści wcześniej analizowane sfery. Na tej podstawie wyróżniono 3 grupy obszarów: o niskim, średnim i najwyższym potencjale rozwojowym.

Analizując końcowe wyniki, można zauważyć pewne grupy gmin o zbliżonym potencjale. Obszar o najwyższym potencjale rozwojowym położony jest na południe od Kielc (gminy: Małogoszcz, Sobków, Kije, Morawica, Daleszyce) i na wschodzie (gminy: Falków, Staszów i Rytwiany). Kompleksem o najlepszym potencjale rozwojowym jest także grupa gmin na północy województwa. Najniższym potencjałem rozwojowym charakteryzują się gminy na południu województwa (Skalmierz, Czarnocin, Opatowiec, Bejsce, Kazimierza Wielka, Wiślica i Michałów, a także Stopnica, Oleśnica, Łubnice i Połaniec). Pozostały obszar charakteryzuje się średnim potencjałem rozwojowym (ryc. 6).

Biorąc pod uwagę uzyskane wyniki, można stwierdzić, że współcześnie w rozwoju obszarów wiejskich bardzo istotną rolę odgrywiają uwarunkowania ekonomiczne oraz czynnik ludzki.

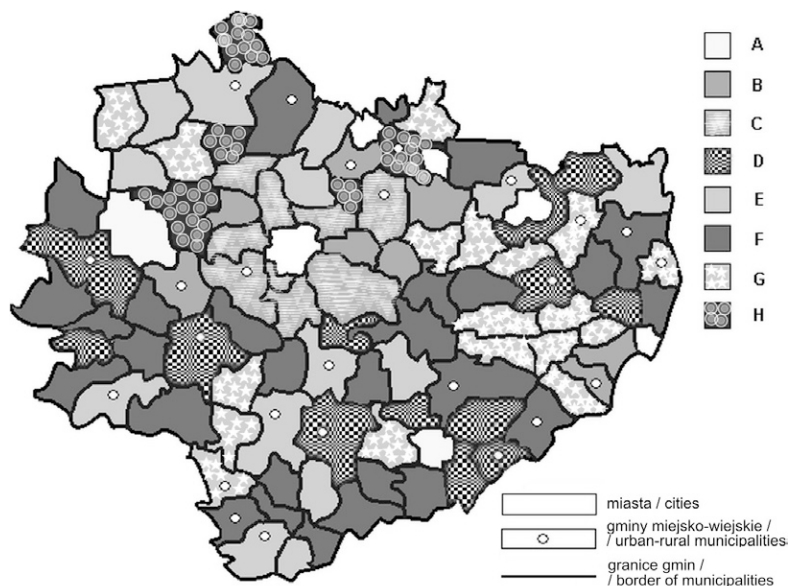


**Tabela 1.** Liczba ludności na obszarach wiejskich województwa świętokrzyskiego w latach 2000–2035

2000 r.	2010 r.	2025 r. (według prognozy GUS)	2035 r. (według prognozy GUS)
706 000	696 000	669 000	636 000

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych WUS i GUS.

Niepokojącym zjawiskiem jest proces starzenia się ludności, odnotowywany głównie w gminach położonych w północnej i południowej części województwa. Dla potrzeb niniejszego opracowania wyznaczono typy rozwoju demograficznego w gminach województwa świętokrzyskiego w 2010 roku w oparciu o metodę J. W. Webba<sup>1</sup>. Pozwoliło to wskazać obszary charakteryzujące się wzrostem (typ A, B, C, D) i ubytkiem ludności (typ E, F, G i H).



**Ryc. 7.** Typy obszarów wiejskich ze względu na poziom przyrostu naturalnego i salda migracji w województwie świętokrzyskim w 2010 roku (A–H – typy gmin)

Źródło: opracowanie własne.

*Types of rural areas considering the level population increase and migration balance in the Świętokrzyskie Voivodeship in 2010 (A–H – types of communes)*

*Source: own elaboration.*

<sup>1</sup> Metoda J.W.Webba jest powszechnie stosowana w celu analizy przyrostu rzeczywistego ludności, z punktu widzenia jego głównych składowych, tj. przyrostu naturalnego i migracyjnego. Pozwala ona jednocześnie poklasyfikować jednostki osadnicze według typów rozwoju demograficznego (Webb 1963).

**Tabela 2.** Typy rozwoju demograficznego w gminach województwa świętokrzyskiego w 2010 r. (według metody J. W. Webba)

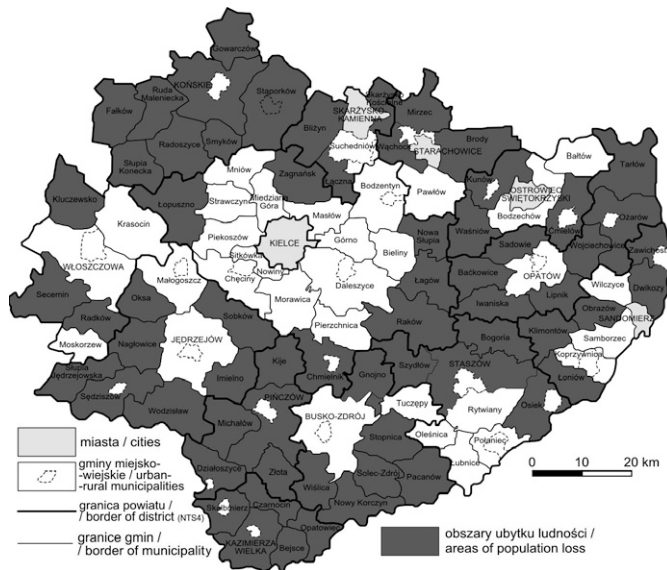
<b>Wzrost ludności</b>	<b>A</b>	Gminy charakteryzujące się wzrostem liczby ludności – przyczyną jest przewaga dodatniego przyrostu naturalnego przewyższającego ujemne saldo migracji.	2 gminy
	<b>B</b>	Gminy charakteryzujące się wzrostem liczby ludności – przyczyną jest głównie dodatni przyrost naturalny przy równoczesnym dodatnim saldzie migracji.	8 gmin
	<b>C</b>	Gminy charakteryzujące się wzrostem liczby ludności – przyczyną jest głównie dodatnie saldo migracji przy równoczesnym dodatnim przyroście naturalnym.	9 gmin
	<b>D</b>	Gminy charakteryzujące się wzrostem liczby ludności – przyczyną jest przewaga dodatniego salda migracji przewyższającego dodatni przyrost naturalny.	13 gmin
<b>Ubytek ludności</b>	<b>E</b>	Gminy charakteryzujące się ubytkiem liczby ludności – przyczyną jest przewaga ujemnego przyrostu naturalnego przewyższającego dodatnie saldo migracji.	14 gmin
	<b>F</b>	Gminy charakteryzujące się ubytkiem liczby ludności – przyczyną jest głównie ujemny przyrost naturalny przy równoczesnym ujemnym saldzie migracji.	28 gmin
	<b>G</b>	Gminy charakteryzujące się ubytkiem liczby ludności – przyczyną jest głównie ujemne saldo migracji przy równoczesnym ujemnym przyroście naturalnym.	18 gmin
	<b>H</b>	Gminy charakteryzujące się ubytkiem liczby ludności – przyczyną jest przewaga ujemnego salda migracji przewyższającego dodatni przyrost naturalny.	5 gmin

Źródło: opracowanie własne.

Czynnikami decydującymi o wzroście populacji w 32 gminach wymienionych w pierwszej grupie był dodatni przyrost naturalny oraz saldo migracji. Jest to konsekwencją napływu migracyjnego, który dotyczy terenów bardziej atrakcyjnych, zlokalizowanych wokół Kielc i większych miast. W 2010 r. 67% ogółu badanych gmin odznaczało się widocznym ubytkiem ludnościowym spowodowanym procesem starzenia się ludności. Można tutaj zauważyć przewagę liczby zgonów nad liczbą urodzeń, co daje efekt ujemnego przyrostu naturalnego. Są to także obszary odpływu migracyjnego z ujemnym saldem migracji.

Analizując sytuację demograficzną w województwie świętokrzyskim, można stwierdzić, że społeczeństwo na badanym obszarze starzeje się. Przy utrzymującej się takiej tendencji obszary wiejskie zaczynają się wyludniać. W województwie występują tereny depopulacyjne (Pałka 2002). Badany obszar to w dużej części

tereny rolnicze, na których notowany jest największy odpływ ludności. Udział ludności wiejskiej na obszarze Kielecczyny wynosi ponad 50% ogółu mieszkańców. W latach 1999–2010 systematycznie spadała liczba tej ludności. Przyczynami dużego ubytku demograficznego z obszarów wiejskich był okres transformacji ustrojowej i społeczno-gospodarczej zapoczątkowany w latach 90., w którym obserwowano spadek przyrostu naturalnego, malejącą liczbę zawieranych małżeństw i niski napływ ludności.



**Ryc. 8.** Główne wiejskie obszary depopulacyjne w województwie świętokrzyskim  
Źródło: opracowanie własne.

*Main rural depopulation areas in the Świętokrzyskie Voivodeship.*  
*Source: own elaboration.*

Widoczny ubytek ludności wiejskiej jest między innymi konsekwencją niekorzystnych warunków przyrodniczych i gospodarczych (np. dążenie państwa do likwidacji małych, nieopłacalnych gospodarstw rolnych, niepewna przyszłość polskich rolników). Sytuacja ekonomiczna województwa świętokrzyskiego sprawia, że z terenów wiejskich odpływają głównie ludzie młodzi.

Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z 2010 r. wykazują, że ludność wiejska województwa świętokrzyskiego jest gorzej wykształcona niż mieszkańcy miast. Na obszarach wiejskich odsetek osób z wykształceniem co najwyżej podstawowym wynosił 48,2%, gdy w miastach udział ten wynosił 25,8%. Natomiast ludność z wykształceniem wyższym na obszarach wiejskich stanowiła tylko 4,2% i był to odsetek ponad 3-krotnie niższy niż w miastach. Tereny napływu ludności

charakteryzują się ludnością lepiej wykształconą, a obszary depopulacyjne zamieszkuje ludność słabiej wykształcona.

Analiza danych źródłowych dotyczących bezrobocia na obszarach wiejskich wskazuje na większą trwałość tego zjawiska niż w miastach. Zachodzące przemiany gospodarcze wpłynęły na zmniejszenie aktywności zawodowej mieszkańców tych terenów oraz ukazały społeczne i gospodarcze opóźnienia rozwojowe w rolnictwie (*Stan i struktura...* 2009). W 2010 r. na obszarach wiejskich województwa świętokrzyskiego stopa bezrobocia wyniosła 10,3%. W poszczególnych gminach wahała się ona od 4,6% do 21,5%. Najwięcej bezrobotnych w odniesieniu do osób w wieku produkcyjnym zamieszkiwało północne, przemysłowe obszary województwa. Pomimo wielu działań (w tym utworzenia Specjalnej Strefy Ekonomicznej) lokalna gospodarka nie stworzyła miejsc pracy dla licznej grupy bezrobotnych. Niższe bezrobocie zarejestrowano w centralnej części regionu, gdzie rozwój wielofunkcyjny złagodził nadwyżki siły roboczej. Natomiast najniższe rejestrowane bezrobocie zanotowano w gminach na obszarach o funkcjach rolniczych. Oficjalne statystyki jednak nie obejmują bezrobocia ukrytego w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

W województwie świętokrzyskim występuje zróżnicowanie warunków życia ludności zamieszkującej obszary wiejskie. Na kształtowanie poziomu życia mieszkańców wsi obok pełnionych funkcji duży wpływ ma położenie w sąsiedztwie ośrodków miejskich. Stąd gminy położone w pobliżu miast powiatowych lub cechujące się rozwojem funkcji pozarolniczych charakteryzują się korzystniejszymi warunkami życia. Najmniej korzystnie przedstawia się sytuacja terenów położonych peryferyjnie, zwłaszcza w części północno-zachodniej i północno-wschodniej (Kiniorska 2007). Można przypuszczać, że najszybszy rozwój społeczno-gospodarczy będzie dotyczył obszarów wiejskich znajdujących się w pobliżu dużych ośrodków miejskich (zgodnie z teorią centrów wzrostu). Będą one jednocześnie podlegały silnej urbanizacji, co oznacza dalsze ograniczenie działalności rolniczej, przy jednoczesnym rozwoju działalności pozarolniczej (Nowak i in. 2009).

## **Wybrane uwarunkowania rozwoju ekonomicznego obszarów wiejskich województwa świętokrzyskiego**

Okres przemian politycznych i społecznych w Polsce stał się jednocześnie początkiem zmian w całej gospodarce kraju. Jak stwierdził S. Grykień (2006) tradycyjny rozwój wsi, utożsamiany głównie z rozwojem sektora rolniczego, przeszedł do historii, a przyszłość obszarów wiejskich w Polsce zależy w coraz większym stopniu od ich wielofunkcyjnego rozwoju. Zdaniem J. Salamona (2005b) wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich jest sposobem rozwiązania problemów polskiego rolnictwa, które nie ulegnie zasadniczym przeobrażeniom bez zmian w jego bezpośrednim otoczeniu. Zmiany polegać będą właśnie na rozwoju pozarolniczej działalności na wsi. Czynnikiem wspomagającym rozwój wielofunkcyjny terenów wiejskich (w tym i województwa świętokrzyskiego) jest poziom zagospodarowania, w tym między innymi w elementy infrastruktury mieszkaniowej,

technicznej i społecznej. Jak stwierdziła E. Pałka (2010a), współcześnie najważniejszym kierunkiem rozwoju obszarów wiejskich w kraju jest wzrost ich gospodarczej różnorodności. Wyzwaniem dla wielofunkcyjnego rozwoju jest obecnie konieczność dostosowania się wsi i rolnictwa do warunków rynku europejskiego w związku z funkcjonowaniem Polski w strukturach Unii Europejskiej.

Jeszcze kilkadziesiąt lat temu rolnictwo stanowiło element dominujący na wsi świętokrzyskiej, wyznaczający jej ścieżki rozwoju, decydujący o bycie mieszkańców. Obecnie działalność rolnicza we własnym gospodarstwie nie stanowi jedynego źródła dochodu ludności.

Według J. Antoszek i W. Sobczyk (2004) istotną cechą procesów transformacji rolnictwa w Polsce jest między innymi to, że na obszarach wiejskich, obok tradycyjnego rolnictwa rozwijanego w kierunku jego specjalizacji, coraz większego znaczenia zaczyna nabierać sektor nowoczesnych form aktywności zarobkowej. Jak wskazuje się w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 podejmowanie nowych, pozarolniczych działalności wpływa na przemiany struktury funkcjonalnej tych terenów, a rozwój wielofunkcyjny jest postrzegany jako forma przewyższania barier restrukturyzacyjnych. Obszerne badania dotyczące przemian struktury przestrzennej i funkcjonalnej obszarów wiejskich w Polsce (w skali gmin) w latach 1988–2000 prowadzili J. Bański i W. Stola (2002).

Główną cechą województwa świętokrzyskiego jest zróżnicowanie wewnętrznej struktury funkcjonalno-przestrzennej (Pałka 2010b). Wyróżnić tu można:

- północny obszar uprzemysłowiony, gdzie rolnictwo najczęściej stanowi dodatkowe źródło utrzymania dla zatrudnionych w przemyśle,
- obszar Gór Świętokrzyskich o wybitnych walorach przyrodniczych z szansą na rozwój turystyki,
- obszary południowe i wschodnie charakteryzujące się intensywnym rolnictwem i specjalizacją produkcji.

W porównaniu z wynikami PSR 2002, w 2010 r. liczba gospodarstw rolnych ogółem zmniejszyła się w województwie świętokrzyskim o 30,4 tys., tj. o 17,6%. Największą dynamikę spadku odnotowano w grupie obszarowej 1–2 ha UR, gdzie liczba gospodarstw zmniejszyła się o 23,1%. Wzrosła natomiast o 48,8% liczba gospodarstw największych, o powierzchni 50 ha i więcej. Jest to zatem pozytywna zmiana struktury agrarnej.

W województwie występuje zróżnicowanie przestrzenne typów rolnictwa. Po wszechnie dominuje rolnictwo rynkowe, produktywne, towarowe i mieszane. Ten typ przeważa w południowej i północno-wschodniej części województwa. Cechuje go wysoka towarowość i produkcja na sprzedaż, najwyższa specjalizacja, a także wyższa dochodowość. Obszary tego typu rolnictwa nie sprzyjają podejmowaniu działalności pozarolniczej, są tu natomiast warunki korzystne do rozwoju intensywnego rolnictwa (np. ogrodnictwa, sadownictwa). Zarówno część południowo-wschodnią, jak i południowo-zachodnią województwa świętokrzyskiego cechuje rolnictwo tradycyjne, średnioproduktywne, półtowarowe, miejscami rynkowe i towarowe. Ten typ rolnictwa jest przejściowym pomiędzy częścią południową,



a środkową i północną. W częściach: środkowej, północnej, północno-zachodniej przeważa rolnictwo tradycyjne, drobnoskalowe, półtowarowe. Gospodarstwa należące do tego typu są z reguły nisko dochodowymi gospodarstwami rodzinnymi o stosunkowo małych arealach. Cechuje je niska produkcja, w znacznej części na potrzeby własne. Gospodarstwa tego typu zlokalizowane są najczęściej na obszarach o mniej sprzyjających warunkach przyrodniczych. Ten typ rolnictwa m. in. ze względu na swą niską specjalizację nie sprzyja rozwojowi działalności pozarolniczej.

W świętokrzyskiem występują wysokie zasoby siły roboczej. Jak twierdzi M. Koziej i E. Pałka (2002) powinny być tu wdrażane kierunki wielofunkcyjności, co może się przyczynić do zaktywizowania gospodarczego tych terenów. Poza tym, ze względu na wysoki udział obszarów chronionych, każda prowadzona działalność gospodarcza powinna być podporządkowana funkcji ochronnej przyrody. Dobrym rozwiązaniem byłoby na obszarach wiejskich nasycenie ich funkcjami produkcyjnymi, np. w sferze przetwórstwa rolniczego, a także produkcji i usług nierolniczych. Gminy położone w północno-wschodniej i południowej części województwa posiadają uwarunkowania dogodne dla rozwoju intensywnych form produkcji ogrodniczej. Gospodarstwa mogłyby także uzupełnić swe dochody działalnością wspomagającą, zależną od warunków lokalnych. Rozwój funkcji pozarolniczych, poza nowymi miejscami pracy, pozwoli jednocześnie na zagospodarowanie nadmiaru siły roboczej.

Wprowadzenie gospodarki rynkowej przyczyniło się do rozwoju nowej kategorii gospodarstw rolnych, tj. jednostek prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą. Jest to zjawisko pozytywne, stymulujące wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich oraz przyczyniające się, ze względu na tworzenie miejsc pracy, do ograniczenia jawnego i ukrytego bezrobocia. Rozwój pozarolniczej aktywności na obszarach wiejskich w województwie świętokrzyskim przyczynia się również do poprawy sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych. Przeprowadzone przez E. Pałkę (2010c) badania wykazały duże zróżnicowanie przestrzenne struktury pozarolniczej aktywności gospodarstw rolnych na obszarach wiejskich województwa świętokrzyskiego. Niekorzystnym zjawiskiem jest stosunkowo niska aktywność pozarolnicza w małych i średnich powierzchniowo gospodarstwach, jak również na terenach charakteryzujących się niesprzyjającymi warunkami przyrodniczymi. Natomiast szczególnie na terenach tych, ze względu na trudną sytuację dochodową, powinny rozwijać się pozarolnicze, alternatywne źródła dochodu.

Przeprowadzona przez J. Salamona (2005a) analiza wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich województwa świętokrzyskiego wykazała, iż w odniesieniu do gmin rozwój ten jest zróżnicowany. Wysoki poziom wielofunkcyjności zaobserwowano w sąsiedztwie dużych miast oraz ośrodków przemysłowych (np. gminy: Masłów, Bieliny, Górnio, Nowa Słupia, Miedziana Góra, Sitkówka-Nowiny, Małogoszcz, Jędrzejów, Busko-Zdrój, Połaniec). Gminy o najniższym poziomie rozwoju wielofunkcyjnego zlokalizowane są w północnej części badanego obszaru (np. Fałków, Ruda Maleniecka, Stąporków, Gowarczów, Bliżyn, Wąchock, Brody).

Istotną szansę dla obszarów wiejskich stwarza również właściwa polityka wobec wsi, która może stworzyć warunki do racjonalizujących przekształceń. Zdaniem J. Wilkina i in. (2005) wieś polska odznacza się ciągle poważnym, lecz nieuruchomionym potencjałem rozwojowym. Dlatego istnieje oczywista konieczność uaktywnienia wszystkich niewykorzystanych możliwości tkwiących w środowiskach lokalnych. Aktywizacja środowisk lokalnych powinna być celem nadrzędnym władz gminnych. Obszary wiejskie stanowią zasoby, ofertę i stwarzają szanse nie tylko dla obecnej ludności wiejskiej (Borkowski 2001). Dostęp do funduszy unijnych i udział w polityce Unii Europejskiej nie zakłócił ich rozwoju i jest dla nich efektywnym wsparciem, dającym okazję do regionalnej i lokalnej polityki rozwoju.

## Kierunki rozwoju wsi i rolnictwa województwa świętokrzyskiego w kontekście dokumentów strategicznych

Prognozy rozwoju województwa świętokrzyskiego w zakresie różnych sfer działalności zawarte są w opracowywanych dokumentach strategicznych. Jednym z nich jest *Strategia rozwoju województwa świętokrzyskiego do 2020 roku*. Stanowi ona całościową koncepcję rozwoju w dłuższym horyzoncie czasowym oraz wskazuje cele i identyfikuje programy, poprzez które będzie realizowana. Jest to opracowanie przedstawiające propozycję działań niezbędnych dla prawidłowego rozwoju województwa. Jej autorzy poświęcają uwagę m.in. możliwościom aktywizacji rolnictwa i wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Za najważniejsze priorytety i cele działań uznano:

1. Wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich umożliwiający przechodzenie ludności wiejskiej do zawodów pozarolniczych.
2. Rozwój i modernizację produkcji rolnej i przetwórstwa rolno-spożywczego.
3. Rozbudowę otoczenia instytucjonalnego rynku rolnego.

Dla każdego z powyższych celów wskazano główne kierunki realizowanych działań. Według *Strategii* Świętokrzyskie jest regionem o znaczącym, ale słabo wykorzystanym potencjale rolnictwa. Wzrost jego konkurencyjności wymaga zmiany struktury agrarnej gospodarstw rolnych, w kierunku wzrostu gospodarstw dużych, uzyskujących dochody umożliwiające wprowadzanie postępu technologicznego sprzyjającego specjalizacji na produkcję towarową. Natomiast szansą na poprawę kondycji ekonomicznej gospodarstw małych powierzchniowo jest wprowadzanie pracochłonnych kierunków produkcji rolniczej. Dużym atutem obszarów wiejskich województwa świętokrzyskiego jest dobry stan środowiska, tradycyjne metody produkcji i niskie zużycie nawozów sztucznych. Stwarzają one możliwości produkcji żywności wysokiej jakości oraz pozwalają na specjalizację gospodarstw w produkcji ekologicznej oraz wymagającej ekstensywnych metod upraw, w tym wysokich nakładów pracy. Na rynku żywności ekologicznej niezbędne wydają się: transfer wiedzy do rolników oraz prowadzenie nowoczesnych działań marketingowych. Świętokrzyskie zajmuje wysokie miejsce w produkcji owoców i warzyw oraz liczby gospodarstw ekologicznych. Wzrost aktywności przynoszącej

dotatkowy dochód mieszkańcom wsi powinien być ukierunkowany na różne formy działalności pozarolniczej, takie jak przetwórstwo produktów rolnych, rzemiosło czy agroturystyka. Wspierane będą małe firmy angażujące kapitał prywatny w działalność gospodarczą na wsi, np. produkcyjną, usługową i handlową. Natomiast celem dla świętokrzyskich obszarów wiejskich jest ich zrównoważony rozwój, który można osiągnąć poprzez zintegrowanie działań gospodarczych z działaniami społecznymi i środowiskowymi.

Jak wskazują autorzy *Strategii*, należy utrwalać na wsi pozytywne tendencje zmian wywołane przystąpieniem Polski do UE. Są to: zmniejszenie areалу odłogowanych gruntów rolnych, wzmacnianie grup producenckich oraz specjalizacja produkcji.

Świętokrzyskie jest zaliczane do najczystszych ekologicznie regionów Polski, posiadające wiele terenów objętych ochroną konserwatorską. Bogactwo przyrodnicze, kulturowe regionu stwarza bardzo korzystne warunki do uprawiania wszelkich form turystyki.

W nawiązaniu do istniejącego podziału funkcjonalnego w *Strategii* wyróżniono 9 obszarów, które będą przedmiotem zróżnicowanej polityki. Są to m. in.:

1. Obszar rolniczy o najlepszych warunkach rozwoju składający się z regionów: sandomiersko-opatowskiego i kazimierskiego, który jest przewidziany do intensywnego rozwoju rolnictwa oraz przetwórstwa rolno-spożywczego, związanego z istniejącą bazą sadowniczą i warzywniczą. Głównym kierunkiem działań ma być tu kształtowanie systemu rynków hurtowych oraz nowoczesnego otoczenia rolnictwa. Równoległe obszary te będą obejmowane programami rolno-środowiskowymi, ukierunkowanymi na wdrożenie rolnictwa zrównoważonego i ekologicznego.

2. Obszar restrukturyzacji rolnictwa, który obejmuje tereny o dominacji funkcji rolniczej, charakteryzujące się średnio korzystnymi warunkami przyrodniczymi. Rolnictwo uzupełnia tu lokalny przemysł skupiający się w większych jednostkach osadniczych. Obszar ten kwalifikuje się do restrukturyzacji rolnictwa i uzupełniania tej funkcji różnorodną przedsiębiorczością pozarolniczą, dostosowaną do lokalnych uwarunkowań. Preferowanymi funkcjami gospodarczymi będzie turystyka, zwłaszcza agroturystyka oraz drobna i średnia przedsiębiorczość bazująca na lokalnych zasobach.

3. Obszar rozwoju wielofunkcyjnego z przewagą funkcji pozarolniczych obejmujący swoim zasięgiem największą, a zarazem najslabszą pod względem warunków przyrodniczych część województwa. Jego cechą jest mało efektywne rolnictwo i duża lesistość. W regionie Gór Świętokrzyskich charakterystycznym elementem przestrzeni jest wysokie rozproszenie zabudowy, a także tereny o charakterze górskim posiadające niekorzystne dla rolnictwa warunki przyrodnicze. Priorytetowym kierunkiem ich zagospodarowania będzie turystyka, gospodarka rolno-środowiskowa, ukierunkowana na ochronę środowiska i tradycyjnych krajobrazów rolniczych oraz zalesienia.

Przedstawione w opracowaniu rezultaty badań nie zamykają procesu studialnego, lecz stwarzają dobre podstawy do ich kontynuacji. Przeprowadzone bada-

nia mogą stać się impulsem do sprawdzenia, czy duże możliwości rozwojowe gmin zostaną z sukcesem wykorzystane i są jednocześnie bodźcem do pozytywnych przemian ekonomiczno-społecznych zachodzących na obszarach wiejskich województwa świętokrzyskiego.

## Literatura

- Adamczyk S., 2003, *Metodologiczne aspekty wyodrębniania regionów turystycznych oraz określania ich atrakcyjności turystycznej i dla inwestorów*, [w:] E. Nowak (red.), *Regionalne oraz lokalne czynniki i bariery rozwoju turystyki*, Wszechnica Świętokrzyska, Instytut Geografii Akademii Świętokrzyskiej, Kielecki Oddział PTG, Kielce, s. 15–28.
- Antoszek J., Sobczyk W., 2004, *Możliwości uzyskiwania alternatywnych dochodów poprzez rozwój agroturystyki na obszarach wiejskich Lubelszczyzny*, [w:] E. Pałka (red.), *Alternatywne źródła dochodów gospodarstw rolnych*, Instytut Geografii Akademii Świętokrzyskiej, Kielce, s. 43–51.
- Bański J., Stola W., 2002, *Przemiany struktury przestrzennej i funkcjonalnej obszarów wiejskich w Polsce*, Studia Obszarów Wiejskich, 3, IGiPZ PAN, PTG, Warszawa.
- Borkowski J., 2001, *Obszary wiejskie-niewykorzystany potencjał rozwojowy*, [w:] L. Kolarska-Bobońska, A. Rosner, J. Wilkin (red.), *Potencjał rozwojowy obszarów wiejskich*, ISP, Warszawa, s. 74–91.
- Grykień S., 2006, *Możliwości rozwoju agroturystyki na Ziemi Kłodzkiej*, [w:] E. Pałka (red.), *Gospodarka wielofunkcyjna ze szczególnym uwzględnieniem obszarów górskich*, Instytut Geografii Akademii Świętokrzyskiej, Kielce, s. 69–76.
- Kamińska W., 2010, *Urbanizacja obszarów wiejskich województwa świętokrzyskiego*, Instytut Geografii, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego, Kielce.
- Kamińska W., 2012, *Wiejski rynek pracy w województwie świętokrzyskim na tle uwarunkowań demograficznych*, [w:] W. Kamińska, K. Heffner (red.), *Wiejskie rynki pracy-zasoby, aktywizacja, nowe struktury*, Studia KPZK PAN, t. CXLV, s. 229–255.
- Kiniorska I., 2007, *Warunki życia na obszarach wiejskich województwa świętokrzyskiego*, Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich, 1, PAN, Kraków, s. 113–122.
- Kosmaczewska J., 2006, *Syntetyczna ocena predyspozycji do rozwoju agroturystyki w gminach województwa wielkopolskiego z wykorzystaniem metody wzorca rozwoju Z. Hellwiga*, [w:] B. Raszka, S. Bosiacki (red.), *Gospodarka turystyczna w XXI wieku. Globalne wyzwania i zagrożenia*, Akademia Wychowania Fizycznego, Poznań, s. 335–344.
- Koziej M., Pałka E., 2002, *Perspektywy rozwoju agroturystyki w regionie świętokrzyskim*, Problemy Zagospodarowania Ziemi Górskich PAN, 48, Kraków, s. 201–207.
- Nowak E., 2004, *Metody klasyfikacji w badaniach geograficznych (analiza porównawcza)*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Kielce-Poznań.

- Nowak E., Kiniorska I., Brambert P., 2009, *Wsparcie obszarów wiejskich województwa świętokrzyskiego z programów unijnych*, [w:] W. Kamińska, M. Mularczyk (red.), *Współczesne procesy urbanizacji obszarów wiejskich*, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego, Kielce, s. 35–46.
- Ostasiewicz W. (red.), 1998, *Statystyczne metody analizy danych*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Wrocław.
- Pałka E., 2002, *Próba delimitacji wiejskich obszarów depopulacyjnych w województwie świętokrzyskim*, [w:] *Aktualne problemy demograficzne i szanse rozwoju społeczno-gospodarczego województw Polski Południowo-Wschodniej*, GUS, Kielce, s. 43–49.
- Pałka E., 2004, *Uwarunkowania i kierunki rozwoju agroturystyki na Kielecczyźnie*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej.
- Pałka E., 2010a, *Kierunki pozarolniczej działalności na obszarach wiejskich w Polsce*, Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich, 1, PAN, Kraków, s. 163–174.
- Pałka E., 2010b, *Rola funkcji turystycznej w strukturze funkcjonalnej obszarów wiejskich w Polsce*, Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich, 2, PAN, Kraków, s. 97–106.
- Pałka E., 2010c, *Pozarolnicza działalność gospodarcza w indywidualnych gospodarstwach rolnych województwa świętokrzyskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego, Kielce.
- Prognoza ludności Polski na lata 2008–2035*, GUS, [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).
- Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013*, 2010, MRiRW, Warszawa.
- Salamon J., 2005a, *Zróżnicowanie rozwoju wielofunkcyjnego obszarów wiejskich województwa świętokrzyskiego*, Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich, 1, PAN, Kraków, s. 95–105.
- Salamon J., 2005b, *Badania wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich województwa świętokrzyskiego*, Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich, 4, PAN, Kraków, s. 145–154.
- Stan i struktura rejestrowanego bezrobocia na wsi w 2009*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy, [www.mpips.gov.pl](http://www.mpips.gov.pl).
- Świętokrzyskie w liczbach*, 2006, WUS, Kielce.
- Webb J. W., 1963, *The natural and migrational components of population changes in England and Wales*, *Econ. Geogr.*, 39, 2, s. 121.
- Wilkin J., Budzich-Szukała U., Saloni J., 2005, *Wizja rozwoju polskiej wsi-elementy wspólne i różnicujące. Próba syntezy*, [w:] J. Wilkin (red.), *Polska wieś 2025. Wizja rozwoju*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 15–24.
- Wysocki F., Kołodziejczak W., 2007, *Bezrobocie ukryte w polskim rolnictwie-próba symulacji skali zjawiska w przekroju wojewódzkim*, *Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu*, 9, 2, s. 442–447.
- Zegar J. S., 2012, *Uwarunkowania makroekonomiczne wykorzystania wiejskich zasobów pracy*, [w:] W. Kamińska, K. Heffner (red.), *Wiejskie rynki pracy-zasoby, aktywizacja, nowe struktury*, *Studia KPZK PAN*, t. CXLV, s. 52–77.

## Summary

The general aim of the article is to analyze the selected aspects of multifunctional development of rural areas in the Świętokrzyskie Voivodeship in the context of agriculture and rural areas development policy trends in the perspective of 2030. The article indicates different determinants for the development of rural areas in the Świętokrzyskie Voivodeship. It also discusses the distribution of communes in the Świętokrzyskie Voivodeship considering diverse potential for their development. The aim of this study is also an attempt to estimate development predispositions of rural areas in the Świętokrzyskie Voivodeship. Statistical data supplied by the WUS in Kielce was used to conduct the statistical analysis. Some diagnostic features were used in characterizing the diverse potential for rural areas' development.

The Świętokrzyskie Voivodeship was chosen as an area of research. This region has specific conditions for development in Poland.

Social and economic development has been assessed in connection with characteristics of population and economy. An additional issue is the depopulation process in many rural communes. Depopulation was reported in case of peripheral communes or those with unfavorable functional structure, the so-called rural problematic areas, which demand agricultural restructuring as well as multifunctional development. This study shows a significant disproportion in the social and economic development of rural areas in the Świętokrzyskie Voivodeship. At the end, the article provides practical recommendations. The problem of the future of agriculture and rural areas in many regions of Poland has not been solved yet. Presented results of the studies show that the researches concerning the future of agriculture and rural areas in the Świętokrzyskie Voivodeship should be monitored. Such researches ought to be conducted annually and progress (of change) should be appraised.



Konrad Ł. CZAPIEWSKI  
Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN  
00-818 Warszawa, ul. Twarda 51/55  
konrad@twarda.pan.pl

## Mazowiecka wieś „Od... Do...”

### Mazovian countryside "From... To..."

**Zarys treści:** W opracowaniu przedstawiono autorską wizję mazowieckiej wsi w 2050 roku. Szczególną uwagę zwrócono na wewnętrzne czynniki rozwojowe, a w szczególności na te związane ze społeczeństwem, gospodarką i przestrzenią (infrastrukturą i środowiskiem). Autor w opracowaniu bazuje przede wszystkim na własnych, długookresowych badaniach przestrzeni wiejskiej Mazowsza. W konkluzji stwierdza się, że obszary wiejskie na Mazowszu w 2050 roku będą cechowały się dużą vitalnością, pełnym wyposażeniem w urządzenia niezbędne w codziennym funkcjonowaniu, zapewnią przyjazne miejsce zamieszkania oraz pracy, będą pełne inicjatyw społecznych i będą charakteryzowały się harmonijnym zagospodarowaniem przestrzennym.

**Słowa kluczowe:** wizja, obszary wiejskie, Mazowsze, 2050 rok.

### Od wstępu ...

Podstawowym celem artykułu jest opracowanie autorskiej wizji dotyczącej mazowieckiej wsi w 2050 roku. Pomimo że cel jest bardzo jasno sprecyzowany, to szeroki zakres tematyczny, odległa perspektywa czasowa oraz możliwość zastosowania różnorodnego podejścia metodologicznego, stwarza dużą dowolność jego realizacji. W celu ograniczenia tejże dowolności, w niniejszym opracowaniu przyjęte zostały następujące założenia: (1) terytorium województwa mazowieckiego w 2050 roku będzie tożsame z jego obecnym kształtem, (2) nie przewidyje się wystąpienia jakichkolwiek zjawisk ekstremalnych (naturalnych i antropogenicznych), które mogłyby zakłócić występujące aktualnie trendy, (3) analizie poddane będą przede wszystkim wewnętrzne czynniki rozwojowe, (4) szczególna uwaga zostanie zwrócona na aspekty związane ze społeczeństwem, gospodarką oraz przestrzenią, (5) dla klarowności wywodu obszary wiejskie Mazowsza zostaną podzielone jedynie na dwa typy: „podmiejskie” i „peryferyjne”, jednak bez konkretnej ich delimitacji przestrzennej oraz (6) opracowana zostanie jedna wizja realna (w opinii autora oczywiście) bez jakichkolwiek wariantów optymistycznych czy pesymistycznych. W artykule autor nie powołuje się co prawda na żadne konkretne opracowania naukowe, jednak cały wywód oparty jest na jego dziesięcioletnich badaniach obszarów wiejskich w ogóle, a Mazowsza w szczególności.



## Od 2+3 do 1+1

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego swoje ostatnie urodziny w 2050 roku będą świętować obecnie mieszkający na obszarach wiejskich województwa mazowieckiego: statystyczny 33-latek oraz statystyczna 43-latka. W 2050 roku aktualnie żyjąca populacja osób najstarszych zostanie zastąpiona przez kolejne pokolenia. Praktycznie nie będzie już osób urodzonych w erze analogowej telewizji monochromatycznej, a za to większość mieszkańców będą stanowiły osoby wychowane w erze multimediiów cyfrowych. Chociaż współczesne charakterystyki społeczności wiejskiej ulegną w 2050 roku bardzo dużej zmianie w ujęciu bezwzględnym, to w ujęciu relatywnym zmiany te nie będą już tak wyraźne. Większość aspektów społecznych i demograficznych (zoperacjonalizowanych jako wskaźniki, współczynniki, indeksy) będzie inna w 2050 roku niż współcześnie. Jednakże trendy i procesy zachodzące wśród społeczności wiejskiej „w porównaniu”, „w relacji”, „w odniesieniu” do trendów i procesów zachodzących w ogóle społeczeństwa, a szczególnie mieszkańców miast, będą podobne lub wręcz tożsame z tymi obserwowanymi aktualnie. Z kolei najważniejszą zmianą będzie zmniejszenie różnicowań społeczno-demograficznych pomiędzy społecznościami wiejskimi zamieszkującymi obszary podmiejskie oraz peryferyjne. Stawia się zatem tezę, że **w 2050 roku, pomimo dużej zmiany społeczeństwa wiejskiego na Mazowszu w ujęciu bezwzględnym, nie nastąpią duże zmiany w ujęciu względnym w porównaniu ze społeczeństwem miejskim. Nastąpi za to stopniowa unifikacja pomiędzy mieszkańcami różnych typów obszarów wiejskich.** Teza ta zostanie zobrazowana na kilku przykładach.

Współcześnie na obszarach wiejskich Mazowsza (choć także i całego kraju) odnotowywane są tendencje: (1) coraz późniejszego zawierania związków małżeńskich, (2) odkładania decyzji o urodzeniu pierwszego dziecka, (3) posiadania coraz mniejszej liczby dzieci, (4) coraz więcej dzieci wychowywane jest w związkach pozamałżeńskich oraz (5) coraz większa liczba małżeństw kończy się rozwodem. W 2050 roku wszystkie z tych tendencji ulegną dalszemu pogłębieniu, tzn. wiek nowożeńców będzie wyższy, wiek pierworódki będzie wyższy, dzietność kobiet będzie niższa, coraz więcej dzieci nie będzie wychowywana przez „swoich tatusiów i swoich mam”<sup>1</sup>, gdyż między innymi coraz więcej małżeństw rozejdzie się przed świętowaniem drewnianych godów. Należy podkreślić, że w ujęciu bezwzględnym zajdą duże zmiany społeczne i demograficzne na obszarach wiejskich Mazowsza. Jednakże w porównaniu ze społecznością miejską, podobnie jak współcześnie, procesy te będą przyjmowały łagodniejszy przebieg. Wszystkie z przytoczonych powyżej pięciu tendencji, analizowanych za pomocą adekwatnych wskaźników, osiągną w społeczności wiejskiej wartości odpowiednio: „niższe”, „niższe”, „wyższe”, „niższe” i „niższe” niż w społeczności miejskiej. Z kolei większa unifikacja pomiędzy społecznościami wiejskimi zamieszkującymi obszary podmiejskie i peryferyjne będzie wynikała z następującej przesłanki. Aktualnie na obszary podmiejskie migrują przede wszystkim młode małżeństwa posiadające małe dzieci, stąd też tereny te charakteryzują się zarówno niską liczbą zgonów i urodzeń.

<sup>1</sup> T.Love „*Nie Nie Nie*”.

Przyjmując, że dokonane aktualnie inwestycje w budownictwie indywidualnym będą stanowiły silną destymulantę do podjęcia decyzji o kolejnej migracji, to za kilkadziesiąt lat obecni migranci będą obchodzili swoje ostatnie urodziny, zaś ich dzieci będą w tym samym czasie cieszyć się z narodzin swoich wnuków, czyli obszary podmiejskie będzie charakteryzowała zarówno wysoka liczba zgonów, jak i urodzeń. Obecnie na obszarach peryferyjnych współczynnik zgonów znacznie przewyższa współczynnik urodzeń. Jednak za kilkadziesiąt lat wraz ze zmniejszeniem się dominacji osób najstarszych w całej populacji (w związku ze zmniejszeniem się odpływu migracyjnego, o czym za chwilę), nastąpi stopniowy spadek różnicy pomiędzy liczbą pogrzebów i chrztów. Pomimo że różnice w procesach demograficznych pomiędzy dwoma wyróżnionymi typami obszarów wiejskich będą w dalszym ciągu zauważalne, to jednak będą one pozostawały na znacznie niższym poziomie niż aktualnie.

Procesy migracyjne wykazują bardzo dużą stabilność czasoprzestrzenną, co oznacza, że obszary odpływu i napływu migracyjnego pozostają takimi przez wiele dekad. Długotrwałe wyludnianie terenów najmniej atrakcyjnych do zamieszkania jest zjawiskiem spotykanym niemal na całym świecie. W 2050 roku Warszawa w dalszym ciągu będzie pozostawała największym i najbardziej atrakcyjnym rynkiem pracy w kraju. I chociaż „życie w wielkim mieście fajne jak w reklamach”<sup>2</sup> jest, mieszkańcy w dalszym ciągu będą chcieli zamieszkać poza centrum aglomeracji. W związku z czym, podobnie jak współcześnie, obserwowane będą procesy odpływu migracyjnego z największych metropolii. W związku z intensywną rozbudową systemu transportowego i informacyjno-komunikacyjnego wybierane będą destynacje położone w dalszej odległości niż obecnie. Jako miejsca zamieszkania atrakcyjne staną się miejscowości zlokalizowane kilkadziesiąt, sto kilometrów od centrum Warszawy. Równocześnie dzięki silnej rozbudowie sieci infrastrukturalnych mieszkańcy peryferyjnie położonych terenów coraz częściej migracje stałe zastąpią przemieszczeniami wahadłowymi. Chociaż rozkład przestrzenny migracji w 2050 roku pozostanie podobny do współczesnego, to ich amplituda pomiędzy obszarami podmiejskimi a peryferyjnymi zostanie znacznie spłaszczona. Będzie to miało wpływ na przedstawione powyżej procesy demograficzne.

W 2050 roku również zaangażowanie obywatelskie na obszarach wiejskich będzie na znacznie wyższym poziomie niż współcześnie. Już obecnie aktywność społeczna na obszarach podmiejskich (szczególnie w okolicach Warszawy) należy do jednych z najwyższych w regionie. Wynika to z faktu, że migrują tam osoby mające wyższy poziom wykształcenia, chętnie angażujące się w sprawy lokalne. Za kilkadziesiąt lat również na obszarach położonych peryferyjnie znacznie wzrośnie udział mieszkańców uczestniczących w przedsięwzięciach społecznych, organizacjach pozarządowych. Należy podkreślić, że obecnie na tych obszarach istnieją różne przejawy samoorganizacji, które nie zawsze weszły w fazę pełnej instytucjonalizacji. Jednak za kilka, kilkanaście lat grupy te będą posiadały już umocowania prawne i sformalizowaną strukturę, w związku z czym poziom aktywno-

<sup>2</sup> Yugoton „*W sercu miasta*”.

ci społecznej na obszarach wiejskich regionu będzie zbliżony. Pomimo tych pozytywnych zmian, w dalszym ciągu, podobnie jak obecnie, poziom zaangażowania obywatelskiego mieszkańców wsi będzie pozostawał na niższym poziomie w porównaniu z mieszkańcami miast.

Kolejnym aspektem, który ulegnie ogromnej zmianie ilościowej, będzie poziom wykształcenia mieszkańców obszarów wiejskich. Aktualnie co dziesiąty mieszkaniec wsi na Mazowszu posiada wykształcenie wyższe. Biorąc pod uwagę dotychczasowe trendy oraz przemiany demograficzne w ciągu kolejnych kilkudziesięciu lat, należy przypuszczać, że w 2050 roku już co trzeci mieszkaniec będzie posiadał dyplom uczelni wyższej. Będzie to bardzo ważna zmiana ilościowa, ale równocześnie należy podkreślić znaczenie jakościowe owego procesu. Wykształcenie wyższe uznaje się powszechnie za poziom wykształcenia zapewniający największe możliwości rozwoju i osiągnięcie dobrobytu, a także dzięki niemu ludzie rozporządzają „ogromnymi skarbami w postaci umiejętności czytania i pisania, ambicji, ciekawości, bezczelności, braku szacunku dla autorytetów, zdrowia, dobrego humoru i sporej porcji wiadomości na temat tego, co znajduje się poza granicami”<sup>3</sup>. Pozytywne zmiany w poziomie wykształcenia będą zauważalne wśród wszystkich mieszkańców wsi, ale największy „skok wwyż” dokona się na obszarach peryferyjnych. Wynika to z dwóch przesłanek. Po pierwsze, aktualnie te tereny cechują się najwyższym udziałem osób w wieku poprodukcyjnym, posiadających głównie wykształcenie podstawowe i zawodowe. W związku z naturalnymi procesami demograficznymi wzrost znaczenia w populacji osób młodszych i lepiej wykształconych na tych obszarach będzie w największym stopniu zauważalny. Po drugie, spadek liczby osób migrujących przyczyni się również do poprawy struktury wykształcenia mieszkańców. Dzięki tym procesom zniwelowana zostanie, co prawda nieznacznie, różnica w udziale osób z wyższym poziomem wykształcenia pomiędzy obszarami peryferyjnymi a podmiejskimi. Jednakże w dalszym ciągu poziom wykształcenia mieszkańców wsi będzie pozostawał na niższym poziomie niż mieszkańców miast – przewiduje się, że w 2050 roku w miastach zaledwie co trzeci mieszkaniec nie będzie posiadał wykształcenia wyższego.

Wszystkie opisane procesy przyczynią się do znacznego poszerzenia kompetencji posiadanych przez mieszkańców wsi. Dzięki nieograniczonemu technicznie dostępowi do informacji oraz umiejętności korzystania z nowoczesnych mediów elektronicznych, peryferyjność przestrzenna przestanie być istotną barierą, gdyż dostępność do usług będzie na najwyższym poziomie. Mieszkańcy zamiast w sklepie, będą się spotykali przy paczkomacie. Różnice społeczności wiejskich z terenów podmiejskich i peryferyjnych będą się systematycznie zacierały, ale procesy demograficzne i społeczne cechujące obszary wiejskie będą wykazywały w dalszym ciągu wyraźną odmienną w porównaniu z obszarami zurbanizowanymi. Społeczeństwo wiejskie na Mazowszu w 2050 roku będzie bardziej zunifikowane niż współcześnie oraz będzie cechowało się odmiennymi charakterystykami społeczno-demograficznymi niż aktualnie, to jednak w dalszym ciągu w ujęciu relatywnym będzie posiadało wyczuwalną różnicę w porównaniu ze społecznością miejską.

<sup>3</sup> Kurt Vonnegut „*Kocia kołyska*”.

## Od producenta do konsumenta

Przez wiele stuleci czynności wykonywane przez mieszkańców wsi były związane wyłącznie z produkcją żywności – „Oracz pługiem zarznie w ziemię”, „Jemu sady obradzają, / Jemu pszczoły miód dawają”, „On łąki, on pola kosi”, „Ona sama bydło liczy, / Kiedy, z pola idąc, ryczy”<sup>4</sup>. Nawet takie zawody jak bartnik, bednarz, garncarz, kołodziej, powroźnik, rybitwi, rymarz, skotnik czy węglarz były w mniejszym lub większym stopniu powiązane z rolnictwem – bądź opierały się na przetwórstwie produktów rolnych, bądź wytwarzały urządzenia niezbędne w działalności rolniczej. Rolnictwo odgrywało również pierwszorzędną rolę w kształtowaniu współczesnego systemu osadniczego oraz użytkowaniu ziemi na Mazowszu. W wyniku rozwoju gospodarczego obszary wiejskie zaczęły pełnić również inne funkcje, nie związane wyłącznie z działalnością rolniczą. W koncepcjach wielofunkcyjności wsi (a także wielofunkcyjności rolnictwa), podkreślane są korzyści z przyjmowania przez obszary wiejskie funkcji mieszkaniowych, rekreacyjnych, produkcji pozarolniczej, ochrony krajobrazu czy innych. Stawia się zatem tezę, że **w 2050 roku obszary wiejskie Mazowsza w znacznie mniejszym stopniu niż obecnie będą przestrzenią produkcji, a w większym stopniu staną się przestrzenią konsumpcji.**

Już współcześnie zbiór ludności rolniczej praktycznie zawiera się w całości w zbiorze ludności wiejskiej, ale równocześnie zbiór ludności rolniczej nie stanowi jedyne, ani nawet dominującego podzbioru w zbiorze ludności wiejskiej. Proporcje tej dominacji są zależne przede wszystkim od lokalizacji. Najszybciej procesy przekształcania obszarów wiejskich i wypierania rolnictwa jako dominującego miejsca pracy mieszkańców zachodzą pod wpływem silnych procesów urbanizacyjnych w strefach podmiejskich. Dzięki mechanizmom „przyciągania” drobnej wytwórczości i dużych inwestycji oraz „wypychania” pewnych inwestycji poza granice administracyjne miast, obszary podmiejskie – dzięki bliskości rynku zbytu, wykwalifikowanej sile roboczej, wysokiej dostępności komunikacyjnej oraz dobrze rozwiniętej infrastrukturze – przekształciły się w przestrzeń wielofunkcyjną. W związku z naturalnymi procesami rynkowymi rolnictwo jako działalność bardziej ekstensywna, ustąpiło miejsce funkcjom bardziej intensywnym. Dlatego też współcześnie przestrzeń obszarów podmiejskich (szczególnie wokół Warszawy) wypełniona jest osiedlami mieszkaniowymi domów jedno- i wielorodzinnych, centrami logistyczno-spedycyjnymi, sklepami wielkopowierzchniowymi, zakładami produkcyjno-przetwórczymi oraz różnorodnymi usługami. I o ile w zagospodarowaniu przestrzennym na obszarach podmiejskich w dalszym ciągu istotny udział mają jeszcze użytki rolne, to w strukturze zatrudnienia udział rolników opisują zazwyczaj liczby jednocyfrowe. Z kolei współcześnie obszary peryferyjne w dalszym ciągu można zaklasyfikować do obszarów o dominacji funkcji bioprodukcyjnej. Rolnictwo na tych terenach stanowi nie tylko podstawową formę użytkowania ziemi, ale także najważniejsze miejsce pracy i główne źródło dochodów. Oczywiście mieszkańcy obszarów peryferyjnych również pracują i zarobkują w pozarolniczych sektorach gospodarki, jednak dzieje się to na znacznie mniej-

<sup>4</sup> Jan Kochanowski „Pieśń świętojańska o sobótce”.

szą skalę niż na obszarach podmiejskich oraz często miejsca pracy wymagają długich dojazdów.

Zatem w jaki sposób zmieni się gospodarka obszarów wiejskich Mazowsza w 2050 roku i uprawnione będzie twierdzenie, że przeszły one proces transformacji od przestrzeni produkcji do przestrzeni konsumpcji. Jak zdiagnozowano wcześniej, obszary podmiejskie uzyskały swój status przestrzeni wielofunkcyjnej dzięki kilku podstawowym czynnikom. Pierwszym z nich była dobra dostępność komunikacyjna. Zatem jeśli aktualna sytuacja transportowa w obrębie aglomeracji warszawskiej stanowi pozytywny bodziec do uprzywilejowania obszarów podmiejskich w tym zakresie, to należy stwierdzić, że za kilkadziesiąt lat najdalej położone miejscowości na Mazowszu będą cechowały warunki nieporównanie lepsze. Nawet przyjmując opóźnienia w realizacji różnych inwestycji transportowych, w 2050 roku istniejący system komunikacyjny umożliwi sprawny dojazd do Warszawy i miast subregionalnych i powiatowych z większości terytorium regionu. W związku z czym słaba dostępność przestrzenna przestanie być barierą rozwojową dla obszarów peryferyjnych. Podobnie stanie się z drugim wskazanym czynnikiem rozwojowym, czyli infrastrukturą. W 2050 roku infrastruktura wodno-kanalizacyjna przestanie być jakimkolwiek indykatorem świadczącym o możliwościach rozwojowych i warunkach życia (jak miało to miejsce kilka i kilkanaście lat temu – *vide* bogata literatura naukowa z ostatnich kilkunastu lat), gdyż będzie w równym stopniu nasycona wszędzie. Co więcej, również wyposażenie w nowoczesną infrastrukturę telekomunikacyjną będzie powszechne. Także elementy z zakresu infrastruktury społecznej oraz usług nie będą stanowiły bariery rozwojowej. Należy jednak pamiętać, że kompleksowe wyposażenie infrastrukturalne jest wstępnym warunkiem lokalizacji działalności gospodarczej. Obszary bez odpowiedniego zaplecza są mało atrakcyjne dla potencjalnych inwestorów. Po nasyceniu danego obszaru w elementy infrastrukturalne decydujące stają się inne czynniki lokalizacyjne, np. wielkość i zasoby rynku pracy, bliskość aglomeracji i rynków zbytu, odległość od źródeł surowców itp. Właśnie trzecim czynnikiem rozwojowym obszarów podmiejskich jest bliskość rynków zbytu. Również w tym zakresie zajdą istotne zmiany na obszarach peryferyjnych: (1) główne rynki zbytu będą bardziej dostępne dzięki lepszej infrastrukturze transportowej, (2) duża część specjalistycznej produkcji będzie przewożona/eksportowana do dalszych lokalizacyjnie regionów w kraju i za granicą oraz (3) wzrośnie popyt wewnętrzny dzięki zmianie trendów migracyjnych. Oczywiście obszary peryferyjne w dalszym ciągu będzie cechowała słabsza w stosunku do obszarów podmiejskich dostępność do aglomeracji, ale dysproporcje te będą mniejsze niż aktualnie. Ostatnim ze wskazanych korzystnych czynników rozwojowych obszarów podmiejskich jest duży zasób wykwalifikowanej siły roboczej. Już w poprzednim rozdziale wskazano, że za 40 lat także na obszarach peryferyjnych średnie i wyższe wykształcenie przestanie być dobrem rzadkim – a takim było jeszcze 40 lat temu. W 1970 roku w większości wiejskich gmin peryferyjnych kilka, co najwyżej kilkanaście osób posiadało tytuł magistra. Oczywiście nie tylko formalny poziom wykształcenia decyduje o poziomie kompetencji mieszkańców, ale każda próba opisu tego zagadnienia

poprzez inne miary napotyka na duże trudności. W związku z czym raczej niemożliwe jest prognozowanie zmian tych „innych miar” do 2050 roku.

Obszary peryferyjne w 2050 roku będą zatem cechowały znacznie korzystniejsze warunki rozwojowe niż aktualnie, choć oczywiście w dalszym ciągu będą to uwarunkowania słabsze w porównaniu z obszarami podmiejskimi i miastami. Ważne jest, że dysproporcje pomiędzy różnymi typami obszarów będą wyraźnie mniejsze. Ponadto stworzona zostanie odpowiednia baza lokalna do rozwoju, gdyż układ lokalny nieposiadający wystarczającego potencjału własnego, nie zawsze potrafi w pełni wykorzystać istniejące uwarunkowania zewnętrzne. W jednostkach o mniejszym potencjale wewnętrznym efektywność wykorzystania czynników zewnętrznych jest niższa, niż w gminach o bardziej rozbudowanych zasobach endogenicznych. Dlatego wysokie zasoby wewnętrzne stanowią warunek konieczny, choć oczywiście niewystarczający, prawidłowo ukierunkowanego rozwoju obszarów wiejskich. Zatem w 2050 roku większość obszarów przekroczy „krytyczny próg rozwojowy” i od aktywności samych społeczności będzie zależała sytuacja w poszczególnych miejscowościach.

Przyjmując zatem, że różne czynniki wewnętrzne i zewnętrzne będą stanowiły coraz mniejsze ograniczenia, a poziom kompetencji mieszkańców będzie wysoki, należy się spodziewać intensyfikacji w produkcji rolnej, rozwoju kooperacji na linii „rolnicy – przemysł rolno-spożywczy – handel”, a przede wszystkim powstania wielu pozarolniczych miejsc pracy głównie w sektorze (e-)usługowym. W dalszym ciągu użytkowanie rolnicze będzie istotne w krajobrazie obszarów peryferyjnych, jednak znacznie więcej mieszkańców będzie jedynie mieszkało w tej przestrzeni, nie wykorzystując jej w celach produkcyjnych.

## Od malw do iglaków

Specyficzny krajobraz tworzy największą wartość obszarów wiejskich i stanowi jeden z najważniejszych elementów decydujących o ich odmienności. Wraz z pewną unifikacją procesów demograficznych, społecznych i gospodarczych na Mazowszu w przyszłości to właśnie zagospodarowanie przestrzenne, osadnictwo, rozłóg gruntów będą stanowiły o podstawowej różnicy pomiędzy obszarami wiejskimi a zurbanizowanymi. Jednak również i w tym zakresie będą miały miejsce istotne przekształcenia, wynikające ze zmiany funkcji niektórych terenów, intensyfikacji zagospodarowania infrastrukturalnego czy zmian w stylu zabudowy wiejskiej. Generalnie stawia się tezę, że **w 2050 roku siedliska będą cechowały się ładem przestrzennym i większą funkcjonalnością infrastrukturalną połączoną z estetyzacją zagospodarowania przestrzeni publicznych i prywatnych obejmiej, przy jednoczesnej intensyfikacji użytkowania gruntów.**

Większa harmonia w zagospodarowaniu przestrzeni publicznych i prywatnych w 2050 roku będzie wiązała się zarówno ze wzrostem poziomu wykształcenia mieszkańców, ich większym poziomem wiedzy i kompetencji, powszechną dostępnością różnorodnych niezbędnych materiałów budowlanych, jak również zwracaniem uwagi na pozaekonomiczne aspekty prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej czy podejmowanej inwestycji. Mieszkańcy zaczną dostrzegać

korzyści z przebywania w miejscowościach o kompozycyjno-estetycznych założeniach czy wygładzie. Nastąpi również proces „wypełniania przestrzeni”. Wolne, niezagospodarowane obecnie tereny, będą przekształcane w zabudowę mieszkaniową, usługową oraz będą zagospodarowywane na tereny użyteczności publicznej. Znacznie wzrośnie zagęszczenie zabudowy – współczesne osadnictwo rozproszone bardzo powoli, choć konsekwentnie, będzie przekształcało się w osadnictwo zwarte o bardziej rozbudowanym systemie drożnym. Jednakże będzie to dotyczyło głównie wsi największych, w których zlokalizowane będą podstawowe usługi. Przewiduje się, że na obszarach peryferyjnych nastąpi koncentracja zaludnienia w 3–5 miejscowościach w gminie, a reszta będzie stopniowo zanikać. Przemieszczenia mieszkańców wewnątrz gmin (z małych, zanikających wsi do większych, rozwijających się) oraz migracje spoza tych obszarów (o czym była mowa wcześniej) będą głównym czynnikiem zagęszczania zabudowy, ukierunkują inwestycje infrastrukturalne i przyczynią się do zwiększenia ładu przestrzennego.

Współczesne rozproszenie osadnictwa powoduje konieczność ponoszenia dużych nakładów inwestycyjnych bądź ich selektywną priorytetyzację, bądź też skutkuje brakiem jakichkolwiek inwestycji. Kiedy zabudowa będzie bardziej skoncentrowana, efektywność prowadzonych prac będzie większa, jak również nastąpi ich większe ukierunkowanie, umożliwiające zaistnienie wartości dodanej. Miejscowości wiejskie będą posiadały różnorodne elementy infrastruktury podstawowej, które obecnie są rzadkością – chodniki, place, parki, Internet i szerokie spektrum usługowe. Nieliczne już chałupy, w które „Bije i bije szaruga. / A kropla deszczu za kroplą / Wsiąka przez szybę stłuczoną, / Którą zapchano szmatami”<sup>5</sup>, zastąpią w pełni funkcjonalne, wybudowane z nowoczesnych materiałów, a jednocześnie w sposób harmonijny z otoczeniem, domy jednorodzinne. Dzięki zwartej zabudowie mieszkania te będą w pełni podłączone do różnorodnych mediów, jak również istniejąca sieć dróg umożliwi mieszkańcom łatwe i sprawne dotarcie do większych miast. Zmiany w fizjonomii osiedli wiejskich i estetyzacja zagospodarowania terenów publicznych i prywatnych pociągnie za sobą również zmianę w dominującej roślinności. Wieś „biała w atlasie kwiatów jabłoni”<sup>6</sup> z malwami, marcinkami, głogiem i czarnym bzem już współcześnie praktycznie należy do przeszłości. Jednakże za kilkadziesiąt lat przestrzeń zabudowań wiejskich będą wypełniały w większości gatunki alochtoniczne z dominującą tują i innymi iglakami sadzonymi na skalniakach.

Na obszarach niezabudowanych nie zajdą duże zmiany w ujęciu ilościowym. W dalszym ciągu dominującą formą zagospodarowania będą użytki rolne i lasy, a zmiany ich udziałów w strukturze użytkowania gruntów będą symboliczne. Dokonają się za to duże zmiany w aspekcie jakościowym. Na większości terenów zauważalna będzie większa intensyfikacja użytkowania ziemi. Po pierwsze, coraz mniej będzie nieużytków. Po drugie, coraz większą powierzchnię będą zajmowały uprawy związane z intensyfikacją produkcji towarowej rolnictwa. Po trzecie, coraz większa powierzchnia gruntów będzie użytkowana jako użytki wieloletnie lub up-

<sup>5</sup> Jan Kasproicz „*W chałupie*”.

<sup>6</sup> Cyprian Kami Norwid „*Wieś*”.

rawy szklarniowe. Wynikać to będzie ze zmian w samym rolnictwie. Jak wspomniano już w poprzednim rozdziale, ludność rolnicza w 2050 roku będzie stanowiła niewielki udział wśród mieszkańców wsi na Mazowszu, ale będą oni użytkowali znacznie większe niż obecnie gospodarstwa, będą posiadali znacznie większe kompetencje w zakresie gospodarki rolnej oraz większe możliwości kooperacji z przemysłem rolno-spożywczym. W 2050 roku krajobraz mazowieckich pól będzie podobny do współczesnych Kujaw czy Wielkopolski.

### ... do podsumowania

Konkludując przeprowadzony wywód, należy stwierdzić, że obszary wiejskie na Mazowszu w 2050 roku będą cechowały się dużą vitalnością, pełnym wyposażeniem w urządzenia niezbędne w codziennym funkcjonowaniu, zapewnią przyjazne miejsce zamieszkania oraz pracy, będą pełne inicjatyw społecznych i będą charakteryzowały się harmonijnym zagospodarowaniem przestrzennym. Pomimo faktu, iż „zawsze się wydaje, że w innym miejscu będzie lepiej”<sup>7</sup>, to obszary wiejskie Mazowsza będą stanowiły atrakcyjne miejsce życia, czyli nie tylko zamieszkania, ale również całokształtu codziennego funkcjonowania mieszkańców związanego z zaspokojeniem różnorodnych potrzeb – fizjologicznych, bezpieczeństwa, przynależności, szacunku i samorealizacji<sup>8</sup>. Obszary wiejskie, zarówno podmiejskie, jak i peryferyjne, będąc interesującym miejscem do życia, jednocześnie będą posiadały pewną odrębność, własną tożsamość społeczną i specyficzny krajobraz. Ale... „przyszłość jest nieodgadnioną”<sup>9</sup>.

### Summary

The paper presents an authorial vision of the Mazovian village in the year 2050. Particular attention was paid to the internal development factors, especially those associated with the society, economy and space (infrastructure and environment). The study is primarily based on author's own, long-term research on Mazovia's rural space. The article concludes that the rural areas of Mazovia in 2050 will be characterized by a great vitality, full accessory with devices indispensable for every day functioning, shall provide a friendly place to live and work, will be filled with social initiatives and are anticipated to be of harmonious spatial development.

---

<sup>7</sup> Antoine de Saint-Exupéry „*Mały Książę*”.

<sup>8</sup> Piramida potrzeb według modelu Abrahama Masłowa.

<sup>9</sup> William Shakespeare „*Romeo i Julia*”.



## Informacja dla Autorów

Studia Obszarów Wiejskich to seria wydawana w języku polskim lub/i angielskim. Publikuje oryginalne opracowania naukowe z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej, geografii obszarów wiejskich, geografii rolnictwa i przestrzennego zagospodarowania kraju. Zapraszamy Autorów do nadsyłania wartościowych artykułów. Przestrzeganie poniższych zaleceń formalnych usprawni prace redakcyjne i przyczyni się do szybszej publikacji nadsyłanych materiałów.

### Uwagi ogólne.

Zgłoszenie przez Autora tekstu do Studiów Obszarów Wiejskich oznacza, że nie jest on przewidziany do druku w innym wydawnictwie. Jest także jednoznaczne z **wyrażeniem zgody na jego rozpowszechnianie przez IGiPZ PAN w formie drukowanej i elektronicznej.**

Podstawowym sposobem przekazania materiałów do druku jest przesłanie tekstu i załączników na płycie CD na adres wskazany przez redakcję. Tekst artykułu powinien być napisany zwięźle, ale jasno, przy użyciu edytora MS WORD. Objętość artykułu nie powinna przekraczać 6000 słów. Wszystkie załączniki graficzne muszą być dostarczone w formie osobnych plików. Preferowany format dla danych liczbowych to MS EXCEL, a dla załączników graficznych pliki w formacie JPG i TIF.

### Nazwiska i imiona oraz afiliacja Autorów

Na początku artykułu umieszczane są imiona i nazwiska autorów. Cyfry arabskie po nazwisku, umieszczane jako indeks górny, określają odp. afiliację. Dane instytucjonalne i adresowe muszą zawierać: nazwę instytucji, adres oraz e-mail.

### Tytuł artykułu

Tytuł nie może być dłuższy niż 120 znaków (wliczając spacje). Tytuł powinien być napisany czcionką Times New Roman 14 Bold w języku polskim i poniżej (oddzielony jedną spacją) tytuł w języku angielskim czcionką Times New Roman 12 Bold

### Zarys treści

Zarys treści należy umieścić po części tytułowej. Tekst nie powinien przekraczać 200 słów. Zawarte w nim powinny być główne aspekty i kluczowe zagadnienia artykułu.

### Słowa kluczowe

Słowa kluczowe są zamieszczane poniżej zarysu treści. Podaje się nie więcej niż 5 słów kluczowych.

### Tekst artykułu

Tekst artykułu pisany jest czcionką Times New Roman 12, interlinia 1,5; marginesy boczne 2,5 cm. Śródtytuły pierwszego rzędu piszemy czcionką Times New Roman Bold 12, drugiego rzędu Times New Roman 12.

### Rysunki, fotografie

Rysunki i fotografie powinny być zamieszczone w tekście, a ponadto dołączone w postaci osobnych plików posiadających numerację zastosowaną w tekście. Wymagana jest wysoka rozdzielczość rysunków i fotografii (min. 300 dpi, pliki JPG lub TIF). Tytuł, objaśnienia znaków legendy i źródło w języku polskim i angielskim powinny znajdować się poza rysunkiem, w pliku tekstowym.

## Tabele

Powinny być opracowane w programie MS Word i zamieszczone w tekście. Każda tabela powinna zawierać zwięzły tytuł (u góry) w języku polskim, kolejny numer i źródło danych (u dołu). Maksymalny rozmiar tabeli nie może być większy od znormalizowanej strony A4 (marginesy 2,5 cm, czcionka Times New Roman 12). Wszystkie skróty powinny być objaśnione.

## Cytowania i spis literatury

W tekście opracowania, przy powoływaniu się na literaturę, należy podawać nazwisko autora oraz rok publikacji, np. (Nowak 2004, Kowalski 2005) lub według A. Nowaka (2006), a przy cytowaniu również numer strony, np. według A. Nowaka (2006, s. 6). W powołaniach na więcej prac tego samego autora, które ukazały się w tym samym roku podaje się: (Nowak 1987a, b). W przypadku wspólnej publikacji dwóch autorów podaje się: (Kowalski i Nowak 1999), a trzech i więcej autorów: (Kowalski i in. 2006). W spisie literatury należy podać wszystkich autorów. Konieczna jest pełna zgodność między nazwiskami i rokiem publikacji w tekście i w spisie literatury.

**Spis literatury** ograniczony do literatury cytowanej, w porządku alfabetycznym, należy zamieścić poniżej tekstu artykułu według poniższego wzoru:

### Artykuły w czasopismach:

Sokołowski D., 1992, *Zróźnicowanie małych miast Polski w aspekcie funkcjonalnym i infrastrukturalnym*, Czasopismo Geograficzne, 63, 3-4, s. 295–312.

### Rozdziały w pracach zbiorowych:

Ciok S., Jakubowicz E., Łoboda J., 1998, *Konkurencyjność i przekształcenia strukturalne aglomeracji wrocławskiej w okresie transformacji*, [w:] T. Markowski, T. Marszał (red.), *Gospodarka przestrzenna miast polskich w okresie transformacji*, Biuletyn KPZK PAN, 182, Warszawa, s. 67–80.

### Serie wydawnicze:

Kulikowski R., 2002, *Problemy społeczne wsi i rolnictwa w Polsce* [w:] J. Bański, E. Rydz (red.) *Społeczne problemy wsi*, Studia Obszarów Wiejskich 2, IGiPZ PAN, PTG, Warszawa, s. 9–17.

### Książki

Bański J., 2006, *Geografia polskiej wsi*, PWE, Warszawa.

## Streszczenie

Na końcu opracowania powinno być zamieszczone streszczenie w języku angielskim, jeśli to możliwe – zweryfikowane przez *native-speakera*. Objętość streszczenia: około 250-400 słów.

## Ocena artykułów i dopuszczenie ich do druku

Wszystkie artykuły nie spełniające powyższych zasad będą odsyłane do poprawy. Artykuły podlegają ocenie przez dwóch recenzentów. Wynik recenzji będzie miał decydujący wpływ na możliwość opublikowania materiału w „Studiach Obszarów Wiejskich”

*Niniejszy tom poświęcony jest ważnemu fragmentowi polskiej przestrzeni – obszarom wiejskim. Znalazły się w nim prace diagnozujące współczesne trendy społeczno-ekonomiczne w kontekście ich wpływu na przemiany obszarów wiejskich w nadchodzących dekadach oraz prace koncentrujące się na obrazie polskiej wsi w 2050 roku, w których autorzy sięgają do uwarunkowań historyczno-kulturowych i współczesnych trendów globalnych.*

*Drogi czytelniku z 2050 roku. Czy nasze prognozy dotyczące współczesnej Tobie wsi są poprawne? A może Ty podejmiesz podobną próbę namysłu na temat „wsi 2100”? Przekonasz się, że zadanie nie jest proste, ale jednocześnie fascynujące i „ciągnące”.*

### **Ostatnie tomy *Studiów Obszarów Wiejskich*:**

Tom 30 Konrad Ł. Czapiewski, Roman Kulikowski, Jerzy Bański, Maria Bednarek-Szczepeńska, Marcin Mazur, Mariola Ferenc

*Wykorzystanie ICT w rolnictwie Mazowsza – ujęcie przestrzenne*

Tom 29 Krystyna Kurowska, Marta Gwiazdzińska-Goraj (red.), 2012

*Planowanie rozwoju przestrzeni wiejskiej, (Planning spatial development in rural areas)*

Tom 28 Jerzy Bański, Maria Bednarek-Szczepeńska, Konrad Ł. Czapiewski, Marcin Mazur, 2012

*Diagnosis and perspectives for agriculture of Vojvodina*

Tom 27 Jerzy Bański (red.), 2012

*Local and Regional Development – challenges and policy issues*

Tom 26 Monika Wesołowska, (red.), 2011

*Wiejskie obszary peryferyjne – uwarunkowania i czynniki aktywizacji  
(Peripheral rural areas – conditions and factors stimulating to activity)*

Tom 25 Dariusz Świątek, 2010

*Infrastruktura techniczna a rozwój pozarolniczej działalności gospodarczej w regionie Płocka  
(Technical infrastructure and development of non-agriculture enterprises in the Plock region)*

Tom 24 Ewa Kacprzak, Anna Kotodziejczak (red.), 2010

*Rola środków Unii Europejskiej w rozwoju obszarów wiejskich  
(The role of EU funds in rural areas development)*

Tom 23 Maria Bednarek-Szczepeńska, 2010

*Rola podmiotów lokalnych w rozwoju turystyki wiejskiej na wybranych obszarach  
Lubelszczyzny, (The role of local actors in the development of rural tourism.  
Study of the selected areas in the Lublin province)*

Tom 22 Konrad Czapiewski, 2010

*Koncepcja wiejskich obszarów sukcesu społeczno-gospodarczego i ich rozpoznanie  
w województwie mazowieckim, (The concept of socio-economic successful rural areas  
and their identification in the Mazovia region)*

Tom 21 Jerzy Bański, Jacek Dobrowolski, Małgorzata Flaga, Wojciech Janicki,  
Monika Wesołowska, 2010

*Wpływ granicy państwowej na kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego wschodniej  
części województwa lubelskiego, (The influence of the national border on directions  
of socio-economic development in the eastern part of the Lublin province)*

Tom 20 Jerzy Bański (red.), 2009

*Socio-economic disparities and the role of local development*